

RUMUNIA 1984 – 1990 (1 redakcja)**SECURITATE I SŁUŻBY WOJSKOWE**

W Rumunii odpowiednikiem PGU KGB był Departament Informacji Zewnętrznej Securitate (Departamentul de Informații Externe în cadrul Departamentului Securității Statului – DIE DSS). Choć w marcu 1978 roku, po ucieczce wicedyrektora DIE Iona Pacepy na Zachód, nazwę zmieniono najpierw na Dyrekcja Generalna Informacji Zewnętrznej (Direcția Generală de Informații Externe – DGIE), a w październiku na Centrum Informacji Zewnętrznej (Centrul de Informații Externe – CIE), w literaturze popularniejszy jest poprzedni skrót. CIE składało się przede wszystkim z sześciu wydziałów zaszyfrowanych jako Jednostka Wojskowa – Unitatea Militara:

UM 0544 CIE – wywiad;

UM 0195 CIE – kontrwywiad, kontrola ambasad rumuńskich zagranicą, infiltracja i zwalczanie emigracji, RWE, BBC, Głosu Ameryki, Deutsche Welle;

UM 0110 CIE – identyfikacja szpiegów sowieckich, wywiad w krajach socjalistycznych pracowały tu 304 osoby;

UM 0525 CIE – szyfry;

UM 0107 – ICE Dunărea – przedsiębiorstwo handlu zagranicznego. w którym pracowało 115 oficerów, 10 podoficerów i 12 cywilów, zajmowało się handlem bronią, narkotykami i towarami rumuńskimi oraz ludźmi (pobierało opłaty od rządów RFN i Izraela za wydanie zezwolenia na emigrację każdego Sasa i Żyda), a także kradzieżą i kupnem technologii celem zdobycia dewiz na potrzeby Securitate i państwa. W 1982 roku w jego skład weszła Służba SD (Serviciul Știință și Dezvoltare – Wiedza i Rozwój), który poprzednio był samodzielną jednostką wywiadu naukowo-przemysłowego pod nazwą Brigada SD (Știință și Dezvoltare).

Brigada U – organizowanie siatki wywiadowczej – po ucieczce Iona Pacepy została rozbita na trzy jednostki terytorialne: UM 0101, UM 0102, UM 0103. Ta ostatnia kontrolowała mniejszość węgierska i jej związki z Węgrami oraz emigrację rumuńską. W sumie w CIE pracowało 2426 funkcjonariuszy¹. CIE kontrolowało Agencję Walut Obcych, która opłacała publikację zagranicą hagiograficznych książek o Conducatorze oraz „murzynów” piszących prace naukowe na tematy chemiczne oficjalnie publikowane jako

¹ Dennis Deletant, *op. cit.*, s. 380.

działa Eleny Ceaușescu, oficjalnie posiadającej tytuł profesora chemii w Rumunii, a prawdopodobnie absolwentki jedynie szkoły powszechnej.

W Securitate kontrwywiadem cywilnym (handel zagraniczny, cudzoziemcy w Rumunii) zajmowała się Dyrekcja III (Direcția a III-a Contraspionaj – UM 0625), licząca 245 pracowników, a ochroną kontrwywiadowczą gospodarki Dyrekcja II (Direcția a II-a Contrainformații in Sectoarele Economice – UM 0617) licząca jedynie 167 pracowników. Dyrekcja II razem z kontrwywiadem CIE kontrolowały negocjacje kontraktów zagranicznych. Sekcja V Dyrekcji II kontrolowała handel zagraniczny. W sumie Securitate liczyła 38 682 funkcjonariuszy, ale 23 370 należało do specjalnych jednostek (trupele de Securitate), utworzonych 5 lipca 1988 roku i rozlokowanych w czterech centrach: Bukareszcie, Konstancy, Klużu i Timiszoarze². W dyrekcjach centralnych pracowało 6602 osoby, w oddziałach prowincjonalnych 6059, w szkołach 225 i pozostali w CIE³. Securitate posiadała wprawdzie 400 tys. zarejestrowanych, ale tylko 137 tys. czynnych tajnych współpracowników⁴. Securitate, wbrew pozorom, wcale nie była liczna, a jej większość stanowiły jednostki do walki zbrojnej z ewentualną rewoltą. Potwierdza się w ten sposób stara zasada, że im państwo totalitarne liberalniejsze, tym policja polityczna liczniejsza, bowiem trzeba kontrolować postępowanie ludzi w sferze wolności. Tam gdzie sfery wolności nie ma, kontrolować nie ma czego.

W Securitate kontrwywiadem wojskowym zajmowała się IV Dyrekcja (Direcția a IV-a Contrainformații Militare – UM 0632), licząca 1133 pracowników.

W strukturze DSS I Dyrekcja informacji wewnętrznej (Direcția I informații interne, UM 0610), licząca zaledwie 114 pracowników, dzieliła się na 7 służb (servicile):

1. Służba – zajmowała się kontrolą członków byłych partii politycznych, byłych więźniów politycznych i członków organizacji antykomunistycznych;
2. Służba – kontrolowała mniejszości narodowe, zwłaszcza Węgrów, Niemców i Żydów;
3. Służba – nadzorowała dysydentów i potencjalnych uciekinierów;
4. Służba – infiltrowała opozycję religijną;
5. Służba – zwalczała akcje o charakterze antyrządowym w sferze sztuki i nauki;
6. Służba – zwalczała akcje o charakterze antyrządowym w sferze szkolnictwa (w tym studenci obcokrajowcy), sportu i sądownictwa;

² Peter Siani-Davies, *Revoluția Română*, op. cit., s. 60.

³ Dennis Deletant, op. cit., s. 380.

⁴ Marius Oprea, *Mâna delațiunii – informatori securității*;

7. Służba – prowadził działalność analityczną.

W Securitate ochroną funkcjonariuszy partyjnych, przede wszystkim Ceaușescu, zajmowała się V Dyrekcja (Direcția a V-a de Securitate și Garda), licząca 484 funkcjonariuszy.

W Rumunii istniała Dyrekcja Informacji Wojskowej (Direcția de Informații a Armatei – DIA), poprzednio nazywana Sekcją II Wielkiego Sztabu Generalnego Armii (Secția a II-a a Marelui Stat Major al Armatei). Do 1964 roku znajdowała się pod kontrolą GRU, podobnie jak inne wywiady wojskowe krajów wasalnych. Na kluczowych stanowiskach umieszczani byli oficerowie szkoleni w Sowietach. W 1978 roku funkcjonariusze tej kategorii, którzy najczęściej zajmowali stanowiska zastępców kierowników dyrekcji lub byli *attachés militaires* w Waszyngtonie, Pekinie i Moskwie, zostali usunięci z DIA, tak że w kierownictwie pozostali tylko oficerowie szkoleni w kraju⁵. Dyrekcja ta posiadała swoich ludzi tylko na stanowiskach *attachés militaires* w Belgradzie, Berlinie, Budapeszcie i Rzymie. Próba zwiększenia ich liczby spotkała się z furią Eleny Ceaușescu⁶.

W systemie sowieckim nadzór partii nad ministerstwem spraw wewnętrznych wraz z organami bezpieczeństwa i łącznikami KGB, nad ministerstwem obrony wraz z wywiadem wojskowym i łącznikami wojsk sowieckich w krajach gdzie stacjonowały, nad ministerstwem sprawiedliwości wraz z prokuraturą i sądownictwem, kancelarią parlamentu, krajowymi i zagranicznymi operacjami wywiadowczymi oraz sportem sprawował sekretarz KC nadzorujący *administratywnyje organy*⁷ za pośrednictwem wydziału administracji KC lub o podobnej nazwie. Sekretarz ten był jednocześnie najczęściej pełnym członkiem, a rzadziej zastępcą członka Politbiura. Dlatego będą nas interesowały zmiany na tych stanowiskach, podobnie jak wymiana kadr w służbach w korelacji z poszczególnymi etapami demontażu komunizmu.

SPISEK 1984 ROKU

⁵ Ștefan Dinu, *Condamnat la discreție*, București 2009, s. 202-203.

⁶ *Ibidem*, s. 214.

⁷ Rudolf L. Tőkés, *Hungary's negotiated revolution. Economic reform, social change and political succession*, Cambridge University Press, Cambridge 1996, s. 57. Autor omawia sytuację węgierską, lecz nie ma powodu by schematu tego nie przyjąć dla całego bloku silnie zunifikowanego i tworzonego według jednolitego modelu.

W Rumunii w październiku 1984 roku IV Dyrekcja Securitate i jednostka UM 0110 wykryły konspirację grupy nazwanej „Corbii” („Kruki”)⁸, która miała dokonać zamachu w dniach 15-17 tego miesiąca, podczas wizyty Nicolae Ceaușescu w RFN, zgodnie z planem *grosso modo* zrealizowanym w grudniu 1989 roku. Miano aresztować Ceaușescu i jego brata Ilie, Emila Bobu, Tudora Postelnicu i Iona Comana, a po zajęciu Radia i Telewizji wezwać ludność do powstania. Dywizja czołgów gen. Paula Kellera i dywizja zmechanizowana gen. Dumitru Pletosa miały zaszachować w stolicy Securitate. Amunicję dostarczyłby gen. Ion Suceava dysponujący jej zapasami w Tîrgoviște gdzie był komendantem⁹. Według kpt. Radu Nicolae¹⁰, po obaleniu Ceaușescu, szefem partii miał zostać Ion Iliescu, a premierem gen. Ion Ioniță¹¹. Silviu Brucan, który nawiązał kontakt z grupą „Corbii” w 1983 roku, twierdził, że spiskowcy byli w kontakcie z KGB¹². Siatka składała się z 2 lub 3 trzyosobowych komórek, początkowo niezwiązanych z sobą, w tym: gen. armii Ion Ioniță, minister obrony (1966-1976), wicepremier i członek Politbiura (1976-1982), Janos Fazekas, członek Politbiura (1967-1974) i minister handlu (1974-1984), gen.-mjr Ștefan Kostyál („Corbul”), łącznik z ambasadą sowiecką, który żądał od niej broni¹³, gen. armii Nicolae Militaru („Milică”), gen.-mjr Dumitru Pletos („Petre”) z dywizji zmechanizowanej, kpt. Radu Nicolae („Rodion”), gen.

⁸ Cristescu Radu Constantin, *Serviciile Secrete din România și Scandalurile de Corupție 1989-2001*, București 2002, s. 176-177; Ion Prelipean și Nicolae Tiron, *Zile fierbinti* (Partea I), „Epoch Times” 2006, 27 VI, http://epochtimes-romania.com/articles/2006/06/article_3559.html; *Origins Of The National Salvation Front (NSF)*, http://www.ceauescu.org/ceauescu_texts/revolution/december_revolt_nsf.htm.

⁹ Silviu Brucan, *Generația ieroșită: memorii*, București 1992, s. 199.

¹⁰ Radu Nicolae (ur. 1929), ukończył szkołę morską (1947-1949), następnie Akademię Wojskową w Bukareszcie (1953), dowodził okrętem podwodnym (1953-1959), rozpoczął studia w Leningradzie dla dowódców okrętów podwodnych (1959), dowódca dywizjonu torpedowców (1959), przeszedł kursy wojsk rakietowych w Baku i Władywostoku (1962), szkolony w ZSRS w sumie 2 lata i 8 m-cy, po powrocie dowódca brygady torpedowców (do 1978), komandor (1967), przeniesiony do floty handlowej (1979), naczelnik nawigacji cywilnej w ministerstwie transportu przeniesiony na emeryturę wraz z grupą oficerów w tym samym czasie co gen. Militaru (1984).

¹¹ Zeznanie Radu Nicolae przed Komisją senacką 14 czerwca 1995 roku; Șerban Săndulescu, *Decembrie 89, lovitura de stat a confiscat revoluția română*, București 1996, s. 90-91.

¹² Mark Almond, *Retreat to Moscow: Gorbachev and the Eastern European Revolution*, London 1990, s. 42, przyp. 14.

¹³ Marius Oprea, *De mâna cu URSS*, „Eveniment” 2004, 22 XII.

Ion Suceava, kpt. Securitate Vergil Măgureanu, były oficer wywiadu – DIE (1972-1981), ambasador w Turcji Vasile Patilineț¹⁴, gen. Paul Keller z dywizji panczernej i Silviu Brucan.

Ion Iliescu był ze spiskiem związany dość luźno; po raz pierwszy z Militaru spotkał się w 1982 roku. Militaru potwierdza, że nawiązał kontakt ze spiskowcami właśnie za pośrednictwem Iliescu, w 1983 roku¹⁵. Z samym Iliescu wszedł w kontakt dość przypadkowo, przy okazji jego odwiedzin w szpitalu, w którym akurat przebywał na początku lat 80. ubiegłego wieku¹⁶.

Jak przyznał Măgureanu, w 1984 roku grupa cywilna spiskowców, do której sam wcześniej przyciągnął Iliescu, nawiązała kontakt z grupą wojskową: Militaru, Ioniță, Kostyál, Radu Nicolae. Na drugim spotkaniu z Ioniță obecny był Iliescu. Ostatnie spotkanie odbyło się jesienią 1984 roku¹⁷. Iliescu potwierdził spotkania z Măgureanu, Militaru i Ioniță, na których omawiano obalenie Ceașescu¹⁸. Prawdopodobnie Măgureanu nie wiedział, że Iliescu miał własny kontakt z Militaru od 1982 roku.

Măgureanu, twierdzi, że Militaru od 1984 roku proponował przyjęcie nazwy Frontul Salvării Naționale (Front Ocalenia Narodowego) dla tworzącej się organizacji¹⁹, co tłumaczyłoby jej późniejsze forsowanie. Trudno jednak widzieć w niej dowód na inspirację sowiecką.

Sorin Ovidiu Vântu, którego informacje pochodzą zapewne od gen. Kostyála, gdyż razem przebywali w celi, twierdzi, iż to Kostyál, stalinista i obywatel sowiecki, w 1983 roku na rozkaz Sowietów zwerbował Ioniță. Znali się dobrze gdyż razem studiowali w Akademii

¹⁴ Vasile Patilineț (1923-1986), był bliskim współpracownikiem Ceașescu i pomógł mu w 1965 roku w eliminacji rywala do objęcia kierownictwa partii, szefa MSW Alexandru Drăghiciego, gromadząc materiały obciążające go odpowiedzialnością za zamordowanie Lucrețiu Pătrășcanu. Następnie Patilineț został członkiem Sekretariatu KC odpowiedzialnym za organy administracyjne – tzw. Sekcja wojskowa i sprawiedliwości KC (1965-1975), członkiem Rumuńskiej Rady Obrony i z-cą członka Politycznego Komitetu Wykonawczego RPK.

¹⁵ *Generalul Militaru: «M-am dus incognito la Consulatul sovietic»*, „Gardianul” 2008, 29 XII.

¹⁶ Nicolae Militaru, *Ion Iliescu – aripa politică a complotului KGB-ist*, wywiad udzielony przez Militaru BBC w 1994 roku, „România liberă” 2003, 21 XI.

¹⁷ *Stenograma nr. 10/27.10.1993, Audierea domnului Virgil Măgureanu*, s. 31, Arhiva Senatului Român.

¹⁸ Alex Mihai Stoenescu, *Istoria loviturilor de stat în România*, Vol. 4, partea a II-a, „Revoluția din decembrie 1989” – o tragedie românească, București 2005, s. 726; wywiad autora z Iliescu z 2 grudnia 2004 roku.

¹⁹ Alex Mihai Stoenescu, *De la regimul comunist la regimul Iliescu: Virgil Măgureanu în dialog cu Alex Mihai Stoenescu*, București 2008, s. 109.

Woroszyłowa (1956-1958). Kostyál twierdził, iż Sowieci opuścili spiskowców wojskowych by skonstruować ekipę cywilną Iliescu²⁰.

Kpt. Radu Nicolae zeznał, iż zbliżył się nawet do gen. Victora Stănculescu, wiceministra obrony narodowej (1981-1986), by przetestować jego gotowość do włączenia się w zamach 1984 roku, ale Ioniță zabronił mu dalszego kontaktowania się²¹.

Konspiratorzy zostali zdradzeni przez gen. Gomoiu i gen. Popa²². Kpt. Radu Nicolae twierdzi, iż w styczniu 1985 roku założyli oni Komitet Ocalenia Narodowego (Comitetul Salării Naționale – CSN) i sugeruje, iż planowano nowy zamach stanu na luty²³. Wersję o powołaniu CSN Radu Nicolae potwierdził w audycji telewizyjnej „În legetura cu Frontul Salvării Naționale”²⁴. Po 13 stycznia spotkali się Militaru, Măgureanu i Radu Nicolae i wyjaśnili stosunki między grupą wojskową i cywilną. Wówczas gen. Ioniță utworzył Comitetul Salării Naționale. Ostatni raz z Măgureanu Radu Nicolae spotkał się 24 lipca 1987 roku²⁵. Z wymienionych uczestników spisku, gen. Kostyál został skazany na 10 miesięcy za „kradzież prądu”, a wiosną 1989 roku aresztowany za posiadanie 1,5 kg pieprzu („spekulacja”)²⁶, kpt. Radu Nicolae został aresztowany we wrześniu 1987 roku przed kolejnym spotkaniem z Măgureanu i skazany na 10 lat za pospolite przestępstwo, ale zwolniono go w wyniku amnestii już w lutym 1988 roku. Patilinę zginął w 1986 roku w wypadku samochodowym przygotowanym przez Securitate w drodze z Ankary do kraju. Zanim do tego doszło prowadził rozmowy z ambasadorem sowieckim w Turcji w sprawie

²⁰ Wywiad z Sorin Ovidiu Vântu w: Alex Mihai Stoenescu, *Interviuri despre revoluție*, București 2004, s. 13-14.

²¹ Peter Siani-Davies, *Revoluția Română din Decembrie 1989*, București 2006, s. 255.

²² Spiskowcy udzielili szeregu wywiadów: Nicolae Radu, „Express Magazin” 1990, nr 5, sierpień, *Cine se ascunde în spatele morților noștri*, „NU” 1990, nr 18, 20-27 VII, „NU” 1990, nr 13, 15-22 VI, „NU” 1990, nr 20, 4-11 VIII, list do redakcji „Zig-Zag” 1990, nr 25, 28 VIII-5 IX; Stefan Kostyál, „Cuvîntul” 1990, nr 5, 28 III; Silviu Brucan, Nicolae Militaru, *Adevărul, numai adevărul*, „Adevărul” 1990, 23 VIII; Silviu Brucan, „România liberă” 1990, 17 VII; Silviu Brucan, *Generația ierșită, op. cit.*. Materiał został omówiony w: Dennis Deletant, *Ceaușescu and the Securitate. Coercion and Dissent in Romania, 1956-1989*, New York 1995, s. 343-351; Peter Siani-Davies, *The Romanian Revolution of December 1989*, Ithaca, London, Cornell University Press, 2005 s. 248-258. Zeznanie kpt. Radu Nicolae przed komisją senacką; Anexa 2. *Stenograma ședinței somisiei din ziua e 14 iunie 1995 (orele 9-13) în care a fost audiat dl. Radu Nicolae*, Șerban Săndulescu, *op. cit.*, s. 83-152.

²³ Șerban Săndulescu, *op. cit.*, s. 95, 90.

²⁴ Vartan Arachelian, *Revoluția și personajele sale*, București 1998, s. 95.

²⁵ Șerban Săndulescu, *op. cit.*, s. 95.

²⁶ Po 1989 roku gen. Kostyál, przedwojenny „nielegal”, ostatecznie przeniósł się do Moskwy, gdyż, jak stwierdził, w Rumunii nie czuł się bezpiecznie. Jego żona była Rosjanką.

pomocy przy przeprowadzeniu zamachu stanu²⁷. Na jego pogrzebie obecni byli Ion Iliescu i gen. Ion Ioniță²⁸. Mózg operacji, gen. Ioniță, zmarł 27 lipca 1987 roku przymusowo internowany w szpitalu. Większość osób zamieszanych w spisek została jedynie przeniesiona do rezerwy i nadal konspirowała.

Iliescu stracił stanowisko przewodniczącego Narodowej Rady Wód (17 marca 1984) i został dyrektorem Wydawnictw Technicznych²⁹, ale trudno to wiązać ze sprawą spisku, który wykryto dopiero pół roku później.

Od 1986 roku wiadomo było, że Sowiety postawili na Iliescu. Jak wspomina Voiculescu, „Od roku 1986 bardzo wielu aktywistów partyjnych przymilało się do Iliescu przekonanych, że zamieni on Ceaușescu [...] starali się przygotować sobie odpowiednią pozycję w momencie wymiany”. Jedni odwiedzali go w Wydawnictwach Technicznych pod jakimś pretekstem, a bardziej bojaźliwi wysyłali liściki³⁰.

Spiskowcy z 1984 roku odegrali istotną rolę w obaleniu Conducatora w 1989 roku i zajęła ważne miejsca w rządzie w styczniu 1990. Do kwestii tej powrócimy jeszcze i wtedy omówione zostaną sylwetki spiskowców i ich związki z GRU lub KGB. Konsolidacja grup konspiracyjnych, nastąpiła w 1983 roku. Nie wiadomo dokładnie kiedy zawiązano spisek. Według Silviu Brucana jego korzenie sięgają roku 1976, choć z drugiej strony lepiej poinformowany kpt. Radu Nicolae twierdzi, że Ioniță, *spiritus movens* spisku, chciał odsunąć partię od wpływu na państwo i uważał, że wzoruje się na akcji gen. Jaruzelskiego (TW „Wolski”, 1946-1954) i jego „zamachu stanu” 13 grudnia 1981 roku, choć nie myślał o zmianie ustroju³¹, a więc konkretniejsze działania musiały nastąpić po tej dacie. Przypomnijmy, że Andropow faktycznie przejął władzę na wiosnę 1982 roku (patrz rozdział I, s. **Błąd! Nie zdefiniowano zakładek.** i n.), a formalnie w listopadzie 1982 roku. Z upływem czasu uczestnicy spisku coraz bardziej przesuwają go wstecz, więc takie interpretacje można włożyć między bajki. Okres konsolidacji w 1983 roku wskazywałby na związki z

²⁷ Șerban Săndulescu, *op. cit.*, s. 90-91. *Zeznanie Radu Nicolae przed Komisją senacką 14 czerwca 1995 roku.*

²⁸ Ionel Gal, *Rățiune și represiune în Ministeriul de Interne 1965-1989*, Iași 2001, t. I, s. 252.

²⁹ Alex Mihai Stoenescu, *De la regimul comunist, op. cit.*, s. 111.

³⁰ Wywiad z Gelu Voicanem Voiculescu, w: Alex Mihai Stoenescu, *Interviuri, op. cit.*, s. 191.

³¹ *Ibidem*, s. 104-105; analiza relacji: Peter Siani-Davies, *The Romanian Revolution, op. cit.*, s. 241.

Andropowem. Ciekawe, że raport 11 Wydział terytorialny-pomocniczy PGU KGB³², przygotowany właśnie w tym roku, przewidywał katastrofę ekonomiczną kraju w nadchodzących latach i w konsekwencji utratę kontroli przez partię komunistyczną oraz przejście Rumunii do obozu zachodniego³³. W Moskwie więc zdawano sobie sprawę z niebezpieczeństwa dalszego tolerowania Ceașescu. Raport wskazywałby również na możliwość podjęcia konkretnych działań przez Andropowa, gdyż bierność PGU oznaczałaby zgodę na taki właśnie rozwój przypadków poza kontrolą. Ewakuacja imperium i demontaż systemu wcale przecież nie oznaczał zgody na rozszerzenie wpływów Zachodu, tylko stworzenie strefy buforowej z dominującą pozycją nomenklatury i wpływami sowieckimi.

Przy obecnym stanie wiedzy nie można jednak spisku Ioniță z całą pewnością wiązać z planami reformy systemu Andropowa. Jedno jest jasne, konspiratorzy przygotowywali obalenie Nicolae Ceașescu i byli związani ze służbami sowieckimi, zaś w przypadku powodzenia ich akcji partia komunistyczna utraciłaby kluczową rolę w strukturze władzy.

Rumunia 1986 - 1988

Zmiany kadrowe w służbach w Rumunii należy rozpatrywać z punktu widzenia zwalczania lub promowania sowieckiej agentury, zwłaszcza w jednostkach mających ją zwalczać. Opanowanie przez agenturę KGB i GRU kierownictwa jednostek Securitate, których celem było wykrywanie właśnie agentury sowieckiej, było warunkiem *sine qua non* podjęcia skutecznej akcji usunięcia Conducatora.

W 1960 roku rozpoczęto czystkę w organach bezpieczeństwa, usuwając Rosjan, Ukraińców, Żydów i Rumunów posiadających rosyjskie żony. W 1962 roku grupa 20 oficerów III Dyrekcji kierowana przez mjr. Teodora Dorobanțu³⁴ zaczęła likwidować siatki sowieckich szpiegów w Rumunii. Za szczególnie podejrzanych uważano: byłych kominternowców, „Hiszpanów”, obywateli, którzy w czasie wojny uciekli do Związku

³² PGU KGB – ros. *Первое главное управление Комитета государственной безопасности, ПГУ КГБ*, *Pierwoje gławnoje uprawlenie Komiteta gosudarstwiennoj biezopasnosti* – Pierwszy Zarząd Główny Komitetu Bezpieczeństwa Państwowego.

³³ Christopher Andrew, Oleg Gordievskij, *La storia segreta del KGB, traduzione di Piero Spinelli e Gabriella Manna*, Milano 2005, s. 681.

³⁴ Nie należy mylić go z płk. SIE i byłym funkcjonariuszem DIE o tym samym imieniu i nazwisku, specjalizującym się w krajach Europy Wschodniej, który jako pracownik MSZ służył w Polsce, na Węgrzech i Chinach, a w roku 2008 był konsulem w Serbii. Być może chodzi o rodzinę.

Sowieckiego lub później studiowali tam. Od tego momentu wojskowych i *securiști* nie wysyłano już na studia do Sowietów. W kwietniu 1964 roku zamrożono stosunki między organami bezpieczeństwa w Rumunii i KGB, a w październiku, po obaleniu Nikity Chruszczowa, ostatni doradcy KGB opuścili kraj.

Pracę grupy mjr Dorobanțu kontynuowało Biuro (1962-1969), następnie samodzielna Służba ds. krajów socjalistycznych (1969-1978) i w końcu jednostka UM 0110 kierowane przez płka Josifa Constantina do roku 1986. Płk Constantin odwiedził jednak Moskwę, gdzie spotkał się z Michaiłem Sacharowskim, w latach 1948-1953 szefem doradców sowieckich, który tworzył służby w Rumunii, a później kierował PGU KGB (1956-1971). Szef CIE Nicolae Doicaru kazał śledzić Constantina „jako łącznika ze służbami sowieckimi”³⁵. Skoro jednak dokument ten znaleziono w 1978 roku, dlaczego pozwolono Constantinowi kierować UM 0110 do 1986 roku? Doicaru ukrywał informacje o rekrutacji Pacepy przez Amerykanów³⁶, a po obaleniu Conducatora przystał do zwycięzców, ale w marcu 1991 roku „zastrzelił” się na polowaniu.

W 1978 roku, po ucieczce Iona Pacepy, miała miejsce fala masowej wymiany kadry kierowniczej w służbach, kiedy ostatecznie eliminowano także wszystkich oficerów, mających jakiegokolwiek związek lub kontakty z Sowietami³⁷.

Od 1967 roku Departamentul Securității Statului podlegał Radzie Bezpieczeństwa Państwa (Consiliul Securității Statului), stanowiącej część MSW. W 1978 roku Radę zniesiono i DSS stało się integralną częścią MSW. Securitate podlegała bezpośrednio Nicolae Ceaușescu, oficjalnie jako sekretarzowi generalnemu i prezydentowi, a faktycznie jego żonie Elenie. W KC odpowiednikiem wydziału administracyjnego była od zmian organizacyjnych Sekcja Wojskowa KC KPR (Secția Militară a CC al PCR), zgodnie ze schematem sowieckim nadzorująca MSW i DSS, MON, Armię i Ministerstwo Sprawiedliwości. Warto zauważyć, iż swoją karierę Conducator zaczął w 1954 roku jako sekretarz ds. organów administracyjnych. Sekcją Wojskową kierował sekretarz KC gen. Ion Coman (1980-1989), który po gen. Ionity objął MON (1976-1980). Poprzednio Coman był Szefem Sztabu Armii (1974-1976). Coman należał najbardziej zaufanych ludzi dyktatora. Ceaușescu wysłał go 17 grudnia 1989 r. do Timișoary by kierował represjami. Coman został aresztowany (22.12.1989) i skazany na 20 lat (odsiedział 3).

³⁵ Mihai Pelin, *Culisele spionajului românesc. DIE 1955-1980*, București 1997, s. 207, 278-279.

³⁶ Paul Ștefanescu, *Istoria serviciilor secrete române*, București 1991, s. 197.

³⁷ Ștefan Dinu, *op. cit.*, s. 184, 202.

Ministrem spraw wewnętrznych był George Homoştean (5.09.1978-3.10.1987), poprzednio szef organizacji partyjnej w powiecie Alba (1968-1978) i Sebeş (1958-1968), a więc typowy aparaczyk partyjny. Po odejściu z MSW został w 1989 roku ambasadorem w Czechosłowacji. Po odwołaniu 30 grudnia 1989 r. przeszedł na emeryturę. Pretekst do aresztowania znaleziono dopiero w styczniu 1993 roku. Było nim niepowodzenia operacji antyterrorystycznej w 1981 roku, w której zginęli zakładnicy podróżujący porwanym autobusem w Puiu, a porywacze zostali na rozkazy Conducatora zamordowani. Skazany w apelacji na 18 lat, przed rozprawą w Sądzie Najwyższym w 2001 r. został ulaskawiony przez prezydenta Iliescu.

Szefem Securitate był zaufany człowiek Eleny Ceaşescu, Tudor Postelnicu (14.05.1978-3.10.1987), były sekretarz partii powiatu (judeţ) Buzău, gdzie Nicu Ceaşescu, syn dyktatorskiej pary odbywał służbę wojskową w 1977 roku. Został aresztowany 22 grudnia 1989 roku i skazany na 15 lat (2.02.1990).

Dyrekcją II kierował gen. Emil Macri (1977-1989), który 16 grudnia 1989 roku został wysłany na czele grupy kryzysowej do Timişoary. Należał do ludzi wiernych Ceaşescu i został aresztowany w styczniu 1990 roku; zmarł w szpitalu więziennym 18 kwietnia 1991 roku przed rozpoczęciem procesu.

Dyrekcją III kierował gen. Aurelian Mortoiu (1.12.1984-1989), który w grudniu 1989 roku izolował m.in. Silviu Brucana, jednego ze spiskowców. Mortoiu poprzednio był szefem Secu w powiecie Timiş. W roku 1991 Mortoiu został skazany na 3 lata, zwolniony przedterminowo, został ponownie aresztowany w styczniu 1993 roku pod tym samym pretekstem co Homoştean i skazany w apelacji na 16 lat (1997), ale uniewinniony przez Sąd Najwyższy w roku 2002.

Dyrekcją V (UM 0666) kierował gen. Marin Neagoe (1984-22.12.1989). Jego zadaniem było dbanie o bezpieczeństwo rodziny Conducatora. W grudniu 1989 podpisał plan „Cristal”, który miał ochronić Nicolae i Elenę Ceaşescu. Aresztowany 22 grudnia 1989 roku, w maju 1991 roku został skazany na 7 lat za udział w tłumieniu demonstracji.

Mortoiu i Neagoe zostali awansowani w roku, gdy odkryto spisek „Corbii” przeciwko Ceaşescu, więc Conducator liczył na ich lojalność. Coman, Homoştean, Postelnicu, Macri (kontrwywiad gospodarczy), Mortoiu (kontrwywiad) i Neagoe zostali uwięzieni, więc nie byli związani z zamachowcami z grudnia 1989 roku. A kto nie został aresztowany, albo nawet po przewrocie awansował?

Na czele DIE stanął 1 grudnia 1984 roku gen. Aristotel Stamatoiu, poprzednio szef (1980-1.12.1984) i z-ca szefa Dyrekcji III (1972-1980). Stamatoiu objął DIE po okresie

wstrząsów, które nastąpiły po odwołaniu gen. Nicolae Doicaru (1960-marzec 1978) i ucieczce do USA jego zastępcy gen. Iona Pacepy (lipiec 1978). Wówczas krótko kierowali DIE Alexandru Dănescu (marzec-październik 1978), Romus Dina (1978-1980) i Nicolae Pleșița (1.09.1980-1.12.1984), który również popadł w niełaskę i został odesłany do szkoły Secu w Grădiște jako wykładowca. Wywiad zagraniczny powinien wykryć działania służb zagranicznych, a zwłaszcza działająca w jego ramach antysowiecka jednostka UM 0110. Tymczasem nic takiego nie nastąpiło. Stamatoiu został odwołany dopiero 6 stycznia 1990 roku i przesunięty do rezerwy. Wprawdzie aresztowano go na krótko, ale nie wytoczono mu procesu i zwolniono, po czym wycofał się z działalności.

Jednostkę UM 0110 objął w 1986 roku gen. Victor Neculcioiu³⁸, były szef Secu w powiecie Brașov (1980-1986). Po obaleniu Ceașescu Neculcioiu zamieszkał w Braszowie, gdzie wstąpił do postkomunistycznej Socjalistycznej Partii Pracy. W 1994 roku w wywiadzie stwierdził: „Ci, których kiedyś śledziłem, kierują dziś Rumunią”³⁹. Niedługo później wycofał się z życia publicznego i osiadł na wsi pod Braszowem.

Vasile Lupu, z-ca Neculcioiu w UM 0110, kontynuował karierę w służbach, a nawet został nagrodzony stanowiskiem zastępcy szefa SRI (Serviciul Român de Informație), służby stworzonej na miejsce Securitate w 1990 roku.

Dyrekcją IV czyli kontrwywiadem wojskowym kierował gen. Vasile Gheorghe⁴⁰ (1978-1989). To właśnie ta jednostka powinna wykryć spiskowców w wojsku i Securitate. Po obaleniu Ceașescu gen. Vasile na krótko aresztowano i wprawdzie wytoczono proces, ale w 1991 roku został uniewinniony.

Dyrekcją I kierował gen. Georghe Rațiu (1986-1989), poprzednio szef Securitate w powiecie Olt (1981-1986). Po obaleniu Conducatora Rațiu nie został aresztowany, lecz wyjechał do Niemiec, następnie do Chin, a po powrocie do kraju został doradcą biznesmana Sorina Ovidiu Vântu⁴¹, który jest jednym z najważniejszych figurantów firmujących majątek mafii i Securitate. Rațiu powinien kontrolować opozycję i informować Conducatora o niebezpieczeństwie. Awansował w 1986 roku, podobnie jak Neculcioiu, w czasie pierwszej fali zmian w służbach bloku.

³⁸ W źródłach występują też inne formy nazwiska: Neculicioiu, Niculicioiu i Niculcioiu.

³⁹ źródło

⁴⁰ Nie należy mylić z generałem Gheorghe Vasile, który kierował Dyrekcją VI (1977-1989) czyli wydziałem śledczym, ani z Vasile Gheorghe, kapitanem Secu z oddziału stołecznego (1987).

⁴¹ Ciekawe, że przyszły biznesmen siedział za malwersacje i oszustwa w jednej celi z członkiem sowieckiej grupy „Corbii” gen. Kostyálem.

Wywiadem wojskowym (Direcția de Informații a Armatei) kierował wiceadmirał Ștefan Dinu (1978-1990), który po obaleniu Conducatora przez krótki kres kierował Dyрекcją III Securitate, a następnie przeszedł na emeryturę. Szefem kontrwywiadu DIA był płk Pavel Coruț (1985-1990), który w 1971 roku wstąpił do kontrwywiadu marynarki wojennej i pracował w sekcji kontaktów zagranicznych MON (1980-1985). Do rezerwy przeszedł na własną prośbę w grudniu 1990 roku i został dziennikarzem, a potem pisarzem. Dopiero w 2008 roku twierdził, iż Iona Iliescu uważał za gorszego od zbrodniarza Ceașescu. DIA dysponowała tajną „Siecią 246”, niezależną od Securitate organizacją pokrywającą kraj i gotową do działania na wypadek agresji lub zamachu stanu uruchomionego przez Sowieców⁴². Wywiad wojskowy, podobnie jak w innych krajach bloku, miał stabilne kierownictwo.

Kadrę kierowniczą służb w Rumunii można podzielić na trzy kategorie: wiernych Ceașescu, którym wytaczano procesy, neutralnych których zwolniono lub nie aresztowano i osoby, które zrobiły kariery, przynajmniej zanim doszło do rozgrywek w obozie spiskowców, a więc były z nimi związane.

Momentem zwrotnym polityki pieriestrojki wobec Rumunii była wizyta Gorbaczowa i fiasko jego porozumienia z Ceașescu. Jeszcze w lipcu 1986 roku pojawiły się pogłoski o pokojowym planie przekazania władzy przez Ceașescu „na przykład Ionowi Iliescu” lub komuś innemu i o tworzeniu w Moskwie „gabinetu cieni”⁴³. Nie dysponujemy jednak dokładnymi informacjami na ten temat. Gensek odwiedził Rumunię w dniach 25-27 maja 1987 roku, ale wbrew spekulacjom nie doszło do spotkania z Iliescu i namaszczenia go na następcę Ceașescu⁴⁴. RWE od pewnego czasu popularyzowała Iliescu, który również w oczach aparatu uchodził za naturalnego następcę Ceașescu⁴⁵. Można sądzić, że Gorbaczow chciał nakłonić Conducatora do przyłączenia się do pieriestrojki, skoro publicznie do tego wielokrotnie zachęcał⁴⁶, ale rozmowa zakończyła się bardzo ostrym sporem. Ceașescu odrzucił pieriestrojkę⁴⁷ i konflikt stał się faktem.

Niezależność od Centrum struktur władzy rumuńskich komunistów wykluczała pokojową drogę zmiany ekipy jak w Bułgarii i Czechosłowacji. Bez obalenia „Dunaju myśli”

⁴² Pavel Coruț, *Stenograma nr. 46/14.02.1994 – Audiere in fata Comisiei Senatoriale*, http://www.portalulrevolutiei.ro/documente/documente/armele_teroristilor.html.

⁴³ Adam Burakowski, *Geniusz Karpát. Dyktatura Nicolae Ceașescu 1965-1989*, Warszawa 2008, s. 319.

⁴⁴ *Ibidem*, s. 322.

⁴⁵ Gelu Voican Voiculescu, wywiad, w: Alex Mihai Stoenescu, *Interviuri, op. cit.*, s. 191.

⁴⁶ Alex Mihai Stăncescu, *Interviuri despre revoluție*, București 2004, s. 102.

⁴⁷ Adam Burakowski, *op. cit.*, s. 323; Wadim Miedwiediew, *Pacnad, op. cit.*, s. 215 i nast.

wprowadzenie polityki „pierestrojki” nie było możliwe, a zgodnie z logiką Centrum zmiany musiały objąć cały obóz by został osiągnięty ich cel strategiczny. Pokazuje to doskonale, iż koniec doktryny Breżniewa nie oznaczał rezygnacji z wymiany nieposłusznej ekipy, a jedynie z bezpośredniej inwazji celem ratowania *status quo*.

Po fiasku wizyty Gorbaczowa Centrum musiało przygotować „ekipę zastępczą”, roztoczyć nad nią parasol ochronny sowieckich agentów umieszczonych w służbach Ceașescu i logistycznie przygotować operacji obalenia Conducatora.

Ceașescu rozumiał, iż musi dojść do konfrontacji z Sowietami i ich agenturą, a więc by uniemożliwić Moskwie wyniesienie do władzy ekipy pierestrojkowców, musiał pozbyć się pretendentów, pozbawiając Gorbaczowa kandydatów do „ekipy zastępczej”. Usuwanie kontrkandydatów sowieckich zaczął od pozbycia się gen. Ioniță, który został pochowany 25 lipca 1987 roku⁴⁸. Tak więc po ubiegłorocznej likwidacji Vasile Patilineța⁴⁹, z trójki sowieckich pretendentów pozostał tylko Ion Iliescu.

Jesienią 1987 roku w Rumunii zaczęły się zasadnicze zmiany i przygotowania ekipy Conducatora do konfrontacji z Sowietami⁵⁰. Rotacje kadrowe w ministerstwach miały uniemożliwić przygotowanie ekipy zastępczej.

W służbach doszło do jednej, ale zasadniczej zmiany. Najwierniejszy człowiek Ceașescu, Tudor Postelnicu został awansowany na ministra spraw wewnętrznych (3.10.1987) na miejsce zdegradowanego Homoșteana. W ten sposób Conducator utracił całkowitą kontrolę nad Securitate. Jej szefem został zawodowy generał bezpieczeństwa Julian Vlad (5.10.1987). Po przewrocie zrobiono z niego kozła ofiarnego, oskarżono o obronę Ceașescu i uwięziono, ale sam Vlad twierdził, że wspomagał rewolucję. Do sprawy tej jeszcze powrócimy.

Julian Vlad (ur. 1931), początkowo był nauczycielem i aktywistą partyjnym (1948-1951), mimo że jego ojciec po dostaniu się do niewoli na froncie wschodnim, przesiedział w łagrze 10 lat. Po ukończeniu szkoły oficerskiej wstąpił do MSW (1952) w okresie kiedy kadry szkolili i selekcjonowali Sowieci. Mimo iż po 1978 roku tej kategorii oficerów w służbach nie awansowano, ale ich eliminowano, Vlad robił karierę od sfery szkoleń do szefa DSS. Najpierw został szefem Dyrekcji Kadr i Szkolenia MSW (1956-1960), a więc okresie współpracy z Sowietami, wtedy też przeszedł wspomniany kurs „bezpieczeństwa

⁴⁸ Według kpt. Radu Nicolae; Șerban Săndulescu, *op. cit.*, s. 140.

⁴⁹ Adam Burakowski, *op. cit.*, s. 320.

⁵⁰ Adam Burakowski, *op. cit.*, s. 324.

narodowego” KGB (1956/1957)⁵¹. Gdy rozpoczął się odwrót od współpracy z KGB, Vlad przeszedł do Dyrekcji Kadr Securitate (1960), następnie został dyrektorem szkoły Securitate w Băneasa (1974-1977), sekretarzem stanu w MSW ds. koordynacji struktur kontrwywiadu, czyli Dyrekcji II, III i IV (1977-1983), w tym był odpowiedzialny za zorganizowanie w składzie Dyrekcji III jednostki antyterrorystycznej USLA (Unitatea Specilă de Luptă Antoterroristă), jako sekretarz stanu był podwładnym Postelnicu, potem został wiceministrem spraw wewnętrznych (1983-1987). W latach 1977-1987 zajmował się nawiązywaniem kontaktów między MSW i intelektualistami⁵², czyli werbował czołówkę intelektualistów do pracy dla bezpieczeństwa. W latach 1987-1989 Vlad organizował wyjazdy i kontakty zagraniczne Conducatora⁵³. Szefa Securitate aresztowano 31 grudnia 1989 i 22 lipca 1991 r. skazano na 9 lat, ale zwolniono 31 grudnia 1993 r.

7 listopada ukazała się w Stanach Zjednoczonych książka Pacepy „Czerwone Horyzonty”, która miała kompromitować Conducatora w oczach Zachodu. Autor przedstawiał Elenę Ceaușescu jako główną odpowiedzialną za zło i sowieckiego agenta gen. Militaru jako bohatera pozytywnego. Opis życia dworu Conducatora miał postraszyć nomenklaturę. Wspomnienia Pacepy nie mogłyby się ukazać bez zezwolenia CIA na publikację. Był to zwrot w polityce USA, które dotąd przedłużały klauzulę największego uprzywilejowania, mimo że rewelacje Pacepy znały od 1978 roku, a ambasador David Funderburke podał się do dymisji (13.05.1985) na znak protestu przeciwko popieraniu Ceaușescu przez Amerykę. Nagle jesienią 1987 roku ekipa „Geniusza Karpat” okazała się nieodpowiednia dla Waszyngtonu i dopiero teraz zapowiedziano wycofanie klauzuli (zrealizowane w lutym 1988 r.). Jest to wskazówka, iż polityka rosyjska i amerykańska wobec Ceaușescu były uzgadniane.

15 listopada robotnicy z fabryki „Czerwonego Sztandaru” w Braszow, w proteście przeciwko zwolnieniom i obniżce płac, zorganizowali demonstrację i opanowali komitet wojewódzki partii, z którego powyrzucali sprzęty i podpalili na placu przed budynkiem. Securitate opanowało sytuację i przeszło do represji. Jak w każdym takim przypadku w komunizmie powstaje pytanie czy demonstracje nie były sprowokowane, czy nie była to próba „z marszu” obalenia Ceaușescu lub próba generalna. Wizyta Gorbaczowa mogła być bodźcem, ale są też inne przesłanki usprawiedliwiające postawienie hipotezy roboczej, iż

⁵¹ *Membrii C.C. al P.C.R. 1945-1989. Dicționar*, București 2004, s. 621.

⁵² Alex Mihai Stoenescu, *Istoria loviturilor*, op. cit., s. 59.

⁵³ *Ibidem*, s. 61.

protest w Braszow był eksperymentem przed rozgrywką generalną. Według ambasadora Izraela Govrina, w mieście obecni byli „turyści sowieccy”, którzy filmowali zajścia. Podano później, iż film wyemitowany we włoskiej telewizji został zarejestrowany przez turystę fińskiego, co nie był prawdą⁵⁴. Mimo że Securitate odcięła łączność telefoniczną od miasta, które zablokowała, Niemcy z Braszow jakoś potrafili dodzwonić się do Niemiec i przekazać informacje o protestach⁵⁵. Co więcej, akurat w tym czasie w mieście przebywał agent STASI, wysłany na okres 6 miesięcy jako przedstawiciel firmy z Lipska⁵⁶. Odpowiedź na postawione pytanie wymaga jednak dalszych badań. Zastanawiająca jest zbieżność wydarzeń: demonstracje i publikacja „Czerwonych Horyzontów”.

Zajścia wykorzystał Silviu Brucan, który zaprosił dziennikarzy i wręczył im deklarację poparcia dla robotników Braszowa⁵⁷. Media zachodnie i RWE zaczęły natychmiast lansować byłego stalinowskiego aparaczyka na czołowego opozycjonistę. Do RWE nadeszła Deklaracja podpisana FSN – Frontu Salvării Naționale – Front Ocalenia Narodowego.

Brucan został umieszczony w areszcie domowym; dwu oficerów Secu nikogo do niego nie dopuszczało, a po zakupy mógł wychodzić tylko w niedzielę w towarzystwie funkcjonariusza Securitate⁵⁸.

Spiskowcy z 1984 roku nie zostali zlikwidowani, a jedynie czasowo spacyfikowani i podjęli jesienią 1987 roku ponownie działalność. Od 1987 roku Securitate rejestrowała kontakty i spotkania członków przyszłej ekipy, ale wobec podejrzanych o spiskowanie nie wyciągano żadnych konsekwencji. Wątpliwe by informacje te dotarły do Conducatora, gdyż na pewno nie pozostałby bierny wobec spiskowców.

Jak wspominał sam Militaru: „mieliśmy związki bardzo ścisłe ze Związkiem Sowieckim. Zorganizowano mi kontakt z konsulem sowieckim w Konstancy. Byłem tam 20 sierpnia”. Na wątpliwości Militaru jak Moskwa zareaguje na obalenie Ceașescu, konsul odpowiedział mu wówczas standardowo, iż Związek Sowiecki nie wtrąca się do spraw wewnętrznych i dodał: „róbcie co uważacie, że musicie zrobić” i zapewnił, iż ZSRS uzna

⁵⁴ Yosef Govrin, *Izraeli-Romanian Relations at the End of the Ceașescu Era. As Observed by Israel's Ambassador to Romania 1985-1989*, London, Portland, Oregon 2002, s. 65-67.

⁵⁵ Silviu Brucan, *Generația iroșită*, s. 167.

⁵⁶ Georg Herbstritt, *Țara frațească dușmanoasă. România în atenția Siguranței de Stat a RDG*, „Revista 22” 2005, 8-15 I.

⁵⁷ Silviu Brucan, *Generația iroșită*, s. 168-169.

⁵⁸ *Ibidem*, s. 170.

nowe władze⁵⁹. Fakt wizyty Militararu w przedstawicielstwie sowieckim potwierdza Miedwiediew, który pisze, iż mieli informacje od ambasadora, że rumuński generał chciał „wciągnąć” Związek Sowiecki do rozgrywek wewnętrznorumuńskich⁶⁰. Militararu podniesiony na duchu przystąpił do działania. Jak twierdzi założył Komitet Ocalenia Narodowego (Comitetul Salvării Naționale), ale nie podaje daty jego powstania. Wiemy tylko, że było to przed zimą 1988/1989 r. Według Brucana, Militararu nawiązał kontakt z dwoma generałami, którzy dowodzili dywizjami Securitate; z nazwiska wymienił generała Gheorghe⁶¹.

W *dossier* obserwacji informacyjnej (Dosar urmărire informativă – D.U.I.) „obiekту Iancu”, tj. Iona Iliescu znajduje się raport z obserwacji spotkania w parku Herăstrău w 1987 roku Iliescu, Militararu i gen. Vasile Gheorghe⁶². Teczka Iliescu znajdowała się w Dyrekcji III (kontrwywiad), a nie w Dyrekcji I (opozycja), co wskazuje, że interesował się nim kontrwywiad cywilny. Kontakty między Militararu i Iliescu były szczególnie bliskie jeszcze z czasów pierwszego spisku.

Odpowiedzmy na pytanie, co łączy spiskowców, którzy mieli utworzyć ekipę zastępczą? Zaczniemy od osób, które zaktywizowano w 1987 roku.

Gen. Nicolae Militararu (1925-1996) w 1945 roku wstąpił do armii, rozpoczął studia na Akademii Wojskowej Frunzego w Moskwie, a następnie przeszedł do Akademii Wojskowej im. Klimenta Woroszyłowa (1956-1958), gdzie studiował razem z Kostyálem, zwerbowany przez GRU⁶³. d-ca III Armii w Cluj (1965-1969), d-ca II Armii w Bukareszcie (1969-1978) utracił to stanowisko, gdy oficerów mających powiązania z Sowietami eliminowano z kluczowych stanowisk, został przesunięty do rezerwy i mianowany wiceministrem budów przemysłowych (1978-1984).

Ion Iliescu (ur. 1930) był wnukiem rosyjskiego narodowolca pochodzenia żydowskiego, który uciekł do Rumunii w XIX w. i synem przedwojennego komunisty i agenta Kominternu ps. „Ignat”, Alexandru Iliescu, który przebywał w Sowietach w latach 1931-1935 i po powrocie został aresztowany. Po wojnie Alexandru w wyniku konfliktu z Dejem został wykluczony z partii i zmarł w 1946 roku. Ion Iliescu był od 1947 roku członkiem KC

⁵⁹ Nicolae Militararu, *Ion Iliescu, op. cit.; Generalul Militararu, op. cit.*.

⁶⁰ Wadim Miedwiediew, *Pacnad, op. cit.*, s. 239.

⁶¹ Siliu Brucan, *Am fost un complotist, Interviu realizat de Rodica Palade*, 22 Revista Grupului pentru Dialog Social 2002, 6 V

⁶² Ion Itu, *Puterea și adevărul*, „Tinerama” 1992, nr 68, 13-19 III, s. 9.

⁶³ Siliu Brucan, *Am fost un complotist...; Vasile Surcel, Custodie – Arhivele Securitatii, prizoniere la Armata*, <http://www.jurnalul.ro/stire-special/custodie-arhivele-securitatii-prizoniere-la-armata-48575.html>.

komsomołu, ukończył Instytut Energetyki w Moskwie (1950-1954), poznał wówczas Michaiła Gorbaczowa, w czasie studiów był szefem komsomołu studentów rumuńskich w ZSRS i w 1955 roku wszedł do kierownictwa Międzynarodowego Związku Studentów w Pradze, ściśle kontrolowanego przez KGB. Po powrocie został sekretarzem KC komsomołu (1956), szefem sekcji nauczania w Wydziale KC RPK ds. propagandy i nauczania (1960-1967), ministrem ds. młodzieży (1968), przewodniczącym komsomołu (1969-1971), sekretarzem KC RPK ds. propagandy (1971), sekretarzem ds. propagandy w powiecie Timiș (1971-1974), członkiem Komitetu Wykonawczego Partii czyli Politbiura (1974-1979), I sekretarzem partii w powiecie Jassy (1974-1977), członkiem Rady Państwa (1977-1980), przewodniczącym Narodowej Rady Wód (1979-1984) i wreszcie dyrektorem Wydawnictw Technicznych (1984-1989). Jak z tego widać Iliescu odsunięto na boczny tor w 1971 roku, a wyeliminowano w 1977 roku.

Silviu Brucan czyli Saul Brückner (1916-2006), syn bogatego kupca żydowskiego, wstąpił do partii w 1944 roku i został z-cą red. naczelnego „Scânteia” (1944-1956), jako bliski współpracownik Deja został ambasadorem Rumunii w USA (1956-1959), następnie ambasadorem przy ONZ (1959-1961). Po powrocie do kraju nowy minister spraw zagranicznych Corneliu Mănescu wyeliminował go z MSZ. Brucan został prezesem telewizji, ale po dojściu do władzy Ceaușescu został zdymisjonowany (1962-1966). Po odsunięciu na boczny tor przez Ceaușescu aż do przejścia na emeryturę wykładał „socjalizm naukowy” w Instytucie Medycyny i Farmacji (1966-1978). Jak sam mówił, był przyjacielem Lucrețiu Pătrășcanu, którego Dej kazał aresztować w 1948 i rozstrzelać w 1954 roku. Widocznie nie przeszkadzało mu to być wiernym Dejowi. Kariera Brucana w aparacie przypadła na okres zależności komunistów rumuńskich od doradców sowieckich. Do opozycji wobec Ceaușescu przeszedł w 1981 roku, co spowodowało zakaz wyjazdu za granicę. W kwietniu 1966 roku Securitate zainteresowała się Brucanem i założyła mu dossier. W 1977 roku Brucan (jako „Barbu”) oddawał usługi DIE w czasie pobytu w USA. Jego współpraca z Securitate obejmowała okres 1971-1978, kiedy wykorzystano jego kontakty w korpusie dyplomatycznym, m.in. do dyskredytowania opozycji (Paul Goma, Vlad Georgescu)⁶⁴.

Powiązania spiskowców kazały ich konspirację, a następnie zamach stanu z grudnia 1989 roku rozpatrywać jako powrót grupy moskiewskiej wyeliminowanej po 1951 roku przez Gheorghe Gheorghiu-Deja, a następnie Ceaușescu.

⁶⁴ *Dosarul Brucan Documente ale Direcției a III-a Contraspionaj a Departamentului Securității Statului (1987-1989)*, Iași 2008, s. 45, 49, 53.

W Rumunii wiosną 1988 roku spiskowcy przystąpili do zdecydowanego działania. Ich zadaniem nie było obalenie Conducatora, gdyż taka akcja przekraczała ich możliwości i mogła zostać wykonana tylko przez służby sowieckie oraz ich agenturę w wojsku i Securitate, natomiast musieli przygotować ekipę zastępczą, która będzie w stanie przejąć władzę z rąk wojska i Securitate w odpowiednim momencie, tak by w sytuacji destabilizacji systemu żadna siła autentyczna nie zdążyła się wyłonić i zająć miejsca zwolnionego przez wyeliminowaną ekipę Ceașescu. Stąd rok 1988 to okres intensywnych kontaktów oraz przygotowań do objęcia władzy.

W marcu 1988 roku Voiculescu spotkał się w parku Herăstrău z Brucanem. Przedstawił ich sobie Viorel Harosa⁶⁵ z Editura Meridiane. W kilka dni później Voiculescu starał się dostać do kierowanych przez Iliescu Wydawnictw Technicznych pod pretekstem wydrukowania książki i spotkać się z samym Iliescu, co mu się wówczas nie powiodło⁶⁶.

Jak wspomina Silviu Brucan, który z aresztu domowego został zwolniony 8 lutego po interwencji USA (jednocześnie włączono mu telefon)⁶⁷, w kwietniu spotkał się w Herăstrău z Gheorghe Apostolem (1913-2010), przedstawicielem starej gwardii komunistycznej i ulubieńcem Deja, kiedyś typowanym na jego następcę, a więc dawnym rywalem Ceașescu. Apostol należał do starej agentury sowieckiej i został reaktywowany przez KGB podczas sprawowania funkcji ambasadora w Brazylii (1983-1988), a po powrocie do kraju kontaktował się z Krasnowem, III sekretarzem ambasady sowieckiej⁶⁸. Zgodził się z Brucanem, że potrzeba czynów i zapewnił, że już rozmawiał w tej sprawie, czyli o usunięciu Conducatora, ze „starymi towarzyszami”. Po raz drugi spotkali się w maju. Postanowili, że trzeba zaprotestować w formie wystosowania listu otwartego do Ceașescu (tzw. List Sześciu – *Scrisoarea celor șase*). Na wniosek Apostola postanowili spotkać się z Alexandru Bârlădeanu, do czego doszło w czerwcu przed wylotem Brucana do USA⁶⁹. Bârlădeanu był kolejnym zaufanym Sowietów. Przed wojną udał się do ZSRS i powrócił dopiero po wojnie.

⁶⁵ Viorel Haros, redaktor, w styczniu 1990 roku okazał się pułkownikiem MSW pracującym w ochronie kontrwywiadowczej (*protecția contrainformativă*)

⁶⁶ Ioan Itu, *Puterea și Adevărul*, op. cit., s. 8.

⁶⁷ *Dosarul Brucan*, op. cit., s. 67-69.

⁶⁸ Alex Mihai Stoenescu, *Cronologia evenimentelor din Decembrie 1989*, București 2009, s. 28; Alex Mihai Stoenescu, *România postcomunistă 1989-1991*, București 2008, s. 79-80.

⁶⁹ Silviu Brucan, *Generația iroșită ...*, s. 178-181.

Akcja Brucana miała stworzyć w partii skrzydło pieriestrojkowe, wykorzystując do tego odsuniętych na bok stalinistów. Warto zaznaczyć, że w tym czasie (31.12.1987) Brucan twierdził, że ma w Moskwie dwu przyjaciół: Dobrynina i Jakowlewa⁷⁰, teoretyka pieriestrojki.

W czerwcu szef Securitate gen. Vład przekazał Ceaușescu memorandum, w którym zaproponował wydanie Brucanowi paszportu na podróż do USA, argumentując, iż nie wróci on już do kraju⁷¹. 17 czerwca Brucan otrzymał paszport i został wyrzucony z partii komunistycznej, a 25 czerwca już był w Bostonie.

Jak sam pisze, miał przygotować grunt pod promocję „Listu Sześciu” na Zachodzie, ale jego ogłoszenie powinno nastąpić po powrocie do kraju. Przed wyjazdem jego pierwszą wersję przekazał przez amerykańską pocztę dyplomatyczną, gdyż utrzymywał bliskie stosunki z ambasadą USA. Brucan odbył rundę spotkań dyplomatycznych i propagandowych przygotowujących media na obalenie Geniusza Karpat, któremu poprzednio Zachód robił legendę niezależnego przywódcy.

Najpierw udał się do Waszyngtonu, gdzie rozmawiał w Departamencie stanu, ale na niskim poziomie, bo ze znajomym Thomasem Simmonsem, asystentem ds. Europy Wschodniej oraz w sekcji rumuńskiej. Decyzje zapadały więc wyżej, a rozmowy Brucana miały tylko charakter symboliczny i propagandowy. Na początku listopada dawał konferencje prasowe oraz wygłaszał referaty w Londynie, Oxfordzie, Akademii Wojskowej Sandhurst. Rozmawiał także w Foreign Office z ministrem stanu Williamem Waldegravem oraz doradcą premier Margaret Thatcher ds. Europy Wschodniej Martinem Nicholsonem. Brucan twierdzi, że w Waszyngtonie i Londynie rozmówcy zapewnili go o poparciu dla obalenia Ceaușescu oraz zachęcali do realizacji planów spiskowców. Dodajmy, że w styczniu 1988 roku RWE rozpoczęła emisję „Czerwonych Horyzontów”, czyli stymulowała bunt aparatu i lansowanie gen. Militaru. Waga jaką, zdaniem Brucana, Departament stanu oraz Gorbaczow przywiązywali do „Listu Sześciu”, wskazuje, iż w tym czasie liczono jeszcze na obalenie Ceaușescu przez nomenklaturę. Dopiero klęska tych nadziei musiała ostatecznie spowodować uruchomienie przez Moskwę wariantu wojskowego. Jednocześnie z akcją RWE, 26 lutego USA wymówiły Rumunii klauzulę najwyższego uprzywilejowania z dniem 3 lipca tego roku. W odpowiedzi Conducator dnia następnego sam zadeklarował odrzucenie klauzuli narodów najbardziej uprzywilejowanych w stosunkach ze Stanami Zjednoczonymi.

⁷⁰ *Dosarul Brucan, op. cit.*, s. 66.

⁷¹ Silviu Brucan, *Generația iroșită, op. cit.*, s. 173.

Po Londynie, jeszcze przed 14 listopada, Brucan udał się do Moskwy⁷², dokąd zaprosili go podczas pobytu w USA przedstawiciele m.in. Instytutu Światowej Ekonomiki i Stosunków Międzynarodowych AN ZSRS. Po przybyciu do ZSRS poproszono go o wygłoszenie w Instytucie referatu na temat „pluralizmu politycznego”. Przypomnijmy, że był to okres, kiedy KGB nakazało właśnie na Węgrzech wprowadzenie systemu wielopartyjnego. Sam Instytut był kierowany w latach 1983-1985 przez Aleksandra Jakowlewa i stanowił koncepcyjne zaplecze pieriestrojki. Anatolij Dobrynin, który wówczas już był doradcą⁷³ Gorbaczowa, zaprosił go na audiencję do genseka. W czasie spotkania rozmawiano m.in. o obaleniu Ceaușescu. Gorbaczow zgadzał się, że trzeba usunąć Conducatora, pod warunkiem jednak, iż partia komunistyczna pozostanie kierowniczą siłą polityczną: „Partia musi pozostać na nogach, inaczej będzie chaos”⁷⁴. Obrazuje to przywiązanie Gorbaczowa do partii komunistycznej i jego niezrozumienie intencji oraz celów autorów koncepcji pieriestrojki, tłumaczy też dlaczego gensek pozostał na jej pierwszym etapie.

Zapewnienia Gorbaczowa, iż spiskowcy nie mogą liczyć na żadną pomoc, jeśli były szczere, dowodzą jedynie, iż gensek nie miał pojęcia o działaniach sowieckich służb wojskowych i cywilnych w Rumunii. Po powrocie Brucan miał utrzymywać regularny kontakt ze Stanisławem Pietuchowem, bukareszteńskim korespondentem „Prawdy”, czyli oficerem PGU „zalegendowanym” jako dziennikarz.

Uzgodnienia Brucana potwierdził pośrednio Walentin Fallin, ówczesny kierownik Wydziału Zagranicznego KC KPZS: „Wiedzieliśmy, że zamach stanu jest nieunikniony, dlatego że system jest nie tylko zgniły, ale także nieprzejdany [...] Wtedy gdy notoryczni krytycy reżymu przybyli do Moskwy, w tym Silviu Brucan w listopadzie [1988], prosząc nas abyśmy zgodzili się, że Rumunia nie ma innego wyjścia. W konsekwencji śledziliśmy bardzo skrupulatnie ewolucje kadr sił zbrojnych Rumunii i coraz większy opór wobec reżymu”⁷⁵.

Z Moskwy Brucan udał się do Wiednia, gdzie udzielił wywiadów o wizycie w Moskwie: RWE, BBC i Głosowi Ameryki, a więc chodziło by w kraju dowiedziano się o jego

⁷² Według Stoenescu, Brucan został w Wiedniu przejęty przez Zarząd T KGB i bez wizy oraz formalności dowieziony do Moskwy, a następnie odstawiony z powrotem do Wiednia, musiał więc z Londynu udać się do Wiednia. Alex Mihai Stoenescu, *De la regimul comunist*, op. cit., s. 46.

⁷³ Brucan nie wiedział, że Dobrynin 30 września przestał być sekretarzem KC ds. polityki międzynarodowej.

⁷⁴ Silviu Brucan, *Generația iroșită*, op. cit., s. 187-188.

⁷⁵ Valentin Fallin, *The Collapse of Eastern Europe: Moscow's View*, „New Perspectives Quarterly” 1992, nr 2, s. 24.

rozmowach z Gorbaczowem. Z Wiednia pociągiem wrócił w końcu listopada 1988 roku do Bukaresztu⁷⁶.

Po powrocie znów podjął stare kontakty. Securitate wyśledziła konspiracyjne spotkanie Voiculescu z 2 osobami, w tym znów z Brucanem i udokumentowała je zdjęciami⁷⁷.

Militaru twierdził, że po 1985 roku powołano Komitet Ocalenia Narodowego (Comitetul Salvării Naționale), ale nie podał konkretnej daty, mówiąc jedynie, że miało to miejsce zimą 1988 na 1989 rok. Komitet przekształcił się na znany później Front (Frontul Salvării Naționale). W wąskim kręgu ludzi fakt istnienia Komitetu miał być znany, choć informacji o nim do RWE ostatecznie nie wysłano⁷⁸.

Kontakty między Militaru i Iliescu były szczególnie bliskie. Głównym łącznikiem między członkami przyszłego kierownictwa – „spontanicznie wyłonionego przez rewolucję 22 grudnia” – miał być Gelu Voican Voiculescu⁷⁹, choć sam Iliescu spotkał dopiero 22 grudnia 1989 roku w gmachu telewizji.

Gelu Voican Voiculescu (ur. 1941), został w 1959 r., na fali represji po powstaniu węgierskim, relegowany z Wydziału Geologii Uniwersytetu Bukareszteńskiego, po roku przyjęto go jednak ponownie i ukończył studia (1963), następnie pracował w Instytucie Badań Geologicznych (do 1970), wprawdzie aresztowano go w związku z demonstracją grudniową 1968 roku, ale zwolniono po trzech miesiącach (1970), po czym pracował jako korektor w „*Viața românească*” (1970-1973), w instytucie badań geotermicznych (1973-1985), ale został ponownie aresztowany i skazany na 1,5 roku za „propagandę przeciwko porządkowi społecznemu” i zwolniony w 1986 roku. Z kolei według informacji Stoenescu, Voiculescu został aresztowany w 1970 roku, gdy starał się przejść nielegalnie granicę z Austrią i wysunięto wobec niego zarzut szpiegostwa przemysłowego. W Rumunii przesłuchiwał go Gheorghe Goran, późniejszy szef Securitate Bukaresztu. Voiculescu został wówczas zwolniony, ale zrobiono mu proces kryminalny i odsiedział 3 lata⁸⁰. W takim przypadku aresztowanie nie miałoby nic wspólnego z demonstracją grudniową, a proces kryminalny z

⁷⁶ Silviu Brucan, *Generația iroșită*, op. cit., s. 186-189.

⁷⁷ Ioan Itu, *Puterea și Adevărul*, op. cit., s. 8. Autor podaje błędnie datę październikową, co nie jest możliwe, gdyż w tym czasie Brucan przebywał jeszcze zagranicą.

⁷⁸ Nicolae Militaru, *Ion Iliescu*, op. cit..

⁷⁹ Ioan Itu, *Puterea și Adevărul*, op. cit., s. [???].

⁸⁰ Alex Mihai Stoenescu, *Istoria loviturilor de stat în România*, Vol. 4, partea a II-a, „*Revoluția din decembrie 1989*” – o tragedie românească, București 2005, s. 707.

1985 roku nic wspólnego z aresztowaniem w 1970 roku. Wyrok prawdopodobnie wynosił 3 lata, ale Voiculescu został zwolniony wcześniej. Pretekst kryminalny mógł być też użyty.

Według Lipiu Burcu, byłego oficera CIE, który uciekł do USA przed obaleniem Conducatora, Voiculescu był agentem Securitate miasta Bukareszt⁸¹. Dlatego wątpliwe by policja polityczna nie wiedziała o jego działalności i to mając zdjęcia jako dowody. Pozostaje więc tylko przyjąć, iż Voiculescu działał za wiedzą oraz z inspiracji przynajmniej tej części Secu, dla której pracował i która go chroniła. Jest to kolejny dowód na tezę, iż Securitate była podzielona i istotna jej część była wciągnięta w spisek przeciwko Ceașescu.

Nie wiemy co robił w tym czasie inny spiskowiec z 1984 roku, Măgureanu, wówczas wykładowca na Akademii Ștefana Gheorghiu przy KC, ale jego obecność w ekipie, świadczy o parasolu nad spiskowcami rozciągniętym przez jakąś część CIE.

Kpt. Virgil Măgureanu, prawdziwe nazwisko Astalăș, (ur. 1941) pracował początkowo jako robotnik, potem pobierał edukację w szkole zawodowej i działał w Komsomole w Timișoarze, w 1961 roku podpisał współpracę z Securitate, jak twierdzi, by nie zaszkodzić bratu – zawodowemu wojskowemu, w 1962 roku zmienił zmadziaryzowane nazwisko by nie uważano go za Węgra (jego brat pozostał przy nazwisku, ale służył w Banacie, a nie w stolicy)⁸², ukończył filozofię na Uniwersytecie Bukareszteńskim (1964-1969), został asystentem w Akademii Studiów Społeczno-Politycznych Ștefana Gheorghe przy KC KPR (1968-1971), czyli szkole dla aparatu partyjnego, uzyskał stopień doktora filozofii na podstawie rozprawy „Charakter i funkcja społeczna władzy politycznej” (1971), uzyskał asystenturę na Uniwersytecie w katedrze socjalizmu naukowego. 1 września 1972 roku został uaktywniony w stopniu kapitana w DIE⁸³ i oficjalnie przeniesiony z Uniwersytetu do rady ministrów, a nie do Securitate, co stosowano w przypadku oficerów pracujących pod przykryciem. Przez trzy miesiące pracował w Sekcji badań, a od grudnia w dokumentacji, zajmując się analizą prasy zachodniej. Po siedmiu miesiącach pracy został przesunięty do rezerwy (31.03.1973) z powodu mianowania na funkcję cywilną. Na karcie personalnej w rubryce „misje zagraniczne” widnieje wpis: „nie mamy obiektu” tzn. celu (*nu avem*

⁸¹ *Listă lui Liviu Turcu*, „Jurnalul Național” 2006, 6 XI,
http://2006.informatia.ro/Jurnalul_National_Lista_lui_Liviu_Turcu_Colaboratori_la_Securitate_-192202.

⁸² Alex Mihai Stoenescu, *De la regimul comunist*, op. cit., s. 23 i nast.

⁸³ Koperta zew. Nr 906, koperta wew. z danymi osobowymi nr 170160/187. Data złożenia przysięgi w obecności płk. Pintilie – 4 września 1972. Otrzymał nazwisko-pseudonim – Mihai Mihăilă.

obiectivul), datowany 26 listopada 1981 roku⁸⁴. Skąd zatem pojawia się data zapisu o ponad 8 lat późniejsza od przejścia do rezerwy, jeśli kpt. Mihai Mihăilă (pseudonim Măgureanu) po prostu nie pracował pod przykryciem? I co ważniejsze, co robił dla Securitate po roku 1981? We wrześniu 1973 roku, a więc po oficjalnym przejściu do rezerwy, Măgureanu skontaktował się po raz pierwszy z Iliescu, który wówczas był sekretarzem ds. ideologii w powiecie Timiș i w maju 1981 roku oboje zgodzili się co do szkodliwości władzy Conducatora, a w marcu następnego roku napisali komunistyczny manifest wzywający do jego obalenia⁸⁵. Jak stwierdził sam Măgureanu, już na 2-3 lata przed dojściem do władzy Gorbaczowa, a więc w okresie Andropowa, szukano w Moskwie następcy Ceaușescu i wybór padł na Iliescu⁸⁶.

Według Pacepy, Măgureanu w lutym 1972 roku został współpracownikiem, a później oficerem DIE w stopniu kapitana i pod pseudonimem Mihai Mihăilă, zaś w 1978 roku w związku z otrzymaniem etatu wykładowcy w szkole dla aparatu partyjnego Akademii Ștefan Gheorghiu przy KC, został na własną prośbę przesunięty do rezerwy, ale tylko częściowo, gdyż nadal pozostał tajnym współpracownikiem DIE. Jego oficerem prowadzącym był brat Ceaușescu, gen. Nicolae, ps. „Nicu Calin”, dyrektor kadr w DIE. Zadaniem Măgureanu była pomoc w legalizowaniu oficerów DIE na etatach w Akademii w tajemnicy przed Securitate⁸⁷. O dalszych zadaniach Măgureanu Pacepa nie może wiedzieć, gdyż w marcu 1978 roku uciekł z Rumunii. Wersja o kilkumiesięcznej pracy Măgureanu w DIE jest jednak całkowicie fałszywa.

Gdy w latach 90. ubiegłego wieku grupa byłych spiskowców uległa dezintegracji i zaczęła się zwalczać, na skutek pojawienia się różnicy interesów, pamięć znacznie im się poprawiła i dawali ciekawe świadectwa o sobie nawzajem. Gelu Voican Voiculescu twierdził, iż różnica między Militaru i Măgureanu polegała na powiązaniach z inną grupą w KGB, starszą i młodszą, która dążyła do zajęcia miejsca „ojców”⁸⁸, co jest zgodne z naszą wiedzą o zasadach rekrutacji i działalności sowieckiej agentury.

⁸⁴ Ion Itu, *Dosarul de securitate al Domnului Măgureanu*, „Tinerama” 1992, nr 70, 27 III-2 IV, s. 8-9. Artykuł zawiera faksimile dokumentów, m.in. karty personalnej.

⁸⁵ Alex Mihai Stoenescu, *De la regimul comunist, op. cit.*, s. 36; *Idem, România postcomunistă, op. cit.*, s. 74-77.

⁸⁶ **Intervurii s. 158-159**

⁸⁷ *Generalul Pacepa dezvaluie colaborarea lui Virgil Magureanu cu Securitatea*, Interviu de Andrei Badin, „Adevărul” 2006, 5 I, <http://www.presa-zilei.ro/stire/389/pacepa-dezvaluiri.html>.

⁸⁸ Gelu Voican Voiculescu, wywiad, w: Alex Mihal Stoenescu, *Interviuri, op. cit.*, s. 198. Voiculescu chwalił się, że kontrolował w 1990 roku eliminację Militaru z ekipy Iliescu.

Nie wiemy czy już w 1988 roku w ekipie zastępczej był Petre Roman, ale na pewno Iliescu bardzo dobrze znał jego ojca Waltera Romana, skoro odwiedzał go w szpitalu na początku lat 80. XX wieku. To właśnie przy tej okazji gen. Militaru nawiązał kontakt z Iliescu⁸⁹. Według informacji Stoenescu Iliescu i Walter Roman przyjaźnili się, a Petre Romana Iliescu znał od dzieciństwa⁹⁰, Valter Roman to kolejny kontakt z sowiecką siatką w Rumunii.

Valter Roman czyli Ernst Neuländer (1913-1983) weteran Kominternu i płk. NKWD z Brygad Międzynarodowych w Hiszpanii, po upadku Republiki emigrował do Związku Sowieckiego, gdzie pod kierownictwem Any Pauker organizował Dywizję Tudor Vladimirescu (1943), walczącą przeciwko Rumunii i Niemcom po stronie sowieckiej, należał do grupy moskiewskiej Any Pauker, szef Dyrekcji Propagandy (1945-1947), następnie Najwyższej Dyrekcji Politycznej Armii⁹¹ (1947-1951), w okresie rywalizacji „krajowców” z komunistami pochodzenia żydowskiego, którzy wojnę spędzili w Sowietach, wyeliminowany na boczny tor przez Deja, jako minister poczt i telekomunikacji (1951-1953), a później dyrektor Wydawnictwa Politycznego (1954-1983). Ze względu na silne powiązania z GRU nie został wyeliminowany fizycznie, jak wielu innych członków grupy moskiewskiej. Od lat 60. ubiegłego stulecia był wykładowcą marksizmu-leninizmu, zajmował się naukowymi metodami zarządzania i skupił wokół siebie szerokie grono elity komunistycznej różnych generacji. W jego domu odbywały się regularne spotkania, w których brał udział m.in. jego syn Petre i Iliescu⁹², a więc ten ostatni dobrze znał rodzinę Romanów.

W sierpniu rozgłosnie zagraniczne wylansowały kolejnego „opozycjonistę”, poetę Mircę Dinescu, absolwenta dziennikarstwa Akademii Ștefan Gheorghiu przy KC. Wystąpił on z publiczną krytyką Conducatora na lipcowej konferencji pisarzy rumuńskich i natychmiast został zaproszony przez Związek Pisarzy ZSRS. Na falach rumuńskiej sekcji Radia Moskwa zachwalał w sierpniu pierestrojkę, ale próba podjęcia po powrocie działalności i stworzenia grupy intelektualistów została storpedowana przez Securitate⁹³. Dinescu nie znalazł się wśród „opozycjonistów” przypadkowo, skoro staż wojskowy odbywał w Securitate (1982), a wszyscy spiskowcy mieli związki ze służbami. Secu pomogła mu również opublikować

⁸⁹ Nicolae Militaru, *Ion Iliescu, op. cit.*.

⁹⁰ Alex Mihai Stoenescu [I co dalej?]

⁹¹ Direcția Superioară Politică a Armatei działała jako sekcja (wydział) KC i zajmowała się indoktrynacją wojska, była odpowiednikiem GZP.

⁹² Peter Siani-Davies, *The Romanian Revolution, op. cit.*, s. 286-287.

⁹³ Adam Burakowski, *op. cit.*, s. 333-334.

pierwszą książkę i „opiekowała się” nim⁹⁴. Jednostka UM 0110 miała dowody związków Dinescu z KGB; łącznikiem była jego teściowa Elena Longinowskaja⁹⁵.

Jak wspomina szef wywiadu wojskowego DIA Dinu, ekipy pieriestrojkowe bloku sowieckiego starały się, by najwyższe kierownictwo wojskowe było poinformowane o reformach gospodarczych, społecznych i politycznych w bloku. W maju 1988 roku sowiecki *attaché* wojskowy w Bukareszcie chciał spotkać się poufnie z Dinu. Podczas rozmowy kontradmirał Terentiew przedstawił mu obszerny raport drukiem na temat reform w Sowietach i krajach wasalnych⁹⁶. GRU, pod które podlegały sowieckie attachaty wojskowe starało się więc rekrutować zwolenników obalenia Geniusza Karpat w wojsku.

⁹⁴ Alex Ștefănescu, *Istoria literaturii române contemporane, 1941-2000*, art. Mircea Dinescu, Editura Mașina de Scris, [miejsce i data wydania], s. 841.

⁹⁵ Vivtor Roncea, *Cum știe poetul – portofel Mircea Dinescu – KGB să scoata bani de la gentitul HR Patapievici – ICR prin Muma Rușie*, <http://victor-roncea.blogspot.com/2008/10/cum-stie-poetul-portofel-mircea-dinescu.html>.

⁹⁶ Ștefan Dinu, *op. cit.*, s. 225-226.

RUMUNIA 1989

W dniach 30 - 31 stycznia w Bukareszcie przebywała delegacja sowiecka, kierowana przez Wadima Miedwiediewa, od 30 września 1988 roku sekretarz ds. ideologii i przewodniczący komisji ideologicznej KC⁹⁷. Ceașescu stwierdził do Miedwiediewa, iż w niektórych krajach socjalistycznych miało miejsce „odstąpienie od zasad socjalistycznego rozwoju społeczeństwa”, zaś myślenie, że „kapitalizm okazał swoją przewagę” jest błędne. Skrytykował też dzierżwę ziemi oraz sowiecką ordynację wyborczą. Z rozmowy Miedwiediew wywnioskował, że krytyka sowieckiego kierownictwa ze strony Conducatora nasiliła się.⁹⁸ Związek Sowiecki nie miał więc już wyboru – musiał usunąć Geniusza Karpat, a jedyną skuteczną metodą było rozwiązanie siłowe, które musiało zostać poprzedzone operacją propagandową, gdyż inaczej mogłoby nie spotkać się z powszechną aprobatą międzynarodowej opinii społecznej.

Strategia ZSRS wobec Rumunii została wyraźnie nakreślona w raportach dla Jakowlewa z początku lutego 1989 roku. W opracowaniu Wydziału Zagranicznego KC kierowanego wówczas przez Miedwiediewa przewidywano legalizację opozycji i pluralizm koalicyjno-parlamentarny, a w sprawie Rumunii narzekano, że jej „kierownictwo z rezerwą odnosi się do naszej pieriestrojki” i pisano:

„W Rumunii utrzymuje się przyniatająca atmosfera kultu jednostki i autorytarnych rządów Ceașescu. Dążąc do odizolowania kraju od naszego wpływu... [...] ... reżym utrzymuje się przy władzy metodą coraz silniejszego dokręcania śróby.” Raport przewidywał możliwość „wybuchów anarchii na tle napięć społecznych i poczucia braku perspektyw” i podkreślał, że trzeba „być na nią przygotowanym”.⁹⁹

W opracowaniu „Procesy polityczne zachodzące w europejskich krajach socjalistycznych. Propozycje praktycznych posunięć”, przygotowanym w MSZ, a więc według wskazówek Szewardnadze, wskazywano, iż „kierownictwa Rumunii, NRD i Czechosłowacji próbują utrudniać rozpowszechnianie idei pieriestrojki w swoich krajach”. Rumunię zaliczono do krajów, które nie realizują reform politycznych, posługują się „autorytarnymi metodami rządzenia” i dlatego istnieje tam ukryte niezadowolenie, które „w każdej chwili może się ujawnić” w postaci „demonstracji i strajków”. Przewidywano, iż odpowiedzią władz będą w takim wypadku działania represyjne „sprzeczne z ogólną tendencją ... do demokratyzacji” kierownictwa.¹⁰⁰

Najdalej szli autorzy reportu „Przemiany w Europie Wschodniej i ich wpływ na ZSRS” napisanego w Instytucie Bogomołowa.

Stwierdzali oni, że „Irracjonalizm polityki” Ceașescu „budzi coraz większe niezadowolenie ... i niektórych członków ekipy rządzącej”, co rodzi „możliwość zmian na szczytach władzy”. Za wariant korzystny dla ZSRS określono scenariusz, w którym właśnie „dochodzi do zmiany w najwyższych władzach kraju i w rezultacie na miejsce Nicolae Ceașescu przychodzą zdrowo myślący politycy, zdolni zrozumieć i wcielić w czyn idee radykalnych reform i odnowy socjalizmu”. W tym wypadku przewidywano

⁹⁷ Wadim Miedwiediew, Распад. Как он назревал ... s. 224-239.

⁹⁸ Ibidem, s. 229, 233, 235, 236.

⁹⁹ Uwagi o strategii stosunków z europejskimi państwami socjalistycznymi. Opracowanie dotyczące stosunków ZSRR z państwami socjalistycznymi przygotowane w Wydziale Zagranicznym KC KPZR w lutym 1989, Polska 1986-1989: koniec systemu. Materiały Międzynarodowej Konferencji Miedzeszyn, 21-23 października 1999, red. Antoni Dudek, Andrzej Friszke, tom 3 dokumenty, s. 215-227.

¹⁰⁰ Procesy polityczne zachodzące w europejskich krajach socjalistycznych. Propozycje praktycznych posunięć. Opracowanie dotyczące sytuacji wewnętrznej w europejskich państwach socjalistycznych przygotowane w Ministerstwie Spraw Zagranicznych ZSRR w lutym 1989, Polska 1986-1989: koniec systemu. Materiały Międzynarodowej Konferencji Miedzeszyn, 21-23 października 1999, red. Antoni Dudek, Andrzej Friszke, tom 3 dokumenty, s. 227-233.

„stworzenie wielosektorowej gospodarki opartej na konkurencji”. W przeciwnym wypadku brak polepszenia poziomu życia spowodowany ambicjonalnym projektem Ceașescu spowoduje „wybuch społeczny”. A wtedy „podtrzymywanie konserwatywnych sił w ... Rumunii ... ległoby niepomiernym brzemieniem na naszej gospodarce”. Ponadto „przyjazne kontakty z Nicolae Ceașescu ... mogą jedynie skompromitować polityka w oczach światowej opinii publicznej”. Dlatego proponowano „jasno wyrażać poparcie dla tych wypowiedzi, które świadczą o akceptacji i idei reform, zwłaszcza w stosunku do przywódców ... Rumunii, dając tym samym do zrozumienia, z jakimi siłami i tendencjami w tych krajach sympatyzuje Związek Radziecki”. Obawiano się też wyjścia Rumunii z Układu Warszawskiego przy pogarszających się stosunkach z Moskwą.¹⁰¹

Jasne więc, że kierownictwo sowieckie przewidywało wymianę Ceașescu na pieriestrojkowców, którym zamierzało udzielić poparcia.

Według płk. Ioana Rusana, byłego szefa sekcji anty-STASI jednostki UM 0110, w 1989 roku KGB przejęło bezpośrednie kierownictwo nad siatkami szpiegowskimi państw bloku w Rumunii. Odtąd o wszystkim miał decydować rezydent KGB w Bukareszcie.¹⁰²

27 lutego Gyula Horn, węgierski minister spraw zagranicznych, potępił Rumunię w czasie obrad Komisji Praw Człowieka ONZ w Genewie, a w marcu Węgry razem z ZSRS i Bułgarią zredagowały rezolucję, żądającą śledztwa w sprawie łamania praw człowieka w tym kraju. Było to jasne wypowiedzenie wojny klanowi Ceașescu.

Po powrocie do kraju Brucan wznowił działania związane z przygotowaniem „Listu Sześciu”. Ostatecznie podpisali go: Gheorghe Apostol, Alexandru Bârlădeanu, Corneliu Mănescu¹⁰³, Constantin Pîrvulescu, Grigore Răceanu i sam Silviu Brucan. List wysłał 27 lutego na adresy ustalone wcześniej; jeden z przeznaczeniem dla BBC, drugi dla Associated Press.¹⁰⁴

10 marca Brucan potwierdził telefonicznie BBC autorstwo Listu¹⁰⁵ i następnego dnia został on przeczytany przez BBC i RWE. „Srisoarea celor șase” wzywała do zaprzestania obecnej polityki ale nie do ustąpienia Ceașescu, do przestrzegania praw człowieka i używania Securitate jedynie przeciwko klasom wyzyskującym zamiast przeciwko robotnikom, starym członkom partii i intelektualistom.¹⁰⁶ Było więc to typowe stanowisko stalinowskiej nomenklatury, które teraz miało być początkiem tworzenia grbaczowskiego skrzydła w partii. Po prostu Centrum uruchomiło starą, czyli stalinowską, agenturę a w partii do zadań z godnych z aktualnym etapem. W organizacji grupy sygnatariuszy czołową rolę odegrał ulubieniec Deja – Apostol¹⁰⁷, wyeliminowany przez Ceașescu jeszcze w latach 1960-ych.

¹⁰¹ Przemiany w Europie Wschodniej i ich wpływ na ZSRS Opracowanie dotyczące sytuacji wewnętrznej w europejskich państwach socjalistycznych przygotowane w Instytucie Gospodarki Systemu Socjalistycznego Akademii Nauk ZSRR w lutym 1989, Polska 1986-1989: koniec systemu. Materiały Międzynarodowej Konferencji Miedzeszyn, 21-23 października 1999, red. Antoni Dudek, Andrzej Friszke, tom 3 dokumenty, s. s. 233-252.

¹⁰² Alex Mihai Stoenescu, *Interviuri despre revoluție*, București 2004, s. 121.

¹⁰³ Corneliu Mănescu (1916-2000) jako student należał do komunistycznych nielegalów, kończył oficerską szkołę wojskową i miał częściowe studiprawnicze, do pracy w dyplomacji przeszedł w 1959 roku, był protegowanym późniejszego premiera Gheorghe Maurera, ambasador w Budapeszcie (1960-1961), minister spraw zagranicznych (1961-1972), ambasador w Paryżu (1978-1982), następnie popadł w niełaskę.

¹⁰⁴ Silviu Brucan, *Generația ..., s. 199-200.*

¹⁰⁵ Ibidem, s. 190.

¹⁰⁶ Ibidem, s. 190-194.

¹⁰⁷ Alex Mihai Stoenescu, *România postcomunistă 1989-1991*, București 2008, s. 80.

Po publikacji Listu Sześciu Iliescu chciał wydać własny apel i taka decyzja zapadła 12 marca na spotkaniu z Măgureanu, który miał zająć się redakcją deklaracji. Tekst zaproponowany przez Măgureanu nie spodobał się Iliescu. Treść listu Iliescu omawiali w drugiej połowie kwietnia na spotkaniu w Parku Cîrcului, najpierw Iliescu z Măgureanu, następnie Iliescu z Militaru. Ten ostatni spotkał się jeszcze z prof. architektury Virgilem Ioanidem, który sprzeciwiał się urbanistycznym planom Conducatora. Iliescu podpisał oświadczenie jako Narodowy Komitet Inicjatywny Socjalistycznego Frontu Patriotycznego.¹⁰⁸ Według szefa stołecznej Securitate płk Gheorghe Gorana, Militaru spotykał się z Măgureanu, Iliescu i Ioannidem w Parku Tineretului i nalegał na podpisanie listu jako Front Ocalenia Narodowego (Frontul Salvării Naționale), ostatecznie jednak po rozmowie ostrzegawczej z Iliescu, z inicjatywy w ogóle zrezygnowano.¹⁰⁹

17 marca francuski dziennik lewicowy „Liberation” opublikował z kolei wywiad z Dinescu przeprowadzony jeszcze w grudniu ubiegłego roku. Autor został wówczas za krytykę Ceaușescu wyrzucony z partii i osadzony w areszcie domowym. Poparcie Dinescu wyrazili: pisarz z kręgu Constantina Noiki w Plătinii Andrei Pleșu¹¹⁰, stalinowiec Geo Bogza, pisarz Alexandru Paleologu,¹¹¹ Mihai Șora (1916), filozof, były asystent Mircy Eliade oraz Ștefan Augustin Doinaș (TW Secu¹¹²). Pleșu został zesłany do wsi Tescani w powiecie Bacău, co jednak nie przeszkadzało Iliescu i Măgureanu odwiedzić go w miejscu pobytu.¹¹³

Od wiosny 1989 roku nadal formowała się nowa ekipa. Konspiratorzy dzielili się na trzy grupy: Gorbaczowów z Iliescu, którzy posiadali kontakty z intelektualistami, wojskowych z Militaru i stalinowską gwardię na czele z Brucanem.

Voiculescu kontaktował się z Cazimirem Ionescu¹¹⁴ i Gheorghe Cruceru¹¹⁵, który pracował i przyjaźnił się z Petrem Romanem. Voiculescu odwiedzał też tajnie puste

¹⁰⁸ Alex Mihai Stoenescu, *De la regimul comunist la regimul Iliescu: Virgil Măgureanu în dialog cu Alex Mihai Stoenescu*, București 2008, s. 104-105.

¹⁰⁹ Stenograma nr 90/4 mai 1994, Audierea colonelului Goran Gheorghe, s. 26, Arhiva Senatului Român; Alex Mihai Stoenescu, op. cit., s. 108.

¹¹⁰ Andrei Pleșu (ur. 1948) pisarz, minister kultury (28.12.1989 – 16.10.1991), minister spraw zagranicznych w rządzie CD (29.12.1997 – 22.12.1999). Żona Pleșu Catrinel była informatorem DIE pod pseudonimem „Maria”, została zwerbowana w 1968 roku, kiedy studiowała w Berlinie Zachodnim,teczka obejmuje dokumenty do roku 1974, następnie była figurantką i TW-k „Panait” (1985-1986), odmówiła współpracy (1986); Victor Rongea blog, *Avatarurile Cazului Catrinel Plesu – Recrutata DIE*. Nota de Constatare a Directiei Juridice a CNSAS care atesta recrutarea actualei directoare a CNC al ICR si primirea numelui conspirativ. VREMEA DOCUMENTELOR; <http://roncea.ro/2012/02/22/avatarurile-cazului-catrinel-ple-su-recrutata-die-nota-de-constatare-a-directiei-juridice-a-cnsas-care-atesta-recrutarea-actualei-directoare-a-cnc-al-icr-si-primirea-numelui-conspirativ-document/>

¹¹¹ Alexandru Paleologu (1919 -2005), pisarz, pracował w MSZ (1946-1948), ukrywał się przed Securitate pod przybranym nazwiskiem (1949-1956), razem z Constantinem Noică i Nicolae Steinhardtem znalazł się wśród 23 intelektualistów aresztowanych w „kotle” (grudzień 1958 – styczeń 1960), skazany na 14 lat, w więzieniu (1959-1964) podpisał współpracę z Securitate, następnie pracował w Akademii Nauk i jako redaktor w wydawnictwie, krótko ambasador we Francji (31 grudnia 1989 – czerwiec 1990), poparł opozycję antykomunistyczną, por. Stelian Tănase, *Pactul cu diavolul*, Ziua 12 sierpnia 2006 r.

¹¹² Ștefan Augustin Doinaș (1922-2002) poeta, za niedoniesienie na kolegę skazany na pozbawienie wolności (1957-1958), w więzieniu podpisał współpracę z Securitate, później wbrew swoim twierdzeniom o zaprzestaniu, kontynuował ją, na co wskazują archiwa, zdaniem Mariusa Stana, pracownika Institutul de Investigare a Crimelor Comunismului și Memoria Exilului Românesc (IICCMER), senator PAC (1992-1996).

¹¹³ Teodor Octavian, *Conjurații de la Tescani*, Ziua z 25 sierpnia 2007 r.

¹¹⁴ Cazimir Ionescu (ur. 1946) ukończył wydział historii na Uniwersytecie Bukareszteńskim i wydział wydobywania ropy, gazu i geologii w Ploiești. Pracował jako inżynier w Instytucie Badań Ropy i Gazu w Braszowie (1973-1978), jako inżynier projektant w filii Instytutu Badań i Projektowania na potrzeby Ropy i Gazu w Bolintin (1979-1982), ukończył studia podyplomowe Gospodarka Energią i Polityka Energetyczna

mieszkanie Măgureanu, który za skrytykowanie Ceaușescu został wygnany 8 maja do pracy w muzeum w Focșani z zakazem opuszczania miejscowości¹¹⁶. Nie przeszkodził mu to jednak we wrześniu spotkać się z Iliescu po raz ostatni przed rewolucją.¹¹⁷ Voiculescu spotykał się z Aurelem Dragoșem Munteanu¹¹⁸, który z kolei był w kontakcie z Iliescu i Andreiem Pleșu.¹¹⁹ Od wiosny chciał wejść w bezpośredni kontakt z Iliescu, którego uważał za naturalnego następcę Ceaușescu. Pośrednikiem miał być Harosa, grafik z Editura Meridiane, a pretekstem publikacja książki naukowej w Wydawnictwach Technicznych. Harosa odmówił ze względu na obserwację Securitate.¹²⁰

Petre Roman (ur. 1946), syn Waltera, ukończył Politechnikę Bukareszteńską (1968), a następnie wyjechał do Paryża, wrócił na krótko i znów wyjechał by studiować na Uniwersytecie im. Paula Sabatier w Tuluzie (grudzień 1970 - 1974). Roman podejrzewany jest, że w czasie pobytu we Francji, należał do pozostałej jeszcze części siatki Mihaia Caramana¹²¹, której udało się we Francji zinfiltrować NATO (1960-1969). Siatka wywiadowcza działała pod bezpośrednim nadzorem KGB i GRU.¹²² Jak w wielu wypadkach agentów sowieckich powiązania Petre Romana byłyby więc dziedziczne (por. Łukanowa w Bułgarii).

Po powrocie z Tuluz Roman wykładał na Politechnice Bukareszteńskiej i został kierownikiem katedry hydrauliki i pojazdów hydraulicznych na Wydziale Energetyki (1985). Ion Iliescu był dobrym przyjacielem Waltera i znał jego syna od dziecka. Z Walterem spotykał się konspiracyjnie z szpitalu Elias. Petre Roman bywał też w Wydawnictwach Technicznych, choć sam w konspiracji udziału nie brał.¹²³

W marcu w Sibiu miało miejsce dziwne wydarzenie. Secu złapała ekipę DIA, która rzekomo sprawdzała stan zabezpieczeń; oficerowie DIA po cywilnemu, wyposażeni w walkie-talkie, fotografowali budynki obok jednostek MON i MSW, hotele, bloki mieszkalne, strychy, zaznaczali na mapie punkty strategiczne, które potem okazały się kluczowe w czasie rewolucji. Kontrwywiad garnizonu złapał oficera DIA z Buzău, który fotografował obiekty, miał mapę z zaznaczonymi punktami strategicznymi i walkie-talkie, jakich w armii nie używano. Po weryfikacji okazało się, że podobna sytuacja

(1983) na Akademii Studiów Ekonomicznych i podjął pracę w Narodowym Instytucie Badań Ekonomicznych (1983-1989). Z Romanem współpracował do 2000 r.

¹¹⁵ Gheorghe Cruțeru (ur. 1968) po 1990 roku został businessmanem i milionerem, współwłaścicielem (24% akcji) firmy budowlanej Romstrade.

¹¹⁶ Virgil Măgureanu are o alta viziune decât Ion Iliescu despre decembrie 1989, România liberă z 22 grudnia 2003 r.

¹¹⁷ Alex Mihai Stoenescu, De la regimul comunist la regimul Iliescu ..., s. 101.

¹¹⁸ Aurel Dragoș Munteanu (1942-2005), pisarz, członek KPR (do 1988), autor listów do RWE, po zamachu mianowany rzecznikiem FSN (do 29 stycznia 1990 r.) i dyrektorem TVR (do 9 lutego 1990), stały przedstawiciel przy ONZ (23.02.1990-1992), został przewodniczącym Rady Bezpieczeństwa ONZ (sierpień 1990), ambasador w USA (1992-1994), wybiera migrację w USA (1994).

¹¹⁹ Ioan Itu, Puterea și Adevărul ... Tinerama nr 68, 13-19 marca 1992, s. 8.

¹²⁰ Alex Mihai Stoenescu, Istoria loviturilor de stat în România, Vol. 4, partea a II-a, „Revoluția din decembrie 1989” – o tragedie românească, București 2005, s. 709.

¹²¹ Mihai Caraman został zwerbowany do wywiadu w 1952 roku, po 6 latach nauki w szkole wywiadu mianowano go I sekretarzem i radcą handlowym ambasady we Francji (grudzień 1958). Szefem DIE był wówczas Mihai Gavriliuc (1955-1959). W latach 1960-1965 Caraman tworzył siatkę wywiadowczą, która w całości znajdowała się pod kontrolą KGB. Udało się jej zinfiltrować NATO, zwerbować Charlesa Hernu – TW „Dinu”, późniejszego ministra obrony narodowej Francji w rządzie socjalistycznym (1981-1985). W 1963 roku Hernu przejęło KGB. Caraman na działalność dostawał od GRU setki tys. dolarów i sowiecki stopień wojskowy kapitana. W 1969 roku z-ca Caramana, kpt. DIE Ion Iacobescu, sprawujący funkcję III sekretarza misji rumuńskiej przy UNESCO, poprosił o azyl i wydał Caramana; Christian Troncotă, op. cit., s. 106-110.

¹²² Paul Ștefănescu, Istoria serviciilor secrete române, Editura AION, [bez daty wydania], s. 225, 236.

¹²³ Alex Mihai Stoenescu, România postcomunistă ..., s. 137.

zaistniała w Sighisoarze. Ponadto, w wielu miejscowościach w roku 1989 zmieniano 2-3 razy plany mobilizacyjne.¹²⁴

Jak wspomina prokurator Gheorghe Diaconescu, 14 kwietnia zaprosił go gen. Vlad i wraził przekonanie, że Ceausescu padnie do grudnia w wyniku rozruchów, które zaczną się od południowego-zachodu.¹²⁵

W maju szef DIA wiceadmirał Dinu, w czasie wyjazdu służbowego w Warszawie, został zaproszony na poufne spotkanie z gen. dyw. Ferencem Szúcssem, kierującym VKF-2. Szúcs, na polecenie swoich kierowników z MON, miał przedstawić Dinu informacje o reformach politycznych i ekonomicznych podejmowanych już na Węgrzech i wyjaśnić, iż przekroczyły one ramy reform sowieckich. Podkreślił takie aspekty projektowanych zmian jak decentralizacja kierowania gospodarką, poparcie własności prywatnej, drobnej przedsiębiorczości, liberalizacja cen i prawo do tworzenia nowych organizacji i partii politycznych.¹²⁶ Były to więc reformy przewidziane dla krajów bloku w referatach dla Jakowlewa z 1 lutego tego roku.

Rozmowa wskazuje czym zajmował się wywiad wojskowy na Węgrzech. Można ją interpretować jako próbę werbunku lub badania przydatności Dinu dla realizacji planów pierestrojkowych. Dinu podkreśla, że zameldował o zaistniałej sytuacji, ale dowództwo armii nie przejmowało się możliwością interwencji zewnętrznej.¹²⁷

W dniach 7-8 lipca odbywało się w Bukareszcie posiedzenie Politycznego Komitetu Konsultacyjnego Państw – członków Układu Warszawskiego. Oprócz wspomnianego już porozumienia między Gorbaczoem i Mladenowem, doszło wówczas do kłótni Gorbaczowa z Ceaușescu, co mogło ostatecznie przypieczętować to ostatniego.

10 lipca 1989 roku ONZ opublikowało raport o przestrzeganiu praw człowieka w Rumunii autorstwa płk. Securitate Dumitru Mazilu (1934). Mazilu był komendantem szkoły Securitate w Băneasa (1965-1966), a więc w okresie przed usuwaniem stąd ludzi związanych z KGB, w czasie odwilży rumuńskiej był przewodniczącym podkomisji ds. zbadania nadużyć okresu Gheorghe Gheorghiu Deja (1965-1968), a później dyrektorem naukowym Instytutu Nauk Politycznych (1970-1974), wykładał na uniwersytetach Columbia, Harvarda i Berkley, był radcą prawnym MSZ (1975-1986) i przedstawicielem Rumunii przy ONZ (1978-1985), a jednocześnie sekretarzem generalnym Rumuńskiego Stowarzyszenia Narodów Zjednoczonych (od 1974). Z racji tych funkcji był członkiem Podkomisji ONZ ds. Zwalczania Dyskryminacji i Ochrony Mniejszości (marzec 1984-1988). Dlatego od 1985 na polecenie ONZ przygotowywał raport o przestrzeganiu praw człowieka w Rumunii. W kwietniu 1989 roku przesłał go do swojej podkomisji w Genewie. Za krytykowanie Conducatora Mazilu w latach 1986-1989 przebywał w areszcie domowym.

Mazilu nie miał jednak kontaktu z grupą spiskowców Iliescu-Militaru-Brucan i działał na własną rękę. Dlatego później chciał kwestionować pozycję Iliescu, którego aparat partyjny uważał za naturalnego następcę Ceaușescu.

Według Gelu Voicana Voiculescu już od roku 1986 wielu funkcjonariuszy partyjnych odwiedzało Iliescu w Wydawnictwach Technicznych, albo nawet przekazywali mu liściki z wyrazami poparcia. Byli oni przekonani, że Sowieci wymienią na niego Conducatora i chcieli zapewnić sobie dobrą pozycję startową.¹²⁸

¹²⁴ Serviciul Român de Informații: Raportul privind evenimentele din decembrie 1989 în județul Sibiu, s. 12-14, Arhiva SRI, za: Alex Mihai Stoenescu, Istoria loviturilor ... Vol. 4, partea a II-a ..., s. 675-578.

¹²⁵ Wywiad z Gheorghe Diaconescu w: Alex Mihai Stoenescu, Interviuuri ..., s. 56.

¹²⁶ Ștefan Dinu, op. cit., s. 226-227.

¹²⁷ Ibidem, s. 228.

¹²⁸ Alex Mihai Stoenescu, Istoria loviturilor ..., Vol. 4, partea a II-a ..., s. 709.

Ciekawe jest świadectwo Steliana Tănase, który w swoim dzienniku pod datą 21 sierpnia 1989 roku zapisał wypowiedź Z. O.: „I[on] I[liescu] jest chroniony przez Rosjan, inaczej podzieliłby los Trofina. Oczywiście, nic mu nie przeszkadza by skrytykował kiedyś, jak zrobił to Trofin. Słyszałem, że poznali się z Gorbaczowem w latach 1950-tych w Moskwie, gdzie I. I. był szefem studentów rumuńskich, a G. szefem studentów ZSRS. Mówią, że pierwszą rzeczą, o którą zapytał Gorbaczow gdy przybył w triumfalnej wizycie poprzez gubernie wschodnioeuropejskie do Bukaresztu, miało być: Co robimój przyjaciel Iliescu?”¹²⁹ Nie chodzi przy tym o to, czy wypowiedź ta oddaje fakty, ale przedstawia powszechny stan umysłów inteligencji stolicy na pół roku przed wywindowaniem do władzy Iliescu.

W lipcu Ilie Ceaușescu miał proponować bratu powołanie nowego rządu z Iliescu jako premierem i prorosyjskimi ministrami, by dojść do porozumienia z Gorbaczowem i uniknąć obalenia.¹³⁰ Córnica Marina Ceaușescu twierdzi, iż podobna dyskusja miała miejsce latem między jej ojcem a stryjem. Marin Ceaușescu po powrocie z Wiednia miał powiedzieć bratu Nicolae: „Nie ma już wyjścia ... Rosjanie i Amerykanie, każdy ma tu ludzi, którzy spiskują. Ratuj się, wycofaj się pod pretekstem choroby i postaw na swoim miejscu Iliescu, on jest przecież wyznaczony żeby przyszedł”.¹³¹ Latem Ceaușescu miał więc jeszcze szansę zachować życie, choć już nie władzę, gdyby ustąpił Gorbaczowowi.

Ceaușescu najbardziej obawiał się armii i prawdopodobnie dlatego 23 sierpnia nie awansował 2152 oficerów,¹³² co jedynie jeszcze bardziej zantagonizowało wobec niego siły zbrojne.

W tym kontekście ciekawie wygląda instrukcja, którą oficerowie Securitate otrzymali 11 sierpnia w czasie zebrań powiatowych (poziom județ). Dumitru Rășină, kierujący Securitate powiatu Arad, ujawnił, iż usłyszał by w żadnym wypadku nie polecać podwładnym weryfikacji informacji z dołu, nie być nadgorliwym, raportować tylko po linii Secu i pierwszych sekretarzy, w razie obalenia szefa państwa nie angażować się w walki uliczne i tłumienie demonstracji.¹³³ Szef wywiadu wojskowego admirał Dinu uważa wprost, że struktury MWS i Securitate zostały uprzedzone i dlatego w żadnym wypadku nie reagowały prewencyjnie¹³⁴, choć nieprzypadkowo żadnego dokumentu.

Można więc wnioskować, iż kierownictwo Securitate przygotowywało kadry do zwrotu, a zbytne represje mogłyby zdusić wystąpienia w zarodku. Dlatego sueroano zakaz prewencji.

27 sierpnia i 8 listopada RWE odczytała listy podpisane Frontul Salării Naționale i skierowane do delegatów na XIV Kongres RPK (20-24 listopada), by nie wybierali ponownie Ceaușescu. Według Brucana¹³⁵ listy z własnej inicjatywy napisał prof. Alexandru Melian, który nie miał kontaktu z grupą spiskowców i nie znał Iliescu i Militaru. Pierwszy list miał przywieźć, a drugi napisać jak był w RFN. Militaru twierdził natomiast, iż był to pomysł Iliescu, a Melian jedynie go zrealizował. Sam Iliescu przyznał,¹³⁶ że znał Meliana, ale potwierdził wersję Brucana.¹³⁷ Wiemy, że Melian

¹²⁹ Steliana Tănase, *Acasă se vorbește în șoaptă. Dosar – Jurnal din anii țirzii ai dictaturii*, București 2002, s. 118-119.

¹³⁰ Ibidem, s. 375.

¹³¹ Mihaela M. Ceaușescu, *Nu regret, nu mai jelesc, nu strig*, București 2004, s. 118.

¹³² Peter Siani Davies, op. cit., s. 64

¹³³ Stenograma nr. 108/2 iunie 1994, *Audierea colonelului Rășina Dumitru*, s. 20, Arhiva Senatului Român. Șerban Săndulescu, op. cit. s. 256.

¹³⁴ Ștefan Dinu, op. cit., s. 232.

¹³⁵ Silviu Brucan, *Generația ieroșită....*, s. 217-218.

¹³⁶ Marele șoc din finalul unui secol scurt. Ion Iliescu în dialog cu Vladimir Tismăneanu, București 2004, s. 182.

na pewno napisał pod koniec lipca pierwszy apel,¹³⁸ odczytany w RWE 27 sierpnia. Melian i Iliescu pracowali razem w Komsomole (UTC)¹³⁹, więc musieli się znać.

Według leaderów Światowego Związku Wołyń Rumunów, w czerwcu pewien młody człwiec przyniósł list i twierdził, iż został wysłany przez jego autorów - „osoby znaczące z Partii i Securitate”. Był to piłkarz Dan Mihai Florea z Belgii. Potwierdził tę informację Ion Rațiu. Florea był jego kontaktem z Radu Nicolae, który już w kwietniu zwracał się o pomoc w imieniu konspiracji wojskowej (Organizacja „O”) z prośbą o broń w związku z planami zamachu pałacowego.¹⁴⁰ Rola komandora Radu Nicolae w konspiracji była już omawiana, ale prośba o broń skierowana do emigracji wydaje się niepoważna i niewiarygodna. Listy były podpisane przez Front Militar Român, ale zaginęły, co tym bardziej nie uwiarygodnia całej historii. Z drugiej strony Radu Nicolae potwierdził, iż trzykrotnie jego grupa, czyli Front Militar Român, wysyłała listy przez Dana Florea Ionowi Rațiu: w czerwcu, październiku i 13 grudnia 1989 roku.¹⁴¹

W październiku gen. Georgij Jović, szef Służby Wywiadu Wojskowego Jugosłowiańskiej Armii Ludowej (*Vojnoobaveštajna služba* JNA), po powrocie z podróży po stolicach krajów sąsiadujących z Rumunią wezwał rumuńskiego attaché wojskowego w Belgradzie płk. Manea Dumitru i powiedział mu, iż istnieją plany obalenia reżymu Ceașescu. W odpowiednim momencie „będą miały w Rumunii miejsce akcje destabilizacyjne”. Do Rumunii „najpierw miały przeniknąć grupy osób specjalnie przygotowanych i zalegendowanych jako turyści przybyli do krewnych lub przyjaciół. Mieli oni wywołać w odpowiednim momencie niepokoje społeczne i panikę popychające do rewolty społecznej”. Niepokoje miały zacząć się od terenów przygranicznych, a potem objąć cały kraj. MSW i DSS, mimo uprzedzenia nie reagowały.¹⁴²

Płk Rațiu, były szef Dyrekcji I potwierdził, iż Securitate przejęło dwukrotnie wysyłane z RFN w tirach transpory w sumie 10 tys. proklamacji podpisanych Front Ocalenia Narodowego – FSN i wzywających do obalenia Ceașescu.¹⁴³

Jak wspomina z-ca szefa Securitate Ștefan Alexie: „My, z kierownictwa Securitate pierwsi wiedzieliśmy, że jesteśmy skazani na klęskę, wiedzieliśmy to od pierwszych ruchów Gorbaczowa ... Potem zobaczyliśmy, że zostaliśmy ostatnim krajem i zniknięcie systemu jest nieunikniona.”¹⁴⁴ Słowa te jednak padły dopiero w 2004 roku.

W nocy D.S.S./S.I.E nr 0086 z 27.11.1989 roku zacytowano słowa wypowiedziane 24 listopada na falach RFI przez Olega Bogomołowa, pod którego kierunkiem powstał cytowany wyżej raport o zmianach w bloku: „Proces, który obecnie toczy się w jednych krajach Europy Wschodniej ma charakter nieodwracalny i powszechny. Określeni przywódcy polityczni mogą nie mieć świadomości konieczności podobnej zmiany, ale samo życie im ją narzuci”.¹⁴⁵ Była to więc niedwuznaczna aluzja do losu Ceașescu. Musieli o nim wiedzieć również Amerykanie, skoro tuż przed rozpoczęciem operacji, 29 listopada przyjechał do Rumunii nowy ambasador USA Alan Green, przyjaciel prezydenta Busha seniora.¹⁴⁶

Szef obserwacji Securitate powiatu Timiș, Nicule Mavru, twierdził, iż kiedy jeszcze pracował w Bukareszcie, a więc przed rokiem 1987, przekazał kierownictwu

¹³⁷ Dennis Deletant, op. cit., s. 291

¹³⁸ Vartan Aralechian, *Revoluția și personajele sale*, București 1998, s. 87.

¹³⁹ Emil Constantinescu, *Adevărul despre România*, București 2004, s. 143.

¹⁴⁰ Ion Rațiu, *În fine, acasă*. Note Zilnice. Decembrie 1989 – Decembrie 1990, București 1999, s. 28.

¹⁴¹ Vartan Aralechian, op. cit., s. 95.

¹⁴² Ștefan Dinu, op. cit., s. 230-231.

¹⁴³ Vartan Arachelian, op. cit., s. 85.

¹⁴⁴ Wywiad z Ștefanem Alexie w: Mihai Alex Stoenescu, *Interviuri ...* s. 115

¹⁴⁵ Constantin Sava, *Constantin Monac, Adevăr despre Decembrie 1989*, București 1999, s. 12.

¹⁴⁶ *Ibidem*, s. 11.

dokumenty, z których miało wynikać, iż wielu aktualnych i byłych oficerów Securitate związanych kiedyś z Pacepą, pracuje dla USA.¹⁴⁷ To samo dotyczy wielu oficerów pracujących na etatach niejawnych w MSZ. Nie wiemy jednak na ile była to prawda, gdyż Mavru nie opublikował żadnych dowodów.

Niezależnie od akcji sowieckich spiskowców i kontrolowanych przez Securitate, tworzyła się również autentyczna opozycja. Ważnym miastem były Jassy, choć ostatecznie nie odegrały one w grudniu żadnej roli, to jednak tu miało dojść do pierwszej próby wywołania demonstracji i to jak zobaczymy, zarówno autentycznych jak też sterowanych przez KGB.

W Jassach powstały dwie grupy opozycyjne. Jedną zorganizowali w Centrum Badań Naukowych i Inżynierii Technologicznej ekonomista Ștefan Prutianu oraz inżynier i pisarz Cassian Maria Spiridon, którzy działali od sierpnia pod wpływem Frontu Ludowego Mołdowy. Mieszkańcy Jass swobodnie odbierali telewizję z Kiszyniowa i mogli obserwować tamtejsze postępy pieriestrojki. Ostatecznie 27 listopada Prutianu i Spiridon powołali Front Ludowy Rumunii - Frontul Popular din România. Drugą grupę, która szybko nawiązała kontakt z Frontem, tworzyli pracownicy w zakładach „Nicolina”: Titi Jacob i Petrică Dușe. Ze Spiridonem nawiązali kontakt pisarze stale obserwowani przez Securitate, Aurel Ștefanachi i Nicolae Panaite. Securitate nie podejmoała żadnej akcji przeciwko Frontowi, mimo że doskonale wiedziała o jego istnieniu i składzie, a jedynie obserwowała szybki rozwój organizacji.¹⁴⁸

Już 1 grudnia, dzień przed rozpoczęciem rozmów Bush – Gorbaczow u brzegów Malty, Vlad sporządził dla Ceaușescu ściśle tajny raport Nr.0075/989. Pisał w nim m. in.:

„W trakcie nowych rozmów na wysokim szczeblu pomiędzy U.S.A. i Z.S.R.S., zorganizowanych z inicjatywy Sowietów, obie strony podejmą przede wszystkim problemy dotyczące zredefiniowania stref wpływów i wypracowania nowej wspólnej strategii, która zapewniłaby im w dalszym ciągu dominującą rolę we wszystkich problemach międzynarodowych.

- Dąży się do ustanowienia nowego systemu równowagi na kontynencie europejskim, który umożliwiałby stopniowe wyrównywanie różnic systemowo-politycznych i ekonomicznych pomiędzy krajami socjalistycznymi i kapitalistycznymi i zapewniałoby wprowadzenie w życie koncepcji dotyczących „odideologizowania stosunków międzynarodowych” i stworzenia tzw. „wspólnego domu europejskiego”.

- W tym kontekście poruszony zostanie także problem istnienia dwóch bloków militarnych w sensie utrzymania ich jeszcze przez określony okres, co najmniej do czasu ustabilizowania się sytuacji w Europie Wschodniej.

- Jeśli zaś chodzi o zintensyfikowanie starań rządu z Bonn dla zjednoczenia Niemiec, uzgodni się, iż mają one być wspierane, ale na jakiś czas wyhamowane, tak by wkomponowały się w „proces integracji europejskiej”.

UWAGA:

- Z danych które posiadamy wynika, iż podczas spotkania pomiędzy Bushem i Gorbaczowem, przedyskutowany zostanie także problem wywarcia nowych, skoordynowanych nacisków na te kraje socjalistyczne, które nie przeszły do wprowadzania „realnych reform”, w szczególności zaś na Chińską R.L., Kubę i Rumunię.

¹⁴⁷ Wywiad z Nicule Mavru w: Alex Maria Stoenescu, Interviuuri ..., s. 38.

¹⁴⁸ Mihai Alex Stoenescu, Istoria loviturilor de stat în România, Vol. 4, partea I, , București 2004, s. 213 i nast.

- *Jeżeli chodzi o nasz kraj, Bush stwierdzi, iż kraje członkowskie NATO będą kontynuować wprowadzanie restrykcji w ich stosunkach z Rumunią i starał się będzie aby również Z.S.R.R. postępowało w podobny sposób, szczególnie zaś poprzez redukcję sowieckich dostaw ropy, gazu ziemnego i rudy żelaza.*"¹⁴⁹

Już wieczorem 3 grudnia Vlad miał bezpośrednie informacje o rozmowach. Niestety nie wiemy czy owo „źródło” brało udział w rozmowach. Szef Secu sporządził dwie ściśle tajne notatki dla Ceaușescu. W pierwszej pisał: „W trakcie rozmów na Malcie sekretarz generalny KPZS Michail Gorbaczow i prezydent amerykański George Bush zdecydowali usunąć reżym socjalistyczny w Rumunii”. W drugiej dodano: „Z okazji rozmów na Malcie między sekretarzem generalnym KPZS Michaiłem Gorbaczowem i prezydentem amerykańskim Georgem Bushem zgodzono się na interwencję wojskową Stanów Zjednoczonych w Panamie”.¹⁵⁰ Niestety Stoenescu nie podaje sygnatur obu not, ani archiwum gdzie się znajdują. Ponadto użycie terminu „reżym” w nocy dla Ceaușescu na określenie jego rządów, wydaje się wątpliwe. Nie wiemy zatem jakie dokładnie ustalenia zapadły. Tylko pośrednio może na to wskazywać aluzja Gorbaczowa z dnia następnego.

4 grudnia w Moskwie spotkali się przedstawiciele państw - członków Układu Warszawskiego. Przy tej okazji konferowali osobno Gorbaczow i Ceaușescu oraz premierzy Ryżkow i Dăscălescu. W związku z planami spotkania premierów 9 stycznia 1990 roku Gorbaczow w powiedział w powietrze, niby do Ryżkowa: „Będiesz jeszcze żył do 9 stycznia?”¹⁵¹ Jak opowiadał Eugenowi Florescu, doradca prasowy Conducatora Constantin Mitea, świadek naoczny spotkania, Gorbaczow odprowadzając Conducatora do drzwi, uśmiechnął się i życzył mu: „... nie zajmuj się Żiwkowem i jego losem, zajmij się sobą. Wracaj do domu, świętuj dobrze Boże Narodzenie i Nowy Rok, jeśli jeszcze do nich dotrwasz”.¹⁵²

Na początku grudnia „Adrian”, przychodzący od marca tajemniczy znajomy studenta filologii i strażnika w Muzeum Sztuki Mariana Mierli, który wcześniej miał już kontakty z caranistami, poinformował go, że 28 osobowa grupa studentów, którą Mierlă zorganizował na jego prośbę, powinna być gotowa do akcji 24 grudnia. Dał też do zrozumienia, że istnieją inne grupy. Mieli się podzielić po 2-3 osoby i stanąć m. in. na Piața Unirii, skandować hasła i prowokować ludzi uczestniczących w mszy. Podobne ruchy miały mieć miejsce w Timișoarze, Cluju, Sibiu, Jassach. Jeśliby prowokacja się udała, wojsko zostałoby posłane na ulice z ostrą amunicją, ale część dowódców zamiast strzelać do tłumu, obaliliby dyktaturę. „Adrian” miał wkrótce podać adres jednostki wojskowej, skąd grupa Mierli otrzymałaby broń, ale już przed wybuchem się nie pojawił.¹⁵³

Ciekawe, że Mierlă, mimo iż później został członkiem władz nigdy nie spotkał „Adriana”, a w każdym razie go nie rozpoznał. „Adrian” nie był więc żadnym działaczem tylko wykonawcą z zaplecza, który po 22 obaleniu dyktatora nie pragnął rozgłosu jako wybitny konspirator i opozycjonista, co każe myśleć o oficerze Secu lub wywiadu wojskowego.

¹⁴⁹ Evenimentul zilei z 19 grudnia 1992 r..

¹⁵⁰ Mihai Alex Stoenescu, Cronologia evenimentelor din decembrie 1989, București 2009, s. 37-38.

¹⁵¹ Stenograma întâlnirii de lucru a tovarășul Nicolae Ceaușescu, secretar general al Partidului Comunist Român ... cu tovarășul Mihai Serghieevici Gorbaciov, secretar general ... – Moscova, 4 decembrie 1989 w: Șerban Săndulescu, op. cit., s. 292; Constantin Sava, Constantin Monac, Revoluția română din decembrie 1989 rețrăită prin documente și mărturii, București 2001, s. 91.

¹⁵² Mihai Alex Stoenescu, Interviu ... s. 81-82.

¹⁵³ Brucan a cerut intervenția armată a Moscovei în decembrie '89, Wywiad z Marianem Mierlă, Jurnalul Național z 22 maja 2004 roku, Zuletzt bearbeitet von Marian Mierla am 17 Aug 2006 13:29, insgesamt einmal bearbeitet; <http://academia.foreen-city.de/topic,34,-marian-mierla.html>

9 grudnia do Rumunii zaczęli napływać turyści sowieccy, o czym Securitate zawiadomiło Conducatora. W związku z tym 11 grudnia CPEX podporządkował straż graniczną MSW. W późniejszym czasie w raporcie Rumuńskiej Służby Informacji na temat wydarzeń grudnia czytamy: „Począwszy od 9 grudnia 1989 r. W sposób znaczący wzrosła liczba wjazdów „turystów” sowieckich – większość „tranzytem” jechała w kierunku Jugosławii prywatnymi samochodami, średnio 80 do ponad 1000 aut dziennie. Samochody, zajmowane przez 2-3 mężczyzn w wieku 25-40 lat, przemieszczały się w większości wypadków w kolumnie. Uwagę przyciągnął fakt, że niektóre miały kolejne numery rejestracyjne i podobny stan techniczny (wiele nowych). Odkrycie broni w jednym z samochodów spowodowało, że tym zakazano wjazdu do Rumunii. Pewne jest, że w Timiszoarze znajdowała się duża liczba « turystów » sowieckich, do których doszli w dniach 15, 16, 17 grudnia jeszcze ci którzy powracali z Jugosławii”.¹⁵⁴ Dwie duże kolumny zatrzymały się na przedmieściu Jass, inne zatrzymały się w Arad, Timiszoarze i Braszow.

O ile w 1988 roku do Rumunii przybyło zaledwie 31 tys. turystów sowieckich, to w grudniu 1989 roku granicę przekroczyło ich ponad 56 tys., z czego w dniach 26-31 grudnia kraj opuściło 40 tys.¹⁵⁵ Tak więc dla kilkunastu tysięcy obywateli sowieckich biedna Rumunia stała się nagle niezwykle atrakcyjna w okresie rozruchów.

Przed 22 grudnia w powiecie Sibiu zauważono kolumnę samochodów sowieckich, w każdym było 2-4 młodych mężczyzn, spali w samochodach i z nikim się nie kontaktowali. Podobnie jak w Jassach i Timiszoarze byli śledzeni przez Securitate.¹⁵⁶

Należy podkreślić, że w Sibiu I sekretarzem był Nicu Ceaușescu, a więc spodziewano się szczególnego oporu. Tu też walki między wojskiem a Securitate były później najcięższe, z użyciem czołgów i helikopterów.

Zdaniem Măgureanu, czynnik sowiecki znacznie przyczynił się do wybuchu rewolty, w tym uciekinierzy szkoleni w obozach na Węgrzech przez sowieckich instruktorów, którzy wrócili i wszczynali rozruchy.¹⁵⁷ Niestety nie mamy żadnych dowodów w postaci zeznań, wspomnień lub dokumentów na to twierdzone byłego szefa SRI.

Napływ „turystów” przypada na czas pierwszej próby rewolty. 10 grudnia w Jassach grupa Spiridona i Prutianu podjęła decyzję o zorganizowaniu 14 grudnia o godz. 16 wiecu na głównym placu miasta Piața Unirii i następnie rozpowszechniła w nocy z 13 na 14 grudnia (zespół braci Stoica) dwa tysiące ulotek podpisanych Frontul Popular Român. Jako pierwsze na mieście ukazały się jednak ulotki podpisane Frontul Salvării Naționale i wzywające do demonstracji na Piața Unirii 16 grudnia o godz. 18. Gdyby się nie udało spotkać wzywano do przybycia w kolejne soboty 23 i 30 grudnia.¹⁵⁸ Zdaniem Spiridona ulotki te zostały wydrukowane po stronie sowieckiej.¹⁵⁹ Warto zwrócić uwagę, iż nazwa Frontul Salvării Naționale była identyczna ze znaną wcześniej z odezw przeczytanych w RWE i propagowana 22 grudnia przez jednego z głównych agentów GRU gen. Militaru, natomiast data 16 grudnia oznaczała początek ruchu w Timiszoarze.

¹⁵⁴ Raportul SRI - Partea I (1/2), Episodul 1, Timișoara '89,

http://www.ceaurescu.org/ceaurescu_texts/revolution/raportul_sri11.htm

¹⁵⁵ Ștefan Dinu, op. cit., s. 269.

¹⁵⁶ Serviciul Român de Informații: Raportul privind evenimentele din decembrie 1989 în județul Sibiu, s. 12-14, Arhiva SRI, za: Alex Mihai Stoenescu, Istoria loviturilor ..., Vol. 4, partea a II-a ..., s. 675-578.

¹⁵⁷ Alex Mihai Stoenescu, De la regimul comunist la regimul Iliescu: Virgil Măgureanu în dialog cu Alex Mihai Stoenescu, București 2008, s. 15-17.

¹⁵⁸ Tekst ulotki; Alex Mihai Stoenescu, Cronologia ..., Documente, s. 241-242.

¹⁵⁹ Cassian Maria Spiridon, Iași, 14 decembrie 1989, începutul revoluției române, Iași 1994. Ulotki; Anex, s. 241-242.

Szczyt napływu „turystów” nastąpił 12 grudnia. Jechali Ładami i autokarami tranzytem do Jugosławii, a więc przez Timiszorę. Zezwolenie na przejazd tranzytem oznaczało, że „turyści” muszą opuścić Rumunię w ciągu 48 godzin, czyli 14 grudnia, ale w powrotnej drodze na opuszczenie kraju będą mieli kolejne dwa dni, czyli do 16 grudnia, gdy wybuchła rewolta w Timiszoarze. Później już nie miano czasu się nimi zajmować.

Zdaniem Măgureanu, agenta sowieckiego (patrz dalej) i późniejszego szefa Rumuńskiej Służby Informacyjnej, pod którego kierownictwem opracowano raport na temat wydarzeń grudnia 1989, czynnik sowiecki (turyści) oraz osoby trenowane przez sowieckich instruktorów w obozach dla uchodźców na Węgrzech, odegrali kluczową rolę w wybuchu rozruchów i ich rozprzestrzenieniu się.¹⁶⁰

W Jassach „turyści” byli to przeważnie Rumunii moldawscy, zrussyfikowani, młodzi, dobrze zbudowani mężczyźni. 12 grudnia przyjechały dwa autokary, głównie z Moldawianami i 60-70 samochodów, po 2-4 pasażerów w każdym. W hotelu Unirea, przy wspomnianym placu zameldowało się 176 turystów sowieckich, jednak 14 grudnia po godz. 12, a więc jeszcze przed wiecem, zaczęli opuszczać miasto.¹⁶¹ Jedna kolumna samochodów skierowała się do Timiszoary, a druga do Bukaresztu. Jeszcze o godz. 16 dwa autokary parkowało obok hotelu Traian w pobliżu placu.¹⁶²

W tym czasie widać już było, że mobilizacja Securitate jest tak duża, iż do żadnych rozruchów nie dojdzie. Do miasta przyjechał Vlad, Constantin Olteanu i Ion Coman. Jednocześnie, w dniach 13-14 grudnia zorganizowano w Jassach zawody sportowe judo – dinamowiadę. Sportowcy rekrutowali się spośród funkcjonariuszy Securitate. Jednym z organizatorów zawodów był inż. Constantin Isac, sędzia międzynarodowy judo, wkrótce członek władz rewolucyjnych. Isac przebywał w Jassach do 15 grudnia i rozmawiał z Vladem.¹⁶³ Jak później zobaczymy doskonale poruszał się wśród wyższych oficerów Securitate.

Sily porządkowe uruchomiono już o 3 nad ranem. Z Piața Unirii przeniesiono przystanek, a sam plac został obstawiono, przygotowano nawet karabiny maszynowe. Ostatecznie na wiec przybyło ok. 200 osób i szybko zostało rozpędzonych. Jeszcze tego dnia aresztowano organizatorów: Vasile Vicole, Valentina Odorescu, Prutianu, Ionela Săcăleanu, Spiridona, którego torturowano i Aurela Ștefanachi. Sytuacja w Jassach została spacyfikowana już do końca rewolucji.

Okazało się, że kiedy Securitate była zdecydowana, mogła bez trudu zapobiec demonstracji i złamać jakikolwiek opór. Nie wahała się, nie czekała i dysponowała dostatecznymi środkami itp. Dziwna niemoc miała ją opanować dopiero dwa dni później i wtedy okazało się, że nie może zapobiec eskalacji wystąpień. Tym miejscem bezsilności Securitate okazała się Timiszoara w dawnym Banacie.

¹⁶⁰ Alex Mihai Stoenescu, *De la regimul comunist la regimul Iliescu...*, s. 15. W czasie wywiadu Măgureanu, agent w czasach Gorbaczowa, był już poza polityką, a w Rosji rządziła ekipa Putina.

¹⁶¹ Alex Mihai Stoenescu, *Istoria loviturilor de stat în România*, Vol. 4, partea I, , București 2004, s. 205-207, 233-244.

¹⁶² Alex Maria Stoenescu, *Cronologia evenimentelor...*, s. 44.

¹⁶³ Constantin Isac între 14 și 22 decembrie: dinamovist de judo la Iași, prezent în zona “Crematoriului Cenușă” și martor în Piața Universității, portal Știri.ro z 11 grudnia 2010 roku; <http://www.stiri.ro/zia/articol/articol/constantin-isac-intre--si--decembrie--dinamovist-de-judo-la-iasi-prezent-in-zona-crematoriului-cenușa--si-martor-in-piața-universității/sumar-articol/4393702/>

Rolę zapalnika miała odegrać sprawa pastora László Tökese (ur. 1952). Julian Vlad przewidywał tam rozruchy już w styczniu ze względu na nagłe załamanie poziomu życia w regionie, który należał do stosunkowo bogatych.¹⁶⁴

Tökes urodził się w Cluj i tu ukończył Akademię Teologiczną (1975), następnie był pastorem w Dej (1977-1984), ale po konflikcie z władzami Dej z powodu artykułu napisanego dla węgierskiego czasopisma drugoobiegowego „Ellenpontok”, musiał opuścić parafię i wrócił do rodziców. 1 czerwca 1986 roku, po głodówce protestacyjnej przywrócony go na niskie stanowisko pomocnika czerwonego pastora Leo Peukera w Timișoarze. 1 stycznia 1987 roku po śmierci Peukera, władze zgodziły się by Tökes został pastorem „na próbę”. Jego zwierzchnikiem był lojalny wobec komunistów biskup Oradei László Papp.

Tökes utrzymywał tajny system łączności z Węgry,¹⁶⁵ radio węgierskie regularnie informowało o jego sytuacji, a 24 lipca Radio Kossuth nadło o nim audycję. 11 września udzielił wywiadu telewizji węgierskiej. Wywiady z mieszkańcami Timișoary BBC RWE, i Radio Węgierskie przeprowadzały bez przeszkód.¹⁶⁶

Kwestia współpracy Tökese z Securitate dotąd nie została wyjaśniona i pozostaje tematem tabu, a sam biskup cieszy się specjalnym statusem, co uniemożliwia wszelką dyskusję.¹⁶⁷ László Tökes sam przyznał, że pod przymusem podpisał deklarację współpracy.¹⁶⁸ Plk Nicule Mavru, szef obserwacji Secu powiatu Timiș (wrzesień 1987-1989), stwierdził tylko, że zna jego pseudonim współpracownika.¹⁶⁹

W marcu Tökese zawieszono w funkcji. Rozpoczął on walkę sądową o przywrócenie na stanowisko, ale 7 grudnia sąd wydał nakaz opuszczenia parafii. Biskup Papp chciał go przenieść do odległego Mineu w powiecie Salaj. W czasie ostatniej mszy niedzielnej Tökes wezwał wiernych do obecności w piątek 15 grudnia, kiedy miał być wyprowadzany przez Milicję i wysłany do Mineu. Jednocześnie w nocy z 10 na 11 grudnia rozrzucono ulotki: „Precz z dyktaturą!”, „śmierć dyktatorowi!”.¹⁷⁰

Na początku grudnia na przedmieściu Timișoary pojawiło się około 2 tys. „turystów” sowieckich, głównie dobrze zbudowanych młodych mężczyzn. Początkowy pretekst przejazdu do Jugosławii został zmieniony i pozostali na miejscu. Nie przyjechali na handel, gdyż nie mieli żadnego towaru. Większość z nich stanowił Rumuni z Besarabii. Plk Sima, szef Secu powiatu Timiș, stwierdził, iż nie ma czasu się nimi zajmować.¹⁷¹

15 grudnia rano władze zrezygnowały z wyprowadzenia pastora po interwencji II sekretarza ambasady USA Denisa Cury. Przed domem Tökese początkowo stał jeden

¹⁶⁴ Niculae Mavru, *Revoluția din stradă*, București 2004, s. 19. Plk Nicule Mavru był szefem obserwacji Securitate powiatu Timiș.

¹⁶⁵ Dennis Deletant, op. cit., s. 87.

¹⁶⁶ Ibidem, s. 83.

¹⁶⁷ Richard Andrew Hall, *Rewriting the Revolution: Authoritarian Regime-State Relations and the Triumphs of Securitate Revisionism in Post-Ceausescu Romania*, doktorat Indiana University 1997, s. 154-157; audycje: BBC, EE/2189, B/4:12, December 30 1994; BBC, EE/2193, B/3:8, January 5 1995; FBIS-EEU-98-175, June 24 1998. Alison Mutler napisała w 1998 roku, że László Tökes współpracował z Securitate. W odpowiedzi biskup wytoczył dziennikarce proces. 9 lutego 2001 roku przewodniczący Komisja Narodowa Studiów nad Archiwami Securitate – CNSAS, stwierdził, że każde zeznanie zostało udzielone przez Tökese „pod presją”.

¹⁶⁸ Alison Mutler napisała w 1998 roku, że László Tökes współpracował z Securitate. W odpowiedzi biskup wytoczył dziennikarce proces. 9 lutego 2001 roku przewodniczący Rada Narodowa Studiów nad Archiwami Securitate (Consiliul Național pentru Studierea Arhivelor Securității – CNSAS, stwierdził, że każde zeznanie zostało udzielone przez Tökese „pod presją”.

¹⁶⁹ Alex Maria Stoenescu, Nicule Mavru, *Interviuri* ..., s. 29.

¹⁷⁰ Serugi Nicolaescu, *Cartea revoluției române*. Decembrie 1989, București 2000, s. 51

¹⁷¹ Alex Maria Stoenescu, Nicule Mavru, *Interviuri* ..., s. 23, 23.

antyterrorysta z USLA przebrany za milicjanta¹⁷² i nie pojawił się przedstawiciel sądu, a następnie w ogóle usługa wycofano¹⁷³. Nicule Mavru, szef obserwacji Secu powiatu Timiș, zanotował podsłuch z rozmowy Curiego: „Byłem, widziałem go, wszystko odbywa się zgodnie z planem”.¹⁷⁴ Cury widział pastora ok. godz. 11 min. 15.¹⁷⁵ Wyrażenie „zgodnie z planem” może oznaczać po prostu obronę pastora, a nie plan wywołania rozruchów. Sam Tökes stwierdził: „... zniknęli wojskowi i securiści, którzy przez tyle dni pilnowali drzwi mojego domu”, dostarczono mu żywność i „nie bałem się już nikogo”.¹⁷⁶ Tökesa więc ośmielono do działania, tylko czy z premedytacją?

Według I sekretarza powiatu Timiș Radu Băłana¹⁷⁷, który pojechał sprawdzić sytuację na miejscu, ok. godz. 16 w okolicy domu Tökesa zebrało się ponad 100 osób.¹⁷⁸ Według innych danych pod domem było 30-40 młodych ludzi i grupa bez przeszkód rosla.¹⁷⁹ Obok znajdował się przystanek tramwajowy i dużo ludzi przechodziło. O godz. 19 zebrało się już 200 osób¹⁸⁰ ośmielonych brakiem jakichkolwiek przeszkód i represji. Należy tę sytuację porównać z wcześniejszą w Jassach. Kiedy mer Moț poinformował, że Tökes nie zostanie wywieziony¹⁸¹, na noc zostało około 15-20 osób.¹⁸² Obserwowało ich dwu funkcjonariuszy Securitate.¹⁸³ Dzień 15 grudnia przebiegł w spokoju i wydawało się, że konflikt został zażegnany.

16 grudnia do konfliktu doprowadził sam Bălan, który postanowił wysłać pod dom pastora aktyw partyjny i związkowy, i to w liczbie 400-500 osób, by przeciwdziałał demonstrantom, wówczas już nieobecnym.¹⁸⁴ Bălan prawdopodobnie posłusznie wykonał rozkaz Ceaușescu, którym rozmawiał w nocy o sytuacji w mieście. O godz. 10 rano Conducator zadzwonił i nakazał do Băłana i mu ewakuację Tökesa, czego sekretarz nie uczynił, by – jak tłumaczył – nie wywoływać konfliktu.¹⁸⁵

Ową niesubordynację Băłana wykorzystał jego niedawny poprzednik, zdegradowany akurat 6 tygodni wcześniej, Ilie Matei, który przybył do siedziby partii i domagał się przejścia do represji.

Okolo godz. 12 pod domem pastora zebrało się 20-30 osób¹⁸⁶, ale po godz. 14 na pobliskim Piața Maria zaczęli wysiadać z miejskich środków transportu ludzie powracający z pracy, którzy potencjalnie mogli przyłączyć się do demonstrantów. Do tego ok. godz. 16 przybył 60-70 członków aktywu związkowego wysłanych przez Moț, co rano zapowiedział Bălan. Pośród zgromadzonych wmieszali się agenci Secu. W sumie zebrało się około 100 osób.¹⁸⁷

¹⁷² Alex Maria Stoenescu, Radu Ținu, *Interviuri* ..., s. 47.

¹⁷³ *Ibidem*, s. 48.

¹⁷⁴ Nicule Mavru, *Tăvălgul, Filajul în acțiune*, București 2002, s. 6.

¹⁷⁵ Alex Maria Stoenescu, *Cronologia evenimentelor...*, s. 48.

¹⁷⁶ Titus Suci Reportaj cu suflitul la gură, *Timișoara* 1990, s. 14.

¹⁷⁷ Radu Bălan (1936-1995) zmarł na raka przed apelacją skazany w 1991 r. na 23 lata więzienia.

¹⁷⁸ Curtea Supremă de Justiție, Secția Militară, Dosar nr. 6/1990, Proces-verbal, Ședința publică in 09 mai 1990, Declarația inculpatului Radu Bălan, s. 3.

¹⁷⁹ Peter Siani Davies, *op. cit.*, s. 89.

¹⁸⁰ Curtea Supremă de Justiție, Secția Militară, Dosar nr. 6/1990, Proces-verbal, Ședința publică in 11 juni 1990, Declarația inculpatului Bolog Vasile, s. 1.

¹⁸¹ *Loc. cit.*

¹⁸² Peter Siani Davies, *op. cit.*, s. 91.

¹⁸³ Alex Maria Stoenescu, *Cronologia evenimentelor...*, s. 50.

¹⁸⁴ Curtea Supremă de Justiție, Secția Militară, Dosar nr. 6/1990, Proces-verbal, Ședința publică in 11 juni 1990, Declarația martorului Florea Ioan, s. 1.

¹⁸⁵ Curtea Supremă de Justiție, Secția Militară, Dosar nr. 6/1990, Proces-verbal, Ședința publică in 09 mai 1990, Declarația inculpatului Radu Bălan, s. 3.

¹⁸⁶ Alex Maria Stoenescu, Radu Ținu, *Interviuri* ..., s. 48.

¹⁸⁷ Alex Maria Stoenescu, Radu Ținu, *Interviuri* ..., s. 49, 50; Alex Maria Stoenescu, *Cronologia evenimentelor...*, s. 53.

W Centrum jedyną osobą, która podjęła działania był Emil Bobu. O godz. 16 min. 30 wysłał do Timiszoary swego zastępcą Nicolae Mihalache i nakazał mu zorganizowanie ewakuacji Tökesa w niedzielę, 17 grudnia.¹⁸⁸ Tymczasem, we wspomnianych okolicznościach tłum w strefie domu pastora urusł do 200-300 osób.¹⁸⁹

Nie jest rzeczą logiczną, iż gen. Vlad do tego momentu nie wiedział co dzieje się w Timiszoarze, gdyż nikt go nie zawiadomił o napływających meldunkach. Pozostały one na poziomie dyżurnego oficera DSS, płk. Rațiu,¹⁹⁰ szefa Dyrekcji I. Co więcej na pytanie telefoniczne płk Ținu co robić z godziny 13 dyrektor wywiadu nie dał żadnej odpowiedzi.¹⁹¹ Albo zatem szef Securitate został odcięty od informacji, albo udawał, że nie wie co się dzieje by nie musieć reagować, a płk Rațiu opóźniał kontrakcję.

Zwolennicy Tökesa zaczęli skandować hasła „Wolność” i „Precz z tyranią Ceaușescu”, podejrzewając, iż został aresztowany. Sam pastor przez okno zapewniał, że jest wolny, nic mu nie grozi i namawiał do powrotu do domu. Zaprosił trzy osoby, które nie znalazły funkcjonariuszy Secu w jego domu.¹⁹²

Konflikt mógłby się zakończyć, ale grupa młodych ludzi około godz. 17 min 30 zerwała pałąk tramwaju i zablokowała ruch uliczny. Dom pastora znajdował się w pobliżu Piața Maria, punktu przesiadkowego i bardzo ruchliwego. O był punkt zwrotny, gdyż umożliwił, a raczej spowodował powstanie tłumy. Zatrzymywano kolejne tramwaje zrywając pałąki. Taki rozwój wypadków był możliwy, gdyż milicji nie było na ulicach i nikt nie przeszkadzał demonstrantom.¹⁹³ W tym momencie nie chodziło już o obronę pastora tylko wyrażenie buntu społecznego. Zaskakująca bierność w porównaniu z Jassami, umożliwiła powstanie masy krytycznej i wybuch. Jednocześnie Bălan wydał polecenie Gwardiom Patriotycznym obrony siedziby partii.

Grupę inicjatywną stanowiło 10-15 młodych mężczyzn w beretach, którzy starali się mobilizować ludzi w mieście i przeniknęli do zakładów pracy ELBA, IOT, Buziaș, wzywając ludzi: „Coś się zaczyna u Tökesa, tam jest mnóstwo ludzi”. Ale sprowadzili jedynie 50 osób¹⁹⁴ Securitate obserwowała grupę, lecz nie interweniowała jak w Jassach, trzymając się rozkazów.

Okolo godz. 18 przybył Mihalache i do Bălana dwukrotnie dzwonił Conducator, który chciał by interweniowało wojsko. Nie dziwi więc, że po konsultacji z ministrem obrony gen. Vasile Milea i Ceaușescu, dowódca 3 Armii w Craiova ogłosił o godz. 19 alarm lokalny.¹⁹⁵ Jednocześnie gen. Vlad wydał wyraźny rozkaz szefowi Secu powiatu Timiș, płk. Sima, by Securitate nie mieszała się w żadne wydarzenia uliczne, a tylko je obserwowała: „Nie macie czego zukać na ulicy, nie angażujcie się”..¹⁹⁶ Oznaczało to przyzwolenie na rozwój ruchu protestu i było zgodne z taktyką zalecaną na sierpniowych naradach Securitate.

Ostatecznie po godz. 20 wyprowadzona na Piața Maria wojsko, natomiast Securitate tylko obserwowała rozwój wydarzeń i płk. Sima nie wydawał żadnych

¹⁸⁸ Curtea Suprema de Justiție, Secția Militară, Dosar nr. 6/1990, Declarația martorului Nicolae Mihalache, s. 2.

¹⁸⁹ Alex Maria Stoenescu, *Cronologia evenimentelor...*, s. 53.

¹⁹⁰ Ibidem, s. 52.

¹⁹¹ Alex Maria Stoenescu, Radu Ținu, *Interviuri ...*, s. 49.

¹⁹² Titus Suci, op. cit., s. 28; Peter Siani Davies, op. cit., s. 91; Alex Maria Stoenescu, Radu Ținu, *Interviuri ...*, s. 50.

¹⁹³ Ibidem, s. 22; Alex Maria Stoenescu, Nicule Mavru, *Interviuri ...*, s. 28.

¹⁹⁴ Alex Maria Stoenescu, Nicule Mavru, *Interviuri ...*, s. 26.

¹⁹⁵ Alex Maria Stoenescu, *Cronologia evenimentelor...*, s. 57.

¹⁹⁶ Alex Maria Stoenescu, Radu Ținu, *Interviuri ...*, s. 52; Curtea Suprema de Justiție, Secția Militară, Dosar nr. 6/1990, Declarația inculpatului Radu Ținu, s. 254. Mjr Radu Ținu był pierwszym zastępcą szefa Securitate powiatu Timiș.

rozkazów, pozwalał skandować: „Chleba!”, „Wolności!”, a później „Precz z Ceaușescu”. Tłum, liczący ok. 800 osób¹⁹⁷, podzielił się na dwie grupy; większa, prowadzona przez ok. 10 młodych w beretach z flagą (grupa inicjatywna znów powróciła¹⁹⁸), po pierwszej nieudanej próbie ruszyła pod komitet powiatowy partii, a mniejsza, licząca 300-400 osób, do miasteczka studenckiego zmobilizować młodzież.¹⁹⁹ Z powodu wakacji nie zastała jednak studentów i udała się również pod siedzibę partii, gdzie połączyła się pierwszą. Tu skandowano: „Chcemy ciepła”, „Chcemy jeść” i hasła antykomunistyczne, rozbito księgarnię i spalono dzieła Conducatora i zaatakowano nieuzbrojoną ochronę Komitetu. Władza odpowiedziała użyciem polewaczki.²⁰⁰ Wówczas obrzucono szoferkę kamieniami, kierowca stracił kontrolę i rozbił wóz o budynek. Wojskowi uciekli.²⁰¹ Było to pierwsze zwycięstwo demonstrantów. Należy jednak podkreślić, iż pozwolono im swobodnie dotrzeć pod siedzibę partii.

Około godz. 21 w rejonie Piața Maria zgromadziło się ok. 1000 demonstrantów. Zaczęto rozbijać witryny sklepowe.²⁰² O tej samej godzinie na naradzie u Vlada, gen. Emil Macri, szef Dyrekcji II, zgłosił się, że uda się do Timișoary i z grupą oficerów wyjechał pociągiem o godz. 23. W skład zespołu weszli: płk Filip Teodorescu, z-ca szefa Dyrekcji III, płk Dumitru, odpowiedzialny za bezpieczeństwo na kolejach, ppłk Pop, ppłk Nicolici Dan, naczelnik Centrum Informacji i Dokumentacji Securitate, ppłk Gheorghe Plăvan, kierownik Służby informacyjnej USLA i ppłk Anastasiu Gabriel, naczelnik Informacji Wewnętrznej.²⁰³

O godz. 22 gen. Grigore Ghiță, dowódca oddziałów Securitate, któremu Vlad powierzył dowództwo, wydał rozkaz by nikogo nie wpuścić i nie wypuścić z kościoła reformowanego, co nie miało już żadnego znaczenia. Wieczorem początkowo do demonstrantów wysłano 28 nieuzbrojonych milicjantów, co oczywiście wzmocniło tylko pewność siebie tłumu. Dopiero później wysłano 80 uzbrojonych milicjantów, byli wśród nich członkowie USLA, gdyż 6 zostało rannych, i 2-3 wozy strażackie.²⁰⁴ Milicji najpierw w ogóle nie było, a później za mało by powstrzymać rewoltę.

Były sekretarz-pretendent Ilie Matei dzwonił do Mili prosząc bezskutecznie o interwencję wojskową. Następnie Bălan interweniował o pomoc u Ceaușescu i ten rozkazał ministrowi obrony wyprowadzić wojsko na ulicę. Milea wysłał 10 nieuzbrojonych patroli²⁰⁵, co jedynie zachęciło demonstrantów. Walki trwały do godz. 2 nad ranem w rejonie Piața Maria (szkoła dla głuchoniemych) i dworca kolejowego. Według Ținu, aresztowano około 60 osób,²⁰⁶ ale wydaje się, że bardziej prawdopodobna jest liczba około 180²⁰⁷, gdyż były oficer Secu był zainteresowany w jej obniżeniu.

Według raportu Secu 20 proc. zatrzymanych 16 grudnia wieczorem i w nocy na 17-tego było tajnymi współpracownikami Securitate i Milicji.²⁰⁸ Płk Ținu jako jednego z podrzeczaczy wymienia kryminalistę i TW Milicji Simona Cherlea i dwu innych, a także sekretarza komórki partyjnej jednego ze sklepów.²⁰⁹

¹⁹⁷ Alex Maria Stoenescu, Radu Ținu, *Interviuri* ..., s. 50.

¹⁹⁸ Alex Maria Stoenescu, Nicule Mavru, *Interviuri* ..., s. 27.

¹⁹⁹ Niculae Mavru, *Revoluția din stradă*, București 2004, s. 81, 84-85; Alex Maria Stoenescu, Radu Ținu, *Interviuri* ..., s. 53.

²⁰⁰ Marius Mioc, *Revoluția fără mistere*, Timișoara 2002, s. 15.

²⁰¹ Alex Maria Stoenescu, Radu Ținu, *Interviuri* ..., s. 53.

²⁰² Loc. cit.

²⁰³ Sergiu Nicolaescu, *Lupta pentru putere. Decembrie '89*, București 2005, s. 573.

²⁰⁴ Marius Mioc, op. cit., s. 18.

²⁰⁵ Alex Maria Stoenescu, *Cronologia* ..., s. 66; Sergiu Nicolaescu, op. cit., s. 574.

²⁰⁶ Alex Maria Stoenescu, Radu Ținu, *Interviuri* ..., s. 54.

²⁰⁷ Sergiu Nicolaescu, op. cit., s. 574.

²⁰⁸ Alex Maria Stoenescu, Nicule Mavru, *Interviuri* ..., s. 27-28.

²⁰⁹ Alex Maria Stoenescu, Radu Ținu, *Interviuri* ..., s. 48.

Ceaușescu dzwonił o godz. 22 i o godz. 2 do Vlada nakazując ewakuację Tökese, ale szef Securitate się uchylił, twierdząc, iż to jest sprawa sądu. Wówczas Conducator wydał polecenie przewodniczącemu sądu powiatowego, który zarządził ewakuację Tökese przed godz. 5 rano,²¹⁰ dla rozwoju wypadków nie miało to jednak żadnego znaczenia, gdyż nikt nie traktował już sprawy pastora jako powodu do demonstracji i walk. Rewolta nabrała bowiem charakteru społecznego.

15-16 grudnia Securitate i armia wyraźnie uchyliła się od interwencji, opanowana dziwną niemocą, pozwalając wybuchnąć rewolcie.

Grupa Maciego przybyła do Timiszary 17 grudnia o godz. 6 min 30. Kwadrans później Ceaușescu nakazał Mili zorganizowanie defilady wojskowej w Timiszoarze by zastraszyć mieszkańców miasta i zwołał na godz. 10 posiedzenie CPEx (Politbiura). Gdy obradowano w Timiszoarze odbyła się nakazana defilada 500 nieuzbrojonych żołnierzy z orkiestrą podzielonych na trzy kolumny, co jedynie wzmocniło poczucie siły demonstrantów. Jedna kolumna została zaatakowana przed godz. 11 na Placu Opery; nawoływano „Zabijcie oficerów!”²¹¹

Tuż po południu Ceaușescu nakazał Mili wyprowadzenie czołgów. Kompania czołgów ruszyła do centrum bez prawa otwarcia ognia.²¹² O ile w Jassach nie wahano się uzbroić Secu w karabiny maszynowe, w Timiszoarze starano się jak najdłużej nawet nie pokazywać broni. Poważna kontrakcja rozpoczęła się dopiero o godz. 13.

Tudor Postelnicu, minister spraw wewnętrznych, ogłosił w Timiszoarze stan oblężenia,²¹³ a gen. Milea dostał od Ceaușescu rozkaz utworzenia razem z MSW i Securitate sztabu kryzysowego i wyjazdu do Timiszary. Ramienia DIA pojechał szef sekcji analiz płk. Vasile Ioniță.²¹⁴

Tymczasem zaraz po godz. 13 rozpoczął się atak na powiatowy komitet partii i dewastacja sklepów. Przed Komitetem zebrało się ok. 2 tys. demonstrantów, podpalamo dwa wozy strażackie i kilku osobom udało się dostać do siedziby partii, którą podpálili. Zdobyto parter i część I piętra. Demonstranci, wyparci poszli pod hotel Continental i połączyli z drugą grupą.²¹⁵ Działo się to między godz. 13 a 14.

Po ataku na komitet partii, o godz. 13 min 30 Ceaușescu zadekretował „stan wyjątkowy” w Timiszoarze, a Milea wydał wojsku rozkaz interwencji z użyciem broni, a następnie wyprowadzenia czołgów (tym razem na poważnie), których do dyspozycji było sześć.²¹⁶

Wykonując rozkaz Conducatora Milea polecił o godz. 14 gen. wylecieć samolotem do Timiszary Ștefanowi Gușă, szefowi Wielkiego Sztabu Generalnego, wiceministrowi obrony Victorowi Stănculescu, Mihai Chițacowi²¹⁷, dowódcy oddziałów chemicznych

²¹⁰ Sergiu Nicolaescu, op. cit., s. 57; Alex Maria Stoenescu, *Cronologia ...*, s. 65.

²¹¹ Declarația din 11 mai 1994 a domnului Roman Nicolae, Arhiva Ziua, s. 1, Comisia Senatorială pentru Cercetarea Evenimentelor din Decembrie 1989.

²¹² Alex Mihai Stoenescu, *Cronologia ...*, s. 72.

²¹³ Generalul de brigadă Sever Neagoe, *Personalități din evoluția grănicerilor în secolul XX*, București 2001, s. 213.

²¹⁴ Ștefan Dinu, op. cit., s. 233.

²¹⁵ Peter Siani Davies, op. cit., s. 95.

²¹⁶ Alex Mihai Stoenescu, *Cronologia ...*, s. 75.

²¹⁷ Gen. Mihai Chițac (1928-2010), nie studiował w ZSRS, dowódca oddziałów chemicznych (23.01.1968 – 3.01.1990), minister spraw wewnętrznych (26.12.1989-14.06.1990), oskarżony o represje w Timiszoarze dopiero w 1997 rok, mimo, że zarzuty komisja rządowa postawiła mu 7 lat wcześniej, skazany na 15 lat więzienia (1999), także w procesie apelacyjnym (2000) i uniewinniony w procesie kasacyjnym (2004), powtórnie sądony w 2007 i w apelacji sąd utrzymał wyrok 15 lat (2008), przebywał w szpitalu więziennym (do 16.09.2010), po zwolnieniu zmarł (1.11.2010). Chițac w Timiszoarze osobiście strzelał do demonstrantów z automatu.

(1968-1989) i komendant garnionu stołecznego (1988-1989) oraz Constantinowi Nuță²¹⁸, wiceministrowi spraw wewnętrznych i dowódcy Milicji (1978-1989).²¹⁹

Gen. Victor Stănculescu (ur. 1928) ukończył Akademię Wojskową razem z Milią i nigdy nie studiował w ZSRS. W 1968 roku był z-cą szefa Wielkiego Sztabu Generalnego., następnie wiceministrem obrony narodowej (1981-1986) i I wiceministrem (1986-1989).

Kariere zawdzięczał poparciu braci Conducatora Ilie i Marina Ceaușescu²²⁰ oraz pracy informatora Securitate.²²¹ Gen. Dumitru Ghergut, szef Dyrekcji IV, w latach 1960-tych zwerbował Stănculescu i użył do gry operacyjnej z Anglikami w Egipcie. Może ten fakt był powodem, iż później podejrzewano go o pracę dla Anglików, w tym w grudniu 1989 roku za pośrednictwem Węgrów (spotania z węgierskim attaché wojskowym).

Gdy Gheorghe Vasile został szefem Dyrekcji IV (1978), ściśle współpracował ze Stănculescu, który był wówczas szefem Wyposażenia Armii i zajmował się handlem bronią. Działalność tę koordynowała DIA, a Stănculescu miał wydać Dyrekcji IV Securitate struktury wywiadu wojskowego.²²²

O godz. 14 min. 25 czołgi z amunicją bojową ruszyły na miasto, następnie 4 miały zająć stanowiska na Piața Libertății, gdzie mieściło się dowództwo jednostki zmechanizowanej, a dwa zablokować podejście do komitetu partii. W drodze do Placu czołgi zostały zablokowane, zaatakowane koktailami Molotowa i kamieniami, a jeden zapalony i przejściowo zdobyty.²²³ Zdaniem płk Mavru grupa rzucająca butelkami zapalającymi była kierowana przez 2-3 młodych ludzi odpowiadających opisowi „turyistów”: wysportowani, ubrani w czarne swetry i takiegoż koloru kurtki. Grupki młodzieży w wieku 20-25 lat najbardziej atakowały butelkami i kamieniami żołnierzy.²²⁴ Według Dinu, w poprzednich dniach turyści pokazywali się i znikali, nie powodując niepokoju.²²⁵

O godz. 14 min 30 zebrano się ściśle kierownictwo: para dyktatorów, Bobu, Coman i Manea Mănescu. Ceaușescu stwierdził, że wprowadził stan wyjątkowy w Timișoara i nakazał wysłanie grupy generałów Mili i Chițacowi, ale do pilnowania ich polecił wyjechać także Comanowi.²²⁶ Później gen. Gușă tłumaczył się, iż nie wiedział, że miał być podporządkowany Comanowi.²²⁷

Milea wydał w tym czasie (godz. 15-16 min. 15²²⁸) rokaz częściowego alarmu bojowego „Piękny Radu” („Radu cel frumos”) na godz. 18.²²⁹ Można więc uznać, że 1

²¹⁸ Constantin Nuță (19-1989) jako z-ca szefa Dyrekcji IV Securitate prowadził śledztwo w sprawie „Corbii” w 1978 roku, szef Generalnego Inspektoratu Milicji (1978-1989), brał udział w tłumieniu rewolty w Braszów, zginął w pobliżu Alba Iulia w helikopterze zestrzelonym przez wojsko 23 grudnia 1989 r. prawdopodobnie był to zamach wykonany z rozkazu gen. Militaru; Mihai Mincan, A doua crimă a lui Militaru: căderea elicopterului cu Nuță și Mihalea, portal Adevărul.ro z 6 grudnia 2009 r.; http://www.adevarul.ro/taguri/constantin_nuta.html

²¹⁹ Procesul R, Parchetul Militar Cluj, Dosar nr . 14/P/1990, Declarație învinuit general-locotenent Gușă Ștefan z 13 lutego 1990, s. 1.

²²⁰ Alex Mihai Stoenescu, Istoria loviturilor ..., Vol. 4, partea a II-a, ..., s. 714.

²²¹ Stenograma nr. 6/18.10.1993, Audiere general Hortopan Ion, s. 75-76, Arhiva Senatului Român.

²²² Cornel Ivanciuc Pentru a tine pe loc dosarul "Decembrie '89", V. A. Stănculescu l-a detasat pe M. Florescu la Parchetul Militar Academia Cașavencu, O ancheta Academiei Cașavencu, <http://securitatea.idilis.ro/anchete/anchete-5.htm>

²²³ Costache Codrescu (red.), Armată română în revoluția din decembrie 1989, București 1998, s. 58.

²²⁴ Alex Maria Stoenescu, Nicule Mavru, Interviu ..., s. 30, 31.

²²⁵ Ștefan Dinu, op. cit., s. 234

²²⁶ Vartan Arachelian, op. cit., s. 145.

²²⁷ Procesul R, Parchetul Militar Cluj, Dosar nr . 14/P/1990, Declarație învinuit general-locotenent Gușă Ștefan z 13 lutego 1990, s. 1.

²²⁸ Sergiu Nicolaescu, Lupta pentru ..., s. 575 podaje jednak wcześniejszą godzinę – 14 min. 25.

²²⁹ N(ota) T(elefonică) A2/0887/17.12.'89 w: Alex Maria Stoenescu, Cronologia ..., s. 79.

grudnia po południu Milea przestał się wahać i przystąpił do tłumienia rewolty przy użyciu broni palnej zgodnie z rozkazem Ceaușescu. Ciekawe, że szef wywiadu wojskowego Dinu, twierdzi, iż w MON Milea skarżył mu się, iż grupa operacyjna armii w Timiszoarze nie ma informacji, ponieważ Securitate nie współpracuje z wojskiem.²³⁰

Gdy w Bukareszcie przygotowywano akcję represyjną, w Timiszoarze po godz. 14 trwały walki uliczne z wojskiem. Około godz. 16 min. 30 demonstranci zaatakowali i podpálili stołówkę wojskową i komendanturę dywizji na Piața Libertății. Wówczas płk Nicolae Predonescu wydał rozkaz otwarcia ognia ostrzegawczego.²³¹

O godz. 16 min. 38 przyleciał do Timiszoary zespół gen. Ștefana Gușă oraz generałowie Radu Gheorghe i Constantin Cârneanu, reprezentujący dowództwo obrony przeciwlotniczej i Ion Coman. Wkrótce wojsko zaczęło strzelać do tłumu. Po godz. 17 padły pierwsze ofiary; Vasile Bărbat z córką zostali ranni, a jego żona Lepa zabita.²³² Następnie wojsko zastrzeliło kolejne osoby.

W Bukareszcie o godz. 17 rozpoczęło się powtórne posiedzenie CPEx. Ceaușescu zrobił awaturę Postelnicu, Mili i Vladowi, oskarżając ich o zdradę i zagroził plutonem egzekucyjnym. Conducator oświadczył, że dymisjonuje Milię, Postelnicu i Vlada, ponieważ nie strzelali jak rozkazał poprzedniego dnia. Krzyczał: „wszyscy mają zostać uzbrojeni”, a do Vlada miał pretensję, że nie dał rozkazu Securitate pobrania amunicji bojowej i strzelania do demonstrantów, i że nie rozumie na czym polega stan wyjątkowy: „[czy] powiedziałem, żeby strzelać w powietrze, jeśli nie, strzelajcie w nogi”. Wtórowała mu Elena: „niech się strzela do nich ... nie powiedziano wam tego?”. Ceaușescu stwierdził, iż wobec tego sam przejmuje dowództwo nad armią. Jak widzieliśmy, w tym właśnie czasie wojsko już strzelało do demonstrantów.

Zdanie przypisywane Mili, a faktycznie wypowiedziane przez Postelnicu²³³, miało tłumaczyć dlaczego dotąd nie strzelano: „Nie zrozumiałem tej sprawy. Szukałem we wszystkich regulaminach wojskowych i nigdzie nie znalazłem ustawy, że armia musi strzelać do ludu”. Potem było ono przez wojskowych fałszywie interpretowane jako odmowa strzelania. Conducatora wreszcie stwierdził: „Jeśli nie zgadzacie się z proponowanym środkiem [strzelaniem], wybierzcie sobie innego sekretarza generalnego!” Wszyscy przerażeni zamiast skorzystać z okazji i obalić dyktatora, zaczęli składać wyrazy lojalności. Wreszcie inni członkowie CPEx uspokoili uspokoili Ceaușescu, który zapowiedział wyjazd do Iranu 18 grudnia²³⁴

Już po pierwszych zabitych, o godz. 17 min. 45 gen. Gușă przejął w Timiszoarze dowództwo nad wszystkimi jednostkami podległymi MON i rozkazał rozdanie ostrej żołnierzom amunicji.²³⁵ Oznaczało to dążenie do stłumienia rewolty za cenę strzelania do demonstrantów.

W tym czasie (godz. 18-19) Ceaușescu przeprowadził telekonferencję z sekretarzami powiatowymi oraz z wysłanym do Timiszoary Comanem. Conducator wyraźnie doń powiedział: „Działaj w moim imieniu i przejmij dowództwo ... i dai im [tj. generałom] rozkaz by go wykonali!” Coman miał skoncentrować wszystkie jednostki w

²³⁰ Ștefan Dinu, op. cit., s. 234

²³¹ Procesul R, Parchetul Militar Cluj, Dosar nr . 14/P/1990, Declarație învinuit general-locotenent Gușă Ștefan z 13 lutego 1990, s. 5.

²³² Marius Mioc, op. cit., s. 33.

²³³ Constantin Oleanu, De la CPEx la Penitenciarul Jilava, Dosarele istoriei, An. V nr 1 (4) 000 r., s. 58. Według admirała Dinu, Milea nie odmówił strzelania tylko powiedział: „nie znam żadnej ustawy, ani żadne w regulaminach wojskowych, które zobowiązują wojsko do strzelania do swego własnego ludu”, Ștefan Dinu, op. cit., s. 232.

²³⁴ Stenogram Savy Monaca w: Alex Mihai Stoenescu, Cronologia ..., s. 88-91; Alex Mihai Stoenescu, Istoria loviturilor ..., Vol. 4, partea a II-a, ..., s. 98.

²³⁵ Costache Codrescu (red.), op. cit., s. 60.

centrum.²³⁶ Po tej rozmowie, o godz. 19, rozpoczęły się represje. Wojsko strzelało do już wycofujących się demonstrantów. Akcja ta trwała intensywnie do godz. 21. O godz. 21 min. 30 grupa 15-20 demonstrantów powtórnie zaatakowała komendanturę.²³⁷ W wyniku akcji wojskowej zginęło 59 osób, w tym 58 zastrzelono, 185 raniono,²³⁸ a 100 aresztowano²³⁹. Jeśli doliczy ofiary z nocy, to zabito 63 osoby i raniono 227.²⁴⁰

Po północy dowództwo z rąk Comana przejął gen. Stănculescu, mianowany na tę funkcję przez Ceaușescu. W tym czasie dzwonił do kilku dyrektorów przedsiębiorstw ostrzegając ich przed działaniem: „Uważaj na wszystko co robisz” i zalecając czujność, dodawał: „To nie czas na inne dyskusje”.²⁴¹ Po w zachowaniu Stănculescu można sądzić, iż co najmniej spodziewał się upadku Ceaușescu.

Nad ranem 18 grudnia Bobu, informowany przez Comana z Timiszoary, a o godz. 8 rano Milea, Vlad i Postelnicu zapewnili Ceaușescu, że sytuacja w mieście została opanowana i jest w pełni kontrolowana. Wobec tego pół godziny później Conducator mógł się udać w od dawna planowaną podróż do Iranu. Dotychczas wyjazd ten wydaje się nieracjonalny. Jeśli jednak zważyć, iż władzę powierzył triumwiratowi: Elenie Ceaușescu, która nadzorowała ministerstwa siłowe, Emilowi Bobu i Manii Mănescu, którym miał pomagać Postelnicu, mógł liczyć, iż w razie niebezpieczeństwa podejmą oni najbardziej mordercze środki. Wyjazd okazał się największym błędem Conducatora.

Gdy Ceaușescu wyjeżdżał do Iranu aktualny numer „Scânteia Tineretului” organ Komsomolu, opublikował artykuł: „Kilka rad dla osób znajdujących się aktualnie nad morzem”.²⁴² Artykuł nie miał żadnego sensu, chyba że stanowił rozkaz dla tajnych jednostek. Uwagę zwracają porady by nie przebywać długo na słońcu, ale wielokrotnie „po 10-15 minut”, „w razie niebezpieczeństwa nie krzyczeć”, korzystać z dobrodziejstwa „promieni ultrafioletowych, które są najaktywniejsze między godz. 5 min. 30 i 7 min. 30”. Później sprawę potraktowano jako żart i w prokuraturze nigdy artykułem się nie interesowano. Artykuł musiał zostać zaakceptowany 17 grudnia i zdaniem Săndulescu był odpowiednikiem rozkazu „Radu cel Frumos” i przeznaczony był dla jednostek DIA.²⁴³

W Timiszoarze o godz. 10 min. 30 wprowadzono stan wyjątkowy, wojsko kontrolowało sytuację, czołgi i transportery opancerzone stały w głównych punktach miasta. Między godz. 15 a 16 dnia Elena zażądała przetransportowania zwłok zamordowanych do stolicy celem ich kremacji, by zatrzeć ślady represji (operacja „Trandafirul”). Zwłoki spalono w Bukareszcie w nocy z 19 na 20 grudnia, a prochy wrzucono do kanału.²⁴⁴

Około godz 15 min. 30 grupy młodzieży zaczęły zbierać się na Placu Katedralnym. W sumie przyszło tam około 600 młodych osób. Wznosili oni okrzyki „Precz z Ceaușescu” i „Wojsko jest z nami”, na co żołnierze odpowiedzieli gazem łzawiącym. O godz. 17 gen. Chițac nakazał otwarcie ognia celem rozproszenia demonstrantów na

²³⁶ Aex Mihai Stoenescu, *Cronologia ...*, s. 93. Autor zamieszcza fragmenty stenogramu.

²³⁷ Sergiu Nicolaescu, *Lupta pentru ...*, s. 577.

²³⁸ Curtea Suprema de Justiție, Secția Parchetelor Militare, Dosar nr. 11/P/1996, Rechizitoriu din 30 decembrie 1997, s. 11-21.

²³⁹ Peter Siani-Davies, op. cit., s.103.

²⁴⁰ Sergiu Nicolaescu, *Lupta pentru ...*, s. 577.

²⁴¹ Curtea Suprema de Justiție, Secția Militară, Dosar nr. 6/1990, Declarația martorului, Pastiu Ioan (12.06.1990), s. 3.

²⁴² Șerban Săndulescu, *Decembrie 89. Lovitura de stata a confiscat revoluția română*, București 1996, s. 50-51.

²⁴³ Loc. cit.

²⁴⁴ Sergiu Nicolaescu, *Cartea ...*, s. 583; Curtea Suprema de Justiție, Secția Parchetelor Militare, Dosar nr. 11/P/1990, Rechizitoriu din 30 decembrie 1997, s. 23.

placu; zbito 3 i raniono 5 osób.²⁴⁵ Między godz. 20 a północą demonstranci próbowali powtórnie zdobyć komitet partyjny, a na peryferiach rozpoczęto plądrowanie sklepów. W sumie tego dnia zastrzelono 8 i raniono 23 osoby.²⁴⁶

Do Timiszoary przyjechał Ilie Ceaușescu, I wiceminister obrony ds. politycznych i przewodniczący Rady Politycznej MON. Działal z inicjatywy własnej i domagał się bezwzględnego tłumienia demonstracji.

19 grudnia w poniedziałek fabryki powinny podjąć pracę, ale nastroje w zakładach zapowiadały już strajk generalny. W zakładach ELBA pojawili się młodzi mężczyźni namawiający załogę do wyjścia na ulicę. Jednocześnie do fabryki wysłano wywiadowców DIA. Wybuch niezadowolenia spowodowało przybycie ciężarówki wojskowej z uzbrojonymi żołnierzami. Kiedy sekretarz Bălan zapisywał żądania socjalne pracowników, którzy przerwali pracę, pojawiły się dwa transportery opancerzone. Skierowały one lufy dział na fabrykę, co spowodowało rozszerzenie się strajku i radykalizację. Grupa młodych skandowała: „Precz z Ceaușescu”, starsi żądali wycofania wojska z zakładu i miasta: „Nie będziemy pracować pod bronią!”.²⁴⁷ Rozpoczął się strajk i wycofanie żołnierzy już go nie zahamowało. Kwestią otwartą pozostaje pytanie czy przyjazd wojska był prowokacją, czy też wynikał z bezmyślnego wykonywania rozkazów Conducatora.

Elena gdy dowiedziała się o sytuacji zadzwoniła do Comana i rozkazała: „Strzelajcie prosto w kobiety i puście a nie psy”²⁴⁸ O godz. 10 rozpoczęła się narada, w której udział wzięli; Elena Ceaușescu, Emil Bobu Manea Mănescu, Silviu Curticeanu, sekretarz KC i szef kancelarii KC (22 mart.-22 dec. 1989), Iulian Vlad, Vasile Milea i Tudor Postelnicu. W jej wyniku Elena wysłała do Timiszoary jeszcze Bobu i premiera Dăscălescu.

Około godz. 11 w pobliżu zakładów ELBA zaczęli zbierać się ludzie, prawdopodobnie na skutek wieści o strajku i znów pojawiły się pojazdy opancerzone, co wywołało eskalację konfliktu. Obecność BTR nakazał Coman²⁴⁹, więc nie można tego faktu traktować jako próby sprowokowania rewolty. W ELBA ludzie cały czas strajkowali i nie chcieli wychodzić na ulicę do innych, gdyż w zakładzie czuli się bezpiecznie.

Po południu do ludzi w pobliżu zakładu wystrzelono petardy i otwarto ogień. Atmosfera stawała się rewolucyjna. Na wieczornej naradzie gen. Gușă nie miał wątpliwości; „jutro robotnicy wyjdą na ulicę”.²⁵⁰

Wieczorem telewizja austriacka nadała bezpośredni wywiad z Beckmanem, austriackim businessmanem z Timiszoary, który twierdził, iż wywiadu udziela z siedziby Securitate! Oficerowie mieli mu opowiadać o okropnościach wyarzeń, by mógł je przekazać (sic!).

Jednocześnie RWE nadało 58 sekundową taśmę, jak twierdzono, tajnie nagraną w Timiszoarze, na której było słychać odgłosy walki, salwy czołgowe i krzyk kobiety: „Jesteśmy Rumuami!” Efekt taśmy nadawanej codziennie do 23 grudnia, był piorunujący. Można go porównać tylko z oddziaływaniem audycji redakcji węgierskiej

²⁴⁵ Titus Suci, op. cit., s. 157.

²⁴⁶ Sergiu Nicolaescu, *Lupta pentru putere* ..., s. 579.

²⁴⁷ Pachia Tatomirescu, *Jurnal în Toimșoara*, 16-22 decembrie 1989, *Timișoara 1990*, s. 155; Curtea Supremă de Justiție, Secția Militară, Dosar nr. 6/1990, Proces-verbal, Ședința publică in 09 mai 1990, Declarația inculpatului Radu Bălan, s. 14; Titus Suci, op. cit., s. 170.

²⁴⁸ Curtea Supremă de Justiție, Secția Militară, Dosar nr. 6/1990, Proces-verbal, Ședința publică in 07 mai 1990, Declarația inculpatului Coman Ion, s. 11.

²⁴⁹ Alex Mihai Stoenescu, *Cronologia* ..., s. 108.

²⁵⁰ Curtea Supremă de Justiție, Secția Militară, Dosar nr. 6/1990, Proces-verbal, Ședința publică in 09 juni 1990, Declarația martorului Zeca Constantin, s. 10.

w 1956 roku. Jeszcze większy efekt osiągnięto wśród zagranicznej opinii publicznej, gdy taśmę odtworzono w tamtejszych stacjach.

Taśma oczywiście była spreparowana, w Timiszoarze bowiem nie oddawano salw czołgowych. W 1993 roku do jej nagrania przyznał się dziennikarz belgradzki. Miano nadać ją w Belgradzie 18 grudnia, a następnie autor miał ją przekazać Deutsche Welle, a ta RWE. Oświadczenie dziennikarza belgradzkiego miało tylko ukryć prawdę, gdyż, jak pisze ówczesny redaktor sekcji rumuńskiej RWE Emil Hurezeanu, fałszywkę sprzedal agencji informacyjnej pewien mieszkaniec Linzu, a ta dostarczyła ją redakcji rumuńskiej RWE. W styczniu 1990 roku, kiedy usiłowała go odszukać amerykańska ekipa filmowa, mieszkaniec Linzu stał się duchem, wszystkie jego dane okazały nieprawdziwe.²⁵¹

Chociaż pierwsze przesadzone wiadomości (atak na bagnety, trupy płynące rzeką Bega itp.) agencja wschodnioniemiecka ARD i węgierska podawały już 18 grudnia, to można więc uznać, iż 19 grudnia wieczorem ruszyła zorganizowana kampania dezinformacyjna KGB. Najważniejszymi jej elementami był spreparowany film z Timiszoary pokazujący trupy rzekomych ofiar oraz ich liczba wyolbrzymiona do 60 tys. zabitych w całej Rumunii.

Odegrała ona ogromną rolę w rozprzestrzenieniu się rewolty i poparciu przez międzynarodową opinię publiczną nie tylko obalenia Conducatora, ale nawet spowodowało, iż domagano się otwartej interwencji wojsk sowieckich.

20 grudnia rozpoczął się atak amerykański na Ciudad Panama, co miało być akcją uzgodnioną z Gorbaczowem na Malcie w zamian za zgodę na sowiecką operację w Rumunii. Taka prosta wymiana wydaje się wątpliwa, gdyż Amerykanie bezwarunkowo poparliby usunięcie Ceaușescu jako przeszkody w pieriestrojce.

Tego samego dnia rano w Timiszoarze rozpoczął się strajk generalny. Początkowo robotnicy zbierali się na podórkach fabrycznych i wysuwali żądania socjalne (ogrzewanie, jedzenie, płace), następnie polityczne (dymisja Ceaușescu, olne wybory). Pierwsi na ulicę wyszli pracownicy Zakładów Optycznych, które miały status przedsiębiorstwa zmilitaryzowanego (kierownictwo było też wojskowe) i dlatego podlegały gen. Stănculescu. Poradził on płk. Ioanowi Pastiu, dyrektorowi zakładów, podobnie jak innym, o czym już pisano, by był ostrożny. Dyrektor Pastiu polecił więc by pracownikom przekazano, że jeżeli chcą wyjść na ulicę, „nikt im nie przeszkodzi”.²⁵² Tak więc pracownicy przedsiębiorstwa wojskowego rozpoczęli powszechną rewoltę w mieście.

Okolo godz. 9 min. 30 pracownicy Zakładów Optycznych połączyli się na ulicy z załogami Electrotimiș i AEM. Kolumna po drodze do centrum miasta rozrastała się o robotników z kolejnych fabryk. Ludzie wchodzili na BTRy i dlatego po konsultacji z Milią²⁵³, o godz. 11 gen. Gușă wydał rozkaz powrotu wozów opancerzonych do koszar²⁵⁴, obawiając się zapewne rozbrajania żołnierzy. Uformowały się dwa pochody i dwa

²⁵¹ Emil Hurezeanu, *Europă liberă și revoluția*, w: *O enigma care împlinește șapte ani, Timișoara 1989-1996*, București 1997, s. 96; transkrypcja audycji RWE z 19 grudnia 1989 roku prowadzonej przez Emila Hurezeanu; Victor Roncea blog, ziařiști on-line; <http://roncea.ro/2009/12/28/sa-radem-sau-sa-plangem-cu-europa-libera-si-rosie-propagandistii-revolutiei-kgb-cand-gura-pacatosilor-adevar-graiește-update-cu-informatii-calde-de-la-radio-moscova/>

²⁵² Curtea Supremă de Justiție, Secția Militară, Dosar nr. 6/1990, Proces-verbal, Ședința publică in 12 juni 1990, Declarația martorului Pastiu Ioan, s. 2.

²⁵³ Sergiu Nicolaescu, *Cartea revoluției române*. Decembrie 1989, București 2000, s. 583.

²⁵⁴ Procesul R, Parchetul Militar Cluj, Dosar nr. 14/P/1990, Declarație învinuit general-locotenent Gușă Ștefan z 13 lutego 1990, s. 16. Według innej wersji rozkazał wówczas tylko przepuścić demonstrantów i zakazał użycia broni, a do koszar wycofał oddziały dopiero o godz. 14; Sergiu Nicolaescu, *Lupta ...*, s. 580-581.

centra: Plac Opera i plac przed komitetem partii. W obu demonstranci zaczęli się gromadzić o godz. 11 min. 15.²⁵⁵

Wycofanie się wojska umożliwiło opanowanie Placu Opery. Zebrało się tu około 4-5 tys. ludzi. W tej grupie najważniejszą rolę odegrał inż. Lorin Fortuna, który działał samodzielnie i chciał założyć Frontul Democrat Român. Wraz z kilku osobami przedostał się wejściem służbowym do gmachu Opery, a inni bocznymi drzwiami. Około godz. 13 wszyscy pojawili się na balkonie. Fortuna wezwał wówczas do wyboru 2-3 przedstawicieli załóg każdego przedsiębiorstwa i tak powstał komitet rewolucyjny.²⁵⁶

O godz. 14 w Operze ukonstytuował się Rumuński Front Demokratyczny, co było celem inż. Fortuny. Został on przewodniczący, a pisarz Claudiu Iordache wiceprzewodniącym nowej organizacji. Do kierownictwa weszli: Ioan Chiș, Mihaela Munteanu i uczennica Maria Trăistaru. Około godz. 18 na placu zebrało się już 40 tys. osób²⁵⁷, czyli 1/7 mieszkańców miasta.

Szef DIA Dinu był świadkiem jak o godz. 15 do gen. Mili zadzwonił Coman i prosił go by wyjaśnił Elenie, że demonstrowają robotnicy i pracownicy instytucji, i dlatego nie należy używać przeciwko nim BTR-ów i czołgów.²⁵⁸

Druga grupa demonstrantów mogła zebrać się pod KW, gdyż wojsko nie broniło Piața Liberății (tam znajdowała się komendantura dywizji), przez który należało przejść. Tłum napływał po godz. 11. O godz. 16 na balkonie budynku oprócz Bălașa pojawili się premier Dăscălescu i Bobu, którzy przybyli do miasta o 14 min. 30. Oboje zostali wygwizdani przez ok. 10 tys. zebranych.²⁵⁹ Wtedy Bălașa zszedł do demonstrantów i zaczął rozmawiać. Rolę przywódczą odgrywał tu Ioan Marcu. Wybrano 13 delegatów²⁶⁰, którzy weszli do budynku i rozpoczęli negocjacje z Dăscălescu, Bobu i wicepremierem Cornel Pacoste w sprawie zwolnienia aresztowanych i wydania ciał zabitych. Sporządzona lista żądań zawierała dymisję rządu, podania liczby ofiar, nazwiska osoby, która wydała rozkaz strzelania i dymisję prawdopodobnie Ceaușescu.²⁶¹

Negocjacje musiały zacząć się po godz. 16, gdyż krótko przedtem Ceaușescu przyleciał z Iranu.²⁶² Najpierw zorganizował krótką telekonferencję z sekretarzami powiatowymi, a następnie skontaktował się z premierem Dăscălescu, który właśnie zaczął spisywać żądania delegatów. Było ok. godz. 18 gdy przybyła grupa Fortuny z

²⁵⁵ Sergiu Nicolaescu, *Lupta ...*, s. 580.

²⁵⁶ Lorin Fortuna, *Semnificația zilei de 20 decembrie 1989*, w: *O enigmă care împlinește șapte ani*, București 1997, s. 164. *Comitetul Cetățenesc format în ziua de 20 decembrie 1989 în Balconul Operei din Timișoara*, *Caietele Revoluției nr 2/2005*, Institutul Revoluției Române din Decembrie 1989, s. 11 podaje następujący skład: Lorin Fortuna, Ioan Chiș, Claudiu Iordache, Nicolae Bădilescu, Mihaela Trăistaru, Traian Vrîneanțu, Traian Trofin, Mihaela Munteanu, Gruia Săsăran, Adriana Jebeleanu, Ștefan Ivan, Alexandru Ciura.

²⁵⁷ Miodrag Milin, *Azi în Timișoara, mâine toată țara!* w: *Timișoara, 16-22 decembrie 1989*, Timișoara 1990, s. 76.

²⁵⁸ Ștefan Dinu, *op. cit.*, s. 236.

²⁵⁹ Florin Medeleț, Mihai Ziman, *O cronică a revoluției din Timișoara (16-22 decembrie 1989)*, Timișoara 1990, s. 22. Autorzy podają godz. 12 min. 30 jako czas lądowania premiera, ale raczej było to później, gdyż od razu udali się do komitetu; Sergiu Nicolaescu, *Lupta ...*, s. 581.

²⁶⁰ Ioan Marcu, Ioan Savu, Petre Petrișor, Sorin Oprea, Corneliu Dumitru Pop (zapisany jako Cornel Eustațiu), a potem; Ion Curuțui, Petru Hurezan, Marin Pisică, Petre Boroșoiu, Săsăran, Victoria Vasoi, Barna i Rodica Stiuța; Alex Mihai Stoenescu, *Cronologia ...*, s. 122. *Comitetul Cetățenesc format în ziua de 20 decembrie 1989 la Consiliul Județean Timiș*, *Caietele Revoluției nr 2/2005*, Institutul Revoluției Române din Decembrie 1989, s. 10 podaje; Ioan Marcu, Ioan Savu, Petre Petrișor, Sorin Oprea, Corneliu Pop, Petre Boroșoiu, Virgil Socaciu, Mircea Mureșean, Dan Carp, Nicolae Vartan, Mihai Bădele, Adela Săbăilă, Valentin Vitner.

²⁶¹ *Loc. cit.*; Peter Siani-Davies, *op. cit.*, s. 111-113;

²⁶² Sergiu Nicolaescu, *Lupta ...*, s. 581.

Placu Opery. Negocjacje nabrały tempa. Ceașescu w rozmowach z Comanem i Dăscălescu wyraził zgodę na zwolnienie aresztowanych i wydanie ciał zamordowanych nazajutrz. O godz. 19 włączono telewizor by wysłuchać mowy Conducatora.²⁶³

Ceașescu mówił o obcej interwencji i swoim zwyczajem zapowiedział zwołanie w całym kraju wieców potępiających demonstrantów i obcą interwencję. Dla wszystkich stało się jasne, że żadnych ustępstw nie będzie. Ludzie w padli w panikę przekonani, że teraz zaczną się masowe represje. Fortuna zapowiedział obronę w Operze²⁶⁴, gdzie demonstranci niebawem zabarykadowali się, ale ich liczba stale spadała. Demonstranci wracali do domów i ruchowi groziło załamanie. Oczywiście o żadnych demonstracjach nie było mowy.

Po wystąpieniu telewizyjnym Ceașescu podpisał dekret o ogłoszeniu stanu wyjątkowego w powiecie Timiș o godzinie 23. Poprzednio były to tylko rozkazy ustne, jak widzieliśmy, początkowo ignorowane przez wojsko (od 17 do 18 grudnia). W związku z tym o godz. 20 Coman mianował na polecenie Ceașescu gen Stănculescu komendantem wojskowym powiatu. By uniknąć przejęcia obowiązków Stănculescu udał się do szpitala, symulując atak kolki nerkowej.

Okolo godz. 21 Ceașescu wezwał Barbu Petrescu, I sekretarza partii w stolicy i mera Bukaresztu, pytając go czy można zorganizować nazajutrz taki sam wiec jak w roku 1968 przeciwko interwencji sowieckiej w Czechosłowacji.²⁶⁵ Przygotowaniami zajęła się stołeczna organizacja partyjna. Tego wieczora Conducator polecił zorganizowanie oddziałów celem zgnięcia rewolty w Timișoarze oraz wezwał na rozmowę ambasadora sowieckiego, który jak się okazało przebywał akurat w Kiszyniowie. Do Conducatora przyblił jedynie p. o. ad interim. Jednocześnie wiceminister spraw zagranicznych ZSRS Abojmow wezwał ambasadora rumuńskiego Iona Bucura, od którego domagał się wyjaśnień ws wydarzeń w Timișoarze.

W mieście tym do Opery schroniło się około 200 osób, ale w nocy większość z nich powróciła do domu, obawiając się ataku wojska. Securitate dzięki podsłuchom wiedziała o wszystkim co dzieje się w Operze. Z garstką demonstrantów pozostał w budynku Fortuna, który w nocy przygotował deklarację Frontu.²⁶⁶ Zawierała ona żądania dymisji Ceașescu jako warunku podjęcia dialogu z rządem w celu demokratyzacji kraju oraz 11 punktowy program: wolne wybory, wolność słowa, otwarcie granic, przestrzeganie praw człowieka, zwolnienie więźniów, wolność wyznania, pociągnięcia do odpowiedzialności winnych wydania rozkazu strzelania do ludu, itp.²⁶⁷

20 grudnia dezinformacja medialna wkroczyła w fazę decydującą. Agencja wschodnioniemiecka ADN podała, iż w Timișoarze zabito od 3 do 4 tysięcy ludzi w dniach 16-17 grudnia. Informacja komunistycznej agencji została natychmiast bezkrytycznie podchwycona przez wszystkie media, a liczna ofiar szybko urosła do 4.632. Jednocześnie do redakcji „Libération” zadzwonił ktoś z RWE w Monachium, czyjego nazwiska oczywiście „nie zapamiętano”, i poinformował, że wie tajnej nocy dla sporządzonej Eleny Ceașescu, w której podano liczbę 26.460 ofiar.²⁶⁸ Rzecz jasna nikt nie obliczył, iż stanowiłoby to 15 proc. wszystkich mieszkańców miasta!

Wkrótce pokazano słynny film z Timișoary: obok rozkopanych grobów leżały ciała zabitych, w tym kobiety z dzieckiem, ale wszystkie zwłoki miały ślady sekcji.

²⁶³ Alex Mihai Stoenescu, *Cronologia ...*, s. 125.

²⁶⁴ Miodrag Milin, *op. cit.*, s. 76-77.

²⁶⁵ Alex Mihai Stoenescu, *Istoria loviturilor ... Vol. 4, partea a II-a ...*, s. 201; Sergiu Nicolaescu, *Lupta ...*, s. 581 ustalił godzinę rozmowy z Petrescu na 21.

²⁶⁶ Miodrag Milin, *op. cit.*, s. 76-77.

²⁶⁷ Tekst; Alex Mihai Stoenescu, *Cronologia ...*, s. 245-246.

²⁶⁸ Sergiu Nicolaescu, *Lupta ...*, s. 38.

Głównym źródłem dezinformacji były media węgierskie i jugosłowiańskie, występujące jako pośrednicy.

21 grudnia rano, zgodnie z telewizyjną zapowiedzią Ceaușescu, przywieziono pociągami do Timiszoary ok. 20 tys. członków Gwardii Patriotycznych z powiatów Olt, Dolj i Valcea. Pozostali oni jednak w wagonach, nie zamierzając bronić Conducatora.²⁶⁹ Tymczasem o godzinie 9 na Placu Opery zebrali się 100 tys. tłum, do których z balkonu przemówił Fortuna i odczytał Proklamację Rumuńskiego Frontu Demokratycznego. Taka mobilizacja była możliwa, gdyż od poprzedniego dnia żołnierze przebywali w koszarach.

W Bukareszcie o godz. 6 rano zaczęto przygotowywać kolumny pracowników, którzy mieli wziąć udział w wiecu zarządzonym przez Ceaușescu. Obserwacja Securitate już zauważyła pojawienie się dziwnych grup w czterech punktach zbornych: Cișmigiu, sklep Adam, ul. Victoria, Hotel Bukareszt i park Icoanea.²⁷⁰ Właśnie trzy pierwsze były miejscem późniejszej krystalizacji rewolty. Tymczasem w południe demonstracje objęły Banat i Crișanę, a następnie Siedmiogród.

W stolicy o godz. 12 rozpoczęła się manifestacja przed gmachem KC na Placu Pałacowym (Piața Palatului). Po ok. 15 minutach²⁷¹ głos na balkonie zabrał Conducator. 1,20 minuty później dał się słyszeć hałas i fala silnych krzyków; ludzie zaczęli uciekać.

Jak wspomina Dimitru Popescu, „Słyszeć było hałas jak petardy i chrzęst w instalacji nagłośniającej, po którym tłum rzucił się spod Hotelu Bukareszt. Tysiące ludzi rzuciło się do ucieczki i się rozdzieliło.”²⁷²

Ceaușescu krzyczał do mikrofonu: „Alo! Alo!”. Ktoś z jego otoczenia powiedział: „Ktoś coś odpalił!” (a dat unul cu ceva!). Elena wołała „Spokój”. Zamieszanie trwało ok. 3 minut, po czym Ceaușescu podjął wystąpienie (musiała zatem być godz. 12 min 20 lub 25, a nie 12 min. 36), obiecując podwyżki i przekonując, że wydarzenia w Timiszoarze są zamachem na integralność i niepodległość kraju. Przypominał też wielki wiec po sowieckiej inwazji na Czechosłowację w 1968 roku, kiedy uzyskał ogromne poparcie społeczne. Po 15 minutach przemówienia na placu usłyszano słabe krzyki i dyktator wycofał się, ale nie było to już tak spektakularne jak za pierwszym razem. 15 tys. ludzi zaczęło wówczas w panice opuszczać plac (12 min. 51). Ludzie przed telewizorami nie wiedzieli jednak, że Ceaușescu opanował sytuację po pierwszych hałasach i przemawiał nadal, gdyż transmisję natychmiast przerwano i już nie wznowiono. To zrobiło na wszystkich wrażenie, iż wybuchł bunt i dyktator został zmuszony do wycofania się.

Do dziś toczy się dyskusja czym w istocie był ów hałas. Siani wątpi by przez megafony puszczone hałas gąsienic czołgów²⁷³ i uważa, że było to krótkie spięcie w megafonach lub wybuch granatu z gazem ławiającym na obrzeżu placu.²⁷⁴

²⁶⁹ Sergiu Nicolaescu, *Lupta ...*, s. 582; Peter Siani-Davies, op. cit., s. 115.

²⁷⁰ Alex Mihai Stoenescu, *Istoria loviturilor de stat în România*, Vol. 4, partea a II-a, „Revoluția din decembrie 1989” – o tragedie românească, București 2005, s. 237-238.

²⁷¹ Sergiu Nicolaescu, *Lupta ...*, s. 582 podaje godz. 12 min 15 (zakończenie godz. 12 min. 50) i to on ma rację, a nie większość wskazująca na rozpoczęcie przemówienia o godz. 12 min. 30, gdyż uwzględniają oni tylko jego krótką pierwszą część transmitowaną przez TV, a nie znają drugiej, trwającej 15 minut; Ultima cuvântare a lui Ceaușescu; <http://www.youtube.com/watch?v=4tWHU0VyFts>. Skoro wszyscy zgadzają się co do czasu zakończenia wystąpienia – 12 min 50, to musiało ono zacząć się wcześniej. Cronologia eșecului, *Jurnalul Național*, nr 3323 z 19 kwietnia 2004, s. 5 podaje chronologię, według której druga część przemówienia trwa 3 minuty. Wskazywałoby to, iż ww film był zmanipulowany i przedłużany, albo chronologia oficjalna nie uwzględniła jego całości, gdyż ta dotąd nie była znana: 12,36 podjęcie przemówienia, 12,39 drugi hałas, 12,41 opuszczenie placu - jest błędna, opuszczenie placu nastąpiło bowiem ok. 12 min. 50.

²⁷² Dumitru Popescu, *Un fost lider comunist se destăinuie: „Am fost și cioplitor de himere”*, București [b.d. wyd.], s. 380.

²⁷³ Radu Portocală, *Autopsie du Coup d'État Roumain — Au pays du mensonge triomphant*, Paris 1990.

18 maja 2004 świadek Vasilescu zeznała, że pierwsza petarda wybuchła na placu przy Optica Română, grupa ludzi wzywała „Krzyczcie: Precz z Ceaușescu!” ... Po wybuchu nadszedł hałas. Mielśmy wrażenie, że jadą na nas czołgi jakby cię gonily gąsienicami.²⁷⁵ Potwierdza to Daniel Păcuraru: „najpierw był pomruk, niepokój, następnie potężny huk, który nadszedł od strony Biblioteki Uniwersyteckiej. Ludzie zaczęli krzyczeć: „Nadchodzą czołgi”!” Păcuraru jednak zaprzeczył by o czołgach krzyczeli securishti, gdyż natychmiast uciekli. Było to dwu młodych mężczyzn 1,85 wzrostu.²⁷⁶

Świadek Constantin Manea mówił o dwu petardach, wybuchających jedna po drugiej w dwu przeciwstawnych końcach placu.²⁷⁷ Korespondent TASS potwierdził, że na placu było słyhać eksplozję, prawdopodobnie granatu z gazem łzawiącym.²⁷⁸

Wybuch petardy pozostawiłby ślady, a takich nie wykryto, natomiast płk Nae z Dyrekcji V Securitate zeznał, iż znaleziono i przekazano mu na placu torbę z żółtą substancją przypominającą trotyl. Po zbadaniu okazało się, iż jest to łatwopalna substancja nie pozostawiająca śladów i używana do podpaleń.²⁷⁹ Takim materiałem nie mógł dysponować zwykły cywil.

Reżyser Segiu Nicolaescu dopiero 2 września 2003 roku stwierdził, iż hałas został wywołany przez niego w wyniku zakłócenia transmisji przy pomocy kilku przenośnych aparatów odbiorczo-nadawczych.²⁸⁰ Miał on umieścić aparat zakłócający pod kablami prowadzącymi z samochodu z nagłośnieniem. Na placu rzeczywiście znajdował się wóz telewizyjny.²⁸¹ Rok później Nicolaescu opisał urządzenie na baterię.²⁸² Wydaje się mało prawdopodobne by mógł to uczynić niezauważony.

Były oficer Dyrekcji V ujawnił, iż huk został wywołany przez samochód wojskowy wielkości mikrobusu TV, jadący w stronę Biblioteki Uniwersyteckiej. Na samochodzie znajdowały się głośniki, o czym zaświadczyli oficerowie Komendy Bukareszteńskiej znajdujący się w Bibliotece.²⁸³ Dodajmy, że 21 grudnia na placu zidentyfikowano pplk. Ioana Rusa z szoferem Moga. Rus był dowódcą jednostki specjalnej MON do walki psychologicznej.²⁸⁴

Płk Paulin Păsărin, w latach 1974-1989 szef straży osobistej Conducatora, opowiedział o przygotowaniach swojej organizacji tajnej. Fakt jednak, że zeznanie złożył w programie telewizyjnym w roku 2004, czyli po 15 latach milczenia, jest co najmniej dziwny. Miał on stworzyć razem z płk Andrejem Păsăreanu, płk Ionem Constantinescu z obrony przeciwlotniczej, płk Dumitru Ungureanu z Ploiești, Dumitru Mandace i Paulem Petrescu grupę dążącą do obalenia dyktatora. Mieli swoich ludzi w zakładach pracy stolicy i planowali zakłócić wiec 21 grudnia. W tym celu wysłali kilka

²⁷⁴ Peter Siani-Davies, op. cit., s. 125.

²⁷⁵ Alex Mihai Stoenescu, *Istoria loviturilor de stat în România*, Vol. 4, partea a II-a, „Revoluția din decembrie 1989” – o tragedie românească, București 2005, s. 199, 226.

²⁷⁶ Wywiad z 16 czerwca 2005 roku w archiwum autora; Alex Mihai Stoenescu, *Istoria loviturilor de stat în România*, Vol. 4, partea a II-a, „Revoluția din decembrie 1989” – o tragedie românească, București 2005, s. 229.

²⁷⁷ Stenograma nr. 23/28 decembrie 1993, Audiere Manea Constantin, s. 24 A SR

²⁷⁸ Nikolai Morzov, *Correspondentul Agenției TASS care a văzut totul*, București 2002, s. 57.

²⁷⁹ Senograma nr. 44/9 februarie 1994, Audierea colonelului Nae Octavian, s. 41, Arviha Senatului Român.

²⁸⁰ Alex Mihai Stoenescu, *Istoria loviturilor ...*, Vol. 4, partea a II-a, ..., s. 221

²⁸¹ Ibidem, s. 200.

²⁸² Sergiu Nicolaescu, interviu luat de Marius Tucă, *Jurnalul Național*, nr 3324 z 20 kwietnia 2004, s. 9.

²⁸³ Marius Tucă, *Vuietul a fost făcut deo mașina a Armatei*, *Jurnalul Național* nr 3323 z 19 kwietnia 2004, s. 4.

²⁸⁴ Răzan Belciuganu, *ropagandă specială*, *Jurnalul Național* nr 3324 z 20 kwietnia 2004, s. 8.

grup 3-5 osobowych na plac, gdzie się okazało, że również inni byli przygotowani do takich działań.²⁸⁵

Gen.-mjr Gheorghe Voinea był dowódcą I Armii i z tego tytułu podlegały mu jednostki wojskowe stolicy jako leżące w jego strefie operacyjnej. Rejestr wydarzeń gen. Voinea zawiera spis rokazów i czas ich wydania oraz inne uwagi. Zgodnie z nim, o godz. 12 min. 50, a więc w momencie gdy tłum opuszczał Plac Palatului, Milea zadzwonił z budynku KC i żołnierzom przydzielono amunicję. O godz. 13 min. 41 gen. Milea wydał rozkaz wysłania pod KC transporterów opancerzonych²⁸⁶, chodziło mu zatem o obronę Ceaușescu w gmachu KC.

I właśnie wewnątrz placu transportery weszły w strefę zagłuszania, ich stacje radiowe zostały unieruchomione, a oni pozbawieni rozkazów. Gdy dowódca oddziału spotkał się z płk. Octavianem Nae z Dyrekcji V Securitate, ochraniającej KC i Conducatora, okazało się, że zagłuszane są wyłącznie aparaty wojskowe. Częstotliwości wojskowe były znane Sowiecom z racji przynależności armii rumuńskiej do Układu Warszawskiego.²⁸⁷

Po godz. 13, a więc zaraz po zakończeniu wiecu, w ciągu 30 minut powstała pierwsza grupa protestujących na Piața Romană. Zaatakowała ona samochód płk Securitate Andruța Ceaușescu.²⁸⁸ Do godz. 15 zebrało tu się do 2 tys. osób.

Pierwsze walki uliczne w stolicy rozpoczęły się między godz. 13 min. 30 a 14 na bulwarze Magheru na wysokości Hotelu Intercontinental i Uniwersytetu, gdzie ok. godz. 17 zaczęto budować dużą barykadę; po godz. 19 była już gotowa.²⁸⁹ To tutaj, jak wspomina Dan Iosif²⁹⁰, kilku młodych ludzi, twierdzących, że są z Timișoary, rozdawało kartki, na których napisano nazwiska: Corneliu Mănescu, Dumitru Mazilu, Ion Iliescu, by protestujący je skandowali. Tak też się stało.²⁹¹ Mihai Montanu potwierdził, iż Dan Iosif i inni wówczas krzyczeli by utworzyć rząd z udziałem Mănescu, Mazilu, Iliescu i Bârlădeanu.²⁹² Dodajmy, iż nigdy nie odnotowano przybycia jakiegokolwiek grupy z tego miasta, a ktoś musiał owe kartki z takimi właśnie nazwiskami przygotować. Wspomnienie Sergiu Nicolaescu wskazuje na koordynację działań. W trzech punktach, gdzie zaczęli gromadzić się demonstranci: na Piața Romană, Piața Unirii i pod salą spotkań Dalles na Magheru koło Hotelu Intercontinental proponowano by premierem został Mănescu.²⁹³ Od Romană do Unirii jest 13 min piechotą, a 20 minut dalej przy Piața Palatului położony jest gmach KC. 12 minut od Piața Romană w odwrotnym kierunku znajduje się Piața Victoriei, gdzie mieściło się MSZ.

²⁸⁵ Audycja telewizyjna „Miezul problemei”, Național TV, września 2004 r.; Andrei Pășăreanu, s. 78-79. Z kolei w wywiadzie udzielonym przed śmiercią i opublikowanym dopiero w 2010 roku Pășărin nic o tym nie wspomina, natomiast twierdzi, iż zabici w Timișoarze byli członkami sowieckiego komanda, co podważa jego wiarygodność; Paulin Pășărin, *Evenimentele din decembrie au fost planificate cu mai mult timp înainte în afara României ...*, BiblioPolis Vol. 36 (2010) nr 4 (serie nouă), Chișinău 2010 s. 78; <http://www.hasdeu.md/ro/bibliopolis20104.pdf>

²⁸⁶ Alex Mihai Stoenescu, *Istoria loviturilor de stat în România*, Vol. 4, partea a II-a, „Revoluția din decembrie 1989” – o tragedie românească, București 2005, s. 335-336

²⁸⁷ Senograma nr. 44/9 februarie 1994, *Audierea colonelului Nae Octavian*, s. 31, Arhiva Senatului Român.

²⁸⁸ Senograma nr. 14/10 noiembrie 1993, *Audierea Montanu Mihai*, s. 2-3, Arhiva Senatului Român.

²⁸⁹ Wywiad z Gelu Voicanem Voiculescu w: Alex Mihai Stoenescu, *Interviuri ...*, s. 204.

²⁹⁰ Dan Iosif był razem z Dumitru Dincă, Romeo Raicu, Ionelem Popa i Radu Silaghi organizatorem barykady. Wszyscy poznali się na miejscu; wywiad z Danem Iosifem; Alex Mihai Stoenescu, *Interviuri ...*, s. 184.

²⁹¹ Ibidem, s. 186.

²⁹² Senograma nr. 14/14 noiembrie 1993, *Audierea Montanu Mihai*, s. 3, Arhiva Senatului Român.

²⁹³ Alex Mihai Stoenescu, *Interviuri ...*, 42 s. 155-156.

Ciekawe, że Milicja zdjęła blokadę na Piața Unirii zaraz po godz 12, umożliwiając w ten sposób przeniknięcie demonstrantów w kierunku KC.²⁹⁴

Pod sklepem Adam z mikrobusu typu wozu transmisyjnego TV podburzano ludzi i krzyczano: „Tchórze! Chodźcie z nami!”²⁹⁵ Grupa młodych zachęcała do okrzyków: „Precz z Ceaușescu!”²⁹⁶

O godz. 16 min. 37 w sumie około 2000 demonstrantów znajdowało się w rejonie Piața Romana – Intercontinental – Piața Unirii. Wydany wówczas przez Milię rozkaz rozpędzenia zgromadzonych nie został wykonany.²⁹⁷

Kiedy około godz. 16 min. 50 gen. Spiroiu przyjechał do stolicy i z Dowództwa Piechoty próbował połączyć się drogą radiową z oficerem w Hotelu Intercontinental, okazało się to niemożliwe ze względu na silne zagłuszanie tej strefy.²⁹⁸

Gen Pleșiță mówi wprost, iż na ulicy Victoria działali Rosjanie, którzy w szyku indiańskim, tak samo ubrani i przygotowani fizycznie, przeniknęli do demonstrujących robotników. Uzbrojeni byli w paralizatory, rzucali petardy i spowodowali panikę.²⁹⁹

Informacje o roli „turystów” sowieckich w wywołaniu rewolty pochodzą z drugiej ręki. Mieli oni zameldować się w Hotelu Athénée Palace³⁰⁰ i zainstalować w oknach urządzenia imitujące odgłosy czołgów³⁰¹. Bez potwierdzenia nie można jednak informacji tych traktować jako wiarygodnych, tym bardziej, że Cornelius Vadim Tudor pisze: „Mówiono mi że”.

O godz. 18 Ceaușescu swoim zwyczajem zorganizował telekonferencję i sekretarzom powiatowymi w sprawie mobilizacji aktywu partyjnego i zorganizowania go w oddziały do walki z demonstrantami.³⁰²

Godzinę później Ceaușescu utworzył w gmachu KC grupę operacyjną w składzie: gen. Milea, mnister Postelnicu, gen. Vlad i płk. Pârcălăbescu, szef sztabu Gwardii Patriotycznych. Każdy z nich miał swoich oficerów. Do grupy weszli też cywile: sam Ceaușescu, jego doradca Emil Bobu, premier Dăscălescu, I. wicepremier gen Ion Dincă i kilka innych osób. Jednocześnie powołał Centralne Dowództwo Wojskowe do kierowania represjami z gen. Milea na czele. Podporządkowanu mu wszystkie struktury armii i państwa. Łącznikiem między Conducătoare a komendantem został Curticeanu.³⁰³

Okolo godz. 20 Ceaușescu przyjął Ilie Verdețu, a gen. Burcă i Vasile Vîlcu poszli do gabinetu Eleny. Byli to komuniści znajdujący się od kilku lat w nielase Conducatora. Verdeț radził mu by nawiązał rokowania z delegacją demonstrantów spod

²⁹⁴ Gen. Costache Codrescu (red.), *Armata română în revoluția din decembrie 1989*, București 1998, s. 170.

²⁹⁵ Senograma nr. 90/4 mai 1994, *Audierea colonelului Goran Gheorghe*, s. 3, *Arviha Senatului Român*.

²⁹⁶ Senograma nr. 44/9 februarie 1994, *Audierea colonelului Nae Octavian*, s. 30, *Arviha Senatului Român*.

²⁹⁷ Documentul – Comandantului, general-maior Voinea Gh., *coperta verde*, s. 109. w: Alex Mihai Stoenescu, *Cronologia ...*, Documente, s. 251.

²⁹⁸ Autor cytuje słowa gen. Spiroiu bez podania źródła; Alex Mihai Stoenescu, *Istoria loviturilor de stat în România*, Vol. 4, partea a II-a, „Revoluția din decembrie 1989” – o tragedie românească, București 2005, s. 237.

²⁹⁹ Marian Oprea, Viorel Patrichi, *În culisele Securității cu și fără generalul Pleșiță*, București 2004, s. 466-467.

³⁰⁰ Ion Rațiu, *op. cit.*, s. 110.

³⁰¹ Corneliu Vadim Tudor, *Jurnalul Revoluției, de la Craciun la Paște*, București 1999, s. 68. Autor generalnie jest niewiarygodny.

³⁰² Constantin Sava, *Constantin Monac, Revoluția română din decembrie 1989 rețrăită prin documente și mărturii*, București 2001, s. 197-203 podaje stenogramy z telekonferencji.

³⁰³ Stenograma nr. 23/28 decembrie 1993, *Audiere Manea Constantin*, s. 27, *Aarhiva Senatului Român*.

Intercontinentalu, ale V Dyrekcja Securitate uniemożliwiła to, przyprowadając pobitych i odurzonych narkotykami demonstrantów z aresztu.³⁰⁴

Gelu Voican Voiculescu, który był na barykadzie przy Intercontinentalu, wspominał, że do demonstrantów strzelano z budynku Credit Minier³⁰⁵ Amunicji nie wyjęto z ciał i nie zbadano, nie wiemy więc skąd pochodziła. 25 minut po północy dwa czołgi rozjechały barykadę przy Intercontinentalu i wtedy strzelano na wprost seriami.³⁰⁶

Nasuwa się pytanie dlaczego zatem wcześniej był to ogień rzadki i punktowy, skoro w celach represyjnych stosowano ogień ciągły. Inną kwestią jest pytanie dlaczego od godz. 17 wojsko „nie było w stanie” rozbić barykady, skoro wystarczyły do tego dwa czołgi dwa czołgi?

Plk. Milicji Ionel Bejan, który brał udział w Prokuraturze Wojskowej w śledztwie wiosną 1990 roku, zeznał, że badano śmierć „turystów” w nocy z 21 na 22 grudnia na blokadzie kontrolnej Răzoare – Akademia Wojskowa, gdzie otworzono ogień do samochodu Lada z rejestracją sowiecką. 2-3 pasażerów zginęło, otworzyli ogień i odpowiedzieli im, mieli przy sobie pistolety uzi i beretta.³⁰⁷

Plk. I. Bejan twierdzi również, że widział dwa samochody osobowe Lada z rejestracją sowiecką, jak skręciły w ul. Victoria, przy której położony jest Piata Palatului z siedzibą KC. Wyszło z nich dwu młodych, dobrze zbudowanych mężczyzn i kobieta. Pokazywali sobie różne punkty na mapie i w terenie.³⁰⁸ Nie są to oczywiście jeszcze dowody, ale poważne poszlaki świadczące o udziale wywiadu sowieckiego w rozruchach.

W Bukareszcie wojsko strzelało do demonstrantów, zabijając 39 demonstrantów (zginęło 49), raniono 463 i aresztowano 698 osób.

O godz. 1 min. 20 w nocy rozruchy wybuchły w Braszów, następnie w Făgăraș (2.48).

Według relacji Wład złożył 19 listopada 1993 roku, a więc na miesiąc przed zwolnieniem z więzienia, miał on zaproponować gen. Milea wspólny zamach stanu. O godz. 3 miał powiedzieć do niego: „może zrobić coś razem? Ja z siłami MSW, Pan opanuje na zewnątrz” Na co Milea odpowiedział: „Towarzyszu Wład, nie jestem już w stanie nic zrobić, już nic nie mogę, już nic nie mogę”.³⁰⁹

Admirał Dinu przebywał w gmachu KC z gen. Milea od godz. 2 do 4 min. 30. Milea miał go zapytać jak to się skończy, na co Dinu odpowiedział: „jak w innych krajach”.³¹⁰ Wszyscy zdawali sobie zatem sprawę, iż to koniec Ceaușescu.

W nocy 21 na 22 grudnia Stănculescu, który wieczorem wrócił do Bukaresztu pociągiem, udał się do szpitala wojskowego, gdzie znajomy założył mu gips. General naiwnie sądził, że dzięki temu nie będzie musiał uczestniczyć w działaniach nakazanych przez dyktatora.

O godz. 6 min. 30 Ceaușescu wezwał do siebie gen. Milię, a następnie zwołał posiedzenie na godz. 8 min 30. Wzięli w nim udział: Postelnicu, Wład, Milea, Dincă, szef kancelarii KC Silviu Curticeanu i dyktatorska para. Ceaușescu domagał się wówczas od ministra obrony wyjaśnienia jakie środki podjęło wojsko by nie dopuścić robotników do centrum i czy jednostki wezwane do stolicy przybyły na miejsce. Awanurował się, że Milea nie ma informacji o przybyciu jednostek i nie sprowadził więcej czołgów. Poblądly

³⁰⁴ Ibidem, s. 25-26.

³⁰⁵ Wywiad z Gelu Voican Voiculescu, Alex Mihai Stoenescu, *Interviuri ...*, s. 213-214

³⁰⁶ Alex Mihai Stoenescu, *Interviuri ...*, s. 205 czy Ibidem, s. 205

³⁰⁷ Colonel Ionel Bejan, Alex Mihai Stoenescu, *Interviuri ...*, s. 144-145.

³⁰⁸ Alex Mihai Stoenescu, *Interviuri ...*, s. 143-144.

³⁰⁹ Alex Mihai Stoenescu, *Istoria loviturilor de stat în România*, Vol. 4, partea a II-a, „Revoluția din decembrie 1989” – o tragedie românească, București 2005, s. 333.

³¹⁰ Ștefan Dinu, op. cit., s. 240.

minister obiecał wezwać czołgi z Tîrgoviște i Olteniței,³¹¹ chociaż garnizon stołeczny miał wystarczające siły³¹², a sprowadzenie posiłków dawało czas na rozwinięcia się rozruchów. Według rejestru gen Voinea, dodatkowe jednostki wyruszyły do stolicy po godz. 9.³¹³

Posiedzenie zakończyło się ok. godz. 9. Milea zastrzelił się ok. godz. 9 min. 30, a więc po wydaniu rozkazów sprowadzenia dodatkowych jednostek do Bukaresztu. Ostatni widział go Pârcălăbescu, do biura którego przyszedł o godz. 9 min. 10. Strzał usłyszano w minutę po wyjściu Pârcălăbescu z gabinetu.³¹⁴ Spekulacje jakoby Milea został zlikwidowany na rozkaz dyktatora nie mają sensu, gdyż był osatnią przeszkodą do obalenia go.

Emil Bobu na swoim procesie zeznał, że Milea został zastrzelony na rozkaz Ceaușescu³¹⁵, gdyż miał przed śmiercią dać rozkaz armii by nie otwierała ognia do demonstrantów i taką wersję zapisano w materiałach Komisji Senackiej.³¹⁶ Z zapisków gen. Voinea wynika, iż nie jest ona prawdziwa.

Okolo godz. 9, gdy kończyło się posiedzenie u Ceaușescu, gen. Nicolae Eftimescu (agent GRU), z-ca szefa sztabu generalnego i szef jego Sekcji Operacyjnej, przyjął w szatnie generalnym attaché sowieckiego płk Mihajłowa i rozmawiał z nim przez pół godziny w obecności Mircea Dumitru, szefa Biura Specjalnego, jako tłumacza i mjr Gheorghe Lungu z tegoż biura.³¹⁷ Przedstawiciel armii, który potem odegrał istotną rolę, kontaktował się z Sowietami jeszcze przed sambójstwem swego ministra gen. Milea

Ceaușescu chciał powierzyć armię swemu bratu Ilii, ale ten miał odmówić, powołując się na rozmowę z sierpnia i odrzucenie swej propozycji zmiany rządu na prorosyjski.³¹⁸ Trudno powiedzieć czy to prawda, ale faktem jest, że Ilie Ceaușescu udał się do ministerstwa obrony.

Nicolae Ceaușescu wezwał gen. Stănculescu i przekazał mu dowodzenie nad armią oraz nakazał zatrzymanie demonstracji (opriți - zatrzymajcie). Mogło to być okolo godz. 9 min. 45 – 9 min. 50, gdyż Stănculescu jako nowy minister obrony wyszedł z gabinetu dyktatora tuż przed godz. 10. Następnie spotkał przybyłych właśnie gen. Eftimescu i gen. Voinea, których zapytał jak bronione są okolice KC i jakimi siłami dysponuje obrona.³¹⁹ Eftimescu zatem po rozmowie z Mihajłowem natychmiast przyjechał do KC, skąd wyszedł na pół godziny przed ucieczką Ceaușescu.

Z notatnika gen. Voinea wiemy, że o godz. 9 min. 54 gen. Eftimescu wydał rozkaz koncentracji w koszarach Șoseaua Olteniței wszystkich jednostek przybyłych z Tîrgoviște i Mihai Bravu oraz nakazał wykonywać rozkazy jedynie wodza

³¹¹ Procuratura României. Procuratura Generală – Direcția Procuratorilor Militare, Dosar nr. 517/P/1989, Declarație Postelnicu Todor din 28 decembrie 1989, s. 6.

³¹² Gen. Costache Codrescu (red.), Armata română în revoluția din decembrie 1989, București 1998, s. 118.

³¹³ Documentul –Comandantului, general-maior Voinea Gh., coperta verde, s. 111 w: Alex Mihai Stoenescu, Cronologia ..., Documente, s. 255; Stenograma nr. 40/7 februarie 1994, Audiere Hîrjău Mihai, s. 28, Arhiva Senatului Român.

³¹⁴ Gen. Costache Codrescu (red.), op. cit., s. 126-130; Sergiu Nicolaescu, Sergiu Nicolaescu acuză! București 1998, s. 209 i nast. Daje szczegółową rekonstrukcję.

³¹⁵ Peter Siani-Davies, op. cit., s. 132

³¹⁶ Ibidem, s. 133.

³¹⁷ Punct de vedere preliminar al Serviciului Român de Informații privind evenimentele din decembrie 1989, rozdział: Decembrie '89 la București, s. 15-16.

³¹⁸ Alex Mihai Stoenescu, Istoria loviturilor de stat în România, Vol. 4, partea a II-a, „Revoluția din decembrie 1989” – o tragedie românească, București 2005, s. 375.

³¹⁹ Dorian Marcu, Moartea Ceaușeștilor, București 1991, s. 27.

naczelnego.³²⁰ W ten sposób zawrócił regiment czołgów i wojsk zmechanizowanych spieszących na wzmocnienie obrony KC, gdzie znajdował się Ceaușescu. Nie jest pewne czy działał sam, czy Stănculescu już wyszedł od dyktatora i zdażył mu wydać rozkaz. W tym czasie Ceaușescu zażądał przygotowania dekretu o wprowadzeniu stanu wyjątkowego na terenie całego kraju (patrz dalej).

Jak wynika z notatnika gen Voinea, o godz 10 min 7 Stănculescu wydał rozkaz: „Niech nikt nie strzela, żadnego ognia ostrzegawczego – niech się negocjuje.”³²¹ Oficerem przez którego wydał rozkaz Stănculescu był Marius Tufan.³²² W tym momencie dyktator został w faktycznie obalony przez wojsko.

Stănculescu pytany natępnie trzykrotnie przez dyktatora co robi armia, dlaczego nie działa, odpowiadał, że jednostki są w drodze. Zatrzymał jednak nie demonstrantów tylko wojsko, interpretując rozkaz dyktatora, w ten sposób, że miał się odnosić nie do demonstrantów tylko do żołnierzy.³²³ W ten sposób Ceaușescu został z premedytacją wprowadzony w błąd.

Zaraz po godz. 10 (pe la zece, zece și ceva), a więc jednocześnie z rozkazem Stănculescu z godz. 10 min. 7, do gen. Romeo Câmpeanu, z-ca gen. Nuțy, szefa Milicji, zadzwonił gen. Vlad i poinformował: „wydałem rozkaz jednostkom Securitate i szefom inspektoratów powiatowych, aby nie używali broni” i Câmpeanu, jak sam stwierdził: „wyciągnąłem wnioszek”. I Câmpeanu zedagował podobny rozkaz do Milicji. Po godzinie, a więc zaraz po godz. 11, Vlad znów zadzwonił i skorygował treść rozkazu i wtedy Câmpeanu przekazał go oficjalnie do wykonania jednostkom.³²⁴

Gen. Ion Suceavă potwierdził, iż o godz. 10 min. 30 gen. gen. Romeo Câmpeanu, wydał rozkaz by nie stosować broni palnej przeciw demonstrantom i bronić przedostania się ich tylko do budynków Milicji.³²⁵ Komitety partyjne zostały zatem oddane w ręce atakujących.

Rozkaz do Milicji mógł wydać sam gen. Vlada, ponieważ był najwyższym funkcjonariuszem w MSW po ministrze Postelnicu, obłożonym w KC. Widocznie wolał zachować ostrożność i działać przez Câmpeanu.

O tej porze Ceaușescu jeszcze przebywał w KC, gdzie od godz. 10 min. 30 przewodniczył ostatniemu posiedzeniu CPEX. Kolejni członkowie Politbiura zapewniali Conducatora, że będą walczyli „do końca”, a następnie zgodzili się ogłosić stan wyjątkowy w całym kraju. Oficjalnie Ceaușescu sprawował władzę, która w rzeczywistości już istniała tylko w jego wyobraźni. Wprawdzie jeszcze o godz. 10 min. 59 radio ogłosiło na polecenie Ceaușescu stan wyjątkowy w całym kraju, ale wojsko i безпеaka już obaliły dyktatora. Komuniat odczytano mimo, że dokument na skutek paniki w KC pozostał w maszynie do pisania i dyktator nie zdążył go sygnować.³²⁶

³²⁰ Documentul –Comandantului, general-maior Voinea Gh., coperta roșie, s. 6 w: Alex Mihai Stoenescu, Cronologia ..., Documente, s. 255.

³²¹ Comandantului, general-maior Voinea Gh., coperta verde, s. 112 strona po prawej w: Alex Mihai Stoenescu, Cronologia ..., Documente, s. 255.

³²² Dinu Săraru în dialog cu Victor Anastasie Stănculescu, Generalul revoluției cu piciorul în ghips, București 2005, s. 40-41.

³²³ Wywiad ze Stănculescu w: Alex Mihai Stoenescu, Istoria loviturilor de stat în România, Vol. 4, partea a II-a, „Revoluția din decembrie 1989” – o tragedie românească, București 2005, s. 385-386.

³²⁴ Rozmowa z Câmpeanu z 4 lutego 2005 r., Alex Mihai Stoenescu, Istoria loviturilor de stat în România, Vol. 4, partea a II-a, „Revoluția din decembrie 1989” – o tragedie românească, București 2005, s. 408-409.

³²⁵ Ion Suceavă, În numele adevărului, București 1991, s. 256-257.

³²⁶ Stenograma nr. 40/7 februarie 1994, Audiere Hîrjău Mihai, s. 31, Arhiva Senatului Român.

Gen. Voinea zanotował: „10.40 wszystkie jednostki prowadzą pertraktacje z demonstrantami, żeby wrócić do koszar”³²⁷. Rozkaz z godz. 10 min. 7 został więc natychmiast wykonany.

Komisja senacka twierdzi³²⁸, że Stănculescu wydał rozkaz wycofania armii do koszar o godz. 10 min 45 i zaczęto go realizować od godz. 11; czołgi zaczęły wycofwać się 10 min po informacji o samobójstwie Mili, którą radio nadało o godz. 10 min. 59. Dumitru Pavelescu z Securitate dał rozkaz wycofania się o godz. 10 a ostatni wykonali go o godz. 13,30-14.³²⁹

Gdy czołgi otrzymały rozkaz odwrotu do koszar, ludzie zorientowali się, że wojsko nie będzie do nich strzelało i zaczęli wchodzić na nie. W miastach rozpoczął się atak na komitety partyjne nie bronione już ani przez wojsko, ani przez Milicję. Była godz. 11.

Pozostało już tylko wpuścić demonstrantów do KC by zainscenizować film: „Lud zdobywa siedzibę tyrana”, pozbyć się stąd jak najszybciej Ceaușescu i zlikwidować go, najlepiej w czasie ucieczki, jednocześnie przekazując władzę ekipie zastępczej.

Zaraz po godz. 11, gen. Ghiță, dowódca oddziałów Securitate, wydał rozkaz by nie strzelać i zdjąć karabiny maszynowe z budynku TV.³³⁰ Gen. Vlad zeznał, iż wydał za pośrednictwem Ghițy rozkaz, by „pozwolić demonstrantom tam [tj. do budynku TV] dojść” i potwierdził go dyrektorowi telewizji Petre Constantinowi.³³¹

Pierwsi demonstranci pojawili się pod TV o godz. 11 min 15³³², a więc gdy już rozkazy były wydane. Dzięki nim mogli później dostać się do środka budynku. Wśród przybyłych był Mihai Voicu, były pracownik wojska, aktualnie malarz napisów.

Tymczasem w budynku KC przeprowadzano operację pozbycia się Conducatora.

O godz. 11 min. 22 na rozkaz Eftimescu nie powidło się sprowadzenie do KC pod wejście B transporterów opancerzonych celem ewakuacji dyktatorów³³³, gdyż ekipa radiowa nie przekazała go, ponieważ nie został wydany przez Stănculescu.³³⁴ Miał on inny plan i o godz. 11 min. 30 zaproponował dyktatorowi ucieczkę helikopterem, kłamiąc, iż oddziały nie mogą pokonać barykad i przyjść na pomoc. Stănculescu porozumiał się z szefem Dyrekcji V Securitate gen. Neagoie, który potwierdził rozkaz przybycia dwu helikopterów gen Rusowi, szefowi lotnictwa wojskowego³³⁵ i wtedy baza w Otopeni zgodziła się je wysłać.

O godz. 11 mn. 24 gen. Voinea wprowadził w życie rozkaz Stănculescu by wojsko nie broniło budynku KC.³³⁶ W tym momencie już nic nie stało na przeszkodzie by lud opanował siedzibę KC. Demonstranci musieli się jeszcze zorientować, że wojska nie ma, co potrwało kilka minut.

O godz. 11 min. 30 faktycznie już obalony Ceaușescu pokazał się na balkonie KC, usiłował przemawiać, ale został wygwizdany³³⁷ i uderzony kawałkiem drewna. Elena

³²⁷ Comandantului, general-maior Voinea Gh., coperta verde, s. 112 strona po prawej w: Alex Mihai Stoenescu, *Cronologia ...*, Documente, s. 256.

³²⁸ Raportul Comisiei Senatoriale privind cțiunile desfășurate în revoluția Din decembrie 1989, Vol. I, s. 185.

³²⁹ Peter Siani-Davies, op. cit., s. 135.

³³⁰ Świadectwo inż. Nicolae Stanciu, byłego dyrektora technicznego TVR, audycja Diaconescu in direct, wieczór 5 grudnia 2004 roku.

³³¹ **Stenograma nr. 56, Audierea generalui Iulian Vlad z 24 lutego 1994 r., s. 00, Arhiva Senatului Român.**

³³² Alex Mihai Stoenescu, *Cronologia ...*, s. 177.

³³³ Documentul – Comandantului, general-maior Voinea Gh., coperta verde, s. 112 po prawej w: Alex Mihai Stoenescu, *Cronologia ...*, Documente, s. 256.

³³⁴ Alex Mihai Stoenescu, *Istoria loviturilor ...*, Vol. 4, partea a II-a, ..., s. 390.

³³⁵ Alex Mihai Stoenescu, *Istoria loviturilor ...*, Vol. 4, partea a II-a, ..., s. 390 świadectwo gen. Nicolae Spiroiu.

³³⁶ Peter Siani-Davies, op. cit., s. 135.

³³⁷ Ibidem, s. 138.

zaczęła krzyczeć: „strzelać, strzelać” Postelnicu przekazał rozkaz ale już go nikt nie suchał, a gen Vlad rozkazał Nae by nie używać broni. Dyktatorzy udali się wówczas do windy i na platformę, skąd mieli zaraz wylecieć helikopterem.³³⁸

Ilie Ceaușescu po przybyciu do ministerstwa obrony, stwierdził tylko; „Sowieci chcą głowy mego brata” i zainstalował się w gabinecie Mili. O godz. 11 min 30 wydał rozkaz do jednostek wojskowych by były w stanie walki³³⁹ i wezwał przedstawicieli Układu Warszawskiego. Oczywiście ojsko już całkowicie zignorowało Ilie Ceaușescu.

Gdy dyktator uciekał z balkonu, gen. Vlad wydał rozkaz płk Octavianowi Nae, szefowi straży Dyrekcji V i straży wojskowej KC: „Podejmijcie kroki by zablokować te [do siedziby KC] drzwi! Ale zatroszczcie się, jeśli trzeba otworzyć, trzeba otworzyć”.³⁴⁰ Oznaczało to, iż w momencie gdy taka decyzja zostanie podjęta, demonstranci będą wpuszczeni do środka. W aktualnej sytuacji rozkaz o otwarciu drzwi mógł wydać tylko szef Securitate, ew. gen. Voinea, gdyż podlegały mu jednostki wojskowe stolicy. Voinea nie mógł jednak działać samodzielnie, bez zgody gen. Stănculescu. Warunkiem opanowania KC przez lud było też wycofanie ochrony wojskowej budynku, podlegającej gen. Voinea. Jak widzieliśmy, rozkaz ten został już wydany jakieś 15 minut wcześniej.

Kiedy o godz. 11 min 44 pierwszy helikopter lądował na dachu, demonstranci dostali się już do KC. Kilka osób przedostało się przez okna parterze.³⁴¹ Stoenescu³⁴² ustalił, że była godz. 11 min 50, ale nie sposób obliczyć tego dokładnie. Mihai Montanu opowiadał, że zobaczył w jednej z sal KC trzy rzędy żołnierzy, drzwi zablokowane, gdyby więc chcieli, nikt do budynku KC by się nie przedostał.³⁴³ Tymczasem, krótko po godz. 12, jak wspomina Daniel Păcuraru, drzwi do budynku nagle otworzyły się (otwierały się na zewnątrz, więc nie zostały wyważone) i tłum wdarł się do środka, a następnie na platformę, gdy właśnie lądował helikopter. Dwaj securiști z Dyrekcji V zagrozili użyciem broni, jeśli ludzie się nie cofną. Doszło do wymiany ognia z Păcuraru, który strzelał z automatu znalezione w budynku i obaj funkcjonariusze zniknęli. Păcuraru widział, jak do helikoptera wsiedli jako statni Manea Mănescu i dwu innych securiști³⁴⁴.

Helikopter wystartował o godz. 12 min. 9. Znaleźli się w nim Nicolae i Elena Ceaușescu, Emil Bobu, Manea Mănescu oraz płk Florian Raț i kpt Marian Rusu z Dyrekcji V Securitate. Pilotami byli ppłk Securitate Vasile Măluțan i Mihai Ștefan, a mechanikiem Stelian Drăgoi.

Ceaușescu chciał lecieć do powiatu Dolj, ale Măluțan odmówił, tłumacząc przeciążeniem maszyny i poleciał do rezydencji Snagov, gdzie przybyli po ok. 10 minutach. Dyrekcja V wydała rozkaz otoczenia pałacu. Rozkaz mógł dać tylko gen. Vlad, gdyż gen. Neagoe ukrył się.³⁴⁵ Chciano więc prawdopodobnie zatrzymać tu dyktatora, uniemożliwiając mu wszelkie działania i aresztować. Ceaușescu rozmawiał z sekretarzami powiatowymi, dzwonił do brata, zastanawiał się skąd pokierować oporem.

W tym czasie na rozkaz Ilie Ceaușescu admirał Dinu skontaktował się z Sowietami, którzy przybyli o godz. 12. Byli to attaché wojskowy Mihajłow, który rano już

³³⁸ PR.PG.DPM, Dosar 517/P/1989, Declarația înculpăturii Tudor Postelnicu din 30 decembrie 1989, s. 60.

³³⁹ Alex Mihai Stoenescu, *Cronologia ...*, s. 180 zamieszcza tekst rozkazu.

³⁴⁰ Stenograma nr. 44/9 februarie 1994, *Audierea colonelului Nae Octavian*, s. 57, *Arhiva Senatului Român*.

³⁴¹ Ion Petre, w adycji „Citia neagră”, *Antena I*, 21 decembrie 20003.

³⁴² Alex Mihai Stoenescu, *Cronologia ...*, s. 181.

³⁴³ Stenograma nr. 14/10 noiembrie 1993, *Audierea Montanu Mihai*, s. 7, *Arhiva Senatului Român*.

³⁴⁴ Wywiad z Păcuraru 16 czerwca 2005: Alex Mihai Stoenescu, *Istoria loviturilor de stat în România*, Vol. 4, partea a II-a, „Revoluția din decembrie 1989” – o tragedie românească, București 2005, s. 393-395.

³⁴⁵ Wywiad z anonimowym oficerem pełniącym wówczas służbę w Snagov, Securitatea a vrut să-l aresteze pe Ceaușescu, *Jurnalul Național* nr 3308 z 30 marca 2004, s. 6. Wywiad zapewne z tym samym oficerem występującym pod pseudonimem Sorin Dumitrescu; Alex Mihai Stoenescu, *Interviuri, ...*, s. 179-182.

porozumiewywał się z gen. Eftimescu i G. N. Boczajew, z-cą przedstawiciela Układu Warszawskiego w Rumunii gen. A. C. Gaponenki, który od 19 grudnia przebywał akurat w Kiszyniowie. W trakcie rozmów zadzwonił do Ili jego brat ze Snagov.³⁴⁶ Ilie Ceaușescu poinformował Sowieców, że będzie utworzony nowy rząd³⁴⁷, ale usiłowanie porozumienia nie miało już żadnego sensu. Próba utworzenia centrum władzy była bez znaczenia, gdyż nikt go nie słuchał.

Po stronie spiskowców około godz. 12 działania rozpoczął Voiculescu. Wtedy spotkał Harosę i namawiał go by pojechali po Iliescu do Casa Scînteii, gdzie mieściły się Wydawnictwa Techniczne.³⁴⁸

O godz. 12 min. 15 gen Constantinescu zameldowa Stănculescu, że wycofanie oddziałów przebiega pokojowo. W tym czasie demonstranci buszowali po budynku KC, grupa reżysera Tудо Măreșcu odnalazła między godz. 14 i 15 ukrytych pod biurkiem Dincă i Postelnicu i aresztowała ich.³⁴⁹ Próbowano się też jakoś zorganizować. Sytuację usiłowała też wykorzystać przybyła do KC grupa Verdeța ze starej ekipy Ceaușescu. Drugim punktem, gdzie demonstranci gromadzili się od południa był rejon telewizji.

Do grupy demonstrantów, która wdarła się na podwórze TV, przepuszczona przez straż, przemówił przybyły tu już pół godziny wcześniej Mihai Voicu. Uzyskał on pomoc Securitate i wojska w telewizji³⁵⁰ i ogłosił przez megafon, że powstał rząd Corneliu Mănescu, którego chciał lud na Placu Pałacowym. Informację tę powtarzali też demonstranci przed KC, korzystając z samochodu z nagłośnieniem, oddanym im do dyspozycji przez Dyрекcję V Securitate.³⁵¹

Po godz. 13 doszło do pewnej organizacji w obu centrach. Wśród pierwszych demonstrantów, których wpuszczono do budynku KC był Petre Roman i Mihai Montanu. Około godz. 13 spotkali się w studio telewizyjnym w KC i postanowili napisać oświadczenie sygnowane Front Jedności Ludu. Zredagował je Roman. Była to krótka informacja, iż Ceaușescu został obalony przez lud z bezpośrednią pomocą armii.³⁵²

Odczytanie przez Romana oświadczenia z balkonu bez nagłośnienia pozostało niezauważone, więc postanowili udać się do gmachu telewizji.

W tym samym czasie do telewizji przybyli Mircea Dinescu, aktor Ion Caramitru i reżyser Sergiu Nicolaescu. Zajęli studio nr 4 i w grupie ok. 30 osób rozpoczęli zaraz po godz. 13 nadawanie programu na żywo.³⁵³ Oczywiście gdyby dyrekcja chciała, mogła dzięki elektronicznemu sterowaniu wyłączyć program. Jak po latach przyznał sam Caramitru, 15 oficerów Dyrekcji III Securitate, jako rewolucyoniści, a więc po cywilnemu, ochraniali studia 4 i 5 w czasie transmisji rewolucyjny.³⁵⁴ Dodajmy, że ważniejsze było studio 5, z którego można było kontrolować studio 4, ale nie na odwrót. Stąd istotne było kto w którym studio mógł występować.

Pierwszy zabrał głos Caramitru, a następnie Dinescu, który poinformował, iż „dyktator uciekł”.³⁵⁵ Caramitru i Dinescu chcieli powołać Zjednoczony Front

³⁴⁶ Stefan Dinu, op. cit., s. 242-43.

³⁴⁷ Constantin Sava, Constantin Monac, *Adevăr despre Decembrie 1989*, București 1999, s. 219.

³⁴⁸ Wywiad z Gelu Voicanem Voiculescu w: Alex Mihai Stoenescu, *Interviuri*, ..., s. 213.

³⁴⁹ Alex Mihai Stoenescu, *Istoria loviturilor*, ..., Vol. 4, partea a II-a, ..., s. 594-

³⁵⁰ Alex Mihai Stoenescu, *Istoria loviturilor de stat în România*, Vol. 4, partea a II-a, „Revoluția din decembrie 1989” – o tragedie românească, București 2005, s. 455; Alex Mihai Stoenescu, *Cronologia*, ..., s. 170.

³⁵¹ Alex Mihai Stoenescu, *Istoria loviturilor de stat în România*, Vol. 4, partea a II-a, „Revoluția din decembrie 1989” – o tragedie românească, București 2005, s. 456.

³⁵² Tekst w: Alex Mihai Stoenescu, *Cronologia*, ..., Documente, s. 247.

³⁵³ Nicolaescu umiejscawia te moment o godz. 12 min 55; Sergiu Nicolaescu, *Lupa pentru putere*, ..., s. 192.

³⁵⁴ Alex Mihai Stoenescu, *Istoria loviturilor de stat în România*, Vol. 4, partea a II-a, „Revoluția din decembrie 1989” – o tragedie românească, București 2005, s. 462.

³⁵⁵ Mihai Tatulici, op. cit., s. 21. Autor daje pełną rekonstrukcję wdarzeń w TV.

Robotniczy - Front Unic Muncitoresc. Krótko wypowiedział się Voicu i na tym jego rola zakończyła się.

Czwarty głos zabrał Nicolaescu, informując telewidzów, iż wojsko się wycofało, o czym dowiedział się idąc do telewizji od jednego z dowódców. Wezwał też Securitate i Armię by przeszła na stronę rewolucji.

O godz. 13 Ceaușescu dowiedział się, iż demonstranci zajęli budynek telewizji i postanowił lecieć do Pitești. Măluțan zgodził się wystartować. O godz. 13 min 15 z parą dyktorów polecili Raț i Rusu, natomiast z braku miejsca nie zostali zabrani Bobu i Mănescu. Eskorta wojskowa nie wzbila się w powietrze, gdyż jej dowódca gen. Suciu opowiedział się za rewolucją. Według Brucana Ceaușescu chciał w Tîrgoviște organizować centralę oporu, zgodnie z planem Lucefărul lub „Z”.³⁵⁶ Bobu i Mănescu, którzy udali się drogą Pitești, zostali wieczorem aresztowani.

Pod pretekstem wykrycia przez radary i zestrzelenia Măluțan wylądował pod wsią Serdan koło Titu. Ochrona zatrzymała samochód doktora Nicolae Decă, który zawiózł dyktatorską parę do Văcărești koło Tîrgoviște. Tam pod pretekstem braku benzyny Decă zarzynał samochód. Para przesiadła się do samochodu Nicolae Petrișora, ale w Daci dr Decă pozostawiła paczki z 3 mln dolarów. Decă poinformował mera, że Ceaușescu jedzie do Tîrgoviște i informację tę ogłoszono w telewizji. Wkrótce Decă wyemigrował do USA, gdzie wiedzie dostatnie życie.

O godz. 14 Petrișor dojechał do Centrum Ochrony Roślin w Tîrgoviște. Jeden z ochraniarzy zniknął w czasie drogi, a drugi w Tîrgoviște poszedł szukać sekretarza i nie wrócił. Po Ceaușescu przyjechała lokalna milicja, ale budynek Milicji i Securitate był oblężony, więc pojechali do wsi Rătoaia. Po uzyskaniu informacji o rozbiciu tłumu, powrócili i o godz. 18 min. 30 przekazali Ceaușescu wojsku. O godz. 19 min. 30 dowódca garnizonu w Tîrgoviște zameldował Stănculescu o pomaniu pary dyktatorów.³⁵⁷ W rzeczywistości Iliescu powiadomiono natychmiast, przed oficjalnym meldunkiem do Stănculescu, gdyż o aresztowaniu dyktatorów dowiedział się, na co wskazuje film, gdy przemawiał z balkonu KC po gen. Gușă przed godz. 19, i przekazał tę wiadomość, ale w formie ogólnikowej: „mamy informacje”³⁵⁸.

Rewolucja zakończyła się, gdy o godz. 13 min. 30 Stănculescu wydał rozkaz (nota nr 38) wycofania wojska do koszar na terenie całego kraju (rozkaz z godz. 10 min 7 dotyczył tylko stolicy), w tym sprzed komitetów powiatowych partii po uspokojeniu nastrojów bez otwierania ognia. Oznaczało to w praktyce zachętę do ataku na komitety partyjne.

Również o godz. 13 min. 30 wydał rozkaz (nota nr 39³⁵⁹) wykonywania rozkazów tylko ministra obrony czyli swoich, zapewnienia ochrony budynków cywilnych o szczególnym znaczeniu i otwierania ognia tylko w wypadku ataku grup uzbrojonych w broń palną. Dlatego wojsko zajęło kluczowe budynki. Tym samym Ceaușescu, który wówczas leciał helikopterem do Tîrgoviște, został oficjalnie pozbawiony władzy, która znalazła się całkowicie w rękach Stănculescu.

³⁵⁶ Sylviu Brucan, *Generația ..., s. 191 lub więcej*

³⁵⁷ Relacja Vasile Maluțana, *The Times* z 2 stycznia 1996, s. 2; Wywiad Nicola Decă, *România liberă* z 23 grudnia 1993, s.15; Peter Siani-Davies, op. cit., s. 140-141. W 1995 roku Măluțan zginął w wypadku helikoptera. Była to kilejna niewyjaśniona śmierć były dramatis personae roku 1989.

³⁵⁸ Grigore Cartianu, Florel Manu, Iliescu apare, „măcelul” dispere!, portal Adevărul.ro z 21 listopada 2009 r.; http://www.adevarul.ro/sfarsitul_ceausestilor/Iliescu_apare-macelul-dispare_0_155984710.html Iliescu cu gen. Gușă în balconul CC; <http://www.youtube.com/watch?v=nCu8Cwha0zs>

³⁵⁹ Alex Mihai Stoenescu, *Istoria loviturilor ..., Vol. 4, partea a II-a, ..., s. 400, 404. Tekst noty 38 i 39 w: Alex Mihai Stoenescu, Cronologia ..., s. 186, 187.*

Świadek Florian Velicu, instruktor w Radzie Kultury, opowiedział³⁶⁰ szczegółowo co w tym czasie robił Iliescu. Wyjaśnijmy, że Rada Kultury i Wydawnicta Techniczne, którymi kierował Iliescu, znajdowały się w Casa Scînteii. Z pracy przed godz. 13 Iliescu zadzwonił do dyrektorki Casa Scînteii, przewodniczącej Rady Kultury i członka CPEX Suzany Gâdea, by zapytać czy prawdą jest, że dyktator upadł. Nie wierzył bowiem w obalenie Ceașescu, skoro słysząc od niej potwierdzenie, wykrzyknął: „Smocza sztuczka”. Zaraz jednak po godz. 13 rozpoczęła się transmisja telewizyjna. Gdy ją zobaczył, o godz. 13 min. 40³⁶¹ lub 45, zadzwonił do gen. Stănculescu, którego, jak sam przyznał, znał bardzo dobrze.³⁶² Stănculescu zaprosił Iliescu do MON i zaoferował mu ochronę i oddał armię do dyspozycji.³⁶³ Później Stănculescu tłumaczył, że z trzech centrów władzy, które się formowały, za najbardziej perspektywiczny uznał grupę Iliescu.³⁶⁴ Faktycznie o godz. 13 min. 40 kształtowała się grupa Verdeța w KC i ew. grupa w Telewizji, obie jednakowo bezsilne.

W wywiadzie wcześniejszym o kilkamiesiący Stănculescu twierdzi, iż Iliescu rozmawiał z nim telefonicznie o godz. 14 min 20 przez 20 min³⁶⁵, a więc do godz. 14 min 40. Musiałby zatem dzwonić z budynku TV a nie z Casa Scînteii jak twierdzi Stoenescu³⁶⁶, skoro o godz. 14 min. 45 przemawia ze studia TV, albo generał pomylił się o godzinę, co wydaje się prawdopodobniejsze wzięwszy pod uwagę relację Velicu i wywiad generała dla Stoenescu. Tym bardziej, że po Iliescu do Stănculescu zadzwonił Nicolaescu i wezwał go do tv³⁶⁷, a wiemy że reżyser telefon do generała wykonał po wystąpieniu w studio TV, które zakończył o godz. 13 min. 35³⁶⁸. Możliwe też że Iliescu i Stănculescu rozmawiali dwukrotnie.

Następnie Iliescu zadzwonił do dyrektora TV Petre Constantina i powiedział, że jedzie do niego³⁶⁹ oraz wykonał telefon do żony. Z późniejszego przemówienia Iliescu wiemy, że dzwonił też do KC, gdzie panował zamęt i telefon odebrał rewolucjonista Luca, który nie potrafił nic powiedzieć.

Szef Dyrekcji I Securitate, gen. Gheorghe Rațiu twierdzi, że zadzwonił do Iliescu po godz. 13 min. 30, a zatem tuż przed lub po telefonie Iliescu do Stănculescu i oświadczył: „Mówię w imieniu dowódców jednostek Securitate wewnętrznej, że przeszliśmy na stronę rewolucji”. Iliescu dowiedziawszy się, że Rațiu zna Stănculescu, polecił mu: „trzeba zadzwonić na numer 262 do gabinetu ministra obrony, powiedzieć, że rozmawiałeś ze mną. Niech da dyspozycje, żebyś został przyjęty w ministerstwie. Potem szybko przyjedź tam. Ja też przyjadę. Musimy utworzyć jedno dowództwo wojskowe, które zapewni przywrócenie porządku i organizm, który przyjmie w sposób tymczasowy, kierownictwa potrzebami państwa, w warunkach, w których stare struktury państwowe ceaușystowskie zostały rozwiązane”.³⁷⁰ Treść rozmowy wskazuje, iż było to zapewne po rozmowie Iliescu z ministrem obrony i z pewnością przed wyjazdem do MON. Iliescu nie przypominał sobie rozmowy z szefem Dyrekcji I

³⁶⁰ Alex Mihai Stoenescu, *Istoria loviturilor ...*, Vol. 4, partea a II-a, ..., s. 493-499.

³⁶¹ Alex Mihai Stoenescu, *Cronologia ...*, s. 303.

³⁶² Alex Mihai Stoenescu, *Istoria loviturilor ...*, Vol. 4, partea a II-a, ..., s. 715.

³⁶³ Wywiad prywatny ze Stănculescu z 29 października 2004, Alex Mihai Stoenescu, *Istoria loviturilor de stat în România*, Vol. 4, partea a II-a, „Revoluția din decembrie 1989” – o tragedie românească, București 2005, s. 486-487.

³⁶⁴ Wywiad Alexa Mihaia Stoenescu z gen. Stănculescu, *Historia*, nr. 52, kwiecień 2006 r

³⁶⁵ Wywiad Iona Cristoiu z Victorem Stănculescu, *Historia*, Anul 2, Nr 30, maj 2004, s. 25.

³⁶⁶ Wywiad prywatny ze Stănculescu z 29 października 2004 ..., s. 486-487.

³⁶⁷ Loc. cit.

³⁶⁸ *Historia* Anul 2, nr 30 maj 2004, s. 13.

³⁶⁹ Mihai Tatulici, op. cit., s. 22.

³⁷⁰ Gheorghe Rațiu, *Raze de lumina pe cărări întunecate*, București 1995, s. 205.

Securitate, gdyż miała ona dlań charakter kompromitujący, ale dowodzi, iż wywiad krajowy poparł nowego przywódcę w okolicy godz. 14.

Najpierw w dwa samochody Velicu i Iliescu pojechali do domu przyszłego prezydenta, gdzie Iliescu przebywał ok. 30 minut³⁷¹ Musiał więc wyjechać z domu przed godz. 15. Nie wiemy co wówczas robił. Jest jednak wielce prawdopodobne, iż podjął nieudaną próbę połączenia się z ambasadą sowiecką. Kiedy bpowie później w gabinecie kierownictwa TV Iliescu zgubił notatnik, a znaleźli go i przekartkowali prof. Răzvan Theodorescu, reżyser Radu-Gheorghe Serafim i dziennikarz Mihai Tatulici, to stwierdzili, znaleźli zapis: „telefonat Ambasadei USRS” („telefonowałem do ambasady ZSRS”). Trzej znalazcy po przekartkowaniu kalendarza, w którym Iliescu zapisywał dla historii wszystko co robił 22 grudnia, oddali mu go.³⁷²

O godz. 13 min. 35³⁷³ reżyser Nicolaescu zakończył wystąpienie w studio 4 i następnie zadzwonił do Stănculescu, którego znał z okresu gdy kręcił filmy wojenne, by dowiedzieć się kto kieruje Armią,³⁷⁴ jaka jest sytuacja w MON i poprosił, żeby armia przysłała oficjalnego delegata.³⁷⁵ Na korytarzu zobaczył, że do TV przysłała jego żona oraz Mihai Bujor Sion wraz ze swoją żoną, aktorką Ioană Pavelescu-Bujor. Bujor zapytał go wówczas: „Czy nie chcesz żebym poszedł sprowadzić Iliescu?” Nicolaescu uważał, iż potrzebny jest przywódca, który zastąpiłby Ceaușescu i odpowiedział: „Tak, idź, sprowadź go!” Bujor pojechał razem z żoną swoją i żoną Nicolaescu i zastał Iliescu w domu, dokąd ten przejechał samochodem Florina Velicu. Były tam też samochody kolegów Iliescu z Casa Scînteii.³⁷⁶

Iliescu traktował Bujora jak własnego syna. W nocy z 21 na 22 grudnia Bujor przekazywał mu informacje od Dinescu i Caramitru co się dzieje w centrum.³⁷⁷ Teraz Bujor przywiózł Iliescu do budynku telewizji. Musiała dochodzić 15, gdyż Petre Roman spotkał Iliescu na chodach TV, gdy opuszczał budynek po godz. 14, zawrócił więc, ale pokrótkim czasie Iliescu wysłał go do MON, dokąd pojechał razem z Montanu i Voiculescu.³⁷⁸

Casa Scînteii położona jest niedaleko domu Iliescu i gmachu telewizji, na uboczu miasta. Dlatego droga z pracy do domu i stąd do TV trwała krótko.

W TV po Nicolaescu po raz drugi wystąpił Dinescu, wzywając w imieniu wymyślonego przez siebie Zjednoczonego Frontu Robotniczego do wypracowania razem programu przez wszystkie grupy rewolucyjne i przedstawicieli dowództwa wojska oraz MSW. Dowodziło to bezsilności pomysłodawcy FUM, który w ogólnym rozgardiaszu nie mógł sformułować jakiejś deklaracji.

W Telewizji około godz. 14 pojawił się kpt. Mihai Lupoi z jednostki stołecznej. Jak sam później stwierdził, w tym czasie odwiedzali się w domach z szefem placówki GRU w Bukareszcie Majorowem, ale oczywiście 22 grudnia działał jak wszyscy „z inicjatywy własnej”. Stănculescu znał Lupoia od dziecka, gdyż pracował z jego ojcem, w roku 1989 z-cą szefa wydziału kadr Armii.³⁷⁹

³⁷¹ Rozmowa z 17 kwietnia 2005 r.

³⁷² Alex Mihai Stoenescu, *Istoria loviturilor ...*, Vol. 4, partea a II-a, ..., s. 492-493

³⁷³ Taką godz. podaje sam S. Nicolescu, *Lupta ...*, s. 192.

³⁷⁴ *Historia Anul 2*, nr 30 mai 2004, s. 13.

³⁷⁵ Mihai Tatulici, *Revoluția română în direct*, București 1990, s. 41.

³⁷⁶ Wywiad z Sergiu Nicolaescu w: Alex Mihai Stoenescu, *Interviuri ...*, s. 156-157.

³⁷⁷ Alex Mihai Stoenescu, *Istoria loviturilor ...*, Vol. 4, partea a II-a, ..., s. 517.

³⁷⁸ **Wywiad z Bujor Alex Mihai Stoenescu Interviuri ...**, s. 172

³⁷⁹ Mihai Voinea, Lupoi, *Revoluția și spionajul*, portal adevărul.ro z 28 listopada 2009 roku; http://www.adevarul.ro/actualitate/eveniment/Lupoi-Revoluția_si_spionajul_0_161384251.html

Ciekawe, że prawie jednocześnie przybył inny wojskowy związany ze służbami sowieckimi. Przed godz. 14 w TV znalazł się kpt. I rangi Emil „Cico” Dumitrescu³⁸⁰ (KGB). 21 grudnia przebywał na wielkiej barykadzie, a następnego dnia zadzwonił do szefa TV Petre Constantina, którego znał bardzo dobrze. Po przybyciu do TV rozmawiał z nim na XI piętrze.³⁸¹

Dinescu kończąc swe wystąpienie około godz. Niemożliwe 14 min 15 raczej 13 min. 45 przekazał głos Lupoiovi, którego określił jako „przedstawiciela armii”.³⁸² Lupoi stwierdził: „Kierownictwo Ministerstwa Obrony Narodowej już nie istnieje”.³⁸³ Było to oczywiście podważenie pozycji Stănculescu.

Jak ustaliła Komisja senacka, w tym czasie Stănculescu kazał, możliwe że w reakcji na wystąpienie Lupoia, które obserwował przed telewizorem, zająć wojsku kluczowe punkty: TVR, KC, Pałac RSR i centrum telefoniczne³⁸⁴, a także nakazał aresztowanie lub izolację oficerów Dyrekcji IV Securitate³⁸⁵, czyli kontrwywiadu wojskowego, z którym uprzednio współpracował i który był odpowiedzialny za wykrywanie sowieckiej agentury w wojsku.

Głos zabrały jeszcze 3-4 osoby, m. in. Caramitru oraz prezenter Petre Popescu, który kajał się za 25 letnią służbę na usługach kłamstwa. Caramitru wezwał MSW do przejścia na stronę rewolucji. Gdy zobaczono jego wystąpienie w MSW, zdecydowano by wysłać do TV gen. Romeo Câmpeanu, który miał przekazać punkt widzenia Rady Wojskowej MSW.

Roman pokazał się w studio 5 o godz. 14³⁸⁶ i przeczytał deklarację zredagowaną z Montanu w budynku KC i podpisaną „Front Jedności Ludu” – Frontul Unității Poporului. Jak sam później zeznał, pomyślał wówczas, że trzeba sprowadzić Iliescu jako kolegę Gorbaczowa by zajął miejsce Ceaușescu.³⁸⁷ Kiedy Roman wyszedł ze studia spotkał na korytarzu Iliescu. Roman zawrócił i po krótkim czasie Iliescu wysłał go do MON.³⁸⁸ Około godz. 15 pojechał tam z Montanu i Voiculescu, ale zaraz oboje wrócili, pozostawiając w ministerstwie Montanu.³⁸⁹

Po Romanie, kiedy ten rozmawiał z Iliescu w gabinecie kierownictwa TV na XI piętrze, przemawiali generałowie Voinea i Chițac. Apelowali aby „poprzeć aktualną orientację polityczną naszego kraju (...) socjalistycznego, demokratycznego (...), siłom ludowym”.³⁹⁰ Komendant garnizonu stołecznego wezwał by zaprzestać ognia, nawiązać

³⁸⁰ Kpt. I rangi Emil „Cico” Dumitrescu (ur. 1935), dr chemii, studiował chemię z Leningradzie z Jurijm Gagarinem (1961-1965), z Iliescu pracował, gdy ten był przewodniczącym Narodowej Rady Wód (1979-1980), w latach 1980-tych został aresztowany na kilka miesięcy pod zarzutem współpracy z KGB, w 1989 roku pracował w ministerstwie ropy, następnie został sekretarzem stanu w MSW (1995-1996) i doradcą prezydenta Iliescu w Departamencie Bezpieczeństwa Narodowego (2000-2004).

³⁸¹ Mihai Voinea, Andrei Crăciun, Secretele lui Cico Dumitrescu, portal Adevărul.ro z 24 marca 2010 r.; <http://www.adevarul.ro/actualitate/eveniment/Secretele-lui-Cico-Dumitrescu-0-230977412.html> ; Cornel Cristian Delcea, Mihai Voinea, Andrei Crăciun, Dinu: „Cico Dumitrescu era unul dintre executanții planului”, portal z 26 marca 2010 r.; Mihai Tatulici, op. cit., s. 40. <http://www.adevarul.ro/actualitate/eveniment/Cico-era-unul-dintre-executanti-planului-0-232177377.html>

³⁸² Nicolaescu przedstawia kolejność wystąpień Dinescu i Lupoia, nie pamiętając, że to Dinescu użył określenia « przedstawiciel Armii »; S. Nicolaescu, Lupta ..., s. 192.

³⁸³ Mihai Tatulici, op. cit., s. .

³⁸⁴ Alex Mihai Stoenescu, Cronologia ..., s. 198.

³⁸⁵ Alex Mihai Stoenescu, Cronologia ..., s. 197.

³⁸⁶ Roman, i za nim S. Nicolaescu, op. cit., s. 192, podaje godz. 14; Wywiad w: Alex Mihai Stoenescu, Interviuuri ..., s. 173.

³⁸⁷ Stenograma nr. 14/10.XI.1993, Audiare Petre Roman, s. 11, Arhiva Senatului Român.

³⁸⁸ Stenograma nr. 90/8.03.1994, Audiare Petre Roman, s. 10, Arhiva Senatului Român.

³⁸⁹ Wywiad z Petre Romanem; Alex Mihai Stoenescu, Interviuuri ..., s. 172-174.

³⁹⁰ Sergiu Nicolaescu, op. cit., s. 192

kontakt z MON i walczyć tylko w wypadku kontrzamachu,³⁹¹ tzn. w wypadku oporu ze strony zwolenników Conducatora.

Do studia Gelu Voican Voiculescu został wpuszczony razem z Mazilu, ale ten gdy na chwilę zgasło światło i chciano ewakuować studio, pojechał do KC.³⁹² Mazilu nie zrozumiał, że ważniejsze centrum jest w TV, gdyż tam był już Iliescu.

Po Voinea i Chițacu głos zabrał Voiculescu (przed wyjazdem do MON Romanem i Montanu), a następnie gen. Militaru (**godz. 14 min. 25**). Przed wejściem do studia Militaru dał telefon domowy Iliescu i poprosił by zadzwonić i sprowadzić go do telewizji, by przemówił do narodu.³⁹³ Nie wiedział więc, że Iliescu jest już od kilkunastu minut w budynku.

Militaru mówił o śmierci niewinnych ludzi, a następnie „Apeluję do towarzyszy generałów” i tu Militaru wymienił z nawiska generałów: Gușă, Eftimescu, Topliceanu, Roșu, Voinea, Dăndăreanu oraz Rusu. „Zaprzestańcie masakry” Wydajcie rozkaz, zaprzestańcie masakry! Zapowiedział wyjaśnienie okoliczności „mego przyjaciela” gen. Milea, następnie zwrócił się do Gușă i Voinea, „Jesteście obaj proszeni o szybkie przybycie do Telewizji. Tak. Natychmiast! Zanim wyjedziecie z miejsca pracy, wydajcie rozkaz aby zatrzymać wszystko i wycofajcie Armię do koszar. Towarzyszu Rus wydaj rozkaz by nikt nie wyleciał drogą powietrzną z Socjalistycznej Republiki Rumunii!” Chodziło oczywiście o uniemożliwienie ucieczki obalonej parze dyktatorów. Następnie apelował do „przyjaciół i kolegów” w tym generałów Vlada i Bucurescu „zatrzymajcie masakrę ... nie strzelajcie więcej! Wprowadźcie oddziały do koszar!”³⁹⁴

Militaru nie miał więc pojęcia o sytuacji, skoro nie wiedział, że Voinea właśnie skończył mówić. Militaru już występował z pozycji szefa MON, który wydaje rozkazy podwładnym, choć w pośredniej formie.

Po Militaru, czyli o godz. 14 min 35, głos w studio 5 zabrał ponownie „Cico” Dumirescu, który wezwał żołnierzy z Marynarki Wojennej by nie podporządkowali się dowódcom oraz zapelował: „Proszę towarzysza Iona Iliescu, którego byłem kolegą, aby przybył do Telewizji! Towarzysze, musimy się zorganizować! Towarzysz Iliescu był w okolicy, ponieważ skontaktował się z nim Sergiu Nicolaescu.” Cico zaapelował także do wojska w powiatach przylegających do Bukaresztu aby przybyły i broniły stolicy.³⁹⁵ Nie wiedział więc, że „towarzysz Iliescu” jest już na miejscu i podobnie jak Lupoi uzurpował sobie prawo do wydawania rozkazów wojsku.

W czasie gdy w TV występowali członkowie nowej ekipy: Roman, Militaru, Dumitrescu, a reżyser Nicolaescu organizował sprowadzenie Iliescu, który i tak właśnie się tam wybierał, w siedzibie KC próbowano zorganizować nowy rząd.

Jak wspomina reżyser filmowy Alexa Visarion³⁹⁶, spotkali się tu rewolucjoniści i byli funkcjonariusze. Ponownie przybyli Verdet, Vîlcu, gen. Burcă, minister Avram i

³⁹¹ Alex Mihai Stoenescu, Cronologia .., s. 199.

³⁹² Wywiad z Gelu Voicanem Voiculescu w: Alex Mihai Stoenescu, Interviuuri. ..., s. 217.

³⁹³ Mihai Tatulici, Revoluția română în direct, București 1990, s. 209.

³⁹⁴ Andrei Crăciun, Florel Manu, Lista spionului Militaru în vremea lui Iliescu, portal Adevărul.ro z 15 marca 2010 roku;
http://www.adevarul.ro/actualitate/eveniment/Lista_spionului_Militaru_in_vremea_lui_Iliescu_0_225578021.html

³⁹⁵ Mihai Voinea, Andrei Crăciun, Secretele lui Cico Dumitrescu, portal Adevărul.ro z 24 marca 2010 r.;
http://www.adevarul.ro/actualitate/eveniment/Secretele_lui_Cico_Dumitrescu_0_230977412.html ; Cornel Cristian Delcea, Mihai Voinea, Andrei Crăciun, Dinu: „Cico Dumitrescu era unul dintre executanții planului”, portal Adevărul.ro z 26 marca 2010 r.; Cristian Delcea, Tele-jurnalul „clanului Iliescu”, produs de actori de calibru, portal Adevărul. ro z 27 marca 2010 roku ;
http://www.adevarul.ro/actualitate/eveniment/Tele-jurnalul_-clanului_Iliescu_0_232777136.html ; Mihai Tatulici, op. cit., s. 40.

³⁹⁶ Wywiad z Alexa Visarion, Alex Mihai Stoenescu, Interviuuri ..., s. 90-95.

prokurator generalny Nicolae Popovici, którzy, jak wiemy, usiłowali już poprzedniego dnia przekonać Ceaușescu do ustępstw. Na miejscu pozostał premier Dăscălescu.

Przygotowywano listy ministrów, zgłaszali się kandydaci z tłumy, ale padały też nazwiska znane z zachodnich rozgłośni: Dinescu, Cornea, Blandiana, Mazilu, Mănescu, Burcan oraz gen. Voinea. Kiedy Visarion, który zapisywał nazwiska, zaproponował Iliescu, Verdet się sprzeciwił. Gdy skompletowali listę rządu Visarion nazwał go Radą Demokracji Narodowej - Consiliul Democrației Naționale. Następnie przybył gen. Vlad i zadeklarował, że popiera obalenie Ceaușescu oraz zapewnił, że oddziały Secu pod jego dowództwem są rozbrojone. Wtedy Verdet zaproponował by Vlad dołączył do „rządu”, ale ten odmówił współpracy z nim. Visarion twierdzi, że działo się to około godz. 13 min 30, ale prawdopodobnie było już po godz. 14.

Według Dana Iosifa w KC powstało 14 rządów o różnym składzie; pierwsza lista obejmowała zarówno Gușă, Vlada Pârcăbelescu jak też Militaru, Lupoia i Mazilu.³⁹⁷

Tymczasem w TV około godz. 14 min. 40 głos zabrał po raz drugi Nicolaescu by wezwać ministra Stănculescu do przysłania delegata, który powie kto przejął MON³⁹⁸ i przedstawił Iliescu.

W pierwszym wystąpieniu w studio 5 TV Iliescu stwierdził, że „Ceaușescu jest głównym winnym” dokonania „ohydnej zbrodni przeciw ludowi”. Następnie poinformował, że rozmawiał przez 20 minut ze Stănculescu z MON, i ten dał rozkaz wycofania oddziałów, w Sibiu jednostki Secu zaatakowały oddział wojska, „apeluję niech się Secu wycofa ... dziś utworzymy Komitet Ocalenia Narodowego, który zacznie wprowadzać porządek ... teraz jest godz. 14 min 45, apeluję żeby ok. 17 do KC przybyli wszyscy odpowiedzialni, którzy mogą zaangażować się w to konstruktywne dzieło, którym musimy się zająć jeszcze dziś, w tym tych sześciu aktywistów partyjnych, którzy dali dowody patriotyzmu, którzy zwrócili się do kraju, którzy apelowali także do trzeźwości Ceaușescu”. Dalej Iliescu informował, że w KC znajdują się teraz reprezentanci ludu i rozmawiał telefonicznie z gabinetem nr 1 – centralą, gdzie telefon odebrał rewolucjonista Luca, który potwierdził, że tam są członkowie Komitetu Narodowego. Iliescu podkreślił: „Musimy zorganizować się w Komitet Ocalenia Narodowego”, który zadba o porządek, zaopatrzenie itp.³⁹⁹

O godz. 14 min. 45, a więc gdy Iliescu przemawiał w TV, Stănculescu rozkazał przeszkodzić w uzbrojeniu Gwardii Patriotycznych,⁴⁰⁰ widocznie obawiając się, że ktoś może je użyć przeciwko nowej ekipie.

Po wyjściu ze studia 5 Iliescu, Nicolaescu i oficerowie MON natknęli się na rewolucjonistę Floriana Filipescu, który usłyszał jak Iliescu powiedział: „Trzeba nawiązać kontakt z ambasadą sowiecką”. Gdy Filipescu oburzył się usłyszał od Iliescu: „Ty nie wiesz, jesteś za młody, ale tak trzeba”.⁴⁰¹

Po Iliescu, a więc około godz. 15 głos zabrał Burcan. Od maja przebywał pod nadzorem Securitate w dzielnicy Dămăroaia, dokąd został wywieziony z rodziną przez Secu. 22 grudnia w południe, a więc gdy Conducator odlatywał helikopterem do Snagov, agenci pilnujący Brucana zniknęli. On sam dowiedział się o ucieczce dyktatora od sąsiadów i zaraz pojechał z przyjacielem do budynku TV. Natychmiast wpuszczono go

³⁹⁷ Sergiu Nicolaescu, *Lupta ...*, s. 178.

³⁹⁸ Mihai Tatulici, op. cit., s. 41.

³⁹⁹ Mihai Tatulici, op. cit., s. 42-43; Alex Mihai Stoenescu, *Cronologia ...*, s. 205-207.

⁴⁰⁰ Documentul – Comandantului, general-maior Voinea Gh., *coperta verde*, s. 113 w: Alex Mihai Stoenescu, *Cronologia ...*, Documente, s. 252.

⁴⁰¹ Mihai Tatulici, op. cit., s. 197. Stoenescu podaje cytat w nieco innej formie: „Trzeba nawiązać kontakt z ambasadą ZSRS”; Alex Mihai Stoenescu, *Istoria loviturilor ...*, Vol. 4, partea a II-a ..., s. 499.

na XI piętro, gdzie znajdowało się kierownictwo. Brucan zastał na miejscu: Iliescu, Romana, Militaru, a więc musiało być około 15. Romana znał od studenta, a o Militaru słyszał od Ioniły.⁴⁰² W Studio 4 spotkał Dinescu i Caramitru i wygłosił deklarację: „Musimy zorganizować rząd, który zapewni kierownictwo i administrowanie krajem aż do wolnych wyborów, o których zdecyduje nasz lud [tj. grupa Iliescu]”.⁴⁰³

Następnie gen. Câmpeanu i płk Suceava zapewniali przed kamerami o poparciu Milicji dla rewolucji.

Gen. Gușă lądował samolotem z Timișoary o godz. 15 i pojechał do TV (wiedział o wystąpieniu Militaru). Wystąpił ok. 15 min. 15 i przez telewizję wydał wojsku rozkaz powrotu do koszar, a jednostkom w Sibiu, atakującym Securitate, także zaprzestania ognia.⁴⁰⁴ Płk Dragomir kontynuował jednak atak na Secu, wykonując rozkaz Stănculescu. Faktycznie Gușă nie miał władzy nad wojskiem, które słuchało ministra Stănculescu, a rozkaz powrotu do koszar w Bukareszcie (godz. 10 min. 7) i w kraju (godz. 13 min. 30) był dawno wydany przez Stănculescu i wykonany.

Głos zabrał też Bărlădeanu, który skrytykował komunistów za to, że nie poparli listu Sześciu i stwierdził, iż KPR jest niezdolna do rządzenia. Następnie głos zabierali różni securiști i wojskowi, m. in. płk Gheorghe Stan, z-ca szefa Dyrekcji II, który był sąsiadem i znajomym Militaru⁴⁰⁵, zapewnił, że Securitate jest po stronie ludu⁴⁰⁶.

Okolo godz. 16 ponownie głos zabrał kpt. Lupoi, informując, że Militaru jest ministrem obrony narodowej i wydał rozkaz by żołnierze wycofali się do koszar.⁴⁰⁷ Nicolaescu, któremu oba wystąpienia Lupoia zlewają się, wspomina: „Razem z gen. Chițakiem starali się nas przekonać, byśmy zrobili Militaru ministrem obrony narodowej”.⁴⁰⁸ Sam Lupoi twierdzi, iż „mianował” Militaru ministrem obrony dopiero w przemówieniu z balkonu KC, a więc po ustaleniach w MON, przy których był obecny.⁴⁰⁹ Przeczy temu jednak zapis Tatuliciego. Powstaje zatem pytanie, skąd Lupoi wiedział, że ministrem obrony zostanie spiskowiec i agent GRU Militaru.

W TV pojawił się też były szef DIE Doicaru, a gen. Gușă, przed godz. 16 i wyjazdem do MON, jeszcze raz wydał rozkaz odblokowania ulic i zaprowadzenia porządku. Tatulici czy Stoenescu, amozę Dragan de

Jako pierwsi z telewizji do MON przybyli po godz. 15: Roman, Montanu i Voiculescu. Roman poinformował, że wysyłał go Iliescu, żeby zobaczyć co robi Armia i Stănculescu zapewnił, że wojsko jest z ludem. Roman pozostawił Montanu jako przedstawiciela i z Voiculescu wrócił do TV.⁴¹⁰

O godz. 16 na spotkanie do MON z telewizji przybyli:

⁴⁰² 212. spr ierosita czy lovit

⁴⁰³ Cristian Delcea, Tele-jurnalul „clanului Iliescu“, produs de actori de calibru, portal Adevărul. ro z 27 marca 2010 roku ; <http://www.adevarul.ro/actualitate/eveniment/Tele-jurnalul-clanului-Iliescu-0-232777136.html>

⁴⁰⁴ Mihai Tatulici, op. cit., s. 48.

⁴⁰⁵ Alex Mihai Stoenescu, Istoria loviturilor ..., Vol. 4, partea a II-a, ..., s. 525.

⁴⁰⁶ Mihai Tatulici, op. cit., s. 52.

⁴⁰⁷ Alex Mihai Stoenescu, Cronologia ..., s. 270; Alex Mihai Stoenescu, Istoria loviturilor ..., Vol. 4, partea a II-a, ..., s. 552 i 554; Mihai Tatulici, op. cit., s. 45.

⁴⁰⁸ Sergiu Nicolaescu, Lupta ..., s. 192.

⁴⁰⁹ Mihai Voinea, Lupoi, Revoluția și spionajul, portal adevărul.ro z 28 listopada 2009 roku; <http://www.adevarul.ro/actualitate/eveniment/Lupoi-Revolutia-si-spionajul-0-161384251.html>

⁴¹⁰ Petre Roman, wywiad w: Alex Mihai Stoenescu, Interviuuri ..., s. 172-173. Roman sądzi, że do MON przybył przed godz. 15, ale w TV miał wystąpienie o godz. 14 min. 30, a po wyjściu ze studia spotkał wchodzącego Iliescu (ok. godz. 14 min. 45), z którym krótko naradzał się zanim pojechał do MON. Nie mógł więc przybyć tam przed godz. 15.

a) dowódcy Securitate: gen. Gheorghe Rațiu, szef Dyrekcji I, gen. Dumitru Ghiță, dowódca oddziałów Secu i MO, plk Gheorghe Stan, z-ca szefa Dyrekcji II, choć sam Vlad był nieobecny;

b) dowódcy armii: gen. Nicolae Eftimescu (agent GRU), z-ca gen. Gușă, gen. Voinea, d-ca I Armii, której podlegał Bukareszt, gen. Gheorghe Dumitru Logofătu (agent GRU), z-ca komendanta Akademii Wojskowej w stolicy, gen. Chițac, związany z Militaru dowódca wojsk chemicznych i stołecznego garnizonu, plk Vătămașescu, były adiutant gen. Milea, gen. Iosif Rus, d-ca lotnictwa, który kazał zestrzelić helikopter Ceașescu oraz gen. Traian Dafinescu, szef sztabu Dowództwa Służb Armii;

c) spiskowcy: Iliescu, a z nim Florin Velicu, gen. Militaru, powtórnie Roman i Voiculescu (Brucan pozostał w gmachu TV nadzorować program);

d) osoby, które trudno zakwalifikować: rewolucjonista Mihai Montanu⁴¹¹ (przybył do MON po godz. 15), rewolucjonista Ioan Crețu, sportowcy związani z wojskiem lub Securitate: Constantin Isac, Mihai Ispas.⁴¹²

Montanu o rewolucji w Timișoarze dowiedział się od rodziny tam mieszkającej. 21 grudnia po zerwaniu wiecu, brał udział w demonstracjach, a 22 grudnia po zejściu Conducatora z balkonu, zbił szybę na parcie i dostał się do gmachu KC, a za nim weszli inni. Montanu zaczął pisać komunikat, kiedy przyszedł Petre Roman, porozumieci się i Roman odczytał komunikat z balkonu. Następnie Roman zabrał z sobą Montanu do telewizji, by tam odczytać tekst.⁴¹³

Ioan Crețu był kolegą Constantina Isaca, później został senatorem FSN (1992-1996).

Mihai Ispas był zawodnikiem ekipy rugby, a w grudniu 1989 roku taksówkarzem.

Inż. Constantin Isac, sędzia międzynarodowy judo, organizował zawody judo (dimoviadę) w Jassach w dniach 13-14 grudnia, skąd wyjechał 15 grudnia. Znał Vladę, a sportowcy należeli do Securitate.⁴¹⁴ 22 grudnia Isac znalazł się w gmachu tv, skąd razem z Romanem, gen. Voinea, gen. Chițakiem, plk Vătămașescu⁴¹⁵ i Ioanem Crețu, jako szoferem, pojechali do MON.

Na początku spotkania Stănculescu zdał sprawozdanie z sytuacji Iliescu i oficjalnie przekazał mu władzę.⁴¹⁶ Gdy rozmowy z ministrem obrony gen. Stănculescu już się toczyły, ok. 16 min. 15 przybył z gmachu TV gen. Ștefan Gușă, szef Wielkiego Sztabu

⁴¹¹ Inż. Mihai Montanu (ur. 1949), syn więźnia politycznego z lat 1950-tych, ukończył Wydział Energetyki na Politechnice Bukareszteńskiej (1974), pracował jako projektant w Instytucie Studiów i Projektów Hydroenergetycznych (1979-1987), a więc w tej samej dziedzinie, co Iliescu, zwolniony po wyjeździe siostry do RFN, następnie pracował na różnych budowach, we wrześniu 1989 roku dostał pracę w stolicy w zakładach „Progresul” (firma Electromonaj) jako inżynier-projektant.

⁴¹² Alex Mihai Stoenescu, *Istoria loviturilor ...* Vol. 4, partea a II-a ..., s. 534.

⁴¹³ Andrei Crăciun, *Misterele revolției* (32) – Revolutionarul Mihail Montanu: „Petre Roman a spus – trebuie să-l chemam pe Ion Iliescu!”, poet. Poet publicat în volum; <http://poetul.wordpress.com/2010/04/01/misterele-revolției-32-revolutionarul-mihail-montanu-petre-roman-a-spus/> Montanu pracował następnie w MSZ (1990-2009), ambasador w Namibii (1994-1997), Malajazji (1999-2002), konsul generalny w Rio de Janeiro (2004-2009).

⁴¹⁴ Constantin Isac între 14 și 22 decembrie: dinamovist de judo la Iasi, prezent în zona „Crematoriului Cenușă,” și martor în Piața Universității, Știri.ro z 11 grudnia 2010 roku: <http://www.stiri.ro/ziare/articol/articol/constantin-isac-intre-si-decembrie-dinamovist-de-judo-la-iasi-prezent-in-zona-crematoriului-cenu-sa-si-martor-in-piata-universitatii/sumar-articol/4393702/>

⁴¹⁵ Sebastian Rusu, Constantin Isac: „Mi-e frică să reîntăresc momentele acelea, de la masacrarea noastră!” (I); Curentul z 14 maja 2010 r.; <http://www.curentul.ro/2010/index.php/2010051443549/Actualitate/Constantin-Isac-Mi-e-frica-sa-rentresc-momentele-acelea-de-la-masacrarea-noastra-I.html>

⁴¹⁶ Wywiad z Victorem Stănculescu z 29.10.2004; Alex Mihai Stoenescu, *Istoria loviturilor ...*, Vol. 4, partea a II-a, ..., s.

Generalnego. Zaraz potem żądał zamknięcia granic i wycofania straży za pozycje wojska,⁴¹⁷ sodziewając się interwencji sowieckiej, zwanej pomocą.

Isac twierdzi, że zapytany wówczas Militar jak się nazywamy, odpowiedział: „Front Ocalenia Narodowego, który jest popierany przez Iliescu”. Podkreśla też, że to w MON podjęto decyzję, iż obecni wchodzą w skład Rady FSN (Consiliul FSN) i że wystawi się legitymacje członków CFSN, zaś przywódcą wojskowym Rewolucji będzie gen. Gușă, a następnie ekipa przeniosła się do gmachu KC.⁴¹⁸ W MON zaczęto więc organizować struktury nowej władzy i ustalać uich skład.

Faktycznie, Iliescu zaproponował powołanie Jednolitego Dowództwa Wojskowego – Comendamentul Militar Unic na czele z Gușă i we współpracy z gen. Vladem. Do KC z Gușă pojechał z ramienia Securitate gen. Ghița, a z MO Câmpeanu. Jednocześnie wojsko zamieniło jednostkę Securitate na własną w gmachu TV.⁴¹⁹

Według Rațiu, Iliescu stwierdził, iż powstała próżnia polityczna i zapowiedział wolne wybory oraz wezwał do utworzenia organu tymczasowego. Odrzucono ideę powołania jednej partii na miejsce starej. Roman powołał się na Francję i rzekomo utworzony w 1793 roku w czasie rewolucji Front Ocalenia Narodowego (faktycznie Komitet Ocalenia Publicznego - Comite de Salut Public), poparł go Rațiu i Iliescu przyjął tę nazwę.⁴²⁰ Szef Dyrekcji I Securitate wyolbrzymia swoją rolę ale jego konkluzja zgadza się ze świadectwem Montanu. Relacjonuje on, że dyskutowano o stworzeniu organu władzy państwowej, który przejmie władzę, zaproponowano 5 wariantów nazw i wybrano wersję front Ocalenia Narodowego – Frontul Salări Naționale.⁴²¹ Wszystkie istotne decyzje zapadły zatem w MON, a w KC zostały tylko potwierdzone. Obserwatorowi z zewnątrz wydawało się jednak, że władza powstaje w budynku KC jako wyraz woli zgromadzonych przed gmachem tysięcy demonstrantów.

Mihai Montanu potwierdził, iż był świadkiem jak Iliescu dzwonił do Gorbaczowa z gabinetu gen. Milea, więc musiało to mieć miejsce po przybyciu o godz. 16 do MON, a przed godz. 17, kiedy Iliescu pojawił się w KC. „W biurze jeszcze znajdowałem się ja, pewien oficer, który tłumaczył co mówi po rosyjsku Iliescu, generał Victor Stănculescu i oficer Dan Stuparu. Iliescu przedstawił Gorbaczowowi sytuację. Dodał, że sprawy są pod kontrolą i nie jest konieczna interwencja oddziałów sowieckich. Powiedział jeszcze, że jeżeli sytuacja się pogorszy, powtórnie zadzwoni, co się nie wydarzyło” – stwierdził Montanu.⁴²² Iliescu wykonał więc zapowiedź z telewizji, iż trzeba skontaktować się z Sowietami. Świadectwo to pozwala umiejscowić pierwszą nieudaną próbę kontaktu z ambasadą na czas przebywania w domu lub gmachu telewizji.

Demonstranci, którzy wtargnęli do KC chcieli nowego rządu, wyznaczano rozmaitych ministrów spośród obecnych, snuto jakieś plany bez znaczenia, gdyż bez wsparcia wojska i Securitate ani rewolucjoniści, ani przedstawiciele starej ekipy nie posiadali żadnej władzy i możliwości. W siedzibie KC pojawili się Ile Verdet, gen. Securitate Vasile Vîlcu, który był aktualnie jedynie szefem komisji rewizyjnej KPR, gen.

⁴¹⁷ Alex Mihai Stoenescu, *Istoria loviturilor ...*, Vol. 4, partea a II-a, ..., s. 667.

⁴¹⁸ Razvan Savaliuc, Ziua 20 stycznia 2010 wpis Asociația 21 Decembrie;

<http://www.asociația21decembrie.ro/2010/01/asasinii-lui-ion-iliescu/>; Sebastian Rusu, Constantin Isac: „Mi-e frică să rețrăiesc momentele acelea, de la masacrarea noastră!” (I); Curentul z 14 maja 2010 r.; <http://www.curentul.ro/2010/index.php/2010051443549/Actualitate/Constantin-Isac-Mi-e-frica-sa-retraiesc-momentele-acelea-de-la-masacrarea-noastra-I.html>

⁴¹⁹ Alex Mihai Stoenescu, *Istoria loviturilor ...*, Vol. 4, partea a II-a, ..., s. 536.

⁴²⁰ Gheorghe Rațiu, op. cit., s. 207-208.

⁴²¹ Senograma nr. 14/10 noiembrie 1993, Audiare Montanu Mihai, s. 12, Arviha Senatului Român.

⁴²² Andrei Crăciun, Florel Manu, Cristian Delcea, Cum a reactivat Militarul divizia KGB care a condus România, Adevărul z 16 marca 2010 r.; <http://www.adevarul.ro/actualitate/eveniment/Romania-condusa-de-KGB-0-224977908.html>

Burcă, minister przemysłu maszynowego Ion Avram i Nicolae Popovici, prokurator generalny (1979 – 9 stycznia 1990). Kilka osób wywodzących się z rodziny lub ekipy dyktatora, próbowało powołać rząd w składzie innym niż ekipa zastępcza przygotowana przez Sowietów. Próby takie podejmował na papierze jeszcze w południe Ilie Ceaușescu w MON, w gmachu KC około godz. 13 premier Dăscălescu, a o godz. 16, kiedy w MON powstawała prawdziwa władza, swój gabinet starał się sformować Ilie Verdeț.⁴²³ Zażądał by wezwać gen. Vlada, chciał go przekonać do wsparcia swego rządu.⁴²⁴ Vlad odmówił jednak stanowiska ministra spraw wewnętrznych w jego rządzie torzonym przez Verdețą i Dăscălescu.⁴²⁵,

Visarion zmusiła Dăscălesu do wyjścia na balkon i ogłoszenia dymisji. Następnie zaczął czytać ustaloną od godz 14 listę członków rządu - Rady Demokracji Narodowej (CDN). Na liście członków znaleźli się m. in. Doinea Cornea, Ana Blandiana, Mircea Dinescu, Ion Iliescu i Manea Mănescu. Na dźwięk nazwiska Iliescu podniosły się okrzyki niezadowolenia, ale Visarion przedstawił go jako ofiarę Ceausescu. Gdy wspomniał nazwisko Verdeț i Vlada – tłum zaczął protestować.⁴²⁶ Oczywiście Rada nigdy nie powstała.

Akcję Verdețą spacyfikował Stănculescu, wysyłając po niego do KC transporter opancerzony, który oficjalnie miał go sprowadzić do MON. Verdețą wysiadł do pojazdu ale podejrzewając pułapkę, wysiadł po drodze i udał się do TV gdzie został aresztowany.

O godz. 17 rozpoczęło się w KC, zapowiedziane przez Iliescu w TV, spotkanie nowej ekipy. Przybyli na nie: Iliescu, Militaru, Roman, Voiculescu, Lupoi, Gușă. Według Mariusa Oprea, Iliescu przyjechał dopiero ok. Godz. 17 min. 40 w towarzystwie swego przyjaciela, ambasadora sowieckiego Jewgenija Tiażelnikowa⁴²⁷, ale nikt tej informacji nie potwierdził, a autor nie podaje źródła, skąd ją zaczerpnął, ani go nie pamięta, jest więc niewiarygodna.

O godz. 17 w budynku KC spotkali się: Iliescu, Militaru, Roman, Bârlădeanu, gen. Gușă, gen. Vlad, który po aresztowaniu Postelnicu przejął całe MSW. Nie było tylko Brucana, który pozostał w TV by nadzorować program.

Na korytarzu Iliescu spotkał Vlada i powiedział: „proszę razem z Gușă przejąć problemy Armii i MSW aby był porządek”⁴²⁸, zgodnie z decyzją podjętą w MON o powołaniu Consiliul Militar Unic.

Była to jednak fikcja, gdyż prawdziwą władzę przejmował już Miliaru. Oświadczył on Vladowi: „zdecydowano, że będę kierował MON, MSW i Gwardiami Patriotycznymi”, będziecie więc pracowali ze mną. W tej sytuacji oddziały Securitate i USLA podporządkują się bezpośrednio mnie.” Ghiță i Ardeleanu podporządkowali się Miliaru.⁴²⁹

O godz. 17 min. 30 na balkonie KC pojawili się m.in. Iliescu, Roman, Militaru, Voiculescu, Gușă, Lupoi, Visarion, Nicolaescu. Iliescu zaczął wówczas wystąpienie od słów „Szanowni towarzysze” (stimați tovarași), co wzbudziło protesty i okrzyki: „bez komunistów” i gwizdy. Wówczas Nicolaescu odpowiedział mu właściwe słowa i Iliescu

⁴²³ Ilie Verdeț (1925-2001), mąż Reghiny, siostry Ceaușescu, członek Politbiura – CePex (1977-1989), premier (1979-1982), podał się do dymisji, gdyż nie zgadzał się z polityką szwagra, został następnie sekretarzem KC i ministrem.

⁴²⁴ Wywiad z Alexa Visarion, Alex Mihai Stoenescu, *Interviuri ...*, s. 90-95.

⁴²⁵ Alex Mihai Stoenescu, *Istoria loviturilor de stat în România*, Vol. 4, partea a II-a, „Revoluția din decembrie 1989” – o tragedie românească, București 2005, s. 440.

⁴²⁶ Wywiad z Alexa Visarion, Alex Mihai Stoenescu, *Interviuri ...*, s. 90-95.

⁴²⁷ Marius Oprea, *De mâna cu URSS*, Eveniment z 22 grudnia 2004 roku.

⁴²⁸ Alex Mihai Stoenescu, *Istoria loviturilor ...*, Vol. 4, partea a II-a, ..., s. 557; Mihai Alex Stoenescu, *România postcomunistă ...*, s. 196.

⁴²⁹ Alex Mihai Stoenescu, *Istoria loviturilor ...*, Vol. 4, partea a II-a, ..., s. 552.

ogłosił: „Drodzy współobywatele. Klan Ceaușescu upadł”. To było główne przesłanie pierwszego wystąpienia Iliescu do tłumu.

Po powrocie z balkonu, a więc gdy dochodziła godz. 18, rozpoczęła się dyskusja nad nazwą i programem.⁴³⁰

Iliescu stwierdził, iż FSN przejmie całą administrację lokalną, a Rada - Consiliul FSN wejdzie w dialog ze wszystkimi siłami obywatelskimi i społecznymi celem realizacji jednolitości działania. Iliescu chciał więc w tym momencie by FSN objął wszystkie siły polityczne. Miał to być „stan tymczasowy aż utworzymy nowe struktury władzy”. Militar proponował sformułowanie, że „FSN jest organem partii i państwa”, czemu sprzeciwił się Roman i zażądał usunięcia słowa partia: „FSN jest organem państwa”. Iliescu zgadza się, że to sformułowanie Militar brzmi źle i proponuje kompromis: FSN „jest strukturą nowej władzy”, co zostaje zaakceptowane.

Mimo że w MON ustalono już nazwę FSN, znów zaczęto roztrząsać ten problem i wówczas Militar przypomniał, iż „FSN działa od 6 miesięcy”.⁴³¹ W tym czasie radio Moskwa w języku rumuńskim podało, że istnienie FSN znane jest od jesieni i że FSN wydał apel o nie wybieraniu na zjeździe Ceaușescu na stanowisko sekretarza generalnego.⁴³²

Roman przypomniał decyzję podjętą w MON: FSN „kierowany przez Iliescu. Zdecydowaliśmy tam tę sprawę,” a Militar potwierdził „CFSN kierowany przez Iona Iliescu”.

Następnie dyskutowano kto podpisze deklarację FSN. Roman chciał by byli to ludzie, którzy zdobyli KC, natomiast Brucan sprzeciwił się by na liście znaleźli się wojskowi. Sprawy nie rozstrzygnięto.

Iliescu powiadomił zebranych: „wszedłem w kontakt z ambasadą sowiecką i przekazałem im sytuację w jakiej się znajdujemy, żeby poinformować Moskwę, żeby wiedzieli kim jesteśmy i czego chcemy. To już im powiedziałem”.

Jak widzieliśmy Iliescu rozmawiał z MON, ale twierdzenie, że informował ambasadę jest propagandowe, gdyż wiadano tam o ekipie choćby z transmisji tv. Rozmowa nie mogła więc mieć charakteru informacyjnego.

O godz. 18 min. 30 na Placu Pałacowym przed KC rozpoczął się „atak terrorystów”. Jednocześnie otwarto ogień do budynków MON. W ciągu 10 minut strzelano do wszystkich jednostek wojskowych Armii i Kontrwywiadu Wojskowego Securitate⁴³³ tj. IV Dyrekcji.

Păcuraru uważał, iż strzelano w tłum z Muzeum Sztuki, z budynku za sklepem Adamem pociskami smugowymi czyli dla efektu, by wywołać panikę.⁴³⁴ Sergiu Nicolaescu z tarasu 6 piętra widział, że strzelano w z Pałacu Królewskiego i Hotelu Athenée Palace dla efektu, nie było żadnego rannego.⁴³⁵ Gen. Gușă zobaczył cztery gniazda ognia z Pałacu Królewskiego. Wojsko z Placu Pałacowego przed KC odpowiedziało ogniem. Gușă nie widział nikogo zabitego i ok. godz. 18 min. 30 przyjął

⁴³⁰ Dyskusja sfilmowana została przez Adriana Sîrbu, a stenogram spisany z filmu w całości zamieścił Constantin Sava, Constantin Monac, Adevăr despre Decembrie 1989, București 1999 Sava Monac, s. 319-321; Alex Mihai Stoenescu, Cronologia ..., s. 271-274.

⁴³¹ Kilka lat później Militar przyznał, że mówił o FSN, do którego należał; wywiad dla Johna Simpsona Newsnight bbc2, 16 grudnia 1994 za: Peter Siani-Davies, op. cit., s. 239.

⁴³² Shafir Ceaușescu's Overthrow: Popular Uprising or Moscow-Guided Conspiracy? Report on Eastern Europe 1:3, styczeń 19 1990 s 17, 19 note 6.

⁴³³ Daniela Veronica Gușă de Drăgan, Condamnat la adevăr. General Ștefan Gușă, București 2004, s. 315-316.

⁴³⁴ wywiadzie dla Stoenescu z 16 czerwca 2005 roku lov s. 607-611

⁴³⁵ Wywiad z Sergiu Nicolaescu w: Alex Mihai Stoenescu, Interviuuri ..., s. 159.

telefon, że z sąsiednich bloków strzela się do gmachu MON.⁴³⁶ Według Octaviana Nae z Pałacu Królewskiego nie można jednak strzelać w dół do osób na Placu Pałacowym, a jedynie w górę z powodu architektury, **strzelamo z Rady Państwa**⁴³⁷ Te świadectwa potwierdzają, iż ogień był prowadzony w sposób teatralny i miał wywołać efekt psychologiczny w tłumie legitymizując „rewolucyjne pochodzenie” władzy Iliescu.

Jak przyznał w wywiadzie gen. Stănculescu, w październiku 1987 roku kupił dla oddziałów lądowych symulatory strzałów.⁴³⁸ W grudniu 1989 roku były one nagminnie używane, ale nie wyjaśniono przez kogo, ani w jakim celu, chyba że miały one posłużyć inscenizacji walk z „terrorystami”, by legitymizować rewolucyjną genezę władzy Iliescu lub uzasadnić wojskową interwencję sowiecką („pomoc w walce z terrorystami”).

Gdy dochodziła godz. 19 na balkonie pojawili się Iliescu, Militaru, Gușă, Lupoi, Roman, Voiculescu i jeszcze inne osoby.⁴³⁹ Wówczas „w sposób cudowny” strzały umilkły. „Jak długo na balkonie stał Ion Iliescu, żaden pocisk nie uderzył w balkon czy choćby w fasadę siedziby KC”.⁴⁴⁰ Dodajmy, że Iliescu przemawiał prawie przez 10 minut w świetle reflektorów i był doskonale dla wszystkich widoczny.

Iliescu stwierdził: „W praktyce Securitate już nie istnieje. Organy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych zostały podporządkowane Armii. ... odtąd mamy jedną siłę porządku publicznego, Armię i organy porządku publicznego podporządkowane Armii”.

Następnie Iliescu przekazał mikrofon gen. Gușă, który zapewnił o poparciu wojska dla rewolucji i wielokrotnie przysięgał, że wojsko nie będzie strzelało do ludu.

Iliescu znów zabrał głos by poinformować: „Szanowni współobywatele! Teraz wycofamy się aby ustanowić Radę Frontu Wyzwolenia (Eliberări) Narodowego ... Ocalenia (Salvării) Narodowego. Wypracujemy ... program i proklamację do ludu. Podejmiemy środki organizacyjne, na razie prowizoryczne, organizacji, kierownictwa, adminitracji publicznej na poziomie centralnym i lokalnym we wszystkich powiatach. Nasym celem jest ustanowienie nowej struktury władzy politycznej. W praktyce, zlikwidowane zostają stare struktury: partia, rząd itd.” Następnie, wśród okrzyków „Precz z komunizmem” Iliescu skończył słowami: „Będziemy mieli prowizoryczne struktury, które zapewnią nasze funkcjonowanie jako społeczeństwa” i obiecał: „Przygotujemy wolne wybory”.

W tym momencie ktoś mu coś powiedział i Iliescu ogłosił: „Szanowni współobywatele. Ceaușescu, jak wiecie, uciekł helikopterem ze stolicy. Wydano, wydano dyspozycje siłom wojskowym aby go aresztowały. Mamy informacje, że został złapany w okolicach Târgoviște ... Zostanie aresztowany i oddany pod sąd publiczny!”

Następnie Iliescu poprosił wszystkich: „potrzebujemy waszej pomocy aby się zorganizować” i odczytał głośno Dumitru Mazilu. Gdy wycofał się z balkonu, rozległy się ponowni serie z broni maszynowej.⁴⁴¹

Były mjr Securitate, a obecnie - jak widzieliśmy - obrońca praw człowieka, Dumitru Mazilu przyjechał z TV do KC po godz. 14 i nie uczestniczył w powoływaniu nowych władz w gmachu MON. Nie brał on udziału w ekipie zatępczej, a obecne przyłączył się do niej i pretendował do zajęcia pierwszego miejsca.

⁴³⁶ Stenograma nr 3/21 septembrie 1993, Audierea generalui Gușă Ștefan, s. 9-10.

⁴³⁷ Senograma nr. 44/9 februarie 1994, Audierea colonelului Nae Octavian, s. 67-68, Arviha Senatului Român.

⁴³⁸ **wywiad nie podaje strony interwiui s. 597.**

⁴³⁹ Mihai Tatulici, op. cit., s. 83.

⁴⁴⁰ Grigore Cartianu, Florel Manu, Iliescu apare, „măcelul” dispăre!, portal Adevărul.ro z 21 listopada 2009 r.; <http://www.adevarul.ro/sfarsitul-ceausestilor/Iliescu-apare-macelul-dispare-0-155984710.html> Iliescu cu gen. Gușă în balconul CC; <http://www.youtube.com/watch?v=nCu8Cwha0zs>

⁴⁴¹ Ibidem.

Mazilu wystąpił z atakiem na komunizm. Żądał wolnych wyborów, odcięcia się od marksizmu-leninizmu i wystąpienie zakończył okrzykiem „precz z komunizmem”.⁴⁴² 10-cio punktowy program Forum Obywatelskiego napisany przez Mazilu przewidywał: koniec kierowniczej roli partii, wolne wybory, trójpodział władz, wolną inicjatywę gospodarczą, zapoczątkowanie dekollektywizacji oraz gwarancje dla praw człowieka i swobód obywatelskich.⁴⁴³ W trakcie przemowy Mazilu telewizja przerwała transmisję.

Isac opowiada, że kiedy zaczęto strzelać w kierunku budynku KC, a więc po 18 min 30, postanowił z Crețu zrobić listę imienną członków nowych władz, a student Neacșa wykonał stemple CFSN z gumy. Sporządzili listę 12 członków Rady FSN, a w tym czasie Iliescu ze wszystkimi wyjechał już do TV. W rozgardiaszu zapomnieli o Iliescu i dlatego gdy go dopisali, postawili przy jego nawisku cyfrę zero. Gușă podpisał listę i pojechał z innymi do TV. Kiedy przyszedł Ardeleanu, dostał nr 17 za pomoc w walce z partią.⁴⁴⁴ **Na liście figurowali: 0. Iliescu, 1. , 2. 3. 4. , 5. , 6. , 7. , 8. gen. Iulian Vlad, 9. , 10. , 11., 12.**

Według Daviesa w skład Rady FSN tworzonej w momencie drugiego wystąpienia balkonowego Iliescu weszło 12 członków: Iliescu, Roman, Militaru, Lupoi, Pârcălăbescu, Ardeleanu, Gușă i dwu sekretarzy Ceausescu Dumitru Apostoiu i Vasile Nicolcioiu, następnie przyłączyli się Brucan, Bârlădeanu.⁴⁴⁵ I ta lista nieco różni się od tworzonej przez Isac'a i Crețu. Musiała oczywiście mieć charakter tymczasowy i raczej pozorowany skoro oprócz czterech spiskowców włączono do niej trzech przedstawicieli starych władz bezpieczeństwa i wojska: Pârcălăbescu (Gwardie Patriotyczne), Ardeleanu (USLA), Gușă (Sztab Generany Armii) oraz chyba zaplątanych przypadkowo dwu sekretarzy Conducatora.

A gdzie Vlad

Nie wiemy na ile uzasadnione były obawy, iż może mieć realne znaczenie drugie centrum władzy Verdeț – Dăscălescu. Na pewno obawiano się, iż przyłączą się doń szef Securitate gen. Vlad i szef sztabu gen. Gușă.

Reżyser Nicolaescu uważał, iż siedziba KC jest zbyt niebezpieczny dla nowej władzy i dlatego starał się sprowokować przeniesienie do budynku TV już całkowicie kontrolowanego. Jak sam stwierdził, gdy zobaczył listę rządu Verdeț – Dăscălescu, przestraszył się, że Vlad i Gușă przyłączą się do nich i centrum to stanie się alternatywą dla grupy Iliescu. Dlatego w sposób teatralny wpadł na obrady ogłosił, że gmach zaminowano, a w piwnicy znaleziono pomieszczenia, gdzie kryją się ludzie, którzy stamtąd strzelają.⁴⁴⁶ Reżyser podaje godz. 18 min 15 jako moment swego alarmu⁴⁴⁷, ale oznacza to, że albo się pomylił, albo nie przywiązywano do jego enuncjacji znaczenia, gdyż budynek KC zebrani opuścili dopiero przed godz. 20.

Według Voiculescu⁴⁴⁸, przyczyną fałszywego alarmu był telefon Verdeța do MON i żądanie od Stănculescu by aresztował grupę Iliescu. W odpowiedzi Stănculescu i Nicolaescu porozumieli się i postanowili wyciągnąć z KC grupę Iliescu obawiając się

⁴⁴² Revoluția Româna. Discursul lui Mazilu din balconul CC; <http://www.youtube.com/watch?v=tsX-XjhGzVA>

⁴⁴³ Tekst programu Forum Civic w: Alex Mihai Stoenescu, Cronologia ..., s. 268-269.

⁴⁴⁴ Sebastian Rusu, Constantin Isac: „Mi-e frică să rețrăiesc momentele acelea, de la masacrarea noastră!” (I); Curentul z 14 maja 2010 r.;

<http://www.curentul.ro/2010/index.php/2010051443549/Actualitate/Constantin-Isac-Mi-e-frica-sa-retraiesc-momentele-acelea-de-la-masacrarea-noastra-I.html>

⁴⁴⁵ Peter Siani Davies, op. cit., s. 161.

⁴⁴⁶ Alex Mihai Stoenescu, Istoria loviturilor ..., Vol. 4, partea a II-a, ..., s. 595. **Sergiu Nicolaescu**

⁴⁴⁷ Peter Siani Davies, op. cit., s. 163. **Sergiu Nicolaescu**

⁴⁴⁸ Amintiri din prezent, Marius Oprea în dialog cu Gelu Voican Voiculescu, audycja telewizyjna DDTV z 2 sierpnia 2008 roku.

aresztowania ich przez grupę Verdeț - Gușă - Vlad i ściągnąć ją o MON. Ekia Iliesu niepojechała jednak domon tylko do TV, by ogłosić manifest i skład nowych władz.

Gen. Stănculescu natomiast postanowił wyciągnąć Verdeț z budynku KC. Zaofiarował mu ochronę i wysłał po niego transporter opancerzony, ale Verdeț w drodze do MON uciekł⁴⁴⁹ i udał się do telewizji, gdzie został aresztowany. Postępowanie gen. Stănculescu wskazuje ponownie, że on i wojsko było główną dźwignią, która wyniosła Iliescu do władzy i dbała o jego bezpieczeństwo.

O godz. 19 w siedzibie KC Gușă i Vlad nagrali na kasety video swoje wystąpienia. Gușă zapewniał o poparciu armii i nazwał „terrorystów” – „izolowanymi desperatami”, a Vlad zapewnił, iż Securitate pozbyła się elementów lojalnych wobec klanu Ceașescu. Taśmy zawieziono do TV, ale tam ich nie puszczono. Od godz. 19 obowiązywała tam już cenzura na informacje wojskowe. Zajmowała się nią grupa oficerów kierowana przez Emila „Cico” Dumitrescu. TV kierowali już wtedy ludzie Iliescu: Brucan, Marțian i Petre Constantin.⁴⁵⁰ To oni nadawali komunikaty o terrorystach, których źródłem po godz. 18 było ministerstwo obrony narodowej.⁴⁵¹ Komunikaty te powodowały atmosferę hysterii w całym kraju.

Grupa Iliescu po opuszczeniu KC udała się ponownie do siedziby telewizji. Musiało to nastąpić przed godz. 20, a po drugim przemówieniu Iliescu z balkonu siedziby partii o godz. 19, gdy trwał „atak terrorystów”, skoro około godz. 20 min. 30, kiedy Dumitru Mazilu przyjechał do TV na XI piętro, gdzie mieściło się kierownictwo, byli już tam: Ion Iliescu, Silviu Brucan, Dan Marțian, Petre Roman i inni. Przebieg spotkania znamy dokładnie z opisu Mazilu.⁴⁵²

Brucan ucieszył się i powiedział, że potrzebują programu, wziął więc tekst Mazilu, dodał nową stronę, na której napisano: „Przewodniczącym Rady jest Ion Iliescu”. Wówczas pretendujący do przywództwa Mazilu stwierdził, iż przecież Iliescu nie został wybrany, czym zakwestionował jego pozycję. Brucan odparł na to: „Jest rewolucja ... któż wie, kto kogo wybrał. Ostatecznie my uważamy [a więc stara konspiracja] Iona Iliescu za najbardziej wskazanego by został prezydentem. On jest już nowym conducătoare (tytuł Ceașescu). Jest to sprawą bezdyskusyjną”.

Mazilu na razie był potrzebny, ale jego kontestacja pozycji Iliescu sprawiła, że zostanie wyeliminowany już 12 stycznia 1990 roku.

Program Mazilu dla Narodowego Forum Obywatelskiego - Frumul Cetățenesc Național⁴⁵³, odczytany poprzednio z balkonu KC, teraz przerobił Brucan, dopisując wstęp i zakończenie.⁴⁵⁴

Brucan wprowadził przede wszystkim punkt 9 o respektowaniu obowiązków międzynarodowych Rumunii, wnioskujących z przynależności do Układu Warszawskiego oraz o konstrukcji jednej, zjednoczonej Europy, nawiązując w ten sposób do idei Gorbaczowa wspólnego domu europejskiego, co miało być uzgodnione w czasie jego niedawnej rozmowy z ostatnim gensekiem w Moskwie.

⁴⁴⁹ Ibidem.

⁴⁵⁰ Teodor Brateș, *Trilogia revoluției române în direct*, Vol. I, București 2004, s. 286.

⁴⁵¹ Senatul României, *Punct de vedere preliminar al Serviciului Român de Informații privind evenimentele din Decembrie 1989*, s. 17.

⁴⁵² Dumitru Mazilu, *Revoluția furată*, vol. I București 1992, s. 54, 58.

⁴⁵³ Dumitru Mazilu, *Proclamația Revoluției române. 10 ani de la speranța din 1989*, București 1999, s. 282-283.

⁴⁵⁴ Silviu Brucan, *Generația ..., s. 173 ok. kto s. 215, od s. 211*

Faksimile programu Mazilu z naniesionymi poprawkami Brucana: *Proclamația elaborată de Dumitru Mazilu (20 decembrie 1989)*, *Caietele Revoluției nr 2/2005*, Institutul Revoluției Române din Decembrie 1989, s. 16-17.

W punkcie 5 Brucan skreślił propozycję Mazilu zwrotu ziemi chłopom i wprowadził sformułowanie ogólne o popieraniu drobnej produkcji chłopskiej.

Zmieniono również nazwę z Narodowego Forum Obywatelskiego – FCN, która nawiązywała do czeskiego Forum Obywatelskiego na Front Ocalenia Narodowego – FSN. Na końcu tekstu Bîrlădeanu skreślił słowa: „Tak nam dopomóż Bóg”.

O godz. 23 min. 35 Iliescu przedstawił w TV Komunikat dla Kraju Rady Frontu Ocalenia Narodowego - Comunicatul către Țară al Consiliului Frontului Salvării Naționale.⁴⁵⁵

W komunikacie oświadczano: Tworzymy FSN, „który cieszy się poparciem armii rumuńskiej, grupuje wszystkie zdrowe siły kraju”, jego celem jest „wprowadzenie demokracji”, przywrócenie wolności i podmiotowość ludu rumuńskiego, „od tego momentu rozwiązuje się wszystkie struktury władzy klanu Ceașescu”, a „cała władza w państwie zostaje przejęta przez CFSN”, „podporządkuje mu się Najwyższą Radę Wojskową - Consiliul Militar Superior, która koordynuje całą działalność armii i jednostek MSW. Wszystkie ministerstwa i organy centralne, w ich aktualnej strukturze będą kontynuować normalną działalność, podporządkowując się FSNowi”. „Na terytorium [kraju] ukonstytuują się rady powiatowe, municypalne, miejskie i gminne Frontu Ocalenia Narodowego jako organy władzy lokalnej”.

Komunikat dalej zapowiadał:

1. Rezygnację z kierowniczej roli partii i ustalenie pluralistycznego systemu rządzenia demokratycznego;
2. Przeprowadzenie wolnych wyborów w kwietniu;
3. Wprowadzenie podziału władz i redakcję nowej Konstytucji;
4. Likwidację systemu administracyjno-biurokratycznego w gospodarce i promowanie wolnej inicjatywy;
5. Restrukturyzację rolnictwa i popieranie drobnej produkcji chłopskiej;
6. Reorganizację szkolnictwa, likwidację nauczania marksizmu-leninizmu i oddanie mediów ludowi, bez sprecyzowania co miałyby to znaczyć;
7. Przestrzeganie praw mniejszości narodowych;
8. Reorganizację handlu, ograniczenie eksportu ropy i siatek żywności;
9. Polityka zagraniczna służy dobrosąsiedzkim stosunkom, „integrując się w proces konstrukcji jednej zjednoczonej Europy, wspólnego domu dla wszystkich ludów kontynentu. Będziemy szanować zobowiązania międzynarodowe Rumunii, w pierwszym rzędzie dotyczące Układu Warszawskiego”;
10. prawa i wolności obywatelskie oraz przywrócenie społeczeństwa obywatelskiego.

Następnie Iliescu odczytał listę członków CFSN, do której weszło 39 osób: Doina Cornea, Ana Blandiana, Mircea Dinescu, László Tókes, Dumitru Mazilu, Dan Deșliu, gen. Ștefan Gușă, gen. Victor Stănculescu, Aurel Dragoș Munteanu, Corneliu Mănescu, Alexandru Bîrlădeanu, Silviu Brucan, Petre Roman, Ion Caramitru, Sergiu Nicolaescu, Mihai Montanu, Mihai Ispas, Gelu Voican Voiculescu, Dan Marțian, kpt. Mihai Lupoi, gen. Gheorghe Voinea, kpt. Emil „Cico” Dumitrescu, Vasile Neacșa, Cristina Ciontu, Marian Baci, Bujor-Bogdan Teodoriu, Eugenia Iorga, Paul Negroțiu, Gheorghe Manole, Cazimir Ionescu, Adrian Sârbu, Constantin Cărgan, Géza Domokos, Magdalena Ionescu, Marian Mierlă, Constantin Ivanovici, Ovidiu Vlad, Valeriu

⁴⁵⁵ Comunicatul către Țară al Consiliului Frontului Salvării Naționale w: Mihai Alex Stoenescu, Cronologia ..., s. 277-280; Caietele Revoluției nr 2/2005, Institutul Revoluției Române din Decembrie 1989, s. 18-21.

Bucurescu i Ion Iliescu.⁴⁵⁶ Kilka osób, jak Doina Cornea i Ana Blandiana, nie wiedziało, że weszło w skład Rady FSN.

Tak na prawdę nie wiadomo w jaki sposób powstała grupa 39 osób, kto i w oparciu o jakie kryteria je wyselekcjonował. Mierlă twierdzi, że gdy stał pod budynkiem TV, nagle został wezwany po nazwisku i poinformowany, że wybrano go do Rady, ponieważ potrzebowano studenta. Nigdy nie dowiedział się kto go wybrał i skąd znano jego nazwisko oraz wiedziano, że właśnie znajduje się przed budynkiem TV.⁴⁵⁷

Spośród grupy 39 z konspiracją Iliescu bezpośrednio lub pośrednio związanych było 6 osób: Silviu Brucan, Corneliu Mănescu, Alexandru Bârlădeanu, Aurel Dragoș Munteanu, Gelu Voican Voiculescu i Petre Roman. Generalowie Stănculescu i Voinea zdecydowali o obaleniu Ceașescu, zaś szef Sztabu Generalnego Gușă przyłączył się do nowej ekipy. Dwaj wojskowi: kpt. Lupoi i kpt. Emil „Cico” Dumitrescu mieli związki z Militru lub Sowietami, a sportowiec Mihai Ispas z Securitate.

Do opozycji należeli: Doina Cornea, Ana Blandiana, Mircea Dinescu, László Tókes i Dumitru Mazilu, ale ten ostani był byłym mjr Securitate, Tókes podpisał współpracę z Securitate, a Dinescu miał związki rodzinne (teściowa) ze służbami sowieckimi i bezpośrednio z Sowietami (pobyt w Moskwie)

Bujor-Bogdan Teodoriu (ur. 1953) studiował na Wydziale Planowania i Cybrnetyki Ekonomicznej (1974-1978) w Akademii Studiów Ekonomicznych, a następnie pracował dla MON (1979-1983), więc był kolejnym członkiem Rady związanym z wojskiem, chociaż w omawianym okresie zatrudniony był w Instytucie Ekonomii Przemysłowej w Bukareszcie (kwiecień 1983 – styczeń 1990).

Węgierski pisarz Géza Domokos (1928-2007) należał do węgierskiej nomenklatury; przed odstawieniem na boczny tor był członkiem Politbiura Komsomolu - UTC (1956-1966) i z-cą członka KC (1969-1984), by skończyć jako dyrektor wydawnictwa Kriterion (1969-1989). Dan Marțian (1935-2002) podobnie jak Iliescu ukończył studia w Związku Sowieckim na Uniwersytecie Łomonosowa w Moskwie, gdzie był sekretarzem Komitetu UTC studentów rumuńskich. Po powrocie został po Iliescu I sekretarz Komsomolu – UTC i ministrem ds. młodzieży (1971-1972), następnie odsunięty na boczny tor. Marțian, Domokos i Iliescu znali się więc jako byli funkcjonariusze UTC.

Dan Deșliu, był stalinowskim poetą, który po roku 1980 opowiedział się, podobnie jak wielu członków starego aparatu, przeciwko Conducatorowi. Napisał list protestacyjny, który nadawał Głos Ameryki w odcinkach począwszy od 5 kwietnia 1989 roku.

Sergiu Nicolaescu (ur. 1930) i Adrian Sârbu (ur.1955) byli reżyserami. Nicolascu znał dobrze wojskowych i należał do establishmentu. Cazimir Ionescu, być może pod wpływem Solidarności (w latach 1980-1981 kilkakrotnie przebywał służbowo w Polsce) udał się do TV by nadać komunikat, jak sam twierdzi.⁴⁵⁸ Aktor Ion Caramitru był popularnym prezenterem telewizyjnym, a inżynier Mihai Montanu znalazł się w grupie 39 raczej przypadkowo.

Prawdziwym rewolucjonistą był jedynie student filologii Marian Mierlă, zaangażowany w przygotowania do rewolty monitorowane przez służby. Po rewolucji szybko wycofał się z polityki.

⁴⁵⁶ Jurnalul Național nr. 3352/ 22 maja 2004, s. 7; Jurnalul Oficial României, 1:1, 22 grudnia 1989, 2.

⁴⁵⁷ Brucan a cerut intervenția armată a Moscovei în decembrie '89, Wywiad z Marianem Mierlă, Jurnalul Național z 22 maja 2004 roku, Zulezt bearbeitet von Marian Mierla am 17 Aug 2006 13:29, insgesamt einmal bearbeitet; <http://academia.forein-city.de/topic,34,-marian-mierla.html>

⁴⁵⁸ Alexandra Zotta, Cazimir Ionescu, din "focul revoluției", în conducerea CPUN, jurnalul.ro 13 lutego 2010 roku; <http://www.jurnalul.ro/jurnalul-national/jurnalul-national/cazimir-ionescu-din-focul-revolutiei-in-conducerea-cpun-535780.html>

Największą grupę stanowili w większości przypadkowi rewolucjoniści, bez zaplecza partyjnego i powiązań, którzy poza 2-3 wyjątkami, wkrótce zniknęli ze sceny. Do tej kategorii należało 11 osób: Eugenia Iorga, Paul Negroțiu, Gheorghe Manole, Constantin Cîrjan, Magdalena Ionescu, robotnik Constantin Ivanovici, Ovidiu Vlad, profesor Valeriu Bucurescu, Vasile Neacșa, studentka Cristina Ciontu i Marian Baci.

Widać więc, iż CFSN dominowali członkowie sowieckiej ekipy zastępczej, ludzie związani z wojskiem i Securitate z dodatkiem bylej nomenklatury i osób należących do establishmentu – razem 22 członków Rady. 11 byłych funkcjonariuszy aparatu partyjnego stanowiło 28 proc. członków CFSN.

Jak wspomina Marian Mierlă, kiedy wyszedł ze Studia 4, „Iliescu starał się przekonać **wszystkich**, że wojskowa pomoc sowiecka byłaby skuteczna przeciwko terrorystom. Gen. Gușă przeciwstawił się gwałtownie i powiedział, że mamy środki aby utrzymać sytuację pod kontrolą. Krótco potem am fost speriat, że wrogie helikoptery przybywają by zaatakować specjalnie XI piętro. Czterech członków CFSN bardzo szybko znikło”. Wprawdzie nie pokazał się żaden helikopter, ale „Iliescu i inni bliscy mu ludzie udali się w innych kierunkach. W TVR spośród osób ważnych pozostał tylko Silviu Brucan, który całą noc starał się dzwonić do Moskwy do ludzi z otoczenia Gorbaczowa. Miał dwie rozmowy po rosyjsku.” Niestety Mierlă nie znał rosyjskiego, więc nie zrozumiał ich treści. Następnie Brucan poinformował zebranych: „Nie przybędą! Towarzysze sowieccy nie chcą wysłać ludzi tylko logistykę”.⁴⁵⁹

Kwestią do dziś niewyjaśnioną pozostaje pochodzenie i rola tzw. Terrorystów czyli osób strzelających po ucieczce dyktatorów do cywili, armii i strzelających budynki centralne, a nawet charakter ognia: często sztuczny i na pokaz jak dalej zobaczymy. Ostrzał siedziby TV i KC, gdzie rzeźbowały nowe władze, zaczął się 22 i periodycznie powtarzał się przez cały następny dzień.⁴⁶⁰ Działania te spowodowały więcej ofiar niż walki do 22 grudnia.

Do ucieczki dyktatora zabito 162 osoby, natomiast później 942, w tym 260 wojskowych, 65 funkcjonariuszy MSW i 617 cywilów (w stolicy aż 495, a przed ucieczką Ceaușescu - 48). 333 osoby zostały zabite przez wojsko, a 63 przez siły MSW⁴⁶¹. Powstaje zatem pytanie, kto zastrzelił 546 ofiary rewolucji.

Między 17 a 22 grudnia raniono 1101 osób, natomiast od ucieczki w południe 22 grudnia do 10 stycznia 1990 roku raniono 2251.⁴⁶²

Admirał Dinu szacuje liczbę „terrorystów” na 10 tys., wychodząc z różnic w ruchu turystycznym sowieckim w roku 1989 i poprzednim.⁴⁶³

Na terenie całego kraju aresztowano 800 osób jako terrorystów, ale pokazano tylko pewnego milicjanta z Sibiu.⁴⁶⁴ Terrorysty więc „rozpłynęli się”.

Okolo godz. 18 wojsko otoczyło główne budynki stolicy. W nocy z 22 na 23 grudnia, gdy w siedzibie TV przebywali Gelu Voican Voiculescu, Dan Marțian, Sergiu Nicolaescu, Dumitru Mazilu, kpt Mihai Lupoi i kpt. Emil Dumitrescu, wybuchły ciężkie walki na niższych piętrach (dowodzenie było na XI). Rozważano pomoc batalionów elitarnych i przez radio wezwano mieszkańców do tworzenia żywego muru, barykad broniących TV i centrum. Brucan uważał, że wokół TV i KC strzelały elitarne jednostki MSW.⁴⁶⁵ Oznacza to, że sami spiskowcy nie byli zorientowani co się dzieje.

Pewną wskazówką, iż działalność terrorystów była koordynowana przez służby wojskowe jest historia Sibiu, gdzie I sekretarzem był syn dyktatora Nicu, a więc

⁴⁵⁹ Brucan a cerut intervenția armată a Moscovei în decembrie '89, Wywiad z Marianem Mierlă, Jurnalul Național z 22 maja 2004 roku, Zulezt bearbeitet von Marian Mierla am 17 Aug 2006 13:29, insgesamt einmal bearbeitet; <http://academia.forein-city.de/topic,34,-marian-mierla.html>

⁴⁶⁰ Alex Mihai Stoenescu, De la regimul comunist la regimul Iliescu ..., s. 74

⁴⁶¹ Dane oficjalne Prokuratury Wojskowej za: Stoenescu Romania s. 243.

⁴⁶² Peter Siani Davies, op. cit., s. 142-143.

⁴⁶³ Stefan Dinu, op. cit., s. 268, 269.

⁴⁶⁴ Ibidem, s. 268

⁴⁶⁵ Kto 213

spodziewano się zaciętego oporu. 20 grudnia ze stolicy do Sibiu wyleciał samolot ROMBAC. W Sibiu 40 pasażerów przejęła armia i gdzieś pojechali, do garnizonu przyjechało ok. 30 osób.⁴⁶⁶ Do dziś nic nie wiadomo o ich misji i tożsamości.

Około godz. 17, gdy członkowie nowych władz przyjechali z MON do KC, a TV tranamitowała wydarzenia z Placu Pałacowego, napłynęły pierwsze informacje o strzałach. Ich źródła pozostaje nieznane. TV pokazała ostrzelane okna, a w nocy podała, że atakowane obiekty Jednoczesny atak na Dyrekcję IV Secu, KC, gdzie Iliescu i MON radio MON, centrale telefoniczne i inne obiekty. o godz 20 grudnia 22 zaatakowana tv, a gdzie był Iliescu nic się tv nie stało ale will zniszczone W nocy zabito 62 cywili.⁴⁶⁷

22 grudnia o godz. 18 min 45, po pokazaniu Iliescu i Gușă przemawiających z balkonu KC, w studiu TV w imieniu FSN głos zabrał Corneliu Vadim Tudor, poeta związany z Secu⁴⁶⁸ i autor poematów na cześć Nicolae i Eleny Ceaușesu. Nadał on oświadczenie, że oddziały Secu gen Ghiță są lojalne, ale jednostki specjalne oddziału antyterrorystycznego, czyli USLA, pozostają wierne dyktatorom i armia je likwiduje.⁴⁶⁹

Przekonanie, że Secu to terroryści było powszechne. Później tłumaczono to rozkazem MSW 2600/1988 wydanym przez Postelnicu w lipcu 1988 roku po rewolcie w Braszow. Jednostki antyterrorystyczne na wypadek zaburzeń porządku społecznego miały, „przez środki informacyjno-operacyjne”, „zapewnić stałą wiedzę i zapobieganie w fazie początkowej jakiegokolwiek manifestacji...”⁴⁷⁰

Ze względu na te podejrzenia, 22 grudnia po południu Vladowi odebrano dowodzone Securitate i USLA.⁴⁷¹ USLA, należała do Dyrekcji V Secu i mogła działać w stolicy, była więc tu podporządkowana Goranowi, terroryści zaś występowali na terenie całego kraju.

Wzmagala się histeria, informowano, że wysadza budenek z zapasami krwi, zatrzuwa wodę itp., że gwardie patriotyczne po cywilnemu strzelają do ludzi itd.

22 grudnia o godz. 21 min. 30 otwarto ogień z trzech stron do autobusu ze studentami na podwórku Akademii Wojskowej. Powtórnie strzelano od 23 min. 50 do 2 min. 30 w nocy. Kadeci odpowiedzieli ogniem i jeden z naastników został ranny. Uciekł pozostawiając ślady krwi ale z-ca komendanta gen. Logofătu (agent GRU), który przybył 23 grudnia rano, nalegał by nie szukać rannego poza terenem Akademii.⁴⁷² W ten sposób stracono możliwość wykrycia kto był napastnikiem.

Do nacięższych walk doszło w Sibiu, gdzie syn dyktatora Nicu wezwał „tych, którzy potrafią szrekląć”⁴⁷³ do obrony reżymu. Plk Aurel Dragomir zeznał, że włączył symulatory zaraz po zaprzestaniu ognia.⁴⁷⁴ Następnie na rozkaz gen. Stănculescu zaatakował przy użyciu czołgów siedzibę Secu i zniszczył ją. Zginęły 94 osoby a rannych zostało 172 osoby.⁴⁷⁵

⁴⁶⁶ Serviciul Român de Informații: Raportul privind evenimentele din decembrie 1989 în județul Sibiu, s. 12-14, Arhiva SRI. Za: 675-578

⁴⁶⁷ Kto 177-180

⁴⁶⁸ Tudor pracował w tygodniku Săptămînă, służącym Secu za trybunę rozpowszechniania dezinformacji. Przed wyborami 2004 roku Narodowa Rada Badań Archiwów Securitate – CNSAS zdecydowała dzięki głosowi swego przewodniczącego i trzem innym wobec sprzeciwu Patapievici, Pleșu, Dinescu i Secasiu, że Tudor nie wykonywał działalności definiowanej przez ustawę lustracyjną jako „policja polityczna”. Tudor po prostu ochotniczo pracował dla Secu i dlatego nie spełniał warunków jakie w ustawie przewidziano dla TW.

⁴⁶⁹ s. 209

⁴⁷⁰ Alex Mihai Stoenescu, Istoria loviturilor ..., Vol. 4, partea a II-a, ..., s. 95. Gdzie 229

⁴⁷¹ Stenograma nr. 56/22.02.1994, Audierea generalului Iulian Vlad, s. 30-31, Arhiva Senatului Român.

⁴⁷² Mihai Chiriac, Aniversare însingurată, București 2003, s. 96.

⁴⁷³ Șerban Săndulescu, op. cit., s. 54-62.

⁴⁷⁴ Viorel Patrichi wywiad z Arelem Dragomirem, Lumea Magazin, An X, Nr. 6 (119), 202, s. 41.

⁴⁷⁵ Gdzie kto

W dniach 22-24 grudnia grupa cywilów podpaliła archiwum Secu, byli wśród nich obywatele z Cluj i Timiș.⁴⁷⁶

Niewątpliwie część walk spowodowana była błędami, pomyłkami, histerią i kiepską łącznością, ale przytoczone przykłady wskazują na celową inscenizację i prowokowanie walk.

Terroryści byli być może potrzebni, by sprowokować wojnę i uzasadnić interwencję sowiecką.⁴⁷⁷ Wskazywałby na to komunikat radiowy nadany rankiem 23 grudnia, iż ambasada sowiecka obiecała pomoc wojskową, wysłanie helikopterów z nieuzbrojonymi doradcami.⁴⁷⁸

Partie polityczne zaczęły tworzyć się już 22 grudnia. Wówczas zebrali się caraniści, więźniowie polityczni okresu stalinizmu (1947-1964), gospodarz spotkania Corneliu Coposu (1914-1995), były sekretarz Iuliu Maniu (1937-1940), Ion Diaconescu (ur. 1917), Ion Puiu (1918-2001), który przed wojną należał do ruchu legionistów na Politechnice Bukareszteńskiej, Ion Bărbuș, Serugi Macarie, Niclae Ionesco-Galbeni i Ioan Lup.⁴⁷⁹ Postanowiono wówczas reaktywować Narodową Partię Chłopską (Partidul Național Țărănesc). Zredagowali manifest, w którym stwierdzili, że PNT popiera idee demokratyczne zawarte w deklaracji FSN i gotów jest współpracować z każdą formacją walczącą o przywrócenie prawdziwej demokracji. Coposu nie wykluczał więc początkowo współpracy z FSN. Manifestu nie można było od razu opublikować, bo okazało się, że potrzebna jest zgoda Brucana, który „Nadzoruje prasę i publikacje z ramienia CFSN”.⁴⁸⁰

Jednocześnie inna grupa, w składzie: poeta Iona Alexandru, Doinea Cornea, Marin Sorescu, biskup Ioan Robu, prof. Ioan Mînzatu, Aurel Dragoș Muntenu i minister obrony gen. Stănculescu, założyła Chłopską Partię Chrześcijańsko-Narodową (Partidul Creștin Național Țărănesc), która nie miała problemu z drukiem swego manifestu, w którym zgłosiła akces do FSN.⁴⁸¹ Do połączenia obu grup i poołania PNȚCD (Partidul Național Țărănesc Creștin și Democrat) doszło 26 grudnia w mieszkaniu Coposu. Zwraca uwagę fakt, iż w drugiej grupie pojawił się nie tylko gen. Stănculescu, ale także Aurel Dragoș Munteanu, utrzymujący kontakty konspiracyjne z Voiculescu i Iliescu, wkrótce rzecznik Frontu (do 29 stycznia) i dyrektor TVR (do 9 lutego) i jednocześnie oraz prof. Ioan Mînzatu, który założył własną partię ekologiczną i został sojusznikiem Iliescu. Była to więc próba przejęcia partii caranistów przez nową ekipę.

Były lider Młodzieży Liberalnej, pisarz Dan Lăzărescu (1918-2002) rozpoczął działania również 22 grudnia. Zwrócił się do młodych ze znanych rodzin liberalnych Dana Popescu i Călin Popescu Țăriceanu o reaktywację Narodowej Partii Liberalnej (Partidul Național Liberal). 6 stycznia 1990 roku, po powrocie z emigracji Radu Câmpeanu, Dinu Zamfirescu i Ioana Brățianu powołano jedenastoosobowy komitet inicjatywny PNL kierowany przez Mihnea Marmeliuca. Radu Câmpeanu (1922), który po wojnie kierował młodzieżówką liberalną (Tineretul liberak), został sekretarzem partii. Z inicjatywy Câmpeanu PNL natychmiast podjęła współpracę z Iliescu.

Zaraz po 22 grudnia powstała antykomunistyczna Liga Studentów (Liga Studenților), kierowana przez Mariana Munteanu, Vlada Niculescu i Radu Chesaru.

⁴⁷⁶ Video I/A, h. 0.31.05 archiwum SRI za: Alex Mihai Stoenescu, *Istoria loviturilor ...*, Vol. 4, partea a II-a, ..., s. 573.

⁴⁷⁷ Gelu Voican Voiculescu, s.196 chyba *Interviuri*

⁴⁷⁸ *Kto gdzie*

⁴⁷⁹ Tudor Călin Zarojanu, *Viața lui Corneliu Coposu*, București 2005, s. 144.

⁴⁸⁰ Ion Diaconescu, *După temniță*, București 2003, s. 210-211.

⁴⁸¹ *Renașterea*, Anul I, nr 1, 22-23 decembrie 1989, s. 1

31 grudnia powstała z inicjatywy Brucana⁴⁸² Grupa na rzecz Dialogu Społecznego (Grupul pentru Dialog Social). Weszli w jej skład znani intelektualiści orientacji niekomunistycznej lub antykomunistycznej: pisarz Stelian Tănase, filozof Sorin Vieru, poeta Mircea Dinescu i Doinea Cornea. Niezależnie od późniejszej szybkiej ewolucji GDS w kierunku opozycji wobec FSN i Iliescu, fakt inicjatywy Brucana można interpretować jako dążenie do zachowania kontroli nad inteligencją poprzez skanalizowanie jej działalności. Grupul pentru Dialog Social tygodnik 22 utworzona 31 grudnia od Paleologu i Dinescu do opozycji w listopadzie 90 trzonem Alianta Civica

W styczniu Radu Theodoru, który początkowo chciał infiltrować PNT, zwołał zebranie innych pisarzy związanych z MON i MSW oraz oficerów rezerwy MON i MSW, na którym powołano czasopismo „România Mare”⁴⁸³ o orientacji nacjonalistycznej, antywęgierskiej, antysemickiej i antyzachodniej.

Także 22 grudnia wieczorem intelektualiści węgierscy z powiatów Cluj, Timiș i Mureș zaczęli tworzyć własne ugrupowanie. 25 grudnia w Bukareszcie powołano Tymczasowy Komitet Wykonawczy Związku Demokratycznego Węgrów z Rumunii (Uniunea Democrata Maghiară din România - UDMR), w skład, którego weszli zarówno komuniści węgierscy jak też przeciwnicy tego ustroju. Istotną rolę odgrywał w nim były I sekretarz Komsomolu dawnego Węgierskiego Regionu Autonomicznego Károly Király.⁴⁸⁴ Przewodniczącym został pisarz i były z-ca członka KC partii komunistycznej Géza Domokos. UDMR tworzone w oparciu o byłą Radę Ludzi Pracy Narodowości Węgierskiej czyli odpowiednik związków zawodowych.

Wreszcie 18 stycznia Sergiu Cunesco reaktywował Partię Socjaldemokratyczną Titela Petrescu.

Kwestia „pomocy” sowieckiej w grudniu 1989 roku nie była czymś wstydliwym, lecz nowa ekipa przyjmowała ją jako oczywistość. Admiral Dinu twierdzi, iż łączność z Sowietami nawiązano 23 grudnia z gabinetu ministra obrony narodowej i dodaje: „idea konsultacji rosyjskiego Wielkiego Sztabu Generalnego w kwestii terrorystów była sugestią kolektywną tych, którzy utworzyli wieczór wcześniej kierownictwo tymczasowe”.⁴⁸⁵ W rzeczywistości intensywne konsultacje podejmowane przez spiskowców z Sowietami zaczęły się już w nocy z 22 na 23 grudnia, po nadaniu w TV Komunikatu dla Kraju.

Mierlă twierdzi, iż pierwszy o interwencji sowieckiej myślał Burcan. Z 22 na 23 grudnia w telewizji „przez całą noc starał się dzwonić do Moskwy do ludzi z otoczenia Gorbaczowa. Miał dwie rozmowy po rosyjsku ... Nam powiedział: „Nie przybędą. Towarzysze sowieccy nie chcą przysłać ludzi, tylko logistykę”.⁴⁸⁶

Gen. Ion Hortopan, d-ca wojsk lądowych i czołgów, zeznał, że był obecny jak 23 grudnia Iliescu dzwonił do Moskwy z prośbą o interwencję.⁴⁸⁷

Były piłkarz i trener drużyny z rodzinnego miasta Ceaușescu Scornicești Cornel Dinu wybielił mało przekonująco Iliescu w audycji telewizyjnej „Nașul” na kanale BI

⁴⁸² Alex Mihai Stoenescu, *România postcomunistă* s. 115.

⁴⁸³ Sever Meșca, Ilie Neacșu, Vadim între Președinție și Ospiciu, București 2002, s. 228.

⁴⁸⁴ Károly Király (ur. 1931) był I sekretarzem Komsomolu – UTC oraz członkiem Wykonawczego Biura Politycznego w Autonomicznym Regionie Węgierskim-Mureș (1966-1968), I sekretarzem partii w powiecie Cofana oraz zastępcą członka Politbiura CPEX (1968-1972), na znak protestu przeciw polityce Ceaușescu podał się do dymisji i został mianowany I sekretarzem partii w powiecie Caraș-Severin. Później powrócił do Târgu-Mureș. W 1978 roku napisał list protestacyjny przeciwko antywęgierskiej polityce władz, został mianowany dyrektorem fabryki konserw w Mediaș. 15 maja 1979 napisał list do Amnesty International oskarżając Securitate o próbę napromieniowania i wywołania raka.

⁴⁸⁵ Ștefan Dinu, op. cit., s. 229.

⁴⁸⁶ Jurnalul Național Nr 3352/22 maja 2004, s. 7.

⁴⁸⁷ Stenograma nr 6/18.10.1993, Audierea generalului Ion Hortopan, s. 7-78.

TV wieczorem 8 marca 2010 roku. Dinu przebywał w gmachu TV 22 grudnia od godz. 21 do godz. 7 min. 30 dnia następnego i na polecenie Iliescu redagował wiadomości. Zнали się obaj jeszcze z kongresu Komsomolu w 1968 roku. Teraz Dinu powiedział, że to „Petre Roman był tym, który w doskonałym języku rosyjskim rozmawiał przez telefon z konsulem Związku Sowieckiego, prosząc o interwencję oddziałów sowieckich. Istniał wariant, że te oddziały interweniują, realizują logikę antyterrorystyczną. Pan konsul wytłumaczył jasno: „Nie wtrącamy się. Oddziały wylądują, w dwie godziny są w centrum, ale nie możemy się wtrącać”. Nicolaescu potwierdził, iż Roman prowadził rozmowę w języku rosyjskim, mimo zaprzeczeń tegoż.⁴⁸⁸

Kilka dni później Dinu już inaczej rozłożył akcenty i nie bronił Iliescu: „W okolicy piątej nad ranem [23 grudnia], po tym jak ogłoszono, że Rosjani uznali pierwszy proklamację FSN, Ion Iliescu rozmawiał przez telefon z ich konsulem. Po rosyjsku, a po nim także Petre Roman. Przekazana konkluzja była jasna: «Rosjanie mogą interweniować by zapewnić porządek w dwie godziny»”.⁴⁸⁹

Ambasada polska wysłała depeszę, iż od pracownika ambasady sowieckiej uzyskano informacje o tym, że 23 grudnia Iliescu i Burcan zjawili się w ambasadzie i poprosili o pomoc wojskową, na co obiecano im każdą pomoc z wyjątkiem wysłania oddziałów zbrojnych.⁴⁹⁰ Informowanie ambasadora rządu Tadeusza Mazowieckiego i en. Czesława Kiszczaka mogło mieć jednak charakter dezinformacyjny. Chodziło by taką właśnie wiadomość przekazali w świat.

Kiedy 23 grudnia o godz 5 rano gen. Gușă przeniósł się z budynku KC do MON, zastał tu Militar, później przybyli Iliescu i Voiculescu. Gușă był świadkiem jak Militar łączył się z Moskwą.⁴⁹¹ Iliescu, Militar i Voiculescu mieli mówić do Gușă: „Proponujemy by poprosić o pomoc, żebyśmy wezwali brygadę, batalion”.⁴⁹²

Z tych świadectw wynika jasno, że wszyscy członkowie nowego kierownictwa na własną rękę usiłowali sprowadzić Rosjan, ale nie ze wszystkimi ambasada rozmawiała w tym samym tonie, zwodząc Brucana i Militar. Dla Sowietów partnerem był tylko Iliescu.

23 grudnia Straż Graniczna postawiła swoje jednostki w stan alarmu. Szef sztabu brygady Jassy Straży Granicznej, Gheorghe Apostol raportował, że pojawili się reprezentanci sowieccy z oficerami różnych broni i pytali czy Rumunia potrzebuje pomocy. Gușă nie było już w KC, a więc Apostol dzwonił po godz. 5 rano.⁴⁹³ Plk Ioan Cioară, komendant garnizonu w Jassach, potwierdził, iż to właśnie z nim skontaktowali Sowietci za pośrednictwem pograniczników i gdy relacjonował sprawę Gușă, ten doń krzyczał przez telefon: „Przejdź na pozycje bojowe i nie wpuść ani stopy rosyjskiej do kraju! Zgiń tam na miejscu.”⁴⁹⁴

Plk Petre Geantă, szef sztabu Oddziałów Straży Granicznej otrzymał rozkaz od Gușă, by odrzucić wszelkie propozycje sowieckie, kazał więc odpowiedzieć, że Rumunia

⁴⁸⁸ Anna-Maria Onisei, Petre Roman și Ion Iliescu au ieșit "la luptă" după dezvăluirile din 'Adevărul' și de la 'Nașul' Adevărul z 13 marca 2010 r.;

http://www.adevarul.ro/actualitate/eveniment/Nervozitate_mare_printre_emanati_0_224377937.html

⁴⁸⁹ Cristian Delcea, Mihai Voinea, Andrei Crăciun, Cornel Dinu, Cico Dumitrescu era unul dintre executanții planului, portal Adevărul.ro Actualitate z 26 marca 2010 roku; http://www.adevarul.ro/actualitate/eveniment/Cico_era_unul_dintre_executanti_planului_0_232177377.html

⁴⁹⁰ Adam Burakowski, În decembrie 1989, Iliescu și Brucab au cerut ajutor militar de la sovietici, Revista 22 z 2 lutego 2010 <http://www.revista22.ro/articol-7557.html>

⁴⁹¹ Daniela Veronica Gușă de Drăgan, op. cit., s. 349-350.

⁴⁹² Ibidem, s. 62.

⁴⁹³ Sever Neagoe, op. cit., s. 371-373.

⁴⁹⁴ Relacja gen. Cioara udzielona w Cluj w 1997 roku; Alex Mihai Stoenescu, Istoria loviturilor ..., Vol. 4, partea a II-a, ..., s. 677.

nie potrzebuje pomocy, rozwiąże sama swoje problemy, a jeśli będzie potrzeba wsparcia, poprosi o nie za pośrednictwem organów kompetentnych.⁴⁹⁵

Kiedy Gușă był już w MON, zadzwonił sowiecki attaché wojskowy Mihajłow z pytaniem czy potrzebują pomocy, na co Gușă odpowiedział, że w żadnym wypadku. Po południu zadzwonił do Mojsiejewa, szefa sztabu sowieckiego. Słuchawkę podjął Denisow, któremu Gușă powiedział: „W żadnym wypadku nie potrzebujemy żadnej pomocy od was, zapamiętajcie, w żadnej pomocy”. Dzwonił jeszcze attaché węgierski z pytaniem czy nie trzeba pomocy i czeski, czy nie brakuje amunicji.⁴⁹⁶ Akcja była więc skoordynowana na szczeblu Układu Warszawskiego.

Nicolaescu miał rozmawiać z ambasadą francuską i otrzymać propozycję wysłania oddziału antyterrorystycznego w sile 90 żołnierzy, który już czekał na Węgrzech.⁴⁹⁷ Oznaczałoby to, iż Francja została uprzedzona przez Gorbaczowa o obaleniu Conducatora i jej „pomoc” była brana pod uwagę, skoro Węgry uzyskiwały od Moskwy zgodę na stacjonowanie oddziału francuskiego.

Gen. Romeo Cîmpeanu był w Sztabie Generalnym w MON, kiedy zadzwoniono z Moskwy (chodzi zapewne o telefon Mihajłowa) z pytaniem czy sztab zgadza się na udział wojsk sowieckich w likwidacji terrorystów. Gușă miał krzyczeć: „Panujemy nad sytuacją!” Wówczas usłyszał – z rosyjskiego tłumaczył Iliescu – „Mamy wyspecjalizowane jednostki antyterrorystyczne, wyślemy wam tylko je”. Przy rozmowie obecni byli: Roman, Militaru, Burcan, Iliescu. Milczeli wobec krzyków Gușă.⁴⁹⁸ Nicolaescu i Voiculescu, których Cîmpeanu zapomniał wymienić, potwierdzili, że szef sztabu krzyczał, że nie zdradzi partii.⁴⁹⁹

23 grudnia centrum władzy znajdowało się w MON. Iliescu i Roman przejechali tu z TV pod ochroną armii między godz. 6 min, 30 a 7 i zastali na miejscu generalów: Militaru, Gușă, Vlada i Eftimescu. MON znajdował się pod periodycznym ostrzałem.⁵⁰⁰

Tu też w praktyce zapadły decyzje dotyczące składu rządu.⁵⁰¹

23 grudnia, po zablokowaniu interwencji sowieckiej przez gen. Gușă nastąpiła jego eliminacja z kierownictwa i ostateczne przejęcie kierownictwa MON przez gen. Militaru, czyli de facto agenturę sowiecką. Tego też dnia zaczęła się akcja „terrorystów”, których do dziś nie zidentyfikowano i nie złapano. Część starć mogła wynikać z pomyłek, bałaganu i hysterii, ale część była specjalnie aranżowana z różnych powodów. Casus Militaru ma charakter wybitnie osobisty.

Constantin Isac opowiadał, że 23 grudnia, gdy zaczęto mówić w kierownictwie FSN, że USLA walczy przeciwko rewolucji, aby dowieść, iż jest to kłamstwo, odbył wiele spotkań z szefami jednostki antyterrorystycznej. Isac, jak widać, z łatwością poruszał się wśród szefów Securitate, których musiał znać jako trener judo. Miał spotkać się z płk Ardeleanu, szefem USLA i zastępcą naczelnika Dyrekcji III Securitate i razem pojechać do MON. Ardeleanu był już jednak na miejscu i Isaca do ministerstwa podwoził w swoim transporterze płk Gheorghe Trosca. Isac był świadkiem jak kazano Trosce jechać na czołg stojący przed ministerstwem, kiedy meldował, że otwarto do niego ogień. W wyniku wykonania tego rozkazu zginął sam Trosca i 6 jego żołnierzy potraktowanych przez ochronę MON jako terrorystów. Samemu Isacowi uszło się wyskoczyć z

⁴⁹⁵ Sever Neagoe, op. cit., s. 371-373.

⁴⁹⁶ Daniela Veronica Gușă de Drăgan, op. cit., s. 63, 332-333 504.

⁴⁹⁷ Alex Mihai Stoenescu, *Istoria loviturilor ...*, Vol. 4, partea a II-a, ..., s. 678.

⁴⁹⁸ Wywiad z Romeo Cîmpeanu z 4 lutego 2005 r.; Alex Mihai Stoenescu, *Istoria loviturilor ...*, Vol. 4, partea a II-a, ..., s. 671-672.

⁴⁹⁹ Sergiu Nicolaescu, *Sergiu Nicolaescu acuza ...*, s. 23.

⁵⁰⁰ Petre Roman i Ion Iliescu wyjechali z TV o godz. 6 rano; wywiad z Petre Romanem, Alex Mihai Stoenescu, *Interviuri ...*, s. 177.

⁵⁰¹ Silviu Brucan, *Genera* s. 219.

transportera i uratować, choć musiał się ukrywać ścigany jako terrorysta.⁵⁰² To Militaru kazał by patrolem jadącym z siedziby USLA do MON osobiście dowodził Trosca („să vină Trosca!”), a następnie kazał do niego otworzyć ogień. Gdy Ardeleanu protestował, Militaru odpowiedział: „Panie Ardeleanu, wiesz, że jesteśmy na froncie, a na froncie ludzie umierają!”⁵⁰³ Świadek tego zabójstwa z premedytacją, Ardeleanu zginął w 1993 roku, według wersji oficjalnej z powodu „zatrucia się insektycydami, gdy posypywał nimi kartofle”.

Przyczyną likwidacji Trosca był fakt, iż zanim przeszedł do USLA zajmował się w Securitate sprawą Corbii I i II, czyli konspiracją sowiecką.⁵⁰⁴ Militaru uzyskał od funkcjonariuszy właśnie tego dnia oba dossier.

Również drugi przypadek tego typu miał miejsce 23 grudnia. Gen. Constantin Nuță, wiceminister spraw wewnętrznych i szef Generalnego Inspektoratu Milicji (1978-1989), a przedtem szef konrtywiadu wojskowego czyli Dyrekcji IV DSS (197 -1977) oraz jego z-ca gen. Velicu Mihalea, uciekali z Timiszoary 23 grudnia rano pociągiem do Bukaresztu, ale po południu zostali aresztowani w Deva. gen. Hortopan wysłał po nich helikopter by sprowadzić ich do Sibiu.⁵⁰⁵ Jak zeznał Hortopan, ustalił on z Militaru ewakuację Nuță i Mihalea helikopterem do Sibiu i powiadomił o tym dowódcę Lotnictwa Wojskowego gen Iosifa Rusa (1986-1990). Gen. Rus zeznał, iż rozkaz przewiezienia dwu osób z Deva otrzymał bezpośrednio od Militaru, działającego jako minister obrony.⁵⁰⁶

Wobec zakazu lotów i rozkazu strzelania do każdej maszyny w powietrzu Rus powinien powiadomić inne jednostki o zezwoleniu na przelot helikoptera na trasie Sibiu – Deva – Sibiu. Lot z Sibiu do Deva odbył się bez przeszkód. Z Deva wylot nastąpił o godz. 19 min. 40, a ok. godz. 20 maszyna została zestrzelona pod Alba Iulia jako przewożąca terrorystów.⁵⁰⁷

Motywy zestrzelenia gen. Constantin Nuță mógł być fakt, iż podobnie jak płk. Trosca, w czasie gdy kierował Dyrekcją IV zajmowała się ona rozpracowaniem grupy Corbii czyli Militaru i towarzyszy.

23 grudnia o godz. 16.03 odczytano oświadczenie Vlada, że Secu jest z narodem, a następnie Stamatoiu o tej samej treści, ale radio już podawało, iż terrorystami są securiști. Taka propagandę legitymizowałaby ewentualną obcą interwencję „w oronie ludu prez Securitate”. Tego samego dnia o terrorystach mówił też Iliescu, a media puściły w obieg wersję o najemnikach arabskich, co miało uzasadnić interwencję (pomoc) sowiecką.

W nocy 23 grudnia wybuchły ciężkie walki w Buzău koło hotelu gdzie mieszkało 50 „turystów” sowieckich. 25 grudnia wyjechali z miasta i ktoś wydarł ich meldunki z książki hotelowej. Pomimo upływu 20 lat nie udało się wyjaśnić kto to był.⁵⁰⁸

⁵⁰² Razvan Savaliuc, Ziua 20 stycznia 2010 wpis Asociația 21 Decembrie; <http://www.asociația21decembrie.ro/2010/01/asasinii-lui-ion-iliescu/>

⁵⁰³ Ihai Mincan, Șeful USLA către Militaru: „Mi-ați omorât oamenii!”, portal adevărul.ro z 9 grudnia 2009 r.; http://www.adevarul.ro/sfarsitul_ceilustilor/Seful_USLA_catre_Militaru_-Mi-ati_omorat_oamenii_0_163784191.html

⁵⁰⁴ Sebastian Rusu, op. cit.; Alex Mihai Stoenescu, Istoria loviturilor ..., Vol. 4, partea a II-a, ..., s. 692.

⁵⁰⁵ Șerban Săndulescu, op. cit., s. 70-71.

⁵⁰⁶ Mihai Mincan, Militaru a ordonat măcelul!, adevărul.ro z 7 grudnia 2009; http://www.adevarul.ro/sfarsitul_ceilustilor/Militaru_a_ordonat_macelul_0_166783772.html

⁵⁰⁷ s. 241- 261

⁵⁰⁸ Florin Mitu, Jurnalul Revoluției: Turistii străini au poposit și la Buzău! Adevărul.ro z 23 grudnia 2009 r.; http://www.adevarul.ro/locale/buzau/Jurnalul_Revoluției-Turistii_straini_au_poposit_si_la_Buzau_0_176382442.html

Nicolaescu zebrał zeznania dwu świadków, którzy widzieli młodych mężczyzn uruchamiających w nocy z 23 na 24 grudnia symulatory, na które odpowiadano prawdziwym ogniem z budynku TV i bulwaru Aviaților.⁵⁰⁹ Mamy tu więc przykład prowokacji, której celem było wywołanie strzelaniny i podtrzymania chaosu i hysterii.

Jak twierdzi Stănculescu „Była godzina 16.00 [23 grudnia] ... Rozmawiałem przez telefon z kostarami w Târgoviște, gdzie trzymano Ceaușesców... Do biura przyszli Iliescu i Militaru, i Iliescu powiedział mi: «Ustaliliśmy, że ministrem obrony będzie Militaru».⁵¹⁰ Około godz. 18 Iliescu zaproponował oficjalne mianowanie Militaru ministrem obrony narodowej. W tym czasie z-ca gen. Gușă, gen. Eftimescu (GRU) i jego podwładni słuchali już Militaru i Iliescu,⁵¹¹ podobnie Wielki Sztab Generalny podporządkował się Miliaru,⁵¹² faktycznie Gușă nie miał już władzy.

23 grudnia Brucan oświadczył Iliescu, iż wychodzi z posiedzenia, gdyż nie może współpracować z Vladem,⁵¹³ który go poprzednio przesłuchiwał i którego podejrzewał o kierowanie akcją tzw. terrorystów. Spiskowcy nie byli oczywiście wprowadzeni w scenariusz sowiecki. Mieli tylko przejąć władzę.

W sprawie losu Nicolae i Eleny Ceausescu rozmawiano na posiedzeniu Prezydium CFSN w nocy z 23 na 24 grudnia w MON.⁵¹⁴ Likwidację dyktatorskiej pary zaproponował Brucan, a poprał go Voiculescu, aby przypieczętować zmianę władzy,⁵¹⁵ co jak pamiętamy Gorbaczow „przewidział” już 4 grudnia w Moskwie. Stănculescu, jak sam przyznał, wydał rozkaz ustny przygotowania egzekucji.⁵¹⁶ Iliescu wahał się ale decyzję aprobującą wymogli na nim Voiculescu i Stănculescu.⁵¹⁷

24 grudnia Biuro Wykonawcze CFSN zdecydowało o zorganizowaniu procesu Eleny i Nicolae Ceausescu. Według Gușă decyzję podjęli Iliescu, Roman, Brucan, Stănculescu, Militaru i Voiculescu,⁵¹⁸ czyli faktyczne kierownictwo CFSN. Pod dokumentem o powołaniu trybunału wyjątkowego i odesłania pary dyktatorów pod sąd widnieje podpis: „Ion Iliescu prezydent CFSN”. Był to trzeci dekret CFSN.

24 grudnia w Valea Rea obok Brădești w powiecie Dolj, odległym od trasy wiodącej na Ukrainę, wracali z Belgradu turyści ukraińscy jadąc w kolumnie 5 samochodami. Dowódca oddziału wojska rumuńskiego tłumaczył, iż otworzył ogień do samochodów gdy nie zatrzymały się na wezwanie. Zginęło dwu podróżnych.⁵¹⁹

Dwie Łady były z Równego, z Tarnopola Łada i Moskwicz i Łada z Czernichowa. W Ładzie z Tarnopola jechali Aleksandra Zubel oraz Lubow i Borys Kuzik (l. 30), który zginął. Moskwiczem podróżowali Zenowij i Lubow Winniccy, a Ładą z Czernichowa inżynier Konstantin i Alla Czabaniuk, nauczycielka historii (obecnie mieszkają w Polsce) oraz Mykoła i Halena Sariko.⁵²⁰ W pierwszej Ładzie z Równego jechali

⁵⁰⁹ Sergiu Nicolaescu, *Cartea revoluției române*. Decembrie 1989, București 2000, s. 216.

⁵¹⁰ Mihai Voinea, Florel Manu, Cum a îngropat Ion Iliescu Revoluția, portal Adevărul.ru z 23 grudnia 2009 roku;

http://www.adevarul.ro/societate/dupa_20_de_an/Cum_a_ingropat_Ion_Iliescu_Revolutia_0_176382788.html

⁵¹¹ Alex Mihai Stoenescu, *Istoria loviturilor ...*, Vol. 4, partea a II-a, ..., s. 684.

⁵¹² Alex Mihai Stoenescu, *Istoria loviturilor ...*, Vol. 4, partea a II-a, ..., s. 686

⁵¹³ Brucan *Generatia* s. 22. **raczej 222**

⁵¹⁴ Alex Mihai Stoenescu, *Istoria loviturilor ...*, Vol. 4, partea a II-a, ..., s. 693.

⁵¹⁵ Dorian Marcu, *Moartea Ceaușeștilor*, București 1991, s. 14.

⁵¹⁶ Dorian Marcu, *Moartea Ceaușeștilor*, București 1991, s. 15.

⁵¹⁷ Alex Mihai Stoenescu, *Istoria loviturilor ...*, Vol. 4, partea a II-a, ..., s. 699.

⁵¹⁸ Pavel Coruț, *Să te naști sub steaua noastră*, București 1993, s. 145.

⁵¹⁹ Iosif Costăș, *Întrebări cu și fără răspuns*. Decembrie 1989, Timișoara 2001, s. 137.

⁵²⁰ Mihai Voinea, Cristian Delcea, "Turistii" sovietici de la Valea Rea, Adevărul.ro z 28 lutego 2010 r. ; http://www.adevarul.ro/actualitate/sfarsitul_ceausestilor/Turistii-sovietici-de-la-Valea-Rea_0_216578781.html; Mihai Voinea, Cristian Delcea, Autobuz cu olteni mitraliat de Armată,

Rostysław (l. 50) i Nadeżda Melniczuk (l. 48) oraz jej siostra Sofia Demcziuk, major milicji, która zginęła. Drugą Ładą z Równego podróżowali kpt. Milicji Iwan Lagutko (l. 35), z-ca kierownika wydziału śledczego MSW Równe, mąż Sofii Demcziuk Walery Spartak i jego kuzyn Wołodymyr Łozanow.

Jest to konkretny przykład „turystów”- pracowników sowieckich organów zatrzymanych zdala od drogi prowadzącej z Serbii na Ukrainę. Lagutko tłumaczył, iż pracownicy MSW skorzystali z nowego prawa do paszportów i podróżowania i wybrali się do Serbii na handel papierosami, co też jest wytłumaczeniem pasującym do sytuacji. Nigdzie jednak nie zatrzymano „turystów” podczas akcji.

24 grudnia po godz. 21 w MON obradowała Rada FSN. Wtedy w blokach naprzeciwko uruchomiono trzy smulatory strzałów, o czym wojskowi oczywiście nie wiedzieli i otworzyli ogień.⁵²¹ Do dziś nie wiadomo kto uruchamiał symulatory, ale sam fakt ich użycia dwa dni po ucieczce Conducatora świadczy o tworzeniu atmosfery sprzyjającej zarówno poczuciu zagrożenia i wezwaniu pomocy sowieckiej, jak też legitymizowaniu władzy Iliescu, jako rzekomo pochodzącej z rewolucji.

25 grudnia w garnizonie w Târgoviște odbył się trwający 55 minut proces. W skład trybunału wszedł przewodniczący Ghica Popa i 5 asesorów, w tym trzech z jednostki Târgoviște. Prokuratorem był mjr Dan Voinea, a jego pomocnikami Nicolae Teodorescu i Constantin Lucescu.⁵²² 1 marca 1990 roku Popa popełnił samobójstwo.

Oskarżonych skazano na śmierć i wyrok wykonano natychmiast. Werdykt ogłoszono publicznie wieczorem 25 grudnia, a 26 grudnia w nocy TVR nadała film z tych wydarzeń.

Conducatora oskarżono o ludobójstwo – zabicie ponad 60 tys. ludzi, użycie wojska przeciwko ludowi, niszczenie mienia społecznego, eksplozje w miastach, załamanie gospodarki narodowej, ucieczkę z kraju i posiadanie 1 mld dolarów w bankach zagranicznych. Wtedy też cyfra 60 tys. zabitych, powtórzona przez Tanjug, poszła w świat. Kłamstwo to miało usprawiedliwić farsę procesu i legitymizować w Europie likwidację dyktatora.

Nocą z 25 na 26 grudnia Iliescu zawiadomił Romana, że mianuje go premierem. Choć sam wolał Măgureanu, decyzję miał podjąć pod wpływem Brucana, który uważał, że wizerunek młodego, wykształconego na Zachodzie uczestnika rewolucji będzie korzystny dla ekipy.⁵²³ Wziąwszy jednak pod uwagę przyjaźń Iliescu z Valterem Romanem i znojomość z jego synem – przedstawicielem technokratycznego pokolenia dzieci nomenklatury z kręgu ścisłego establishmentu, można wnioskować, iż element wizerunkowy miał drugorzędne znaczenie.

26 grudnia ogłoszono oficjalnie nominację Petre Romana na premiera. Gelu Voican Voiculescu został wicepremierem – kordynatorem resortów siłowych i sprawiedliwości, co szybko zrodziło konflikt z Militaru, który kontaktował się bezpośrednio z Iliescu, ignorując Romana i Voiculescu. Nicolae Doicaru, były szef DIE, został pierwszym doradcą wicepremiera Voiculescu. Z kolei Doicaru promował Caramana, któremu Roman powierzył SIE (18.01.1990-22.04.1992).⁵²⁴

MSZ objął Sergiu Celac z grupy Iliescu, mianowany bezpośrednio przez niego,⁵²⁵ gospodarkę narodową powierzono gen. Victorowi Stănculescu, ministerstwo spraw

Adevărul z 2 marca 2010 roku; Christian Delcea, Mihai Voinea, Dosarele Revoluției: Agenți sovietici acoperiți de excursioniști. Interviu cu Ivan Lagutko, Adevărul z 3 marca 2010 roku.

⁵²¹ Alex Mihai Stoenescu, Istoria loviturilor ... Vol. 4, partea a II-a ..., s. 683.

⁵²² Wywiad z Nicolae Teodorescu, The Times z 24 stycznia 1990 r., s. 12.

⁵²³ Alex Mihai Stoenescu, România postcomunistă ..., s. 139.

⁵²⁴ Alex Mihai Stoenescu, România postcomunistă ..., s.

⁵²⁵ Ibidem s. 278

wewnętrznych przejął gen. Mihai Chirac, a MON gen. Nicolae Militaru. Na ministra obrony forsował go uczestnik spisku i były stalinista Brucan.⁵²⁶

Kpt. Mihai Lupoi otrzymał ministerstwo turystyki, a Ioan Folea, ponownie wyznaczony na członka KC w listopadzie 1989 roku, został ministerstwo geologii.

Intelektualiści, pozostający przed grudniem w kontakcie ze spiskowcami, objęli ministerstwo kultury - Andrei Pleșu i ministerstwo oświaty - Mihai Șora. Wiceministrami zostali technokraci, którzy niebawem mieli zająć ważne miejsce w polityce: Theodor Stolojan i Nicolae Văcăroiu.

Trzon kadry ministerstw pochodził z drugiego eszelonu władzy - z departamentów. Byli to komunistyczni technokraci, związani z grupą Trocadero. W Institut pentru Economie Mondială spotykała się Grupa Trocadero. Nazwa ta wzięła się od pobliskiej restauracji. Była to elita komsomolców, młodych partyjnych intelektualistów.⁵²⁷

Grupę Iliescu tworzyli konspiratorzy cywilni i wojskowi: Iliescu, Militaru (GRU), Brucan (KGB), Bârlădeanu (KGB), Corneliu Mănescu, Karoly Király, kpt. Emil „Chico” Dumitrescu (GRU) oraz ci, którzy dołączyli 22 grudnia: Sergiu Nicolaescu, Gelu Voican Voiculescu, Mihai Montanu, Petre Roman, Cazimir Ionescu, Dan Marțian i Constantin Ivanovici.⁵²⁸ W Moskwie studiowali: Ion Iliescu, Dan Marțian, Károly Király, Nicolae Militaru i w Leningradzie Dumitrescu () i Nicolae S. Dumitru.

26 grudnia był ważną datą dla formowania się nowych struktur władzy, ponieważ wtedy podporządkowano Securitate armii.

27 grudnia od godz. 10 rano Iliescu, Roman i inni przywódcy CFSN rozmawiali z sowieckim ambasadorem Jewgienijem Tiażelnikowem, relacjonując mu swoje plany, a dopiero później ukonstytuowały się nowe władze. Iliescu wyjaśnił, że nie wyklucza istnienia partii politycznych; „im więcej ich będzie tym lepiej ... Pozwolimy im się różnicować, a później zaakceptujemy dialog w ramach Frontu”. „Wszystkich wzywamy na platformę Frontu”.⁵²⁹ Następnie zapewnił, że Rada Frontu zostanie rozszerzona z 30 do 101 członków, w tym 41 przewodniczących rad powiatowych FSN. Roman na pytanie ambasadora interesującego się strukturą nowych władz, stwierdził, iż „w praktyce Biuro działało”⁵³⁰, czyli, że rolę egzekutywy, której formalnie Rada jeszcze nie wybrała, pełnili ludzie skupieni wokół Iliescu.

Na zakończenie rozmowy Tiażelnikow dopominał się o zapewnienie pomocy i bezpieczeństwa dla „specjalistów sowieckich”, którzy „znajdują się na peryferiach”, ponieważ nie mają paszportów i dokumentów, które pozostawili w ambasadzie. Nie wyjaśniono o jakich „specjalistów” chodzi i stąd podejrzenia, że ambasador miał na myśli „turystów”. Gen. Stăculescu przyznał w audycji telewizyjnej w 2010 roku doprowadzony z więzienia, iż wojsko aresztowało 1015 „turystów sowieckich” spośród 40 tys. przbywających na trytorium Rumunii i przekazało ich milicji.⁵³¹ Oczywiście wszyscy zostali zwolnieni. Fakt jednak, iż generał milczał przez 20 lat nie wzmacnia jego wiarygodności.

Dopiero o godz. 16 zebrała się Rada FSN na posiedzeniu plenarnym i wówczas dowiedziała się z ust Iliescu, iż istnieje Biuro Wykonawcze (Biuro Executiv), w składzie

⁵²⁶ Dinu Săraru, op. cit., s. 127.

⁵²⁷ Alex Mihai Stoenescu, *România postcomunistă ...*, s. 283 post com ale sprawdź

⁵²⁸ Ibidem, s. 53.

⁵²⁹ Arhiv Ministerului Afacerilor Externe, Fond Cabinet ministru, Stenograma intrevederii cu ambasadorul URSS la București, 27 decembrie 1989, s. 8-9. Dostępna: <http://ovidiu-nicolaeceausescu.blogspot.com/2010/03/stenograma-intrevederii-cu-ambasadorul.html>

⁵³⁰ Ibidem, s. 13, 14.

⁵³¹ Anna-Maria Onisei, Petre Roman și Ion Iliescu au ieșit „la luptă” după dezvăluirile din „Adevărul” și de la „Nașul”, portal Adevărul.ro z 13 marca 2010 roku; http://www.adevarul.ro/actualitate/eveniment/Nervozitate_mare_printre_emanati_0_224377937.html

Iliescu przewodniczący i pełniący zarazem funkcję tymczasowej głowy państwa i I wiceprzewodniczący Mazilu. Iliescu zaproponował jeszcze wybór dwu wiceprzewodniczących: Anę Blandianę, reprezentującą opozycję i Károly Király, przedstawiciela węgierskiej nomenklatury w KC do 1972 roku, następnie szefa Komsomolu w Turnu Severin (do 1978).⁵³² Blandiana nie zgodziła się i na jej miejsce wybrano Cazimira Ionescu. Sekretarzem został Dan Marțian, a członkami Bogdan Teodoriu, Vasile Neacșa, Silviu Burcan, Gheorghe Manole, Ion Caramitru i Nicolae Radu. Zostali oni przewodniczącymi 7 komisji, z których liczyły się tylko dwie – spraw zagranicznych, kierowana przez Brucana i konstytucyjna – Mazilu. W Biurze Wykonawczym dominowali: Iliescu, Mazilu, Ionescu, Marțian, Király i Burcan.⁵³³

Kpt. Virgil Măgureanu, kolejny spiskowiec, został osobistym doradcą ds. bezpieczeństwa Iona Iliescu⁵³⁴, w ten sposób na dłuższą metę wszedł w konflikt zarówno z Militaru jak i Voiculescu, a później Caramanem i premierem Romanem. We wszystkich wypadkach okazał się zwycięzcą i wyeliminował rywali.

Na posiedzeniu CFSN Iliescu stwierdził: „Musimy stanąć do wyborów jako Front z platformą wysunięcia najbardziej wartościowych przedstawicieli narodu”.⁵³⁵ Koncepcję tę później podjął w Polsce Adam Michnik proponując zamiast pluralizmu politycznego jedną organizację Komitety Obywatelskie.

Następnie Iliescu wyznaczył wolne wybory za cztery miesiące⁵³⁶, czyli na kwiecień.

W czasie obrad CFSN do Iliescu dzwonił Gorbaczow.⁵³⁷ Nie znamy jednak treści rozmowy.

Do 30 grudnia Iliescu rozszerzył skład Rady FSN do 145 członków, w tym 16 przedstawicieli UDMR, podczas gdy Doinea Cornea wprowadziła jedynie: Iona Puiu, Radu Filipescu, Dana Petrescu, Gabriela Andreescu i Dobre Constantina. Tak liczna Rada oczywiście traciła operatywność i realną władzę na rzecz Biura Wykonawczego czyli grupy Iliescu. Fakt, iż później jedynie 20 proc. członków Rady FSN zostało wybranych do parlamentu, a reszta znikła z życia politycznego, świadczy, że byli przeważnie figurantami.

To właśnie Biuro na miejsce Rady stawiała się faktycznie organem władzy państwowej, FSN natomiast partią polityczną. Rząd musiał wykonywać program CFSN i był odpowiedzialny przed Radą, a więc w tych warunkach przed Biurem. Od niego zależne były też komisje CFSN.

W MON Militaru przystąpił do masowego awansowania sowieckich agentów. Tego dnia powołał z rezerwy 9 generałów – agentów sowieckich lub podejrzewanych o pracę dla KGB-GRU: Paula Romano Chelera, Jeana Ioana Moldoveanu, Marina Gheorghe Bălțeanu, Ioana Bucura Bordei, Liviu Traiana Ciubăncana, Nicolae Gheorghe Hârjeua, Horię Traiana Opruță, Dumitru Nicolae Pletosa (aktywny w konspiracji 1984 r.) i Gheorghe Constantina Popescu.⁵³⁸ W następnych dniach przywrócił w sumie do służby i mianował na kluczowe stanowiska ponad 50 generałów, którzy ukończyli studia w Moskwie.

⁵³² Arhiv Guvernului, Fond Cabinet prim ministru, Stenograma ședinței Consiliului Frontului Salvării Naționale, 27 decembrie 1989, orele 16., s. 16-17.

⁵³³ s. 277.

⁵³⁴ Alex Mihai Stoenescu, De la regimul comunist la regimul Iliescu ..., s. 152.

⁵³⁵ Ion Iliescu, *Revoluția română*, București 2001, s. 71

⁵³⁶ Arhiv Guvernului, Fond Cabinet prim ministru, Stenograma ședinței Consiliului ..., s. 1-2.

⁵³⁷ Alex Mihai Stoenescu, De la regimul comunist la regimul Iliescu ..., s. 124.

⁵³⁸ Andrei Crăciun, Florel Manu, Lista spionului Militaru în vremea lui Iliescu, portal Adevărul.ro z 15 marca 2010 roku;

http://www.adevarul.ro/actualitate/eveniment/Lista_spionului_Militaru_in_vremea_lui_Iliescu_0_225578021.html

Kluczową pozycję zajmował gen. Vasile Ionel, absolwent sowieckiej Akademii Wojsk Artyleryjskich i Rakietowych (1949-1954), zdaniem Stănculescu, szef siatki sowieckiej w Rumunii.⁵³⁹ Dodajmy, iż w latach 1952-1954 w Moskwie jednocześnie studiowali Ionel, Militaru i Iliescu.

28 grudnia Militaru odwołał gen. Gușă i mianował gen. Vasile Ionela szefem Wielkiego Sztabu Generalnego. Jednocześnie awansował 7 generałów, 19 pułkowników i 1 kapitana.

28 grudnia doszło do 20 minutowej wymiany ognia w budynku TV i dnia następnego akcje „terrorystów” praktycznie ustały.⁵⁴⁰ Nowa władza była już skonsolidowana w rękach 5 osób, z których dwie: Iliescu i Militaru miały wkrótce rywalizować o pierwsze miejsce, a trzy: Brucan, Voiculescu i Măgureanu ubiegać się o pozycję éminence grise. Tu ostatecznie do końca z Iliescu miał pozostać Măgureanu.⁵⁴¹

29 grudnia Militaru wezwał na 31 grudnia na naradę do MON w sprawie terrorystów Vlada, Aristotela Samatoiu, szefa DIE i Gianu Bucurescu, byłego wiceministra spraw wewnętrznych. Vasile Ionel polecił jeszcze sprowadzić gen. Gheorghe Vasile, szefa Dyrekcji IV Securitate.

30 grudnia na spotkaniu z Iliescu i Voiculescu, Brucan, który zdaniem Romana miał w tym czasie duży wpływ na Iliescu, przekonał go do aresztowania Vlada. Miano pozbyć się całego kierownictwa Securitate. Jak zaświadczył Mazilu: „25 grudnia Silviu Burcan nam powiedział, że musimy skończyć z tymi jak Vlad, którzy mnie dręczyli i bili. To była idea [aresztowania kierownictwa Secu] Brucana, nie moja”.⁵⁴² Tak więc od likwidacji pary dyktatorów 25 grudnia Brucan starał się przekonać Iliescu do pozbycia się Vlada i Gușă⁵⁴³, który postrzegał też jako rywali. Wydawało mu się, że bez nich i z decydującym wpływem a Iliescu, jego pozycja będzie nie do podważenia. Pomylił się jak większość głównych uczestników.

Według Voiculescu decyzja ostateczna o aresztowaniu czwórki zapadła na posiedzeniu Biura Wykonawczego CFSN 31 grudnia. Głównym zwolennikiem aresztowania kierownictwa Secu był Burcan.⁵⁴⁴

Tego dnia, po naradzie w MON, na której Vlad miał ujawnić kim są terroryści, ale nie uczynił tego, aresztowano jego, Stamatoiu, Bucurescu i Vasile. W MON obecni wówczas byli: Militaru, Voiculescu, Ionel oraz ambasador sowiecki.⁵⁴⁵

Po aresztowaniu wymienionej trójki, kierownictwo Securitate objął zastępca Vlada, gen. Ștefan Alexie. Według jego relacji, wezwali go i przyjęli Doicaru, Măgureanu, Voiculescu, gen. Pancea (agent GRU) i mjr Mugurel Florescu. Doicaru stwierdził: „od tego momentu waszym szefem jest Voiculescu” i nakazał przekazywać raporty przez płk Gorana.⁵⁴⁶ Było to rozwiązanie tylko na jedną noc, gdyż 1 stycznia Alexie został przeniesiony do rezerwy. W ten sposób człowiekiem kontrolującym służby po objęciu władzy przez Iliescu został na krótko Voiculescu. Doiracu zginął w marcu

⁵³⁹ Anna-Maria Onisei, Petre Roman și Ion Iliescu au ieșit "la luptă" după dezvăluirile din 'Adevărul' și de la 'Nașul' Adevărul z 13 marca 2010 r.;

http://www.adevarul.ro/actualitate/eveniment/Nervozitate_mare_printre_emanati_0_224377937.html

⁵⁴⁰ s. 204 i 212

⁵⁴¹ Voiculescu stracił znaczenie ostatecznie po mineriadach, kiedy już nie był potrzebny, ale Iliescu zapewnił mu emeryturę w dyplomacji: ambasador w Tunezji (1994) i Maroku (2001).

⁵⁴² Mihaela Stoica, Gelu Voican Voiculescu: "Ion Iliescu era șeful mult așteptat!" portal Adevărul.ro z 9 stycznia 2010 r. ; http://www.adevarul.ro/actualitate/eveniment/Gelu_Voican_Voiculescu-In_decembrie_1989_nu_au_existat_rivalitati_intre_Mazilu_si_Iliescu_0_186581657.html

⁵⁴³ s. 193 i przyp. 138.

⁵⁴⁴ Gelu Voican Voiculescu, interviu cu Radu Ioanid, 3 iunie 2007 w: Dosarul Brucan ..., s. 121.

⁵⁴⁵ Alex Mihai Stoenescu, România postcomunistă ..., s. 102, 104-105.

⁵⁴⁶ Ibidem, s. 106-107.

1991 roku w gangsterskiej strzelaninie w pobliżu wioski Costești, na południe od miasta Focșani. Śledztwo wykazało oczywiście „samobójstwo przez zastrzelenie”.

Rozkazem nr 1 Voiculescu jako szef Rady Bezpieczeństwa Narodowego (Consiliul Siguranței Naționale) – nowego organu, który miał kierować Securitate, nakazał de facto rozwiązanie Dyrekcji V i VI oraz obsadzenie dyrekcji Securitate przez oficerów z armii, chociaż szefem DIE mianował płk. Iona Deaconescu z tej służby, a szefem Bezpieczeństwa stolicy oficera który go przesłuchował w 1970 roku - płk. Gheorghe Gorana. To właśnie stołeczna jednostka Secu – Securitate Municipiului București – kierowana przez Gorana stała się podstawą nowej policji politycznej znanej, jako UM 0215, pozostającej w dyspozycji Voiculescu i bezpośrednio podporządkowanej prezydentowi FSN Iliescu.⁵⁴⁷

31 grudnia w przemówieniu noworocznym Iliescu mówił o “nowym pluralizmie politycznym” opartym na consensusie. Byłaby to więc wersja koalicji pieriestrojkowej FSN (partia komunistyczna) i partie polityczne (front ludowy). Tego dnia Iliescu wydał dekret nr 8 o rejestracji partii politycznych i organizacji społecznych; do 25 stycznia 1990 roku zarejestrowano 19 ugrupowań politycznych.

Na początku stycznia powstała Grupa Inicjatywna na rzecz demokratyzacji Armii - Grupul de Inițiativă pentru Democratizarea Armatei (od lutego Comitetul de Acțiune Democratizarea Armatei - CADA), kierowana przez Mircea Chelaru z garnizonu stołecznego, późniejszego generała i szefa Wielkiego Sztabu Generalnego. CADA grupowała niezadowolonych z braku awansów i reform młodych oficerów, do których przyłączyli się zdeklasowani byli oficerowie polityczni. 6 stycznia 600 zbuntowanych oficerów protestowało w MON przeciwko Militarui i żądali powrotu Gușă. Militarui kazał aresztować 14 oficerów CADA z garnizonu stołecznego i chciał ich rozstrzelać, co spowodowało niesubordynację i dalsze protesty. Gdy nie pomogła misja mediacyjna Măgureanu, 7 stycznia na rozmowy z oficerami przybył Iliescu. Protesty dotyczyły powołania przez Militarui do służby związanych z Sowietami 60-70 letnich oficerów, co uniemożliwiałoby awanse młodym. Dlatego stołeczna CADA zażądała od Iliescu wysłania na emeryturę (tj. do rezerwy) wszystkich oficerów powyżej 62 roku życia.⁵⁴⁸

Ciekawe, że bunt wojskowych zbiegł się z wizytą Szewardnadze, który w tym czasie zaczął oddalać się od Gorbaczowa.

4 stycznia, na dwa dni przed przyjazdem Eduarda Szewardnadze, Rompress ogłosił deklarację FSN: „jesteśmy w stanie sprecyzować, że [FSN] nie jest i nie stanie się partią. Front weźmie udział w wyborach kwietniowych jako szeroka organizacja polityczna grupująca wszystkie osoby i ugrupowania, które odważnie powstały w obronie wolności i godności w latach tyranii totalitarnej”. Front miał być więc klasyczną organizacją parasolem, skupiającym różne partie, grupy i osobistości.⁵⁴⁹

7 stycznia na spotkaniu w MON z oficerami zbuntowanymi przeciwko Militarui, Iliescu stwierdził: „proklamowałem ideę pluralizmu politycznego” ale miał to być „nowy model, oryginalny pluralizmu”. Był to więc rumuński odpowiednik gorbaczowskiego frontu ludowego, gdyż na jego platformie miały się spotkać wszystkie siły.

„Chcemy zaoferować samą platformę Frontu ... dla szerokiego consensusu wszystkich zainteresowanych w rozwiązaniu ... wielkich problemów, wobec których staje społeczeństwo rumuńskie. Tu, na tej platformie znajdują miejsce siły o najróżniejszych orientacjach politycznych, ideologicznych, religijnych itd., bardzo

⁵⁴⁷ Alex Mihai Stoenescu, De la regimul comunist la regimul Iliescu ..., s. 154.

⁵⁴⁸ Stenograma întâlnirii președintelui CFSN, domnul Ion Iliescu, cu generali și ofițeri din garnizoanele centrale al Ministerului Apărării Naționale, București, 07.01.1990, publicată de Cezar Mățăw: Istorie și societate, Vol. III, București 2006, s. 589 i nast.

⁵⁴⁹ s. 300 t KSIążKA

różne. W oparciu o kryterium partyjne nie ukonstytuował się żaden front, żadna jego platforma, żadna część składowa. I my nie mamy zamiaru przekształcać Frontu w strukturę partyjną”.⁵⁵⁰

Po 7 stycznia Iliescu już nie mówił o pluralizmie w ramach FSN, ale o consensucie między różnymi siłami i jedność narodowej,⁵⁵¹ co oznaczała próbę powrotu do formuły z lat 1944-1947, którą w okresie pierestrojki planowano jak widzieliśmy zastosować we wszystkich krajach wasalnych. Rumunia przeszłaby w ten sposób od formuły frontu ludowego w wersji republiki zachodniosowieckich, aktualnej w dniach 27 grudnia – 7 stycznia, co modelu rządu koalicyjnego z udziałem opozycji, przewidzianego dla środkowoeuropejskich wasali.

Kwestia startu FSN w wyborach, rozwiązania Securitate, delegalizacji partii komunistycznej i pociągnięcia winny strzelania do cywilnej ludności dzieliła parzie historyczne, zwłaszcza caranistów i postkomunistów z FSN. Była to walka o to czy postanowienie pluralizm polityczny, czy poskomunistyczna Rumunia w najlepszym razie wróci do modelu z lat 1944-1947, w którym komuniści - obecnie w FSN – dominowaliby na scenie politycznej. Dlatego Coposu dążył do likwidacji FSN.

12 stycznia było przewidziane spotkanie caranistów z Iliescu i Biurem Wykonawczy FSN: Roman, Voiculescu, Caramitru, Ionescu i Mazilu. Warto zaznaczyć, że zarówno wspierające ich Stowarzyszenie byłych Więźniów Politycznych (Asociația Foștilor Deținuți Politiici din România - AFDAPR) kierowana przez Ticu Dumitrescu, jak też grupa Iona Puiu (reprezentant grupy byłych legionistów), która dysponowała grupami młodzieżowymi, zostały zinfiltrowane przez byłych oficerów Securitate i nowej jednostki UM 0215 wicepremiera Voiculescu. Grupa Iliescu mogła więc manipulować protestującymi i ich działania wykorzystać do własnych celów.

Delegację caranistów tworzyli: przewodniczący Cornelius Coposu, wiceprzewodniczący Ion Puiu, Ion Diaconescu (członek CFSN), Iftenie Pop i Liviu Petrina. Weszli do siedziby FSN, gdy przed nią trwała demonstracja młodzieży przeciw Secu, KPR i FSN jako ich kontynuacji. Były szef młodzieżówki caranistów Ion Rădoi, przyznał w liście do Stoenescu, iż jego grupa skupiona wokół Puiu i Dumitrescu zorganizowała demonstrację by zaprotestować przeciwko samozwańczemu przejęciu władzy przez FSN.⁵⁵²

Rozmowy między obu delegacjami dotyczyły udziału FSN w wyborach. Coposu domagał się by członkowie CFSN zapisali się do partii politycznych zgodnych z ich wyborem i startowali z ich list do parlamentu, a nie jako kandydaci FSN. Coposu nawet zaprosił Iliescu i Romana by startowali z listy PNT.⁵⁵³ Oczywiście uderzało to w rolę, którą miał według planów pierestrojkistów odegrać FSN. Coposu był wówczas zwolennikiem współpracy z Frontem i sprzeciwiał się demonstracji organizowanej przez Puiu i Rădoia.⁵⁵⁴

W czasie rozmów Iliescu poprosił Mazilu by zszedł do demonstrantów. Gdy ten nieświadom scenariusza znalazł się przed Pałacem, pewna kobieta z Centrum Hematologii nagle zdemaskowała go jako pułkownika Securitate i byłego komendanta szkoły Securitate w Băneasa. Rzecz jasna informacja ta nie była powszechnie dostępna. W tłumie znajdowali się agenci UM 0215, którzy nadawali ton „dyskusji” z Mazilu.

⁵⁵⁰ Stenograma întâlnirii președintelui CFSN, domnul Ion Iliescu, cu generali și ofițeri din garnizoanele ... s. 589 i nast.

⁵⁵¹ s. 322

⁵⁵² List z 22 listopada 2004 r., s. 8; Alex Mihai Stoenescu, România postcomunistă ..., s. 228.

⁵⁵³ Ion Diaconescu, După revoluție, București 2003, s. 14.

⁵⁵⁴ 22 nr 2 z 27 stycznia 1990, s. 18.

Następnego dnia „România liberă” opublikowała materiały Securitate, a 14 stycznia rozpoczęła kampanię przeciwko Mazilu.⁵⁵⁵

12 stycznia Roman zapewnił, że FSN jest organem tymczasowym i będzie sprawował władzę tylko do wyborów, zaś Iliescu stwierdził, że „nie ma nic przeciwko” temu, by każda partia miała trzech reprezentantów w FSN, nawiązując w ten sposób do pierwotnej wizji Frontu. W wyniku negocjacji zgodzono się na delegalizację partii komunistycznej, rozpisanie 28 stycznia referendum przywrócenia kary śmierci oraz powołanie komisji, która rozpatrzy skargi osób represjonowanych przez dyktaturę.⁵⁵⁶

13 stycznia zdelegalizowano partię komunistyczną, ale już 17 odwołano dekret, gdyż zorientowano się, że w takim wypadku FSN nie mógłby objąć majątku KPR.

W czasie następnych kilku dni media rozpoczęły atak na byłego pułkownika Secu. Akcją medialną kierowali Băcanu, Pintilie i mjr Nicolae. Mazilu podał się do dymisji 26 stycznia. W ten sposób grupa Iliescu pozbyła się byłego security, który nie był związany z sowiecką konspiracją i dość przypadkowo został dokooptowany w ślad nowych władz.

Po wyeliminowaniu Mazilu szybko rozpoczął się konflikt wewnątrz grupy spiskowców z gen. Militaru, gdy 14 stycznia zażądał on przejęcia władzy przez armię i powołania nowego rządu. Rozstrzygnięcie w tej sprawie przesunęło się o miesiąc w związku z dążeniem do instytucjonalizacji nowej władzy.

Jeszcze w drugiej połowie stycznia już eliminowany Mazilu i minister spraw zagranicznych Celac zapewniali Konstantina Mitsotakisa że FSN nie weźmie udziału w wyborach.⁵⁵⁷

25 stycznia 1990 roku admirał Dinu opuścił DIA, którego naczelnikiem został sowiecki agent gen. Marin Panacea (GRU), i objął Dyрекcję III Securitate, do której włączono UM 0110, płk. Spătaru, objął Dyрекcję I, płk. Mărcine Dyрекcję II, płk. Pișto Dyрекcja Techniki Operacyjnej, a płk. Drăgoi został szef obserwacji Securitate. Wszyscy byli oficerami wywiadu wojskowego DIA.⁵⁵⁸ Admirał Dinu na nowym stanowisku podlegał agentowi sowieckiemu gen. Gheorghe Logofătu. Kilka miesięcy później, po powstaniu 19 marca w miejsce Securitate nowej służby cywilnej - Serviciul Român de Informație, wojskowych pozbyto się.⁵⁵⁹ W okresie styczeń – marzec wywiad wojskowy dokonywał jednak w Securitate czystki.

23 stycznia Rada FSN liczyła 145 członków; 128 głosami „za” wobec 8 sprzeciu⁵⁶⁰ i 5 wstrzymujących się zdecydowała, że FSN weźmie udział w wyborach jako partia. Oznaczało to ostateczną rezygnację z formuły frontu jako siły jednoczącej wszystkich i zamiast pluralizmu wewnątrz FSN ustanawiało pluralizm polityczny, choć z FSN jako siłą absolutnie dominującą z powodu istniejących warunków i dysproporcji zasobów. Oficjalne ogłoszenie decyzji o udziale FSN w wyborach i przydzieleniu ziemi chłopom nastąpiło dwa dni później. Wroteście przeciwko decyzji wyborczej z Rady odeszła Doinea Cornea.

Przekształcenie FSN w partię polityczną stawiało stronnictwa historyczne na pozycji z góry przegranej, gdyż Front był „skazany” na przytłaczające zwycięstwo wyborcze.

26 stycznia caraniści wezwali do zastąpienia FSN i gabinetu Romana do czasu wolnych wyborów rządem tymczasowym wyposażonym w uprawnienia ustawodawcze. Ich manifest nadały tylko rozgłosnie zachodnie. Celem Coposu było wywarcie presji na

⁵⁵⁵ Alex Mihai Stoenescu, *România postcomunistă ...*, s. 230.

⁵⁵⁶ s. 350-351 *Ibidem*?

⁵⁵⁷ Dan Pavel, Iulia Huiu, „Nu putem reuși decât împreună”. O istorie analitică a Convenției Democratice, 1989-2000, Iași 2003, s. 27.

⁵⁵⁸ Ștefan Dinu, op. cit., s. 288, 290.

⁵⁵⁹ *Ibidem*, s. 291

⁵⁶⁰ Cazimir Ionescu twierdzi, że tylko on i jeszcze jedna osoba głosowała przeciw, wywiad przeprowadzony 6 listopada 2006 r. przez Mihaia Stoenescu, *România postcomunistă ...* s. 221.

rozwiązanie FSN i doprowadzenie po powstania rzeczywistego pluralizmu politycznego. Następnego dnia PNT wycofała się z komisji wyborczej. Doszło wówczas do poufnego spotkania Iliescu z Coposu, na którym przywódca caranistów proponował utworzenie ciała typu Vorparlamentu, w których FSN miałby 25 proc. mandatów, a resztę partie opozycyjne. Postanowiono powołać Tymczasową Radę Jedności Narodowej, o czym Iliescu i Roman mówili wieczorem w TV.⁵⁶¹

W kierownictwie caranistów Puu był zwolennikiem zaatakowania budynku rządu. Miał do dyspozycji organizację młodzieżówki caranistycznej z Ionem Rădoiem na czele. Ta różnica taktyki z Coposu spowodowała, iż szef partii później pozbył się Puu. Tajni współpracownicy bylej Securitate, którzy teraz pracowali dla wicepremiera Voiculescu informowali go z siedziby caranistów, iż PNT chce dokonać zamachu stanu.⁵⁶²

28 stycznia caraniści rozpoczęli protesty pod siedzibą CFSN i rządu. Przyłączyła się do nich Partia Socjaldemokratyczna Sergiu Cunesu i partia liberalna, której sekretarz generalny Câmpeanu akceptował symboliczną obecność w rządzie dwu liberalów. Na Piața Victoriei demonstrowało ponad 10 tys. ludzi skandując: „Precz z komunizmem!”, „Precz z Iliescu!”, „Chcemy rządu koalicyjnego!”. Około godz. 17 Câmpeanu wycofał swoich ludzi z demonstracji. Następnie telewizja wezwala robotników by pospieszili na pomoc Frontowi.

W nocy z 28 na 29 stycznia FSN sprowadził górników przeciw demonstrantom, co przyznał Cazimir Ionescu w wywiadzie dla Washington Post z 29 stycznia. Zablokowali oni dojścia do Piața Victoriei i zaatakowali siedzibę partii chłopskiej. Była to tzw. I mineriada. Tym razem jeszcze nie doszło do walk górników z demonstrantami i konflikt zakończył się na demonstracji siły.

9 lutego podczas dyskusji okrągłego stołu zdecydowano nie tylko o powstaniu Tymczasowej Rady Jedności Narodowej – Consiliul Provizoriu de Uniune Națională – CPUN, ale też o przydzieleniu w niej połowy miejsc bylej Radzie FSN. CFSN powołał wówczas CPUN jako swoją kontynuację. Jego skład ustalił Iliescu jako przewodniczący CPUN na mocy dekretu z 13 lutego; 253 członków wybierało Biuro Wykonawcze, liczące 21 osób, w tym przewodniczącego, 5 wiceprzewodniczących, sekretarza i 14 członków. Iliescu nigdy więc nie był formalnie przez CPUN wybrany. Również skład Biura Wykonawczego został ustalony nie w drodze wyborów lecz porozumienia zawartego na posiedzeniu 13 lutego.⁵⁶³ Wiceprzewodniczącymi zostali: Ion Caramitru, Cazimir Ionescu, Károly Király, Ioan Mânzatu i Radu Câmpeanu, sekretarzem Dan Marțian, a członkami: Virgil Andrei Văță, Radu Ciuceanu, Nicolae S. Dumitru⁵⁶⁴, Gheorghe Manole, Cornelius Mănescu, Alexandru Bârlădeanu, Mircea Dinescu, Toma George Maiorescu, Constantin Gurilă, Dan Hăulică, Nicolae Radu, Ion Diaconescu (PNT), Serghei Meszáros i János Vincze.

4 lutego Brucan po utracie wpływu na Iliescu złożył dymisję z kierownictwa Frontu i do CPUN już nie wszedł; jego kariera polityczna definitywnie zakończyła się.

FSN delegował do CPUN 112 członków, każda z 37 partii po 3, dziewięć mniejszości narodowych - 27 i Stowarzyszenie byłych Więźniów – 3. CPUN stał się atrapą reprezentacji politycznej i instrumentem w rękach FSN. Głównym zadaniem Rady miało być przygotowanie wyborów.

⁵⁶¹ Ion Iliescu, *Revoluția română*, București 2001, s. 264.

⁵⁶² Alex Mihai Stoenescu, *România postcomunistă ...*, s. 248.

⁵⁶³ Ion Cristiu, *Punct și de la capăt*, București 1991, s. 18.

⁵⁶⁴ Nicolae S. Dumitru 8ur. 1931) był kolenym członkiem nowej ekipy, który studiował w Sowietach; w 1960 roku obronił doktorat z filozofii i socjologii na Uniwersytecie Leningradzkim. Po powrocie do kraju został profesorem marksizmu-leninizmu na Politechnice, a następnie w Instytucie Budownictwa (1970). W latach 1980-tych związał się z Iliescu; Dan Drăghia, Dumitru Nicolae S.; <http://mineriade.iicmer.ro/pdf/DUMITRU%20Nicolae%20S..pdf>

Po styczniowych starciach z opozycją, 1 lutego powołano osobną tajną służbę zakodowaną tradycyjnie jako Jednostka Wojskowa – 0215 (Unitatea Militara 0215). Miała się ona zajmować obserwacją i śledztwami. Jej kadry stanowili oficerowie Securitate jednostki stołecznej oraz wydziału obserwacji milicji. UM 0215 została podporządkowana bezpośrednio wicepremierowi Gelu Voican Voiculescu. Plk. Condoiu, który kiedyś zajmował się Voiculescu jako funkcjonariusz Securitate, teraz został naczelnikiem Wydziału Informacji UM 0215 bezpośrednio podlegał wicepremierowi.

Spośród pierwotnej grupy spiskowców po eliminacji Brucana jako drugi został odesłany w polityczny niebyt gen. Militaru. Eliminacja Militaru spowodowana było nie jego pracą dla GRU, ale dążeniem do wprowadzenia dyktatury wojskowej oraz konfliktem z wicepremierem Voiculescu, któremu formalnie podlegał jako wicepremierowi odpowiedzialnemu za struktury siłowe, a którego ignorował. Militaru, podobnie jak Celac, był tzw. ministrem pozarządowym, bezpośrednio podlegał Iliescu i odmawiał uczestniczenia w posiedzeniach rządu. Ponadto, wywiad CI/SIE podlegał Voiculescu, ale jednocześnie formalnie do wydania ustawy o SIE wchodziło w skład MON czyli kontrolował go Militaru.

Drugim rywalem Militaru był Măgureanu, najbliższy współpracownik Iliescu. Była więc to rozgrywka klanowa wewnątrz agencji sowieckiej. Podział również miał charakter pokoleniowy: Militaru reprezentował starą, jeszcze powojenną agenturę, a Măgureanu młodą.⁵⁶⁵

Voiculescu, jak przyznał wiele lat później, sam badał czy Stănculescu poprze eliminację Militaru, do której tak przekonywał: „Armia was chce. Militaru jest niebezpieczny, tworzy wojskowe komitety powiatowe”. Voiculescu takie informacje miał z wywiadu – CI/SIE. Voiculescu przyznał, iż przygotowania do eliminacji Militaru rozpoczął 8 lutego.⁵⁶⁶ W tym celu posłużył się CADA. By ich przekonać, zapewniał młodych oficerów z CADA, że Stănculescu i Gușă pozostaną w armii. Z Bukaresztu wysłano oficerów wywiadu CI/SIE by zachęcali wojskowych do wystąpień. Grupa członków CADA przygotowana przez Voiculescu została przyjęta przez Romana 14 lutego o godz. 12.⁵⁶⁷

Ostatecznie decyzja o eliminacji Militaru została podjęta wieczorem 14 lutego, gdy przedstawił on premierowi dokument zatytułowany „Plan militaryzacji kierownictwa centralnego i lokalnego w celu przywrócenia porządku”. Władzę w powiatach i instytucjach centralnych miałyby przejąć armia. Wówczas Roman zażądał od Iliescu usunięcia Militaru. Jak wspomina premier tego dnia rano gen. Caraman pokazał mu listę agentów sowieckich, na której znajdowały się nazwiska: Măgureanu, Marina Pancea, szefa DIA, Militaru, Vasile Ionel, Eftimescu, Gheorghe Dumitru Logofătu, Paul Romero Cheler i inni, których Roman nie wymienił.⁵⁶⁸ Należy dodać, iż konflikt, co najmniej kompetencyjny, między SIE, kierowaną przez Caramana i podległą oraz lojalną wobec Romana z jednej, a SRI i Măgureanu pracującą dla Iliescu, stał się jedną z przyczyn wyeliminowania premiera z grupy rządzącej przez prezydenta we wrześniu 1991 roku.⁵⁶⁹

Ostatecznie Iliescu dekretem nr 124 z 16 lutego zdymisjonował Militaru. Na jego miejsce ministerstwo obrony narodowej objął cieszący się zaufaniem wojska gen.

⁵⁶⁵ Wywiad z Gelu Voicanem Voiculescu w: Alex Mihai Stoenescu, *Interviuri. ...*, s. 198.

⁵⁶⁶ **Interviuri mylna strona i chyba nie to s. 126-127** Alex Mihai Stoenescu, *Interviuri. ...*, s.

⁵⁶⁷ Alex Mihai Stoenescu, *România postcomunistă...*, s. 293-294.

⁵⁶⁸ **Interviuri tam nie ma Rom post s. 65.** Alex Mihai Stoenescu, *Interviuri. ...*, s.

⁵⁶⁹ Alex Mihai Stoenescu, *De la regimul comunist la regimul Iliescu ...*, s. 253.

Stănculescu⁵⁷⁰, który 22 grudnia przekazał władzę Iliescu. Krótka kariera Militar, wynikająca z jego zaangażowania w spisek i siatkę starej agentury sowieckiej, dobiegła końca. Stănculescu posłużył się oficerami CADA by przeprowadzić czystkę w armii; od 17 lutego 1990 o 30 kwietnia 1991 roku przesunął do rezerwy 70 generałów i 2500 pułkowników i podpułkowników. Większość z nich rozpoczęła karierę w FSN, mediach oraz nacjonalistycznej parti bezpieczeństwa i wojska - România Mare.⁵⁷¹

30 grudnia 1990 roku w kilka godzin po zwolnieniu z stanowiska gen. Pancea został mianowany doradcą prezydenta Iliescu, a od stycznia 1991 roku sekretarzem Najwyższej Rady Obrony Kraju (Consiliul Suprem de Apărare a Țării - CSAT). Na stanowisku pozostał Vasile Ionel, szef Wielkiego Sztabu Generalnego, posiadający bezpośredni dostęp do Iliescu, który nie pozwolił Stănculescu go przesunąć do rezerwy.⁵⁷²

Partie polityczne zostały zinfiltrowane przez wywiad wojskowy. Celem działań operacyjnych były zwłaszcza media, początkowo by powstrzymać ataki prasowe na wojsko jako autora represji,⁵⁷³ później by kontrolować opinię publiczną. Stąd największa ilość agentury znalazła się w mediach. Jak wspomniał Coposu, Ion Rațiu, kandydat caranistów na prezydenta, przyznał mu się, iż zaangażował szereg oficerów Securitate, gdyż jak mówił, po 51 latach nieobecności w kraju „potrzebuję doradców z Securitate, wiedzą jaka jest prawdziwa sytuacja Rumunii, a w jej nie znacie, nie możecie mi pomóc...”.⁵⁷⁴ Jedynie dynamika wydarzeń wymykała się służbom spod kontroli.

W sferze spekulacji pozostają na razie przypuszczenia, że oficerowie związani z GRU i Militar proponowali za pośrednictwem kpt. Nicolae Radu, agenta sowieckiego z konspiracji anticeaușescu, kandydatowi caranistów na prezydenta Ionowi Rațiu, dokonanie zamachu stanu.⁵⁷⁵ Nie można wykluczyć, iż w Rumunii już wówczas toczyła się walka między służbami wojskowymi popierającymi Jelcyna, a częścią KGB nadal wierną Gorbaczowowi.

Faktem jest, iż 18 lutego o godz. 10 rozpoczęła się demonstracja 10 tys. ludzi przed siedzibą rządu na Piața Victoriei. Domagano się rozwiązania Securitate. O godz. 14 kilka młodych osób zaczęło systematycznie wybijać okna na parterze budynku. O godz. 17 ludzie zaczęli przedostawać się przez wybite okna do siedziby rządu.⁵⁷⁶ Grupa pijanych poszukiwała wicepremiera Voiculescu i Mugura Florescu, odpowiedzialnych za utworzenie UM 0215.⁵⁷⁷ Odpowiedź na pytanie czy chciano dokonać zemsty za eliminację Militar, pozostaje kwestią domysłów.

Przeciwko demonstrantom Iliescu wezwał górników. Była to tzw. II mineriada. Jak przyznał po wyjściu z więzienia wiele lat później Miron Cosma,⁵⁷⁸ Iliescu polecił mu

⁵⁷⁰ Gen. Victor Stănculescu został oskarżony w 1997 roku o tłumienie rewolucji w Timișoarze i w 1999 roku skazany przez Sąd Najwyższy na 15 lat więzienia, wyrok anulowano i przywracano kilka razy. W październiku 2008 roku ostatecznie potwierdzono wyrok z 1999 roku. W 2010 roku Stănculescu przebywał w więzieniu w Jilawie, skąd dowożono go pod eskortą do studia telewizyjnego na programy o rewolucji.

⁵⁷¹ Comisia Senatorială pentru cercetarea evenimentelor din decembrie 1989, Stenograma nr. 203 din 31.10.1995, Audiere general Victor A. Stănculescu, s. 24; Arhiva Senatului României.

⁵⁷² Wywiad Alexa Mihaia Stoenescu z gen. Stănculescu, Historia, nr. 52, kwiecień 2006, s. 75.

⁵⁷³ Alex Mihai Stoenescu, România postcomunistă ..., s. 365.

⁵⁷⁴ Liviu Vălenaș, Convorbiri secrete cu Corneliu Coposu, Iași 2005, s. 67.

⁵⁷⁵ Alex Mihai Stoenescu, România postcomunistă ..., s. 274 Autor sam, oficer wywiadu wojskowego, jest zwolennikiem tej hipotezy.

⁵⁷⁶ 22 nr. 6 z 23 lutego 1990 r., s. 5

⁵⁷⁷ Radu Constantin Cristescu, servile Secrete din România și Scandalurile de Corupție, 1989-2001, București 2002, s. 205.

⁵⁷⁸ Miron Cozma (ur. 1954), od wiosny 1990 roku przewodniczący Ligii Górniczych Wolnych Związków Zawodowych Doliny Jiu (Legea Sindicatelor Miniere Libere din Valea Jiului), od 1993 kierował trzema organizacjami związkowymi: Liga Sindicatelor Miniere din Valea Jiului, Confederația Sindicatelor

wówczas stworzenie „armii górników”, żeby mieć własną gwardię i nie angażować armii i MSW. Górników zmobilizowali Voiculescu i Ionesco. Cosma, który wówczas jeszcze nie był szefem związku górników, pojechał do stolicy, ponieważ prosił go dyrektor, na rozkaz Iliescu i Romana.⁵⁷⁹ W siedzibie rządu doszło do spotkania dwu grup, ale konflikt zakończył się bez przemocy. O północy demonstracji opuścilibudynki i plac.

Gdy 22 lutego w Timiszoarze odbył się wiec protestu przeciwko II mineriadzie, George Șerban zaproponował zrehabilitowanie proklamacji. Tekst wkrótce zrehabilitowano i 9 marca przyjęła go rada miejska przy 3 głosach wstrzymujących się. 11 marca na Placu Opery ogłoszono Proklamację z Timiszoary. Jej punkt 8 proponował by „ordynacja wyborcza zabroniła prawa do kandydowania na każdej liście w trzech pierwszych kolejnych wyborach byłym aktywistom komunistycznym i byłym oficerom Securitate”. Proklamacja stała się orężem w walce ugrupowań antykomunistycznych przeciwko Iliescu i jego ekipie.

Przyjęta 14 marca ordynacja wyborcza (dekret nr 92) oczywiście to żądanie zignorowała. Wprowadzono wybory proporcjonalne do Izby Deputowanych i Senatu, zrównując obie izby w prawach i zwiększając ponad potrzebę liczbę mandatów do 395 i 118. Wybierano Konstytuante, która uchwaliła nową Konstytucję Rumunii 8 grudnia 1991 roku.

W dniach 17-19 marca doszło do demonstracji węgierskich w Siedmiogrodzie pod hasłem przywrócenia Węgierskiego Regionu Autonomicznego. Jednocześnie miały miejsce walki rumuńsko-węgierskie zwłaszcza w mieście Tîrgu Mureș. Ofiarami ich padali zarówno Węgrzy jak i nacjonaliści rumuńscy: zginęło 3 Węgrów i 3 Rumunów, natomiast rannych było 190 Rumunów i 83 Węgrów. Kres rozruchom położyła dopiero interwencja armii. Do dziś nie jest jasne kto sprowokował zajścia, ale akurat 19 marca na miejsce rozwiązanej Securitate powołano nową Rumuńską Służbę Informacji – Serviciul Român de Informație. To właśnie rozruchy rumuńsko-węgierskie miały uzasadnić oficjalne powołanie SRI, którą zaczęto tworzyć 23 stycznia pod kierownictwem doradcy Iliescu ds. Bezpieczeństwa Măgureanu.⁵⁸⁰

W dniach 7-8 kwietnia odbyła się Konferencja Krajowa FSN, na której powołano nowe władze partii. Na jej czele stanęło Kolegium Dyrektorów liczące 71 członków. Wybrali oni przewodniczącego Iona Iliescu, pięciu wiceprzewodniczących: Claudiu Iordache, Marina Costescu, Sorina Vornicu, Vasile Ailenei, Nicolae S. Dumitru i pięciu sekretarzy: Bogdana Pătrașcu, Constantina Ivanovici, Florica Dumitrescu, Vasile Văcaru i Adriana Năstase.

Plan Iliescu przewidywał powołanie po wyborach rządu koalicyjnego jak w innych krajach po przewrocie pieriestrojkowym, zgodnie z przewidywaniami raportów dla Jakowlewa. Naturalnym partnerem postkomunistów mieli być liberałowie Câmpeanu.

Miniere din România i Convenția Creștin Democrată „Sfânta Varvara”, w styczniu 1997 roku aresztowany prewencyjnie w związku z oskarżeniem o organizację mineriady w 1991 roku (obalenie II rządu Petre Romana), zwolniony w lipcu 1998 roku, w styczniu 1999 zorganizował marsz na Bukareszt celem obalenia rządu Konwencji Demokratycznej premiera Radu Vasile. Doszło do walk w Costești i górników powstrzymano. W lutym 1999 roku Sąd Najwyższy skazał Cozmę na 18 lat więzienia, wtedy górnicy po raz drugi pomaszerowali na stolicę ale zostali powstrzymani przez siły MSW w Stoenești, w lutym Cozmę aresztowano, został ułaskawiony przez prezydenta Iliescu w grudniu 2004, we wrześniu 2005 roku został skazany na 10 lat za mineriadę 1999 roku, ale zwolniono go przedterminowo 2 grudnia 2007 roku. Cozma rozczarowany jest do Iliescu, gdyż uważa, że został kozłem ofiarnym. Obecnie toczy się śledztwo przeciwko Cozmie i Iliescu za zorganizowanie mineriady w czerwcu 1990 roku.

⁵⁷⁹ Miron Cozma: „Ion Iliescu mi-a cerut să-i fac o armată de mineri!”, Adevărul z 25 kwietnia 2010 r.; http://www.adevarul.ro/actualitate/eveniment/Miron_Cozma-Ion_Iliescu_mi-a_cerut_sa-i_fac_o_armata_de_mineri_0_250175329.html

⁵⁸⁰ De la regimul comunist la regimul Iliescu ..., s. 148.

Według Rațiu⁵⁸¹ doszło do porozumienia Iliescu – Câmpeanu, na mocy którego pierwszy mieli się popierać, by pierwszy został prezydentem, a drugi premierem. Zgłoszenie kandydatury Câmpeanu przez kierownictwo PNL ten projekt zakłóciło. Jak wspominał Petre Roman, to Măgureanu nalegał na utworzenie koalicji FSN-PNL, a Bârlădeanu popierał Câmpeanu na stanowisko premiera, natomiast samemu Romanowi Iliescu ofiarowywał kierownictwo FSN.⁵⁸² O „szerokiej koalicji rządowej” bez względu na to kto wygra wybory pisał „Adevărul”.⁵⁸³ Był to więc projekt przemyślany; miał izolować caranistów i Coposu, tworząc rząd jedności narodu.

W kwietniu kadry komunistyczne i agentura nowych służb (SRI i UM 0215) umieszczona w prasie, a zwłaszcza w telewizji, rozpoczęły atak medialny na caranistów.

22 kwietnia kilka małych organizacji antykomunistycznych, w tym Liga Studentów, zorganizowały w Bukareszcie demonstrację, domagając się dostępu do telewizji i wyrażając poparcie dla p. 8 Proklamacji z Timiszoary. Jeden z organizatorów Dumitru Dîncea został zatrzymany na przesłuchanie, co spowodowało następnego dnia nowe demonstracje. Ich centrum stał się Plac Uniwersytecki. Do zebranych przemawiał zwolniony Dîncea. Żądano wolnej telewizji, realizacji p. 8 Proklamacji z Timiszoary i debaty publicznej nad projektem ustawy związkowej. W nocy z 23 na 24 kwietnia zebranych na placu zaatakowała policja i wojskowi. Później w telewizji Iliescu określił demonstrantów z placu jako chuliganów – golani, blokujących ruch na bulwarze na wysokości Hotelu Intercontinental (tu stała 22 grudnia wielka barykada). 25 kwietnia intelektualiści z GDS i Liga Studentów Uniwersytetu Bukareszteńskiego poparła Dînkę, prof. Emil Constantinescu, przyszły prezydent (1996-2000), umożliwił odczytanie ich Deklaracji z balkonu uniwersyteckiego. Wieczorem zebrało się od 30 do 50 tys. demonstrantów, proklamowano „Republikę Golanów” na Placu Uniwersyteckim i rozbito tam namioty. Demonstracja stała się permanentna. Uzyskała też poparcie caranistów i finansowe wsparcie Rațiu. Cały czas SRI i UM 0215 oraz byli oficerowie Securitate oddani do dyspozycji FSN monitorowali demonstrację.⁵⁸⁴ Demonstracja na placu trwała 29 dni do wyborów i 28 dni po nich.

20 maja w wyborach parlamenarnych i prezydenckich wzięło udział 86,19 proc. uprawnionych. FSN uzyskał 66,31 proc. głosów i 263 mandaty na 395 w Izbie Deputowanych oraz 67,02 proc. głosów i 91 na 118 miejsc w Senacie. UDMR zdobył odpowiednio 29 (7,23%) i 12 mandatów (7,2%), PNL 29 (6,41%) i 10 (7%) oraz caraniści 12 (2,56%) i 1 mandat (2,5%), co dowodziło słabości partii historycznych. Iliescu oficjalnie uzyskał 85,07 proc. głosów, Câmpeanu - 10,64 proc. i Rațiu zaledwie 4,29 proc.

Zarejestrowano o 900 tys. więcej wyborców niż było uprawnionych do głosowania (16,8 mln wobec 15,9 mln). Do najczęstszych oszust wyborczych należała wymiana worków z głosami w czasie transportu z punktów wyborczych na worki z wcześniej wypełnionymi kartkami na FSN oraz głosowanie osób niezapisanych na listy wyborcze. Gdyby jednak wybory były uczciwe i tak zwyciężyłby Iliescu, gdyż nawet w Timiszoarze uzyskał 57 proc. głosów. Większość chciała upadku Ceașescu a nie komunizmu, a w demonstracje jak zawsze angażowała się znikoma mniejszość, stąd mała popularność ugrupowań antykomunistycznych i przewaga FSN i Iliescu. USA poparły oczywiście Iliescu jako „człowieka Gorbaczowa” i uznały wybory za uczciwe, a masowe fałszerstwa za fikcję.

⁵⁸¹ Ion Rațiu, *În fine, acasă. Note zilnice (decembrie 1989 – decembrie 1990)*, București 1999, s. 140.

⁵⁸² Alex Mihai Stoenescu, *Înterviuri ...* s. 54-55.

⁵⁸³ *Adevărul* nr 97 z 20 kwietnia 1990, s. 1.

⁵⁸⁴ Alex Mihai Stoenescu, *România postcomunistă ...,* s. 456.

Miasteczko studenckie i demonstracje po wyborach trwały nadal. Iliescu był informowany o wydarzeniach przez SRI i jednostkę wywiadu UM0215 podległą bezpośrednio Voiculescu. Mówiły one o przygotowaniach opozycji do zamachu stanu.⁵⁸⁵ Wydarzenia III mineriady były więc aranżowane i kontrolowane przez służby.

Miron Cozma zeznał, że wezwał go Iliescu by „oczyścić Plac Uniwersytecki”. 13 czerwca zadzwonili do niego pułkownicy od Prezydenta. Został wezwany z domu do swego zakładu pracy przez kierownictwo. Oczekiwał na niego Voiculescu. W Bukareszcie przywitał go Bebe Ivanovici, który dostarczył gnikom wiele ciężarówek z żywnością. „Każdy ruch górników był koordynowany przez ludzi ... prezydenta i rządu”. W Pałacu Victoria górników przyjął Iliescu, mówiąc: „Rozmawiałem także z Mironem Cozmą żebyście zrobili porządek”.⁵⁸⁶

O godz. 4 min 30 w nocy z 13 na 14 czerwca siły MSW zaatakowały demonstrantów na Placu Uniwersyteckim. O godz. 10 zebrał się parlament by zatwierdzić parlamentarzystów i wybrać swe kierownictwo, a Iliescu mógł zostać zaprzysiężony. Około wpół do jedenastej demonstrantów zaatakowały grupy robotników z zakładów pracy stolicy zmobilizowane przez zakładowe organizacje FSN. Starcia trwały cały dzień.

Wieczorem o godz. 21 min 52 Iliescu w TV zaapelował do „wszystkich sił demokratycznych kraju” o „pomoc w akcji likwidacji rebelii legionistów i o współpracę z siłami porządkowymi i Armią celem przywrócenia porządku, izolowania i aresztowania elementów ekstremistycznych...”⁵⁸⁷ Organizacje FSN z wielu powiatów zażądały pociągów celem dowiezienia do stolicy ok. 15-20 tys. robotników i górników. O 4 nad ranem w nocy z 14 na 15 czerwca Voiculescu poinformował Romana, że górnicy przybyli na Dworzec Północny.⁵⁸⁸ Główną rolę w ataku na Bukareszt odegrał Miron Cosma. Górnicy zdemolowali siedziby caranistów, zabili 7 osób i ranili setki innych. Akty terroru na ulicach były nagminne. Wojsko urządziło inscenizacji rozstrzeliwania zatrzymanych przez górników nastolatków i kobiet. Władzy Iliescu nie zagrażała już żadna opozycja.

⁵⁸⁵ Dosar nr 657/12.XII.1990, Relații cu privire la organizarea unei manifestații a PNT-cd și Partidului Revoluției Creștin-Democrate; Direcția de Poliție a Municipiului București; Dosar nr 662/12.XII.1990, Situația manifestațiilor publice din Capitală în perioada 1 ianuarie – 25 noiembrie 1990; Dosar 630, Nota-sinteză s SRI din 30.XI.1990.

⁵⁸⁶ 28 kwietnia 2010 roku Miron Cozma zeznał w prokuraturze wojskowej w ramach śledztwa w sprawie mineriady czerwcowej 1990 roku, prowadzonego przeciwko niemu i Iliescu: Miron Cozma recunoaște: Iliescu a chemat minerii să 'curete' capitala în 1990!, 9 am News z 29 kwietnia 2010 roku za: Evenimentul zilei; <http://www.9am.ro/stiri-revista-presei/Politica/9745/Miron-Cozma-recunoaste-Iliescu-a-chemat-minerii-sa-curete-capitala-in-1990.html>

⁵⁸⁷ Arhiva Convenției Democratice, Raportul Comisiei parlamentare de ancheta instituită în vederea cercetării evenimentelor petrecute în zilele de 13-15 iunie 1990, București 1990, Opinia separata, s. 127.

⁵⁸⁸ Petre Roman, România încotro?, București [bez daty wydania] s. 40.